

# **Trzy dekady działalności, trzy dekady rozwoju**

**Zielonogórski Uniwersytet Trzeciego Wieku  
(1992-2022)**

# **Trzy dekady działalności, trzy dekady rozwoju**

**Zielonogórski Uniwersytet Trzeciego Wieku**  
(1992-2022)

Zielona Góra 2022

**Okładka**

Wykorzystano zdjęcie Pawła Janczaruka

**Redaktor prowadzący**

Andrzej Buck

**Redakcja**

Grażyna Miłkowska, Ewa Mielczarek

**Fotografie**

Archiwum ZUTW oraz archiwa prywatne członków ZUTW

**Skład, projekt graficzny**

Danuta Morawska

**Druk**

Firma Reklamowa Graf Media

© Copyright by Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Cypriana Norwida,  
Zielona Góra 2022

© Copyright by Zielonogórski Uniwersytet Trzeciego Wieku,  
Zielona Góra 2022

**ISBN**

978-83-64393-89-1

**Wydawca**

Pro Libris – Wydawnictwo WiMBP im. Cypriana Norwida

Publikacja sfinansowana ze środków Miasta Zielona Góra



Wstęp

ROZDZIAŁ I

Trochę historii

1. Grażyna Miłkowska, Od Tuluzy do Zielonej Góry

1.1. Geneza uniwersytetów trzeciego wieku

1.2. UTW w Polsce

1.3. Uniwersytety Trzeciego Wieku a jakość życia, wykład inauguracyjny prof. **Haliny Szwarc**

1.4. Cele i funkcje UTW

1.5. Rozkwit ruchu uniwersyteckiego wśród seniorów

1.6. Zielonogórski Uniwersytet Trzeciego Wieku

Trochę wiosny jesienią, czyli o powstaniu Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Rozmowę z prezes Zofią Banaszak przeprowadziła **Małgorzata Turzańska**

**Zofia Banaszak,**

Edukacyjne aspekty jakości życia w Zielonogórskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku

ROZDZIAŁ II

My i nasz uniwersytet

1. Wiedza

1.1. Klub Refleksji Historycznej nad Integrującą się Europą

1.2. Seminarium „Wybrane zagadnienia z literatury powszechnej”

1.3. Klub Filozoficzny „Cogito”

1.4. Nauka języków obcych

1.5. Zespół „Żyjmy Zdrowiej”

1.6. I ty zostaniesz przyjacielem komputera

2. Aktywność literacka słuchaczy

2.1. Zespół Literacko-Poetycki „Oksymoron”

2.2. Czasopismo „Inspiracje”

3. „Łamanie głowy”, czyli rozrywki umysłowe

3.1. Klub Szachowy i Gier Planszowych

3.2. Klub Brydżowy

4. Ruch to zdrowie

4.1. Zajęcia leczniczo-usprawniające

4.2. Callanetics

4.3. Zdrowy kręgosłup

4.4. Tai chi (chińska gimnastyka zdrowotna)

4.5. Joga – ćwiczenia i metody doskonalenia ciała i umysłu

4.6. Profilaktyka układu krążenia i wzmocnienie mięśni Kegla

4.7. Pilates

4.8. Zajęcia na basenie

4.9. Choreoterapia – taniec terapeutyczny

4.10. Tenis stołowy, ping pong

4.11. Zajęcia ruchowe okiem instruktora

5. Śpiew i taniec

5.1. Chór „Moderato”

5.2. Śpiewnik Uniwersytecki

5.3. Spotkania z piosenką „Każdy śpiewać może, a nawet powinien”

5.4. Zespół „Akolada”

5.5. Zespół „Bajagero”

5.6. Seniorzy ruszają w tany!

5.7. Grupa taneczna „Radość Tańczenia”

5.8. Teatr Tańca 50+ („Con Passione”)

5.9. Grupa taneczna „Senior Perfect”

6. Teatr
  - 6.1. Zespół Żywego Słowa; Teatr Poezji „Impresje”
  - 6.2. Zespół „Monte Verde”
  - 6.3. Zespół Teatralny „Te(a)trycy”
7. Juwenalia III Wieku
8. Ciekawe a nieznanne
  - 8.1. Magiczny Świat Wokół Nas
  - 8.2. Klub Astronomiczny
  - 8.3. Klub Kamieni i Mineratów „Kryształ”
  - 8.4. Klub Geologiczny
9. Plastyka
  - 9.1. Kontrapost
  - 9.2. Pastele
  - 9.3. Alla Prima
  - 9.4. Termopile
10. Fotografia
  - 10.1. Klub Fotograficzny „Fotooko”
  - 10.2. Klub „FotoX”
  - 10.3. Pracownia Edukacji Fotograficznej (PEF)
  - 10.4. Grupa Fotograficzno-Filmowa „Kwadrat”
11. Krajoznawstwo i turystyka
12. Współpraca z Niemcami
13. Nasze pasje
  - 13.1 „Atłasek”
  - 13.2. Klub „Gobelin”
  - 13.3. Zespół „Wierni Kwiatom”
  - 13.4. Zespół do Spraw Zieleni „Firletka”
  - 13.5. Klub „Inspiracje i Porady”
  - 13.6. Klub „Styl Kobiety”
14. Współpraca z instytucjami
  - 14.1. Andrzej Buck, Uniwersytet, teatr i biblioteka jako wspólne miejsce spotkań ludzi z pasją
  - 14.2. Czesław Grabowski, Uniwersytet Trzeciego Wieku w Zielonej Górze – „Wydział Wychowania Muzycznego”
  - 14.3. Longin Dzieżyc „Trzydzieści lat współpracy Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku z Muzeum Ziemi Lubuskiej. Rola i znaczenie wzajemnych kontaktów”
  - 14.4. Barbara Miller, Projekty
15. Pomagamy
  - 15.1. Zespół Pomocy Koleżeńskiej
  - 15.2. Zespół „Asystent”
16. Ceremonie
  - 16.1. Inauguracje roku akademickiego
  - 16.2. Zakończenia roku akademickiego na ZUTW
  - 16.3. Bale karnawałowe
17. ZUTW we wspomnieniach wykładowców, przyjaciół i słuchaczy

#### Załączniki

- Nagrody i wyróżnienia dla ZUTW
- Zestawienie bibliograficzne „Zielonogórski UTW za lata 1989-2020 (w wyborze)”
- Publikacje wydane przez ZUTW w Zielonej Górze
- Wykaz dostępnych prac dyplomowych studentów UZ poświęconych problematyce ZUTW

## Wstęp

Trzydziesta rocznica istnienia i funkcjonowania Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku to znakomita okazja do spojrzenia na miniony czas i dokonania podsumowań. W wielowiekowej historii Zielonej Góry wspomniany okres jest jedynie niewielką chwilą, ale przecież równie ważną, jak wszystkie, o których dzisiaj wspominamy czy też te, o których nie mówimy, ponieważ nie został po nich ślad w pamięci pokoleń.

I właśnie z myślą o przeszłości, ale także przyszłości, podjęliśmy próbę zebrania w jednym tomie – z konieczności wybiórczo – historii Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Ukazujemy wybrane fakty dotyczące chwil podniosłych, ale także zdarzeń codziennych, przybliżamy emocje i wzruszenia towarzyszące słuchaczom ZUTW, ukazujemy wielość zdarzeń, wzbogacając je obrazem, ubarwiając płynącą z serca poezją czy ironiczną fraszką. W ten różnorodny sposób snujemy opowieść przeszłości.

30 lat to pokolenie. Coraz mniej liczne jest grono słuchaczy-seniorów, którzy uczestniczą w życiu Uniwersytetu od początku jego istnienia, coraz więcej osób pozostaje w życzliwej pamięci koleżanek i kolegów, ale także w skrupulatnie przechowywanych wytworach ich umysłów i rąk – pracach plastycznych, wierszach, gobelinach, haftach, w zrealizowanych filmach, czy zdjęciach.

Archiwum ZUTW jest pełne dokumentów w postaci tekstów wystąpień, wykładów, kalendarzów wydarzeń, materiałów, wycinków prasowych, a także kronik, zdjęć, wytworów artystycznych. Stanowią one bogatą spuściznę minionych lat, niemożliwą do objęcia jednym opracowaniem. Ograniczeni wielkością publikacji, z prawdziwym bólem dokonywaliśmy wyborów, mając świadomość, że nie zadowolimy tych wszystkich, którzy chcieliby wypatrzyć własny ślad w historii Uniwersytetu. Z góry przepraszamy tych – których z braku źródeł – pominieliśmy.

Prezentowaną publikację trudno jest jednoznacznie sklasyfikować. Na pewno jest monografią, ale nietypową. Czytelnik odnajdzie w niej – jak na kartkach kalendarza – fakty, rozmaite obrazy, ulotne momenty wzruszeń, wspomnienia słuchaczy. Intencją piszących było ukazanie Uniwersytetu od jego początków; pokazanie jak się zmieniał, rozwijał i wzbogacał, stając się miejscem ważnym i bliskim dla niemal 3 tysięcy słuchaczy (tyle osób zapisało się do ZUTW) i istotnym dla tych, którzy korzystali z propozycji adresowanych do zielonogórczyków. W tworzeniu publikacji nie rządził kalendarz. Powstała nie kronika wydarzeń, ale prezentacja działań podejmowanych w Uniwersytecie w minionych latach.

Opracowanie zaczyna się od krótkiej historii uniwersytetów w Europie i Polsce. Ideę tworzenia tych uczelni dla seniorów znakomicie przedstawiła w roku 1995 założycielka pierwszego uniwersytetu w Polsce, prof. dr med. Halina Szwarz podczas wykładu inauguracyjnego czwartego roku istnienia ZUTW. Fragmenty tego historycznego wykładu zamieszczamy w publikacji.

Z kolei pomysł i działania podejmowane na rzecz utworzenia uniwersytetu w Zielonej Górze prezentujemy w rozmowie Małgorzaty Turzańskiej z jedną z założycielek Zofią Banaszak. Dopełnieniem wywiadu jest prezentacja założeń Uniwersytetu i jego struktury. Historyczny wymiar mają fotokopie pierwszych dokumentów i prezentacje pierwszych wystąpień. Stara-



liśmy się zadbać o teksty, które są unikalne, niepowtarzalne, a bardzo ważne dla UTW w Zielonej Górze. Zasadniczą część publikacji stanowi prezentacja działań podejmowanych w ZUTW w minionych 30 latach. Prezentujemy sekcje, kluby i zespoły, działające niegdyś i obecnie, wydarzenia mniej i bardziej poważne, a wszystko po to, by pokazać różnorodność życia Uniwersytetu. Niektóre zespoły istniały krótką chwilę, by zgasnąć z braku zainteresowania, większość jednak trwa od wielu lat i nadal aktywnie działa. Przykładami takich grup są: Zespół Plastyczny „Kontrapost”, Pracownia Edukacji Fotograficznej, Klub Fotograficzny „Fotooko”, Klub Fotograficzny „FotoX”, Klub Filozofii „COGITO”, Zespół Krajoznawczo-Turystyczny „Ciekawi Świata”, „Klub Geologiczny”, Klub Haftu „ATŁASEK”, Zespół Pomocy Koleżeńskiej, Zespół „Asystent”, Zespół Literacki „Oksymoron”, Chór „Moderato”, kabaret „Monte Verde”. Swoją długą historię mają zespoły aktywności ruchowej. Zdobywanie i pogłębianie wiedzy, dbałość o kondycję fizyczną i zdrowie, doskonalenie umiejętności językowych, śpiew i taniec, kabaret i teatr, rozwijanie pasji artystycznych i hobby, to tylko niektóre z propozycji kierowanych do słuchaczy i mieszkańców Winnego Grodu. Słuchacze Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku uczestniczą w wielu formach zajęć – wykładach, lektoratach, zajęciach ruchowych, warsztatach, wycieczkach. Dużą wagę przykładają się do wykładów jako typowo uniwersyteckiej formy kształcenia. W ciągu minionych 30 lat gośćmi ZUTW byli znakomici przedstawiciele nauki z wielu ośrodków akademickich w kraju, ale także przedstawiciele kultury, gospodarki, organizatorzy życia społecznego, pasjonaci.

W dalszej części opracowania wskazujemy na miejsce ZUTW w środowisku lokalnym. W trakcie 30-letniej działalności Uniwersytet na trwałe wpisał się w dzieje Zielonej Góry, regionu i kraju, aktywnie uczestnicząc w wydarzeniach społecznych, kulturalnych i sportowych. Na co dzień Uniwersytet współpracuje z władzami miasta i regionu, a także wieloma instytucjami, przede wszystkim Wojewódzką i Miejską Biblioteką Publiczną im. Cypriana Norwida, Muzeum Ziemi Lubuskiej, Lubuskim Teatrem, Uniwersytetem Zielonogórskim, Zielonogórskim Ośrodkiem Kultury, Filharmonią Zielonogórską, Biurem Wystaw Artystycznych, Centrum Przyrodniczym, Planetarium Wenus, Zielonogórskim Ośrodkiem Kultury, Centrum Rekreacji i Sportu czy Wojewódzkim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji w Drzonkowie. Od ponad dwudziestu lat ściśle współpracuje też z wieloma partnerami zagranicznymi, głównie z Niemiec. Dzięki udziałowi w projektach międzynarodowych nawiązano także współpracę z analogicznymi instytucjami na Łotwie, Litwie, w Czechach i na Słowacji.

Partnerami we współpracy są głównie seniorzy skupieni w innych tego typu podmiotach, ale nie tylko. Zielonogórski Uniwersytet Trzeciego Wieku podejmuje wiele działań wspólnie z ludźmi młodszymi – studentami, młodzieżą szkolną i przedszkolakami. Wiek nie stanowi przeszkody, wręcz przeciwnie słuchacze ZUTW mają świadomość, jak wiele mogą zrobić edukując młode pokolenie.

Działalność Uniwersytetu ilustrują zdjęcia, a także teksty słuchaczy ZUTW, pisane w chwilach ważnych i mniej ważnych, często półżartem, z dystansem do siebie i własnych słabości. Ufamy, że Czytelnik odnajdzie w nich klimat radości i poczucie wspólnoty towarzyszące słuchaczom na co dzień. A może tęsknota za tym, co interesujące i radosne sprawi, że kolejni seniorzy z Zielonej Góry postanowią przeżyć swoją drugą młodość w gronie rówieśników ZUTW?

Całość opracowania wieńczy wspomnienia słuchaczy. Warto w tym miejscu dodać, że Uniwersytet zjednuje ciekawe i wyjątkowo twórcze postaci. Niestety, musieliśmy ograniczyć nasz wybór z uwagi na rozmiary opracowania. Podobnie uczyniliśmy w prezentacji działalności Uniwersytetu.

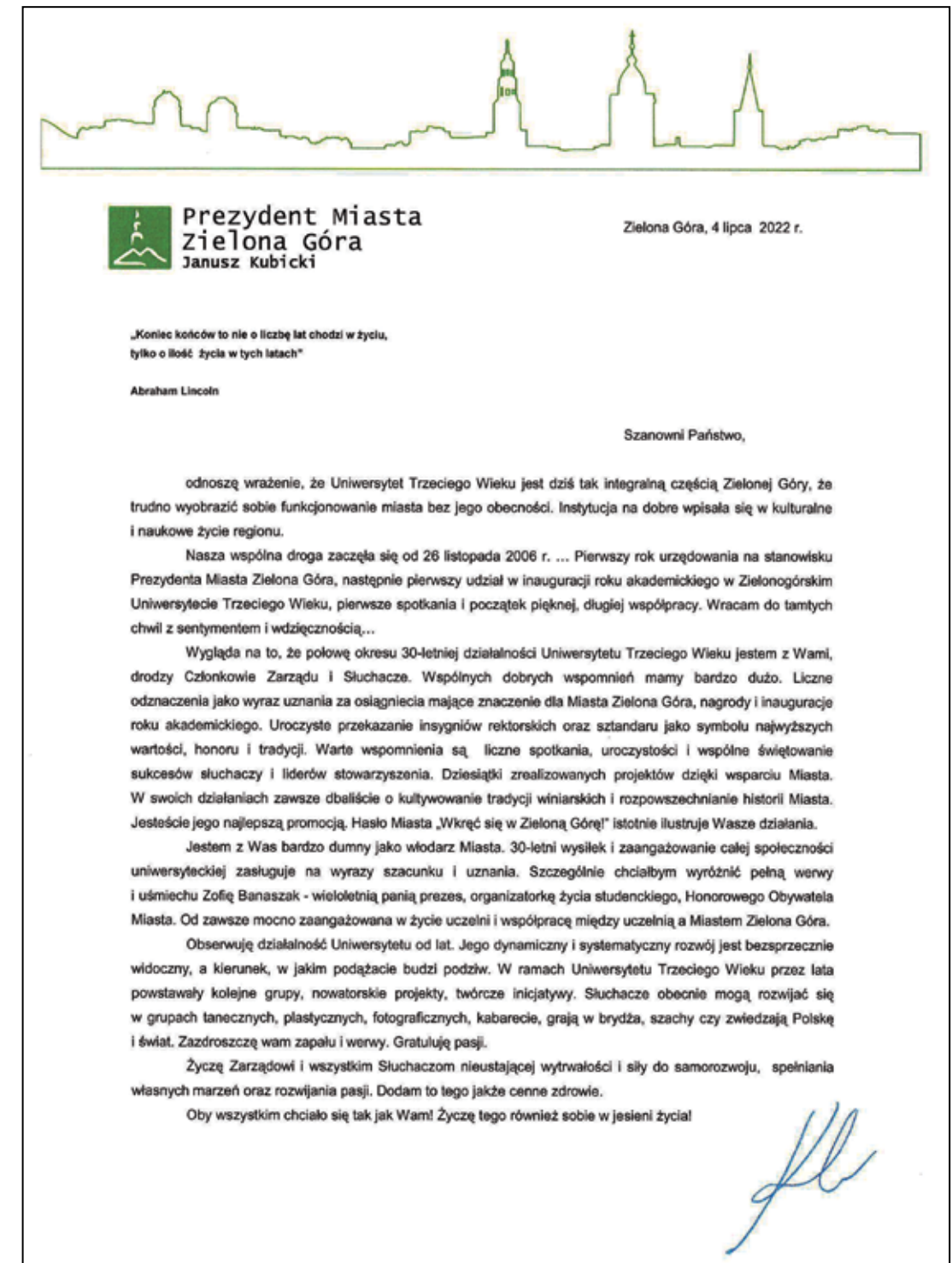
Monografię zamyka wykaz publikacji związanych z Uniwersytetem Trzeciego Wieku w Zielonej Górze przygotowany przez Agnieszkę Urbaniak, bibliotekarkę z WiMBP im. Cypriana Norwida.

Na niniejsze opracowanie złożyła się praca wielu autorów. Jak wszystko na Uniwersytecie, monografia powstała wspólnym wysiłkiem słuchaczy ZUTW i samej prezes Zofii Banaszak. Dziękujemy! Bez Was nie byłoby to możliwe. Szczególne podziękowania składamy Barbarze

Nau, a także Elżbiecie Subocz, Bożennie Strączyńskiej, Zofii Biniewskiej-Dobrzyńskiej, Małgorzacie Turzańskiej, Teresie Błaszyńskiej, Bogusławie Hyla-Dąbek, Barbarze Miller, Elżbiecie Józefowicz, Mirosławie Jodziało-Antoniewicz oraz Januszowi Mrozowi i Bolesławowi Polarczykowi.

Dziękujemy Panu Prezydentowi Januszowi Kubickiemu – dzięki któremu możemy wydać publikację – za nieustające wspieranie naszych pomysłów, codzienną pamięć o nas i obecność we wszystkich ważnych dla nas chwilach i wydarzeniach.

**Grażyna Miłkowska**





Zielona Góra, 15 września 2022 r.

**Zofia Banaszak**  
Prezes Zarządu  
Zielonogórskiego Uniwersytetu  
Trzeciego Wieku

Szanowna Pani Prezes,

uśmiechnięci, radośni, po prostu wspaniali – tacy są słuchacze Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Zawsze jestem pod wielkim wrażeniem spotkań z Wami. Dajecie mi niezwykłą energię, a samorząd województwa z wielką starannością i zaangażowaniem stara się Wam pomagać.

„Srebrna polityka” jest dla nas bardzo ważna, bo w regionie lubuskim aż 20 proc. mieszkańców ukończyło 60. rok życia. Dlatego w 2017 roku sejmik województwa przyjął wieloletni program współpracy z osobami starszymi. W jego ramach przeznaczaliśmy konkretne środki finansowe. Kilkadziesiąt milionów złotych trafiło na tworzenie klubów seniora, dziennych i całonocnych domów pobytu. Chcę, by takie miejsca powstały w każdej lubuskiej gminie.

Spotykamy się na sejmikach seniorów. Uważnie słuchamy Waszych głosów i staramy się w naszych budżetach Wasze wnioski wprowadzać. Chcemy, żeby nasza polityka senioralna to nie była tylko Lubuska Karta Seniora i doraźne działania. To musi być polityka przewidywalna i konsekwentna, bo zasługujecie na to!

Przez te lata współpracy zrealizowaliśmy razem wiele świetnych projektów. To choćby cykliczny Lubuski Tydzień Seniora, organizowany przez Regionalny Ośrodek

Wę włączanie osób starszych do realizacji polityki senioralnej doskonale wpisują się Fora Lubuskich Uniwersytetów Trzeciego Wieku, które odbywały się w Wojewódzkim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Drzonkowie oraz Forum Seniora. Razem obchodziliśmy jubileusz 25-lecia Waszego Uniwersytetu, spotykaliśmy się na wigiliach, podczas inauguracji roku akademickiego, a nawet przy Okrągłym Stole.

Zielonogórski Uniwersytet Trzeciego Wieku zawsze jest aktywny, potrafi działać w każdym obszarze. Jako partner zadbałście o zdrowie i sprawność swoich słuchaczy realizując choćby projekt unijny w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego czy uczestnicząc w projekcie „Sprawny i świadomy senior” w naszym ośrodku w Drzonkowie.

Od lat stawiacie także swój stempel na działaniach kulturalnych. Jako wolontariusze w trakcie festiwalu Kozzi Film Festiwal, wydarzeniach organizowanych przez bibliotekę Norwida czy przygotowując wystawy fotograficzne.

Przez 30 lat pomagacie samorządowi lubuskiemu zmieniać nasz region i świadomość Lubuszan. Budujecie z nami mosty dla społeczeństwa obywatelskiego, chcecie i potraficie działać, na każdym kroku udowadniając, że wiek to tylko liczba.

Z okazji Waszego jubileuszu dziękuję Wam za zapał, energię i pomysły. I życzę wszystkim Waszej radości z życia.

Z poważaniem



*UTW ma trzy dekady  
I tak pyta dla zasady:  
Co to znaczy dla marszałka?  
Wszak trzeci wiek... – też moja działka...*

*Słów uznania tutaj braknie,  
Prezes Zofia jednak łaknie,  
Aby w poetyckim kwieciu  
Mówić o trzydziestoleciu!*

*Wy jesteście jak rakietą,  
Co młodzieży wciąż ucieką.  
Pośród wielu aktywności,  
Senior więcej ma radości.*

*A na dowód tropu tego:  
Macie dzisiaj... Izdebskiego!  
Przy imprezie, w blasku fleszy,  
On z wszystkiego Was rozgrzeszy,*

*Z seksem Wam się On kojarzy...  
(już od tego nie ucieknie...).  
Każdy senior przecież marzy  
– Zbyszka badań być obiektem!*

*Choć jesteście babcią, dziadkiem,  
To zjawisko dosyć rzadkie,  
by seniorski ten Wasz skład  
miał trzydzieści tylko lat!*

*Jubileusz na tapecie,  
Drogi Uniwersytecie!  
Niech energia się udziela,  
Życzy dzisiaj – babcia Ela*

*Elżbieta Anna Polak*  
  
Marszałek Województwa  
Lubuskiego

Zielona Góra, 17 czerwca 2021 r.

## ROZDZIAŁ I

# TROCHĘ HISTORII

## 1. Od Tuluzy do Zielonej Góry

### 1.1. GENEZA UNIwersYTETÓW TRZECIEGO WIEKU

Powstawanie uniwersytetów związane jest mocno z procesem starzenia się społeczeństw. Coraz liczniejsza grupa ludzi starszych wymuszała zainteresowanie nimi ze strony władz i działaczy życia społecznego. Chodziło przede wszystkim o przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu, marginalizacji i odtrąceniu osób starszych.

Idea uniwersytetów trzeciego wieku ma wieloletnią tradycję. Pojawiła się w latach 70. XX w., nawiązując do tradycji uniwersytetów powszechnych, ludowych, które były organizowane przed i po wojnie w miastach i na wsiach, jako placówki oświaty dorosłych. Organizowano w nich wykłady popularyzujące różne dziedziny nauki – w zależności od zainteresowań odbiorców.

Pierwszy na świecie uniwersytet dla seniorów powstał w Tuluzie w roku 1973. Jak pisał jego inicjator, Pierre Vellas, uniwersytety są instytucjami gerontologicznymi, związanymi z procesem starzenia się i starości.

Celem ich jest nie tylko poprawa warunków życia osób starszych, ale i pomoc w ich rozwoju. Są elementem edukacji permanentnej, mają szerzyć oświatę zdrowotną, pobudzać aktywność umysłową, fizyczną i ekspresję artystyczną. Powinny także prowadzić działalność na rzecz zbiorowości lokalnej<sup>1</sup>.

Jednym z podstawowych celów UTW jest stworzenie możliwości zdobycia wiedzy przez osoby w podeszłym wieku, które chciałyby nadal się uczyć.

Intensywny rozwój UTW przypadł na lata 1975-1979. W roku 1975 powstało Międzynarodowe Towarzystwo Uniwersytetów Trzeciego Wieku – Association International des Universites du Traisem Age (AIUTA), uznane przez ONZ – Departament Spraw Społecznych i Humanitarnych, Światową Organizację Zdrowia, UNESCO i Międzynarodowe Biuro Pracy. Nadrzędnym celem działalności AIUTA jest: przełamanie uprzedzeń przypisujących ludziom starszym upośledzenie fizycznie i psychicznie, stworzenie warunków godnego starzenia się oraz włączenie osób starszych do systemu kształcenia ustawicznego bez ograniczeń.

W roku 1982 Światowe Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych poświęcone sprawom starości włączyło sprawy edukacji do najważniejszych uwarunkowań dobrej starości, obok takich czynników, jak wyżywienie, zdrowie, mieszkalnictwo, sytuacja materialna, stosunki rodzinne i opieka społeczna. Dziś edukacja seniorów już na stałe wpisała się w problematykę życia społecznego, a różne Towarzystwa Gerontologiczne nie pomijają spraw edukacyjnych. Samokształcenie i samorozwój stanowią ważne warunki zachowania zdrowia, zapobiegania i opóźniania procesów demencji, ćwiczenia pamięci i sprawności mózgu.

Obecnie uniwersytety trzeciego wieku są instytucjami, które głęboko zakorzeniły się w świecie. Przeszły zwycięsko w XXI wiek. Ich działalność objęła wszystkie kontynenty, oprócz Afry-

<sup>1</sup> O. Czerniawska, *Uniwersytet Trzeciego Wieku, 30 lat działania. Przemiany, dylematy i oczekiwania w epoce ponowoczesnej*, „Chowanna” 2009 nr 2, s. 98



ki. Część z nich powstawała i nadal powstaje w dużych miastach pod bezpośrednim patronatem uczelni, inne stanowią niezależne instytucje.

Jednym z czynników, który zdecydował o popularności UTW jest fakt, że wpisują się w idee edukacji otwartej. (...) Jest to formuła działalności edukacyjnej, która przyczynia się do zaspokajania takich potrzeb seniorów, jak: samokształcenie, poznawanie środowiska, poszerzanie wiedzy i umiejętności, wykonywanie społecznie użytecznych działań, wypełnienie wolnego czasu, utrzymywanie więzi towarzyskich, stymulacja psychiczna i fizyczna, a czasem nawet możliwość realizacji młodzieńczych marzeń<sup>2</sup>.

## 1.2. UTW w POLSCE

W Polsce pierwszy Uniwersytet Trzeciego Wieku zainaugurował swoją działalność 12 listopada w roku 1975 w Warszawie, z inicjatywy prof. dr med. Haliny Szwarz, i stanowił efekt współpracy i kontaktów naukowych Pani profesor z profesorem Pierrem Vellasem. Pierwotnie powstał pod nazwą Studium III Wieku.

Kolejne Uniwersytety Trzeciego Wieku w Polsce powstawały z inicjatywy społecznej gerontologów, andragogów i socjologów jako instytucje mające na celu przeciwdziałanie wycofywaniu się ludzi starszych z czynnego życia.

Od roku 1981 polskie UTW utworzyły Sekcję Uniwersytetów Trzeciego Wieku przy Polskim Towarzystwie Gerontologicznym (PTG), która stanowi teren wymiany doświadczeń na odbywających się raz do roku zjazdach ogólnopolskich. PTG jest członkiem najpoważniejszej światowej organizacji naukowej – Międzynarodowego Towarzystwa Gerontologicznego (IAG). Programy Uniwersytetów proponowały nie tylko nowe formy działalności edukacyjnej, ale także twórczej i kulturalnej. Miały również (i mają nadal) istotne znaczenie w szerzeniu profilaktyki gerontologicznej, są niejako szkołami zdrowia i w praktyczny sposób uczą jak żyć, aby kreować i zachować zdrowie, sprawność i zdolność psychofizyczną.

W Polsce szczególny rozkwit uniwersytetów przypadł na lata 90. XX i początek XXI wieku. W 2007 roku w Polsce działało 125 uniwersytetów trzeciego wieku, natomiast w 2018 było już 640 uniwersytetów trzeciego wieku, tj. podmiotów, których głównym celem jest działalność edukacyjna, integracja oraz aktywizacja osób starszych w celu poprawy jakości życia oraz zwiększenia ich uczestnictwa w życiu społecznym (dane GUS ze strony stat.gov.pl)

Wzrost liczby Uniwersytetów wynika z kilku czynników:

- wzrostu liczby osób w wieku emerytalnym (starzenie się społeczeństwa),
- wsparciu systemowemu dla UTW,
- zmianom w oczekiwaniach „nowego pokolenia emerytów” – osób starszych, które ze względu na fakt, że większość swojego zawodowego życia przeżyły w warunkach kapitalistycznych, mają inne wymagania, potrzeby, styl życia, formy spędzania wolnego czasu. Nie bez znaczenia było oddziaływanie samych uniwersytetów na społeczności lokalne. Jak pisze Olga Czerniawska: „Systematyczna praca UTW w Polsce przyczyniła się do powstania zjawiska <echa>. Echo — jak pisał francuski andragog B. Schwartz (1973) — to nabór słuchaczy do instytucji edukacyjnych w wyniku pozytywnych opinii ich poprzednich uczestników. Fenomen <echa> obserwuje się obecnie w Polsce, napływ chętnych w dużych i średnich miastach. Ludzie starsi chcą być uczestnikami UTW, chcą zapisać się i uczestniczyć w zajęciach”<sup>3</sup>.

Z danych zamieszczonych na stronie [www.senior.gov.pl](http://www.senior.gov.pl) wynika, że ruch UTW przybiera najszybszą dynamikę w miastach, głównie w Warszawie oraz miastach do 50 tys. mieszkańców, najmniejsza w środowisku wiejskim (ok. 11%). Największa liczba uniwersytetów powstała w województwie mazowieckim, śląskim, dolnośląskim oraz wielkopolskim.

Początkowo Uniwersytety Trzeciego Wieku powstawały przy/w wyższych uczelniach, wkrótce jednak tworzone jako niezależne, samodzielne instytucje. Obecnie – jak czytamy na stronie [senior.gov.pl](http://senior.gov.pl) – UTW „najczęściej przybierają cztery główne typy: jako samodzielne organizacje pozarządowe, najczęściej stowarzyszenia, następnie jako jednostki organizacyjne funkcjonujące w ramach uczelni wyższej publicznej bądź prywatnej, jako podmioty wyodrębnione w ramach innej organizacji pozarządowej, czy też jako podmioty prowadzące działalność w strukturach jednostek samorządu lokalnego (domy kultury, ośrodki pomocy społecznej)”<sup>4</sup>. Polskie UTW posiadały zróżnicowaną formę organizacyjno-prawną, tj. działały w strukturze rozmaitych organizacji czy instytucji. Ponad 56% uniwersytetów dla seniorów funkcjonowało w strukturze organizacji pozarządowych, w tym 44,7% było stowarzyszeniami założonymi wyłącznie w celu prowadzenia UTW. Ponadto UTW działały również przede wszystkim w strukturze uczelni – 21,5% oraz domów i ośrodków kultury – 17,7%<sup>5</sup>. Niezależnie od typu, Uniwersytety Trzeciego Wieku posiadają własny statut i władze. Najczęściej posiadają patronat uczelni wyższej czy ośrodków kultury, współpracują z instytucjami rządowymi i pozarządowymi oraz Uniwersytetami Trzeciego Wieku w kraju i za granicą – szczególnie z międzynarodową federacją UTW oraz instytucjami Unii Europejskiej.

Zdaniem Olgi Czerniawskiej ruch UTW można określić „jako pewien szlachetny snobizm. Po przejściu na emeryturę wielu urzędników uczelni, pracowników dydaktycznych chce brać udział i bierze w ruchu UTW. Stają się słuchaczami, animatorami, lektorami itp. Dlatego w latach 90. i na początku XXI wieku gwałtownie wzrosła liczba uniwersytetów trzeciego wieku. Powstają liczne filie w dużych miastach i filie w miastach satelitarnych. Pojawiają się uniwersytety przy wyższych szkołach, domach kultury, stowarzyszeniach społeczno-kulturalnych. Nawet powstają prywatne uniwersytety trzeciego wieku”<sup>6</sup>.

W roku 2018 Główny Urząd Statystyczny przeprowadził badanie, w którym wzięło udział 599 spośród 640 działających uniwersytetów trzeciego wieku. Stwierdzono, że we wszystkich badanych UTW w Polsce studiowało łącznie 113,2 tys. słuchaczy, w tym 95,4 tys. kobiet. Główną grupę studentów UTW stanowią osoby w wieku 61-75 lat (71,9% ogółu). Co szósty słuchacz ma powyżej 75 lat (16,4%) a co dziesiąty nie osiągnął jeszcze wieku 60 lat. (11,7%)<sup>7</sup>.

Jeśli chodzi o wykształcenie, to połowę słuchaczy UTW w Polsce stanowią osoby z wykształceniem średnim (50,5%), ponad 1/3 osoby z wykształceniem wyższym (37,9%), pozostali posiadają wykształcenie zasadnicze zawodowe (9,0%), nieliczni wykształcenie podstawowe (2,6%).

Olga Czerniawska pisze: „Populację słuchaczy UTW można określić następująco: uczestniczką UTW jest kobieta, najczęściej w wieku od 60 do 80-kilku lat, z wykształceniem najczęściej średnim, najczęściej wdowa, dość sprawna fizycznie (ruchowo). Co trzecia studentka uczestniczy w zajęciach przez wiele lat. Średnio 30% populacji to wieczni studenci aż do utraty samodzielności, choroby i śmierci. Jest to zjawisko typowe dla UTW. Tak jak typowa jest sylwetka uczestnika, długoletnie uczestnictwo powoduje starzenie się populacji”<sup>8</sup>.

Jak twierdziła twórczyni pierwszego UTW w Polsce, pani prof. Halina Szwarz, uczelnie te wychodzą ze swym programem naprzeciw potrzebom psychospołecznym i zdrowotnym swoich słuchaczy.

<sup>2</sup> [www.senior.gov.pl](http://www.senior.gov.pl)

<sup>3</sup> O. Czerniawska, *Uniwersytet Trzeciego Wieku, 30 lat działania. Przemiany, dylematy i oczekiwania w epoce ponowoczesnej*, „Chowanna” 2009 nr 2, s. 111

<sup>4</sup> Patrz: [senior.gov.pl](http://senior.gov.pl)

<sup>5</sup> Dane za rok 2018 na podstawie GUS. Patrz: [stat.gov.pl](http://stat.gov.pl)

<sup>6</sup> O. Czerniawska, *ibidem* s. 111

<sup>7</sup> Dane za rok 2018 ze strony: Uniwersytety Trzeciego Wieku w Polsce – Portal statystyczny

<sup>8</sup> O. Czerniawska, *ibidem*, s. 110

### 1.3. „UNIwersytety TRZECIEGO WIEKU A JAKOŚĆ ŻYCIA OSÓB STARSZYCH”

Halina Szwarc<sup>9</sup>

Po drugiej wojnie światowej w latach 50. i 60. przyjęto w rozwijającej się dopiero gerontologii pojęcie tzw. „deficytowego modelu starzenia się” i teorię „niezaangażowania” opartą na rzekomej chęci wycofywania się osób starszych z aktywnego życia. Teoria ta została szybko zastąpiona, w oparciu o badania głównie „szkoły bońskiej”, teorią aktywności. Z badań gerontologów społecznych wynikało bowiem, że osoby starsze w większości pragną nadal być aktywne i dzięki tej aktywności są ze swojego życia zadowolone – osoby pasywne częściej deklarują brak zadowolenia z życia. Ta aktywność społeczna daje też przeświadczenia o swej wartości, bo jest najczęściej doceniana i uznawana społecznie.



Prof. dr med. Halina Szwarc

W latach 90. naszego stulecia znalazł uznanie kompetencyjny model starości. Oznacza on pełną odpowiedzialność osób starszych za siebie, umiejętność sprostania trudnościom i radzenia sobie w oparciu o własne doświadczenie i wiedzę, a także umiejętność podejmowania i pełnienia ról społecznych.

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) zalicza też aktywność społeczną, kontynuowanie zajęć dających zadowolenie i umożliwiających zdobyć duchowe, sukces społeczny oraz wykształcenie do dobrej jakości życia.

Zamykanie osób starszych w swoistych gettach, ubezwłasnowolnianie w domach pomocy społecznej, nawet w korzystnych warunkach bytowych, jak to miało miejsce dawniej, a niekiedy i teraz, brak aktywnego otoczenia i dalszego rozwoju, negatywnie oddziałują na zdrowie fizyczne i psychiczne.

Definicja zdrowia podana przez WHO w 1948 roku uwzględniała związek między zdrowiem i chorobą a stanem psychicznym i sytuacją społeczną człowieka, jednak została ostatnio uzupełniona bardziej dynamicznym ujęciem – promocją zdrowia. Celem promocji jest pomnażanie potencjału zdrowotnego, a nie tylko zapobieganie chorobom. W tym współczesnym ujęciu głównym czynnikiem determinującym zdrowie jest styl życia i środowisko społeczne.

Promocję zdrowia można porównać z profilaktyką, choć celem profilaktyki jest zapobieganie chorobom, a nie działanie na rzecz pomnażania zdrowia.

Starzenie się jest w większym stopniu losem społecznym niż procesem biologicznym. Dlatego tak ważne jest uwzględnianie tzw. społecznych czynników ryzyka. Do tych czynników dołączono ostatnio także wykształcenie.

Główny Urząd Statystyczny w Warszawie przeprowadził badania gospodarstw domowych ludzi starych. Wyniki uzyskane na podstawie wielotysięcznego materiału badawczego uznano za miarodajne dla 90% wszystkich ludzi starych w kraju.

W oparciu o ten materiał ustaliłam związek między wykształceniem a poczuciem osamotnienia, aktywnością w czasie wolnym, zadowoleniem z życia i samooceną dotyczącą własnego zdrowia. Wszystkie wymienione parametry wykazywały wyraźny związek ze stopniem wykształcenia, przy czym najwyższy był odsetek osób odczuwających osamotnienie, spędzających czas mało aktywnie (czytanie, posiadanie hobby, udział w wycieczkach i imprezach

kulturalnych), a także deklarujących brak zadowolenia z życia i dobrego zdrowia wśród osób z podstawowym wykształceniem i mniej niż podstawowym, niższy z wykształceniem średnim i najniższy u osób z wykształceniem akademickim (...)

Fakt, że osoby lepiej wykształcone, w tym uczestniczące w dalszym kształceniu, są zdrowsze i bardziej zadowolone ze swego życia potwierdzają też inne badania. Zonneveld przedstawiając wyniki badań ciągłych w Holandii uznał subiektywne zdrowie (według samooceny) i zadowolenie z życia jako istotny wskaźnik dłuższego życia. Podobnie badania długofalowe w Bethesda wykazały, że zmarli w czasie 11-letnich badań byli biedniejsi intelektualnie, mieli niższy wskaźnik inteligencji i już podczas pierwszego badania skarżyli się na nudę. W Bońskich badaniach trwających 8 lat lekarze nie umieli odpowiedzieć na pytanie, dlaczego część osób zmarła wcześniej, zaś psychologowie wykazali u nich (już na podstawie pierwszego badania) gorsze oceny w ogólnej punktacji testów psychologicznych.

Uniwersytety Trzeciego Wieku w Polsce odgrywają ważną rolę w promocji zdrowia i zapobieganiu chorobom, gdyż nie tylko uczą, jak zachować właściwy styl życia, ale starają się stwarzać warunki do dalszego rozwoju przez aktywizowanie umysłowe i fizyczne.

W ciągu 20 lat działalności warszawskiego UTW przeprowadzono kilkakrotnie badania zdrowia, wydolności fizycznej i sprawności fizycznej słuchaczy. Wnioski z nich wynikające pozwalają stwierdzić, że słuchacze UTW, korzystający z bogatej oferty programowej promującej zdrowie i opierającej się na zasadach profilaktyki gerontologicznej, wyróżniają się lepszym zdrowiem i większą sprawnością fizyczną w porównaniu z innymi grupami społeczeństwa.

Starzenie się jest procesem trwającym całe życie. W starszym wieku jest to proces wbrew powszechnemu mniemaniu w większym stopniu psychiczny niż biologiczny. Gdy człowiek stary czuje się odrzucony, niepotrzebny w rodzinie lub w społeczeństwie, sam wycofuje się z aktywnego życia, co najczęściej zachodzi już po przejściu na emeryturę. W związku z tym starzeje się szybciej, w sposób patologiczny. Brak kontaktów społecznych i zajęć dających zadowolenie sprawia, że wiele osób traci zainteresowania, izoluje się od otoczenia, odczuwa przygnębienie i miewa stany lękowe, a to wiedzie do chorób i utraty sprawności psychologicznej.

Do zachowania dobrego samopoczucia i dalszego rozwoju nie wystarcza zapewnienie potrzeb podstawowych, jak: odżywiania, snu, przestrzeni (np. odpowiednie warunki mieszkaniowe) i bezpieczeństwa, ale istnieją potrzeby wyższego rzędu (wiedzy, piękna, twórczości). Dlatego tak ważną sprawą jest niewycofywanie się z aktywnego życia, a po przejściu na emeryturę kontynuowanie lub rozwijanie nowych form działalności – edukacyjnej, kulturalnej, czy twórczej.

Tym właśnie potrzebom człowieka w starszym wieku wychodzą naprzeciw uniwersytety trzeciego wieku. Utworzono je w Polsce we wszystkich miastach uniwersyteckich i w kilku innych, gdzie jest co najmniej jedna wyższa uczelnia, np. pedagogiczna.

Głównym zadaniem UTW jest poprawa jakości życia słuchaczy. Uzupełnianie wiedzy w ciągu całego życia obejmuje też przygotowanie do starości, prowadzenie właściwego stylu życia, pomaga w integracji społecznej, umożliwia właściwe wykorzystywanie czasu wolnego. Starzenie się jest bowiem dalszym rozwojem człowieka, wzrostem a nie wycofywaniem się z życia.

Na zakończenie pragnę przeciwstawić się niektórym głosom i poglądom, że UTW przyczyniają się do promocji zdrowia i poprawy jakości życia tylko własnych słuchaczy tj., obejmują corocznie kilkanaście tysięcy osób starszych w skali całego kraju. Zważywszy już ponad dwudziestoletni rozwój tego ruchu stanowi to już ponad stutysięczną rzeszę osób, a zważywszy wychodzenie z ofertą programową do innych środowisk (wykłady, pogadanki, występy grup wokalo-muzycznych, poranki literackie zespołów literackich i pamiętnikarskich w domach kultury, w środowiskach osób niepełnosprawnych, w Domach Dziennego Pobytu, w Klubach Weteranów i innych, nie wspominając wywiadów dla środków masowego przekazu, audycji radiowych i telewizyjnych, to trzeba przyznać, że należy inaczej postrzegać te instytucje. Są one bowiem:

<sup>9</sup> Fragmenty wykładu prof. Haliny Szwarc wygłoszonego w 1995 r. podczas 20-lecia Uniwersytetów w Polsce.

- instytucjami, które z pełnym sukcesem przejęły w całym kraju edukację osób trzeciego wieku, a częściowo, pośrednio także młodszych,
- stanowią ruch oddolny, społeczny, który znajduje wsparcie w gronie życzliwych i uspołecznionych pracowników naukowych i władz niektórych uczelni wyższych,
- są instytucjami modelowymi, godnymi naśladowania, wykraczającymi w przyszłość i prezentującymi nowe oblicze starości, a także promującymi postawy prozdrowotne w całym społeczeństwie.

#### 1.4. CELE I FUNKCJE UTW

Zgodnie ze Statutem Międzynarodowego Zrzeszenia Uniwersytetów Trzeciego Wieku wszystkie Uniwersytety zobowiązane zostały do realizacji następujących celów:

- prowadzenie form działalności edukacyjnej, zdrowotnej, kulturalnej, twórczej, turystyczno-krajoznawczej dla osób starszych,
- włączanie osób starszych do systemu kształcenia ustawicznego przez stymulowanie rozwoju osobowego oraz sprawności intelektualnej oraz fizycznej,
- aktywizację społeczną i poprawę jakości życia osób starszych,
- upowszechnianie profilaktyki gerontologicznej,
- stworzenie warunków do dobrego starzenia się.

Uniwersytety prowadzą działania podobne do instytucji samorządowej, szkoły, organizacji pozarządowej, czy też nieformalnej grupy towarzyskiej. Dzięki łączeniu różnych form prowadzenia działalności, Uniwersytety Trzeciego Wieku mogą w większym stopniu dopasować swoją ofertę edukacyjną do potrzeb, zainteresowań osób starszych. Jak pisze Bogdan Idzikowski „formuła tych instytucji świadomie nawiązuje do etymologicznych skojarzeń z instytucją kształcenia ludzi dorosłych, na poziomie wyższym. Łączy w sobie postulat edukacji ustawicznej oraz uniwersalizm wiedzy, rozumiany interdyscyplinarnie”<sup>10</sup>.

UTW spełniają bardzo wiele istotnych funkcji (założonych i rzeczywistych) wobec środowiska seniorów. Wynikają one bezpośrednio z założeń zawartych w statucie.

Pierwszą, i najważniejszą, jest **funkcja edukacyjno-kompensacyjna** wynikająca z potrzeby zdobywania wiedzy i kompensowania jej braków przez słuchaczy. Równie ważna jest **funkcja integracyjna** (poczucia więzi między słuchaczami) i **afiliacyjna** (pragnienie kontaktu, przynależności i uznania przez grupę). Z badań wynika, że słuchacze bardzo dobrze czują się w UTW, traktują go jak drugi dom, a ich relacje są zbliżone do rodzinnych<sup>11</sup>.

Kolejną, istotną funkcją UTW jest **funkcja adaptacyjna**. Wielu słuchaczom Uniwersytet dostarcza motywacji do odnalezienia się w trudnym momencie przejścia na emeryturę, pozwala przetrwać trudne chwile i właściwie wykorzystać czas wolny.

Uniwersytety spełniają też **funkcję ludyczno-wypoczynkową**. Realizowana jest ona poprzez różne formy zajęć nastawionych na rozrywkę, relaks i wypoczynek, które cieszą się dużym zainteresowaniem słuchaczy UTW.

Kolejną, równie istotną, jest **funkcja aktywizująca**. Przejawia się ona nie tylko dużym zainteresowaniem osób starszych ofertą UTW, ale także dużym zaangażowaniem licznej grupy słuchaczy w realizację zadań, ich twórczej aktywności, pełnej zapału i poświęcenia. Zaangażowanie grupy członków pociąga za sobą aktywność innych, wyzwala ich inicjatywę i spontaniczność. Nie mniej ważną jest **funkcja usprawniająco-rehabilitacyjna** UTW wpisana w zało-

żenia instytucji. Wyraża się ona w zajęciach propagujących aktywny styl życia, dbałość o zdrowie i kondycję, usprawnianie fizyczne i ruch. Z ruchem i aktywnością bezpośrednio związana jest **funkcja rekreacyjno-turystyczna** związana z poznawaniem bliższych i dalszych okolic, wędrownkami, wspólnymi wyjazdami, udziałem w rajdach i zawodach sportowych.

Warto wspomnieć także o **funkcji kulturotwórczej** (artystycznej) UTW. Dla wielu słuchaczy okres przejścia na emeryturę stanowi najlepszy czas na realizację wcześniejszych zainteresowań i pasji – muzycznych, plastycznych, literackich, fotograficznych – nierzadko pod kierunkiem znakomitych artystów. Aktywność w klubach czy sekcjach zainteresowań wyzwala twórczość słuchaczy, tworzy warunki do wyrażania własnej wyobraźni, tworzenia dzieł interesujących i w pełni dojrzałych. Śpiew, fotografowanie, malowanie, haftowanie, pisanie niosą radość, nadają sens życiu, pozwalają na samorealizację.

Na stronie senior.gov.pl czytamy: „Uniwersytety Trzeciego Wieku (UTW) pełnią funkcję ważnych centrów edukacyjno-kulturalnych dla seniorów. Za ich pośrednictwem osoby starsze mogą nie tylko nabyć nowe umiejętności, kompetencje, ale także aktywnie uczestniczyć w życiu społeczności lokalnych”.

#### 1.5. ROZKWIT RUCHU UNIWERSYTECKIEGO WŚRÓD SENIORÓW

Działalność polskich UTW, ich aktywność dydaktyczna, kulturalna, popularnonaukowa i badawcza, pomoc w wypracowaniu mądrego, opartego na postulatach i potrzebach słuchaczy oraz uznanego społecznie modelu starzenia się, zyskały szerokie poparcie społeczne zarówno w kręgach władz administracyjnych jak i samorządowych. Rosnąca ranga i dynamiczny rozwój UTW w Polsce przyczyniły się do uchwalenia przez Senat RP roku 2012 rokiem Uniwersytetów Trzeciego Wieku. W Uchwale Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 21 grudnia 2011 roku w sprawie ustanowienia roku 2012 Rokiem Uniwersytetów Trzeciego Wieku napisano:

W Europejskim Roku Aktywności Osób Starszych i Solidarności Międzypokoleniowej, pragnąc podkreślić znaczenie edukacji dla rozwoju i wykorzystania potencjału starszego pokolenia Polaków oraz wskazać na ogromną rolę, jaką odgrywają seniorskie organizacje samopomocowe, Senat Rzeczypospolitej Polskiej ustanawia rok 2012 Rokiem Uniwersytetów Trzeciego Wieku. Obejmujący dziś już 320 uniwersytetów i ponad 100 tysięcy członków ruch społeczny jest prawdziwym fenomenem na skalę europejską, niemającym sobie równego pod względem bogactwa działalności i inicjatyw. Chociaż uniwersytety trzeciego wieku mają w Polsce już trzydziestopięcioletnią tradycję, to jednak dopiero od momentu odzyskania wolności przez nasz kraj przeżywają prawdziwy rozkwit. Zaświadcza to o szybko rosnących aspiracjach polskich seniorów nie tylko w dziedzinie edukacji, lecz także kultury, sportu, turystyki i rekreacji. Senat pragnie zachęcić seniorów do organizowania kolejnych uniwersytetów i włączania w ich działalność wszystkich osób starszych pragnących dotrzymać kroku młodszym generacjom. Uniwersytety trzeciego wieku to znakomity przykład pozarządowej organizacji samopomocowej. Funkcjonują one w oparciu o społeczną pracę wielu tysięcy wolontariuszy, poświęcających swój czas i energię dla dobra i rozwoju innych seniorów. Seniorskie uniwersytety nie zamykają się na swoje środowisko. Przez współpracę ze szkołami i przedszkolami, placówkami kultury oraz innymi organizacjami pozarządowymi przyczyniają się do integracji międzypokoleniowej (...)”<sup>12</sup>.

Działania podejmowane z okazji uchwalenia roku 2012 rokiem Uniwersytetów Trzeciego Wieku wpisywały się w obchody roku 2012 jako Europejskiego Roku Aktywności Osób Starszych i Solidarności Międzypokoleniowej, ogłoszonego przez Parlament Europejski i Radę Unii Europejskiej. Honorowy patronat nad obchodami objęła małżonka Prezydenta RP, Anna

<sup>10</sup> B. Idzikowski, *Uniwersytety Trzeciego Wieku w Zielonej Górze – ewolucja funkcji*. [w:] Z. Wołk (red.) *Edukacja dorosłych w perspektywie integrowania się Europy*, WSP, Zielona Góra 2000, s.147.

<sup>11</sup> Piszą o tym m.in. B. Idzikowski, *Uniwersytety Trzeciego Wieku...* op.cit., O. Czerniawska, *Uniwersytet Trzeciego...* op.cit., i in.

<sup>12</sup> Pobrano ze strony: [senat.gov.pl](http://senat.gov.pl)

Komorowska. W tym samym roku powstał, wspierany przez Rzecznika Praw Obywatelskich, Parlamentarny Zespół ds. Uniwersytetów Trzeciego Wieku.

Uznaniem dla seniorów i ich aktywności była organizacja Kongresu Uniwersytetów Trzeciego Wieku, pod hasłem: *Innowacyjne Uniwersytety Trzeciego Wieku – dla gospodarki i społeczeństwa obywatelskiego*, który się odbył 19 marca 2012 roku w Sali Kongresowej PKiN w Warszawie. Wydarzenie zgromadziło prawie 3 000 uczestników – przedstawiciele UTW z Polski i zagranicy, innych organizacji pokrewnych działających na rzecz osób starszych, władz samorządowych oraz centralnych, a także ludzi młodych współpracujących z seniorami. Gościem honorowym Kongresu była Anna Komorowska, która powiedziała:

(...) trudno odmówić słuszności powiedzeniu, że młodość to nie tyle wiek metrykalny, ile stan umysłu i ducha. Osoby aktywne umysłowo i fizycznie, szukające nowych wyzwań, są pełne energii, optymizmu, radości życia. Co więcej, jak dowiodły badania naukowe, właśnie takie nastawienie poprawia stan zdrowia, sprzyja długowieczności. Pozwala lepiej radzić sobie w chwilach trudnych, adaptować się do zmian, sprawniej wykorzystywać wiedzę i umiejętności (...) „Innowacyjność to cecha, którą przypisujemy zwykle młodszym generacjom. Historia uczy jednak, że wiele rewolucyjnych przemian w historii cywilizacji było dziełem ludzi dojrzałych. Osoby te dysponowały interdyscyplinarną wiedzą, odpowiednim doświadczeniem życiowym i zawodowym, rozwiniętą inteligencją społeczną i emocjonalną. Jestem przekonana, że dzięki Uniwersytetom Trzeciego Wieku coraz liczniejsi seniorzy pozostaną aktywnymi uczestnikami wszystkich sfer życia. Tworzą Państwo kapitał społeczny, którego nie wolno nam roztrwonić. Państwa atuty to unikalne połączenie doświadczeń starych i nowych, tradycji i nowoczesności, nieustannej ciekawości świata i rozwagi. Sądzę, że podobnie jak przed laty, gdy dzielili się Państwo swoją wiedzą jako rodzice, wychowawcy i starsi koledzy, tak i dzisiaj mogą Państwo dawać przykład tego, jak konsekwentnie realizować swoje ambicje i marzenia. Tego życzę Państwu z całego serca. Niech to międzynarodowe spotkanie pasjonatów wiedzy i samodoskonalenia pogłębi Państwa koleżeńskie więzy oraz motywację do zdobywania nowych horyzontów<sup>13</sup>.

Dynamiczny rozwój tych instytucji świadczy o dużym zapotrzebowaniu osób starszych pragnących pogłębiać swoją wiedzę, pracować twórczo, wykorzystując różne formy aktywności psychofizycznej i intelektualnej; samokształcenie sprzyja bowiem samorealizacji osób starszych i ich integracji w społeczeństwie. Forma prowadzenia działalności uniwersytetów trzeciego wieku bazuje na wielu instytucjonalnych wzorach aktywności. W pierwszej kolejności są uczelniami, które służą edukacji osób starszych, po drugie są przestrzenią dla rozwoju osobistego oraz zainteresowań. Pełnią także funkcje towarzyskie. Aktywność UTW w Polsce staje się szczególnie ważna w perspektywie zjawiska starzenia się polskiego społeczeństwa. Prowadzą one zróżnicowane formy kształcenia seniorów, począwszy od wykładów i seminariów, poprzez warsztaty, kursy językowe i komputerowe po różnorodne zajęcia ruchowe.

Na stronie [senior.gov.pl](http://senior.gov.pl) czytamy:

Uniwersytety trzeciego wieku przyczyniają się między innymi do: rozwoju na poziomie intelektualnym, społecznym, aktywności fizycznej osób starszych, wspieranie pogłębiania wiedzy i umiejętności seniorów, ułatwianie kontaktów z instytucjami, takimi jak: służba zdrowia, ośrodki kultury, ośrodki rehabilitacyjne, angażowanie słuchaczy w aktywność sportową i turystyczną oraz w aktywność na rzecz otaczającego ich środowiska. Ponadto, UTW pełnią istotną rolę na rzecz podtrzymywania więzi społecznych i komunikacji międzyludzkiej wśród seniorów“.

UTW pełnią niezwykle istotną rolę w zabieganiu o jakość życia osób starszych. A – jak pisze Walentyna Wnuk – „zabieganie o jakość życia osób starszych to walka, aby ten okres ży-

cia był długi, w miarę zdrowy, niezależny, szczęśliwy, godny, aktywny. Decydować o tym będą przede wszystkim sami ludzie starsi. Na ocenę naszego życia w zasadniczy sposób wpływają nasze myśli i stany emocjonalne, związane ze sposobem doświadczania tego, czym się zajmujemy na co dzień”<sup>14</sup>.

## 1.6. ZIELONOGÓRSKI UNIWERSYTET TRZECIEGO WIEKU

Zielonogórski Uniwersytet Trzeciego Wieku w Zielonej Górze (ZUTW) powstał w 1992 r. z inicjatywy Centrum Kształcenia Ustawicznego. 13 maja 1992 r. CKU zwróciło się do Polskiego Towarzystwa Gerontologicznego Sekcji Uniwersytetów Trzeciego Wieku w Warszawie z prośbą o przyjęcie i zarejestrowanie ZUTW w rejestrze Ogólnopolskiego Stowarzyszenia UTW. W imieniu CKU dokument podpisała mgr Małgorzata Olech-Klonecka, ówczesna dyrektorka CKU. ZUTW mieścił się w pierwszej 20 tego typu uczelni w Polsce.

17 czerwca 1992 r. Zofia Banaszak, Janina Drzymała i Aleksandra Zjawin stanowiące Komitet Założycielski UTW dokonały rejestracji Stowarzyszenia. Sąd Wojewódzki Wydział I Cywilny w Zielonej Górze wydał postanowienie o rejestracji Stowarzyszenia pod nazwą Towarzystwo Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Zielonej Górze. W 1995 r. Stowarzyszenie zarejestrowane zostało pod nazwą Zielonogórski Uniwersytet Trzeciego Wieku.

Prace organizacyjne trwające od marca do października 1992 r. obejmowały poszukiwanie sojuszników, wykładowców, ustalenie działalności, rejestrację statutu, wybór Zarządu UTW.

### **Stowarzyszenie podpisało porozumienia z:**

- Centrum Kształcenia Ustawicznego w Zielonej Górze
- Wyższą Szkołą Inżynierską w Zielonej Górze
- Lubuskim Teatrem im. Leona Kruczkowskiego w Zielonej Górze
- Kuratorium Oświaty w Zielonej Górze
- Miastem Zielona Góra
- Wojewódzkim Zespołem Pomocy Społecznej w Zielonej Górze
- Wojewódzką i Miejską Biblioteką Publiczną im. C. K. Norwida w Zielonej Górze
- Pedagogiczną Biblioteką Wojewódzką w Zielonej Górze
- Zespołem Szkół Ekonomicznych w Zielonej Górze
- Towarzystwem Naukowym Organizacji i Kierownictwa w Zielonej Górze
- Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Zielonej Górze
- Wojewódzkim Związkiem Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Zielonej Górze

W kolejnych latach podpisano porozumienia z:

- Wyższą Szkołą Pedagogiczną w Zielonej Górze
- Towarzystwami Naukowymi i Literackimi w Zielonej Górze
- Radą Miasta w Zielonej Górze
- Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze
- Lubuskim Muzeum Wojskowym w Drzonowie
- Muzeum Etnograficznym w Ochli
- Muzeum Archeologicznym w Świdnicy
- Wojewódzkim Archiwum w Starym Kisielinie

2 października 1992 r. w Teatrze Lubuskim odbyła się uroczysta inauguracja I roku akademickiego ZUTW. Jak pisała Zofia Banaszak:

<sup>13</sup> Pobrano ze strony: [prezydent.pl](http://prezydent.pl)

<sup>14</sup> W. Wnuk, *Obrazy starości myślą malowane*, Wrocław 2016, s. 7



Ns-rej. St.21/92

**P O S T A N O W I E N I E**

Dnia 17 czerwca 1992 roku,

Sąd Wojewódzki Wydział I Cywilny w Zielonej Górze

w składzie następującym:

Przewodniczący V-ce Prezes S W Walenty Miodzianowski

po rozpoznaniu w dniu 17 czerwca 1992 roku w Zielonej Górze  
na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku Towarzystwa Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Zielonej Górze

o wpis do rejestru stowarzyszeń

**p o s t a n a w i a:**

wpisać do rejestru stowarzyszeń w dziale A

- rubr. 1 L.p. 21/92
- rubr. 3 Towarzystwo Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Zielonej Górze;  
z siedzibą - Zielona Góra ulica Długa 13;
- rubr. 4 terenem działalności Uniwersytetu Towarzystwa Trzeciego Wieku  
jest obszar województwa Zielonogórskiego;
- rubr. 5 celem Uniwersytetu Trzeciego Wieku jest:  
a/wspieranie działalności Centrum Kształcenia Ustawicznego  
w Zielonej Górze;  
b/wyłączenie osób starszych do systemu kształcenia ustawiczn  
go poprzez stymulowanie rozwoju osobowego oraz sprawności  
intelektualnej i fizycznej;  
c/aktywizacja społeczna osób starszych;  
d/upowazecznianie profilaktyki gerontologicznej;
- rubr. 6 imiona i nazwiska osób komitetu założycielskiego:  
Zofia Banaszak, Janina Drzymała, Aleksandra Zjawiń;
- rubr. 8 Zarząd reprezentuje Uniwersytet Trzeciego Wieku na zewnątrz;

**W Y P I S Z R E J E S T R U S T O W A R Z Y S Z E Ń**

W rejestrze stowarzyszeń prowadzonym przez Sąd Wojewódzki  
w Zielonej Górze  
w dniu 27 lutego 1995 roku zarejestrowanom w dziale A pod  
numerem Rej. 501

ZIELONOGÓRSKI UNIWERSYTET TRZECIEGO WIEKU W ZIELONEJ GÓRZE

z siedzibą: Al. Wojska Polskiego 9, Zielona Góra

działający na obszarze: województwa zielonogórskiego

zarząd:

Prezes  
v-ce prezes  
sekretarz  
skarbnik  
członek  
członek  
członek  
członek  
członek  
członek  
członek  
członek

Zofia Banaszak  
Aleksandra Zjawiń  
Maria Pelińska  
Janina Drzymała  
Maria Benyskiewicz  
Włodzimierz Bielerzewski  
Mieczysława Domagała  
Diana Duńska  
Joanna Konatkiewicz  
Anna Kozłowska  
Janina Łozińska  
Zdzisław Łużny  
Krystyna Matuszewska

wybrany na Zebraniu Członków dnia 28 lutego 1995 roku.

Zielona Góra, dnia 27.05.1996r

Na zarządzenie Sędziego



...trzeci wiek to najlepszy okres do głębokich studiów, wówczas ma się dystans do wielu codziennych sytuacji i problemów. Niepotrzebne jest już stresujące współzawodnictwo zawodowe, zabieganie, konkurencja – tu zdobywanie wiedzy, odkrywanie swoich umiejętności bardziej polega na współpracy, harmonii, wzajemnym zrozumieniu. W Uniwersytecie słuchacze dużo częściej spotykają się z uśmiechem, wdzięcznością i optymizmem – wartościami niezwykle cennymi, o których tak często się zapomina”<sup>15</sup>.

8 września 1992 roku odbyło się Walne Zebranie członków i założycieli ZUTW, na którym wybrano Zarząd, Komisję Rewizyjną, Sąd Koleżeński. Przyjęto, że kadencja władz UTW trwa cztery lata.

Władzami ZUTW są **Ogólne Zgromadzenie Członków**, będące najwyższą władzą, **Zarząd** kierujący działaniami Uniwersytetu oraz **Komisja Rewizyjna**.

#### Skład pierwszego Zarządu UTW stanowili:

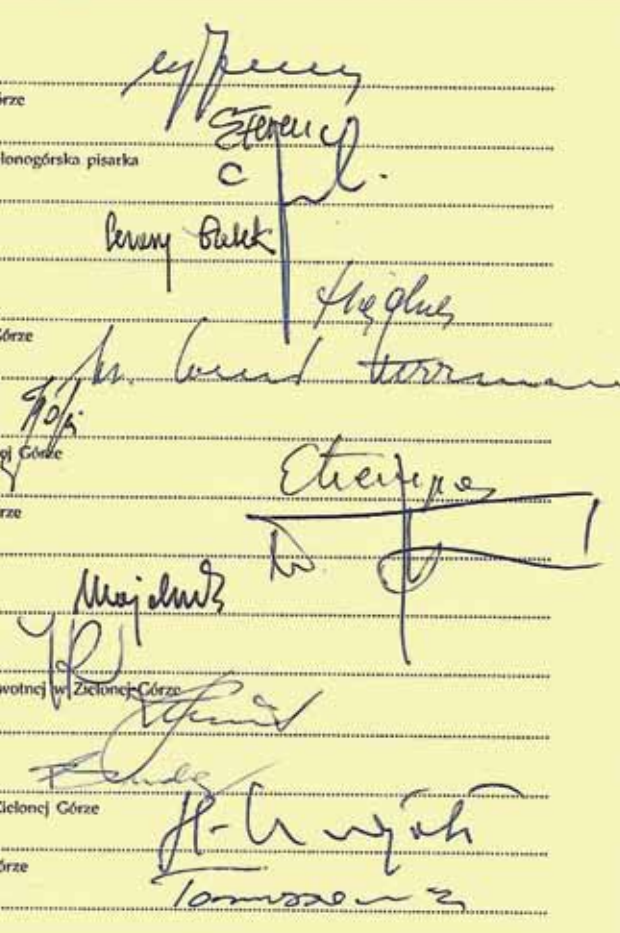
- prezes – Zofia Banaszak
- wiceprezes – Aleksandra Zjawin
- wiceprezes – Mieczysław Obidziński
- sekretarz – Janina Drzymała
- skarbnik – Diana Duńska
- członek – Maria Benyskiewicz
- członek – Władysław Bulczyński
- członek – Lucyna Nowak
- członek – Stanisława Wołczańska
- członek – Maria Kopalska
- członek – Maciej Borowski
- członek – Janina Łozińska

Nad realizacją założeń programowych czuwa **Rada Programowa** powołana 12 czerwca 1993 roku, będąca organem doradczym. W jej skład weszli przedstawiciele świata nauki, kultury i gospodarki działający w środowisku zielonogórskim. Grono pierwszej Rady Programowej stanowili:

- prof. dr hab. Marian Eckert (WSI)
- dr hab. dr Ewa Ferenc (Uniwersytet Szczeciński)
- Czesław Grabowski (Filharmonia Zielonogórska)
- Cezary Galek (Polskie Radio)
- prof. dr. hab. Edward Hajduk (WSP)
- ks. Konrad Herrmann
- dr Bogdan Idzikowski (prorektor WSP)
- prof. dr hab. Edward Kempa (WSI)
- dr Włodzimierz Kwaśniewicz (dyrektor Muzeum Wojskowego w Drzonowie)
- doc. dr hab. Jerzy Piotr Majchrzak (dyrektor Archiwum Państwowego w Starym Kisielinie)
- lek. Joanna Jaroszuk-Różycka (dyrektor Przemysłowego Specjalistycznego ZOZ)
- mgr Stanisław Rzeźniczak (kurator oświaty)
- dr Paweł Suder (dyrektor Wydziału Kultury i Sportu UW),
- prof. dr hab. Hieronim Szczegółka (WSP)
- Jan Tomaszewicz (dyrektor Lubuskiego Teatru)

<sup>15</sup> Z. Banaszak, *Po co Uniwersytet Trzeciego Wieku. Biuletyn Sejmiku Samorządowego województwa zielonogórskiego i Samorządowego Kolegium Odwoławczego* 1996, nr 25, s. 44

## RADA PROGRAMOWA UNIwersYTETU TRZECIEGO WIEKU

<p>prof. dr hab. Marian Eckert pracownik naukowy Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Zielonej Górze</p> <p>dr Ewa Ferenc prac. naukowy w wydz. prawa Uniwersytetu Szczecińskiego, zielonogórska pisarka</p> <p>Czesław Grabowski Dyrektor Filharmonii Zielonogórskiej</p> <p>Cezary Galek Redaktor Polskiego Radia i Telewizji w Zielonej Górze</p> <p>prof. dr hab. Edward Hajduk pracownik naukowy Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze</p> <p>ks. Pralat Konrad Herrmann proboszcz Parafii Najświętszego Zbawiciela w Zielonej Górze</p> <p>dr Bogdan Idzikowski prorektor ds. kształcenia Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze</p> <p>prof. dr hab. inż. Edward Kempa pracownik naukowy Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Zielonej Górze</p> <p>dr Włodzimierz Kwaśniewicz Dyrektor Lubuskiego Muzeum Wojskowego w Drzonowie</p> <p>doc. dr hab. Jerzy Piotr Majchrzak Dyrektor Archiwum Państwowego w Starym Kisielinie</p> <p>lek. Joanna Jaroszuk-Różycka Dyrektor Przemysłowego Specjalistycznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Zielonej Górze</p> <p>mgr Stanisław Rzeźniczak Kurator Oświaty w Zielonej Górze</p> <p>dr Paweł Suder Dyrektor Wydziału Kultury i Sportu Urzędu Wojewódzkiego w Zielonej Górze</p> <p>prof. dr hab. Hieronim Szczegółka pracownik naukowy Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze</p> <p>Jan Tomaszewicz Dyrektor Teatru Lubuskiego w Zielonej Górze</p>	
--	--

---

### CENTRUM KSZTAŁCENIA USTAWICZNEGO

Zielona Góra, 12 czerwiec 1993 rok

<p>DYREKTOR Centrum Kształcenia Ustawicznego mgr Małgorzata Olech-Kłonecka</p>	<p>PREZES Uniwersytetu Trzeciego Wieku mgr Zofia Banaszak</p>
--	---

Zadaniem Rady jest wzbogacanie programów Uniwersytetu i udział członków RP w opracowywaniu wykładów, realizacji zadań i celów UTW





Pierwsza Rada Programowa

#### **Skład obecnej Rady Programowej ZUTW stanowią**

Jego Magnificencja Rektor Uniwersytetu Zielonogórskiego  
prof. dr hab. Wojciech Strzyżewski

Prorektor ds. Jakości Kształcenia Uniwersytetu Zielonogórskiego  
prof. dr hab. inż. Magdalena Graczyk – opiekun naukowy

Uniwersytet Zielonogórski Katedra Pedagogiki Społecznej  
Wydział Pedagogiki, Psychologii i Socjologii  
prof. zw. dr hab. Zdzisław Wołk

Uniwersytet Zielonogórski Wydział Humanistyczny  
Instytut Historii Zakład Historii Najnowszej  
prof. zw. dr hab. Czesław Osękowski

Uniwersytet Zielonogórski Instytut Inżynierii Środowiska – Zakład Energetyki  
prof. zw. dr hab. inż. Marian Miłek

Uniwersytet Zielonogórski Wydział Artystyczny Instytut Muzyki  
prof. dr hab. Bogumiła Tarasiewicz-Ciesielska

Uniwersytet Zielonogórski Instytut Filozofii Wydziału Humanistycznego  
Prodziekan d/s Studenckich  
dr Agnieszka Szczap

Dyrektor Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej  
im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze  
dr Andrzej Buck

Dyrektor Lubuskiego Teatru w Zielonej Górze  
Robert Czechowski

Były Dyrektor Naczelny i Artystyczny Filharmonii Zielonogórskiej im. Tadeusza Bairda  
profesor sztuk muzycznych Czesław Grabowski

Dyrektor Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze  
Leszek Kania

Dyrektor Biura Wystaw Artystycznych  
Wojciech Kozłowski

Dyrektor Zielonogórskiego Ośrodka Kultury  
Agata Miedzińska

Kierownik Centrum Przyrodniczego filia Zielonogórskiego Ośrodka Kultury  
dr Krystyna Walińska

ZUTW jest organizacją pozarządową typu non profit. Jego działalność opiera się głównie na pracy społecznej członków Zarządu oraz zaangażowaniu wielu słuchaczy w różne formy zajęć, pomoc w realizacji znaczących wydarzeń i bardzo często w drobnych codziennych sprawach. Zasoby finansowe niezbędne do realizacji zadań statutowych Stowarzyszenia pochodzą głównie ze składek członkowskich, realizowanych projektów, wpływów z 1% należnego podatku, darowizn.

Celem ZUTW jest podejmowanie i rozwijanie społecznych inicjatyw naukowych, oświatowych, kulturalnych, ekologicznych, a także kultury fizycznej i sportu, poprzez prowadzenie form działalności edukacyjnej, zdrowotnej, kulturalnej, twórczej i krajoznawczo-turystycznej dla osób starszych. Celem działalności ZUTW jest też rozwijanie sprawności intelektualnej, fizycznej i kulturalnej członków ZUTW, a także budowanie więzi międzyludzkich, integrowanie środowiska ludzi starszych.

#### **Cele określone w statucie ZUTW realizowane są w ramach działalności odpłatnej i nieodpłatnej poprzez:**

1. organizowanie różnego rodzaju wykładów, seminariów, sesji naukowych, konferencji, szkoleń, dyskusji, zebrań dyskusyjnych i spotkań tematycznych;
2. spotkania z ludźmi nauki, kultury, polityki i gospodarki działającymi w środowisku zielonogórskim, regionie, Polsce i na świecie;
3. rehabilitację zdrowotną;
4. naukę języków obcych;
5. aktywną działalność turystyczno-krajoznawczą;
6. działalność w zespołach, klubach, sekcjach zainteresowań prowadzoną przez specjalistów i członków zgodnie z potrzebami;
7. współdziałanie członków ZUTW;
8. wspieranie członków ZUTW w działalności społecznej;
9. współpracę z innymi organizacjami i stowarzyszeniami w kraju i za granicą, których cele są wspólne z celami ZUTW;

10. inspirowanie, wspieranie i patronowanie wszelkim przedsięwzięciom realizującym cele wspólne ZUTW;
11. prowadzenie działalności informacyjnej, oświatowej i wydawniczej;
12. prowadzenie działalności dobroczynnej;
13. inne działania sprzyjające rozwojowi statutowych celów ZUTW<sup>16</sup>.

Pierwszą siedzibą UTW było Centrum Kształcenia Ustawicznego w Zielonej Górze mieszczące się przy ul. Długiej.



Gmach Centrum Kształcenia Ustawicznego – pierwsza siedziba ZUTW

Od stycznia 1995 roku, decyzją Wojewody Zielonogórskiego siedzibą ZUTW stały się pomieszczenia na parterze gmachu Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze, przy al. Wojska Polskiego 9. Znakomite sąsiedztwo Biblioteki sprawiło, że każdy słuchacz mógł korzystać na co dzień z jej zasobów. Lokalizacja ZUTW przyczyniła się w naturalny sposób do ścisłej współpracy Uniwersytetu z WiMBP. Słuchacze ZUTW korzystają z szerokiej oferty działań proponowanych przez Bibliotekę, Biblioteka zaś wspiera działania Uniwersytetu zarówno lokalowo, jak i merytorycznie.



Obecna siedziba ZUTW

Niewielka siedziba Uniwersytetu powoduje, że wiele zajęć odbywało się i odbywa w różnych instytucjach Zielonej Góry, począwszy od nieistniejącej już „Estrady”, poprzez BWA, Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną, Filharmonię Zielonogórską, Muzeum Ziemi Lubuskiej, Lubuski Teatr, Uniwersytet Zielonogórski, Zielonogórski Ośrodek Kultury, Centrum Przyrodnicze, Planetarium Wenus, po Centrum Rekreacyjno-Sportowe czy Wojewódzki Ośrodek Sportu i Rekreacji w Drzonkowie.

Zajęcia obejmują wiele form kształcenia, a wśród nich wykłady monograficzne, wykłady dyskusyjne, konferencje, seminaria, prelekcje, wyjazdy edukacyjne, lektora-

ty, wieczory poetyckie, wystawy. Ponadto organizowane są: warsztaty, zajęcia taneczne, teatralne, warsztaty poetyckie, zajęcia rehabilitacyjne, różnego typu wycieczki.

Od samego początku działalności ZUTW Prezesem Stowarzyszenia jest Zofia Banaszak, która w obecnej kadencji kieruje 9-osobowym Zarządem.



**Zofia Banaszak**

- współzałożycielka Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, który od roku 1994 posiada status organizacji pożytku publicznego
- honorowa obywatelka Miasta Zielona Góra
- od 30 lat prezes ZUTW

W latach 1992-2022 w zarządach ZUTW pracowały następujące osoby:

Banaszak Zofia	od 08.09.1992 r.	Makowska Ewa	od 16.03.1999 r.
Zjawin Aleksandra	od 08.09.1992 r.	Zalewka Teodozja	od 16.03.1997 r.
Obidziński Marian	od 08.09.1992 r.	Gattner Bernard	od 27.03.2001 r.
Drzymała Janina	od 08.09.1992 r.	Frąckowiak Witalis	od 27.03.2001 r.
Duńska Diana	od 08.09.1992 r.	Kusz Barbara	od 27.03.2001 r.
Wołczańska Stanisława	od 08.09.1992 r.	Paprzycka Irena	od 27.03.2001 r.
Łozińska Janina	od 08.09.1992 r.	Stańda Daniela	od 27.03.2001 r.
Benyskiewicz Maria	od 08.09.1992 r.	Korcz-Dziadosz Jadwiga	od 16.04.2002 r.
Bulczyński Władysław	od 08.09.1992 r.	Charydczak Lucyna	od 30.03.2004 r.
Nowak Lucyna	od 08.09.1992 r.	Gryc Krystyna	od 30.03.2004 r.
Kapalska Maria	od 08.09.1992 r.	Kalwa Zdzisława	od 30.03.2004 r.
Borowski Maciej	od 08.09.1992 r.	Nawrocka Krystyna	od 30.03.2004 r.
Kowalewska Agata	od 21.09.1993 r.	Smal Danuta	od 30.03.2004 r.
Kozłowska Anna	od 21.09.1993 r.	Bronczak Maria	od 30.03.2004 r.
Pelińska Maria	od 21.09.1993 r.	Adamiak Halina	od 12.04.2005 r.
Świętoniowska Cezara	od 08.10.1993 r.	Karnicka Irena	od 12.04.2005 r.
Chocha Regina	od 25.01.1994 r.	Konarska Barbara	od 12.04.2005 r.
Bielerzewski Włodzimierz	od 28.02.1995 r.	Szczęśny Stefan	od 12.04.2005 r.
Domagała Mieczysława	od 28.02.1995 r.	Zioła-Hahn Renata	od 12.04.2005 r.
Konatkiewicz Joanna	od 28.02.1995 r.	Lewandowski Stanisław	od 11.04.2006 r.
Łużny Zdzisław	od 28.02.1995 r.	Jasek Małgorzata	od 24.04.2007 r.
Matuszewska Krystyna	od 26.09.1995 r.	Kwolek Anna	od 24.04.2007 r.
Świątkowska Barbara	od 11.03.1997 r.	Biniewska-Dobrzyńska Zofia	od 28.04.2009 r.
Sinica Danuta	od 11.03.1997 r.	Józefowicz Elżbieta	od 28.04.2009 r.
Woźniak Jerzy	od 11.03.1997 r.	Kozak Andrzej	od 28.04.2009 r.
Dzięcielewska Barbara	od 11.03.1997 r.	Strączyńska Bożenna	od 28.04.2009 r.
Kopij Jadwiga	od 11.03.1997 r.	Sawa Czesław	od 29.12.2010 r.
Pappelbaum Teresa	od 11.03.1997 r.	Miller Barbara	od 16.10.2012 r.
Tymków Stanisława	od 11.03.1997 r.	Anacki Ryszard	od 16.04.2013 r.
Wronowska Wanda	od 11.03.1997 r.	Czarnecki Roman	od 16.04.2013 r.

<sup>16</sup> Źródło: Opracowanie pt. *Aktywizacja seniorów rozpatrywana na przykładzie słuchaczy UTW w Zielonej Górze* (materiały archiwalne z okazji 10-lecia UTW).



Jankowska Maria	od 01.04.2014 r.	Woroniecka Barbara	od 25.04.2017 r.
Andrzej Josicz	od 24.11.2016 r.	Błaszyńska Teresa	od 07.09.2021 r.
Polarczyk Bolesław	od 25.04.2017 r.	Subocz Elżbieta	od 07.09.2021 r.
Szpakowska-Balewska Alicja	od 25.04.2017 r.	Miłkowska Grażyna	od 07.09.2021 r.
Jodziało-Antoniewicz Mirosława	od 25.04.2017 r.	Hładczuk Janina	od 09.09.2022 r.

W Komisji Rewizyjnej w latach 1992-2022 pracowali:

Kupriańczyk Irena	od 08.09.1992 r.	Maculewicz Wanda	od 12.04.2005 r.
Baranowska Salomea	od 08.09.1992 r.	Górska Janina	od 28.04.2009 r.
Ziamba Teresa	od 08.09.1992 r.	Tanaś Krystyna	od 16.04.2013 r.
Machniak Janina	od 25.01.1994 r.	Czaja Wiesława	od 16.04.2013 r.
Cichoń Halina	od 26.09.1995 r.	Stümer Irena	od 16.04.2013 r.
Miśta Natalia	od 11.03.1997 r.	Nowak Ewa	od 25.04.2017 r.
Majorczyk Helena	od 28.09.1999 r.	Grzelczyk-Nowak Maria	od 07.09.2021 r.
Gruszczynska Hildegarda	od 12.04.2005 r.	Klaudel Janina	od 07.09.2021 r.
Baberowska Grażyna	od 12.04.2005 r.	Langner Barbara	od 07.09.2021 r.

#### Skład obecnego Zarządu



Grono pracowników społecznych wspomagali (i nadal wspomagają) nieliczni pracownicy etatowi (sekretariat i księgowość): Iwona Szafrąńska, Janina Hładczuk, Danuta Sieradzan, Zofia Materna, Genowefa Szniter, Ewa Kurek, Katarzyna Jaworska, Stanisława Sońnicka.

#### Informacje o członkach ZUTW

Członkowie ZUTW dzielą się na: zwyczajnych (zwanych słuchaczami), wspierających oraz honorowych<sup>17</sup>. Uniwersytet charakteryzuje się stałym wzrostem liczby słuchaczy. Zmiany związane są z napływem nowych słuchaczy i wykreśleniami spowodowanymi rezygnacjami, bądź śmiercią.

W 1992 roku liczba członków przyjętych do ZUTW wynosiła 102 osoby, do końca 2021 roku zapisało się łącznie 2 828 osób. W latach 2015-2020 Uniwersytet liczył około 1000 słuchaczy. Okres pandemii spowodował spadek liczby słuchaczy o około 200 osób. W roku 2022 liczba słuchaczy wynosi blisko 800 członków, w tym większość stanowią kobiety (ok. 85%). W łącznej liczbie słuchaczy jest 11 członków honorowych oraz 16 członków wspierających<sup>18</sup>.

#### HONOROWI CZŁONKOWIE ZUTW

Na Ogólnym Zebraniu członków 16 kwietnia 2002 r. przyjęto Regulamin nadawania tytułu honorowego członka ZUTW. Tytuły otrzymali:



#### prof. zw. dr hab. Marian Eckert (1932-2015)

zielonogórski historyk, wieloletni wykładowca, członek Rady Programowej ZUTW. Jego zasługi miały znaczący wpływ na dzisiejszy kształt Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.



#### prof. dr hab. Jerzy Piotr Majchrzak (1940-2011)

Lubuski historyk, regionalista, historyk literatury. Publikatorsko łączył wiedzę ze zdolnościami literackimi. Wykładowca (UAM w Poznaniu, PWSZ w Sulechowie), nauczyciel języka niemieckiego, przewodnik po lubuskich zbytkach. Wieloletni dyrektor Archiwum Państwowego w Zielonej Górze z siedzibą w Starym Kisielinie. Członek Rady Programowej naszego Uniwersytetu.

Nadano także tytuły instytucjom oraz osobom prawnym, aktywnie uczestniczącym w realizacji celów ZUTW:

Muzeum Ziemi Lubuskiej, Filharmonii Zielonogórskiej im. Tadeusza Bairda, Lubuskiemu Teatrowi im. Leona Kruczkowskiego i Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze. Gdyby nie wsparcie i systematyczna współpraca z wymienionym wyżej instytucjami działalność ZUTW byłaby mocno ograniczona, a czasami wręcz niemożliwa.

<sup>17</sup> Statut Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, § 11

<sup>18</sup> Autorką informacji o członkach ZUTW jest Bożenna Straczyńska

Na Nadzwyczajnym Ogólnym Zgromadzeniu Członków ZUTW w dniu 27 września 2016 roku podjęto uchwały dotyczące nadania godności członków honorowych ZUTW, które otrzymali:



**prof. zw. dr. hab. Andrzej Tuchowski**

muzykolog, wykładowca ZUTW (od 1993). Prowadzi cieszące się ogromną popularnością wykłady pod hasłem *Z Muzyką Przez Wieki*. Od lat kształci muzycznie i przygotowuje słuchaczy do świadomego odbioru świata muzyki.



**Leszek Kania**

muzealnik, dyrektor Muzeum Ziemi Lubuskiej, kustosz, organizator wystaw muzealnych, od 1993 roku wykładowca ZUTW. Merytorycznie współpracuje z naszym Uniwersyteciem, m.in. w organizacji konferencji, wystaw malarskich, fotograficznych w siedzibie MZL. Autor cyklu wykładów pn. *Spotkania Muzealne, Studium Wiedzy o Sztuce* oraz *Studium Wiedzy o Sztuce i Historii*. Kształci naszych słuchaczy z zakresu sztuki, historii sztuki i muzyki.



**Leopold Kolbiarz**

artysta plastyk, wykładowca ZUTW. Pierwsze spotkanie dotyczące malarstwa i sztuki oraz działań na rzecz ZUTW zainicjował w 1993 roku. Do dziś z wielką pasją i zaangażowaniem prowadzi honorowo warsztaty plastyczne grupy *Kontrapost*. Jest także wykładowcą, organizatorem wystaw plastycznych, współautorem wydawnictw, autorem pierwszego logo ZUTW. Ogromnym zainteresowaniem cieszą się organizowane przez niego plenery i warsztaty malarskie.



**Paweł Janczaruk**

artysta fotograf, wykładowca ZUTW. Ze słuchaczami Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku współpracuje od 1994 roku. Wspólnie z niedawno zmarłym słuchaczem Zbigniewem Rajche zainicjował powstanie Klubu Fotograficznego i zaszczerpił wśród słuchaczy ZUTW zainteresowanie fotografią, edukacją fotograficzną i przyszłością istnienia Klubu. Propaguje wiedzę na temat fotografii, warsztatu fotograficznego, prowadzi wykłady, organizuje wystawy dla grup i indywidualnych fotografów. Od roku 2013 prowadzi Pracownię Edukacji Fotograficznej. Jest pomysłodawcą naszego rollupu, banneru, projektantem wielu zaproszeń okolicznościowych, wykonawcą projektów wydawnictw ZUTW.

**Barbara Konarska (1943-2018)**

polonistka, poetka, animatorka życia literackiego. Od 1999 roku była słuchaczką ZUTW. Od początku zaangażowała się społecznie w wiele zadań związanych z edukacją ustawiczną naszej uczelni. Szczególnie interesowała się edukacją związaną z literaturą – poezją i prozą. Wspólnie z Joanną Szczepaniak rozpoczęła działania związane z poszerzeniem wiedzy na tematy literackie. Przez wiele lat prowadziła Grupę Literacką *Oksymoron*, była redaktorem naczelnym pisma „Inspiracje”. Prowadziła wykłady z literatury dla słuchaczy ZUTW. Organizowała i prowadziła spotkania literackie, promowała książki autorstwa słuchaczy. Była aktywnym członkiem Zarządu w latach 2005-2009.



## 2. Trochę wiosny jesienią, czyli o powstaniu Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku

### Rozmowę z prezes ZUTW Zofią Banaszak przeprowadziła Małgorzata Turzańska

**No właśnie, wiosna czy jesień?**

A muszę wybierać? Obie pory roku są tak piękne i takie różne. Wiosną wypatruję pierwszych jaskótek, pączków liści na drzewach, wielkanocnych bazi, żółtych kwiatów forsycji... I te wiosenne aromaty: fiołki, konwalie, bez – istny zawrót głowy! Nowy przypływ energii, chce się żyć... Jesień to zupełnie inna bajka i odmienne nastroje. Czas spowalnia, poddajemy się nieco aurze, obserwujemy uważnie przyrodę. Kropelki rosy zaplątane w źdźbłach trawy, babie lato, no i te poranne mgły. Za miastem lasy płoną czerwienią, klony w parkach każą zwolnić i cieszyć się chwilą. I jak tu nie kochać jesieni...

**Nie sądzę, żeby Prezes ZUTW z 30-letnim stażem miała – poza wakacjami – wystarczająco dużo czasu na kontakt z naturą. Zacznijmy jednak od początku.. Kto był inicjatorem powstania pierwszego uniwersytetu w naszym mieście?**

Pomysł taki miała grupa nauczycieli zajmujących się kształceniem dorosłych przy CKU. Trzeba było pojechać do Warszawy, do prof. Haliny Szwarc – założycielki pierwszego takiego uniwersytetu w kraju. Jej rady okazały się bardzo przydatne, poczułyśmy wiatr w żaglach i wzięłyśmy się ostro do roboty. Na bazie porozumienia z innymi uczelniami nasz uniwersytet narodził się w 1992 r. Pamiętam, że „Gazeta Lubuska” pisała: *Babciu, dziadku, idź do szkoły!*



### **No i poszli?**

A jakże! Moment przejścia na emeryturę tylko pozornie zdaje się być tą chwilą, gdy stwierdzasz, że wszystko się skończyło. Tymczasem może to być świetny początek nowego etapu w życiu seniora. W pierwszym roku działalności UTW było 102 słuchaczy, ale ich liczba szybko rosła. Po ośmiu latach na zajęcia uczęszczało 400 osób, tuż przed wybuchem epidemii było już nas około 1000, a aktualnie nasza uczelnia liczy ok. 800 studentów. Zapewne przybędzie nas więcej po wyciszeniu pandemii.

### **Zatem słowo „uniwersytet” w nazwie stowarzyszenia stanowił trochę nobilitację dla przyszłych słuchaczy, skoro tak chętnie zapisywali się do UTW.**

Nazwa Uniwersytet nie jest ukłonem w kierunku jego studentów. Chodziło raczej o obalenie stereotypu, że zdobywanie wiedzy i ciekawość charakteryzuje tylko młody wiek. Te cechy są w rzeczywistości niezależne od wieku i w zasadzie nie ustają nigdy. Już Platon twierdził, że prawdziwą wiedzę i mądrość osiąga się dopiero w wieku dojrzałym. To, co dla młodych było marginalne i mało istotne, dla seniorów nabiera pełnego znaczenia, bo w starszym wieku nie ma rzeczy nieciekawych.

### **Czy za zwiększającą się liczbą słuchaczy nadążały warunki lokalowe?**

Uroczyste zakończenie pierwszego roku akademickiego 1992/93 odbyło się w świetlicy Zespołu Szkół Ekonomicznych w Zielonej Górze. Pierwszą jego siedzibą było CKU przy ul. Długiej. Od stycznia 1995 roku, decyzją Wojewody Zielonogórskiego, prof. Mariana Eckerta, wieloletniego członka naszej Rady Programowej, siedzibą ZUTW stało się pomieszczenie na drugim piętrze gmachu WiMBP im. Cypriana Norwida przy al. Wojska Polskiego 9. Na jubileuszowy 15. rok działalności ówczesna dyr. WiMBP zaproponowała nam adaptację, a właściwie remont pomieszczeń na niskim parterze Biblioteki stumetrowych pomieszczeń. Staliśmy się „budowniczymi”. Po latach kontynuowaliśmy adaptację i remonty kolejnych sal. Gdyby nie ówczesne Zarządy, słuchacze oraz ludzie dobrej woli, którzy dopomogli nam finansowo, nie byłoby dzisiaj stanu faktycznego. Zyskaliśmy w ten sposób sale do zajęć gimnastycznych, warsztatów i terapii, marlarstwa, większych spotkań... Mogliśmy poszerzyć naszą ofertę edukacyjną.

### **No tak, wsparcie lokalowe biblioteki można ocenić jako wzorowe! A jak ułożyły się relacje sąsiedzkie obu instytucji?**

Lepszych nie mogłabym sobie wymarzyć! Lokalizacja ZUTW przyczyniła się do ścisłej współpracy z WiMBP. Znakomite sąsiedztwo sprawiło, że każdy słuchacz mógł na co dzień korzystać z jej zasobów, a także z szerokiej oferty działań edukacyjnych proponowanych przez Bibliotekę. Ta instytucja zawsze wspierała działania, również pod względem merytorycznym. Mamy na swoim koncie tak wiele wspólnych przedsięwzięć kulturalnych, wspólnie realizowanych projektów. Spotykamy się nie tylko w sali im. Janusza Koniusza w bibliotece, ale i podczas imprez kulturalnych w mieście.

### **Ciekawe, którą placówką z kolei było nasze ZUTW?**

Byliśmy jedną z pierwszych uczelni tego typu w Polsce. Na początku korzystaliśmy z doświadczeń starszych od nas uniwersytetów, ale już po roku mieliśmy swoje osiągnięcia, a zaledwie po kilku latach byliśmy najbardziej aktywnym UTW w naszym województwie.

### **Jakie warunki trzeba spełnić, żeby zostać słuchaczem ZUTW?**

Przede wszystkim trzeba opuścić ciepły fotel, kaptcie zamienić na buty i w wyznaczonym terminie pojawić się w progach naszej uczelni na rekrutacyjną przyjacielską rozmowę. Tutaj nie trzeba zdawać egzaminów wstępnych, można studiować co się chce i jak długo ma się na to ochotę. Na tym polega właśnie istota kształcenia ustawicznego. Wśród nas są słuchacze, którzy, tak jak ja zresztą, uczęszczają do UTW od pierwszego dnia jego istnienia.

### **A wykształcenie? Jakie wymogi stawiane są, jeśli chodzi o to kryterium?**

Wykształcenie ma znaczenie, wszak jest to Uniwersytet. Zawód nie ma znaczenia. Wśród studentów mamy ekonomistów, nauczycieli, lekarzy, inżynierów, pielęgniarki, położne, krawcowe, kosmetyczki, księgowo, geodetów, wykładowców UZ. Liczy się przede wszystkim chęć dokończenia się, rozwijania zainteresowań i poszerzania horyzontów.

### **Stańmy teraz z drugiej strony lady. Jakie zadania stawia sobie ZUTW wobec nowo przybyłych?**

Wśród nich jest wiele osób samotnych, zagubionych, które na nowo szukają sensu życia. Naszym najważniejszym celem jest przywrócenie tym właśnie ludziom radości, wyrwanie z marazmu i rozbudzenie apetytu na życie. Robimy wszystko, żeby chciało się im wyjść z czterech ścian mieszkań, podjąć pewne wyzwania, rozwijać się, dzielić z innymi własnymi doświadczeniami, bo wszyscy przecież całe życie uczymy się od siebie wzajemnie.

### **Co konkretnie daje emerytowi przynależność do ZUTW?**

Przede wszystkim możliwości rozwoju nie tylko umysłowego, ale i fizycznego. Nasi studenci uprawiają turystykę pieszą, od lat jeżdżą na termy do Burga koło Cottbus, pływają, uprawiają jogę, biorą udział w zajęciach usprawniających, Tai chi i różnego rodzaju gimnastykach. Przed pandemią zwiedzaliśmy świat, mam nadzieję, że już niedługo ta forma relaksu i edukacji powróci w pełnym zakresie. Dzięki lepszej sprawności fizycznej nasi słuchacze pozbyli się wielu dolegliwości, a apteki – niektórych stałych klientów. Aktywność fizyczna i umysłowa spowalnia proces starzenia, dlatego nasi słuchacze dłużej zachowują samodzielność i – jak podkreślają – czują się wiecznie młodzi. Najważniejsze, żebyśmy dali im poczucie akceptacji i bezpieczeństwa.

### **A co ma ZUTW do zaoferowania swoim studentom, jeśli chodzi o aktywność umysłową?**

Oj, sporo i coraz więcej! Największą popularnością cieszą się wykłady, które dostarczają wiedzy z zakresu historii regionu, medycyny, psychologii, kosmologii, filozofii, religii... Słuchacze uczą się poruszać w „świecie prawa”, omawiają ze specjalistami problemy bezpieczeństwa internetowego, jak nie dać się oszukać „na wnuczka” czy „na policjanta”. Są też zajęcia w zespołach i klubach, w zależności od zainteresowań można zapisać się do wielu z nich. Nasi słuchacze uczą się haftowania, pielęgnacji kwiatów, rozumienia „mowy kamieni szlachetnych”, rozmawiają o geologii, filozofii, poezji... Można poczuć radość z nauki tańca, bądź przyswajając języki obce, śpiewać w chórze albo występować w kabarecie. Mogłabym wymieniać kolejne aktywności, jednak najlepiej przyjdź do nas i przekonaj się na własne oczy, co sprawia frajdę naszym studentom.

### **Czym zatem różni się program zajęć dla ludzi starszych od tego dla młodych?**

Proszę mi wierzyć, seniorzy potrzebują dokładnie tego samego, co młodzi. Gdziekolwiek pojadą, chcą porozumiewać się bez pomocy języka migowego, bawić publiczność ze sceny śpiewem, tańcem, korzystać bezpiecznie z basenu, obsługiwać sprawnie komputer, radzić sobie z obróbką fotografii, wykorzystywać jak tylko można swój potencjał twórczy. Pragną być zadbani, eleganccy i mieć dobrą kondycję.

### **ZUTW to świetne psychoterapeutyczne środowisko! Prawda czy fałsz?**

Oczywiście, że prawda. U nas ludzie zmieniają swój dotychczasowy styl życia, stają się bardziej aktywni, otwarci, dzięki czemu nawiązują piękne i trwałe relacje. Poprawiają stosunki z rodziną, przestają być wobec niej wyłącznie roszczeniowi, bo żyją wreszcie nie ich, ale własnym życiem.

### **Jaka jest różnica między człowiekiem starszym – tym 30 lat temu, a dziś?**

Wiek emerytalny kiedyś zamykał człowieka w domu, dalszą edukację traktował jako rzecz niepotrzebną. Babcią szły „na służbę” do swoich dzieci, a dziadkowie do kiosku po codzienną gazetkę... Trzeba było czasu, żeby uwierzyli, że przydarzyła się im świetna okazja na inwestowanie w siebie, bo jesień życia też może być piękna, tylko trzeba to piękno dostrzec. Dziś rozglądam się i nie widzę, zwłaszcza u nas, ludzi starych. Nasi słuchacze są pełni wigoru, pomysłów, aż chce się zanucić piosenkę Jeremiego Przybory: „Już szron na głowie, już nie to zdrowie, a w sercu ciągle maj”. I to mnie bardzo cieszy.

#### **ZUTW współpracuje z ludźmi w różnym wieku. Jaka idea przyświeca temu działaniu?**

Zarówno kontakty z uczniami, jak i z przedszkolnymi maluchami, dają nam dużo radości, przywołują wspomnienia, a niektórym z nas pozwalają poczuć się babcią czy dziadkiem, bo własnych wnuków brakuje. Ważniejszym aspektem tej międzypokoleniowej wymiany jest fakt, że przekazując młodym swoje doświadczenia, zmieniamy ich świadomość i sposób postrzegania seniora. Młodzież z kolei niejednokrotnie pomaga nam korzystać z najnowszych osiągnięć technicznych. Nasi seniorzy czatują ze znajomymi z całego świata, a wśród młodszych członków swojej rodziny cieszą się szacunkiem, bo potrafią rozmawiać z nimi nie tylko o życiowych problemach, ale i o sztuce, polityce, kulturalnych wydarzeniach w naszym mieście i w kraju.

#### **Słuchacze ZUTW bywają też w domach pomocy społecznej, w zaprzyjaźnionych instytucjach kultury i lubuskich UTW oraz innych. Na stronie internetowej stowarzyszenia i na FB można te działania obserwować.**

A rzeczywiście! Bywa w nich najczęściej „Śpiewnik Uniwersytecki”, Zespół „Radość Tańczenia”, „Akolada”, nasz chór „Moderato”, Kabaret „Monte Verde”, nasze zespoły taneczne, poetyckie. Na każdy występ i spotkanie odbiorcy reagują żywo, na twarzach pojawia się uśmiech, zdają się być młodsi, często sprawniejsi, a już na pewno szczęśliwsi. Nie zapominajmy o tym, że życiowe role czasem odwracają się, nieśmy zatem naszą aktywność do tych, którzy ją z taką radością przyjmują.

#### **Krzysztof Zanussi, nasz znakomity reżyser, wypowiadając się na temat starości, umieścił swoje refleksje w sferze matematyki. Jego zdaniem młodość dodaje, a starość odejmuje. Młodzi ludzie nabywają nowych doświadczeń, wrażeń, obrastają w wiedzę i umiejętności. Starość natomiast odejmuje sprawność, ogranicza marzenia, a co najgorsze – zabiera przyjaciół. Więc jak to jest, bać się tej starości czy nie?**

Oczywiście, że każdy etap życia człowieka ma swoje prawa, ale ja porównałabym je do podróży. Wędrowiec obiera sobie jakiś cel, czasem nawet bardzo śmiały i odległy. Nie zawsze jest w stanie dotrzeć do niego, z jakichś przyczyn przyjdzie mu wysiąść na malutkiej stacji i pozostać tu na stałe. Warto wtedy rozejrzeć się, bo w tym skromnym miejscu też może być pięknie, trzeba tylko dołożyć własnego wysiłku, żeby oswoić je i poczuć radość z „tu i teraz”. Starość zatem nie boi się ten, kto nie czeka na „dary losu”, ale bierze stery w swoje ręce, wychodzi z domu do świata i zmienia go na lepsze!

#### **Proszę wymienić jedno wydarzenie dla ZUTW, które szczególnie napawa dumą Panią Prezes tego stowarzyszenia.**

Bez wątplenia był to Akt Nadania Sztandaru podczas uroczystości XXVII Inauguracji Roku Akademickiego 2018/2019. Przeżywam ogromne wzruszenie w momencie jego wprowadzania, odnoszę wrażenie, że podniosłość chwili udziela się wszystkim zebranym na sali.

#### **Na jednej z fotografii widzimy Zofię Banaszak w todze i birecie. Jak czuje się w tym stroju rektor naszej uczelni?**

Ten strój to prezent od Prezydenta Miasta, Janusza Kubickiego z 2014 roku. Ubieram go tylko na rozpoczęcie i zakończenie roku akademickiego. ZUTW jest stowarzyszeniem, którego jestem prezesem i to jest moja właściwa funkcja, którą pełnię na co dzień.

#### **W czym właściwie tkwi sukces ZUTW?**

Myślę, że przede wszystkim w ludziach, za każdym z nich stoi czasem niezwykle ciekawa historia. Potrafią opowiadać, ale i słuchać się wzajemnie. Niczego nie osiągnęłabym sama, przychodzę codziennie rano do siedziby Uniwersytetu i razem z przyjaciółmi z Zarządu bierzemy się ostro do pracy. Nikt się nie leni, super robotę wykonuje też Zespół „Asystent”, bez którego nie poradziłabym sobie z tą ilością spraw, które generuje każdy kolejny dzień.

#### **Właśnie tak wygląda życie społecznika, który oprócz czynności związanych z funkcjonowaniem ZUTW współpracuje ze środowiskiem. Nie pamiętam wydarzenia w którejkolwiek instytucji kulturalnej, na którym nie byłoby naszej Pani Prezes.**

To prawda, nie sposób wymienić wszystkich instytucji w mieście i regionie, z którymi współpracujemy. Nasz Uniwersytet nie mógłby funkcjonować bez współdziałania innych osób i takich instytucji, jak Urząd Marszałkowski, Urząd Miasta, Wojewódzka i Miejska Biblioteka im. Cypriana Norwida, Uniwersytet Zielonogórski, Filharmonia Zielonogórska im. T. Bairda, Lubuski Teatr, Muzeum Ziemi Lubuskiej, Zielonogórski Ośrodek Kultury, Centrum Przyrodnicze, Biuro Wystaw Artystycznych, Wojewódzki Ośrodek Sportu i Rekreacji im. Zbigniewa Majewskiego w Drzonkowie, Centrum Rekreacji Sportowej i wiele, wiele innych. Jesteśmy często ich partnerami, których zapraszają do siebie, wspólnie realizujemy interesujące projekty. Mamy wielu przyjaciół wspierających nasze działania. Cieszy nieustająca życzliwość naszych władz, które zawsze żywo reagują na nasze potrzeby. Na szczególną uwagę zasługuje nasza wieloletnia współpraca z lubuskimi i polskimi UTW, z którymi łączą nas partnerskie działania: konferencje, spotkania, warsztaty i wspólnie realizowane projekty.

#### **Lubuszanka Roku '96 czy Honorowy Obywatel Miasta 2009? Która nagroda jest bardziej prestiżowa?**

Oba wyróżnienia radują serce, dają ogrom satysfakcji, ale najcenniejszą nagrodą jest to, co udaje mi się czasem zobaczyć w oczach moich słuchaczy – radość, zadowolenie z odnalezienia swojego miejsca w życiu, z poczucia własnej wartości. Warto pamiętać, że każdy człowiek chciałby być zauważony, poczuć się nareszcie ważnym, zapomnieć o kłopotach dnia powszedniego. Mam nadzieję, że zapraszając ich do nas pomogłam im w tym i takim sposobem dołożyłam cegiełkę do budowy Uniwersytetu Ludzi Zadowolonych!

#### **A jeśli chodzi o nagrodę Czarta Lubuskiego. Czyby jakiś związek z przysłowiem ludowym „Gdzie diabeł nie może...”?**

Żeby otrzymać taką nagrodę na pewno trzeba być w dobrej kondycji, bo ta jest niezbędna, aby dzień po dniu działać na rzecz drugiego człowieka. Niemal każdą nagrodę traktuję jako sukces wielu ludzi, wprowadzie jesteśmy troszeczkę wcześniej urodzeni, ale ciągle pełni zapału do podejmowania twórczych działań.

#### **Trudny czas lockdownu dał się wszystkim we znaki. Uniwersytet zamknięto, słuchacze rozeszli się do domów i co dalej?**

Nie było innego wyjścia, nowe „lokum” znalazłam w internecie. Z pomocą wnuczki Jagody założyłam grupę Facebookową „Inspiracje w Roli Głównej, ZUTW zaprasza!”. Pomysł na czołówkę wykonała druga wnuczka Ewa. Celem tej FB-rodziny było zainspirowanie słuchaczy do różnych form działalności. Codziennie chętni mogli uprawiać gimnastykę, wspólnie śpiewać, czytać poezję, brać udział w zdalnych spotkaniach o różnym charakterze, umieszczać zdjęcia, dzielić się wspomnieniami o minionych wydarzeniach, a także o tych słuchaczach, któ-



rych bezpowrotnie zabrała pandemia. Byliśmy ze sobą wirtualnie w czasie przedświątecznym, składaliśmy sobie życzenia. Często pomagało dobre słowo. O tych, którzy nie mieli dostępu do Internetu, pamiętaliśmy dzwoniąc, rozmawiając, szczególnie z jubilatami i samotnymi.

**Biorę do ręki fotografie z różnych spotkań, wystaw, występów, jubileuszy zespołów i klubów. Na większości z nich widoczna jest uśmiechnięta twarz Zofii Banaszak. Chodzi o upodobanie do fotografowania się?**

O nie, aż tak próżna nie jestem. Ja po prostu identyfikuję się z moimi słuchaczami, lubię patrzeć na efekty ich pracy, obserwować, jak rozwijają swoje talenty i – proszę mi wierzyć – jest co podziwiać. Mamy mnóstwo uzdolnionych słuchaczy, niektórzy na naszych zajęciach po raz pierwszy chwycili za pędzel, a za rok, dwa, ich obrazy ozdabiają ściany naszych sal, znajdują nabywców ku zadowoleniu obu stron. A poza tym wielu z nich to moje koleżanki i koledzy, którzy zakotwiczyli tu niemal od początku, łączą nas wspomnienia i radość z bycia razem.

**Kiedyś usłyszałam krótki dialog dwóch słuchaczek: – Nie wiesz, czy zastanę szefową w UTW, sąsiadka chce się zapisać. – Coś Ty, latem? Nie ma mowy, Zosia siedzi w szuwarach i żadna siła jej stamtąd nie wyrwie. O co chodzi z tymi szuwarami?**

Jakże miałabym nie wiedzieć! To chodzi o moje ulubione jezioro Łubowo w Zagórzu koło Drezdenka, gdzie się urodziłam. Ulubione, bo tam poznałam męża, bo tam jest moja mała ojczyzna, gdzie spędziłam dzieciństwo i młodość. Drezdenko – pierwsze szkoły, przyjaźnie, nauczycielskie autorytety. Zagórze – tam najpiękniej pachniał las, szumiały sosny, swoje historie opowiadał wiatr i czarowały piosenki Zbyszka przy akompaniamencie gitary. Ile wakacji spędziłam tam z całą rodziną? Już przestałam liczyć.

**Ulubiona piosenka w wykonaniu męża, to...**

Piosenka Piotra Szczepanika *Kochać – jak to łatwo powiedzieć*... Piękna melodia, ładny tekst i „świat, który mieścił się w jego oczach”. Czego chcieć więcej? Każdego dnia drobnymi czynkami grubo ponad 40 lat udowadniamy sobie, że miłość jest najważniejszą wartością naszego życia i siłą napędową, która nam każe wstać i działać.

**Zatem bardziej romantyczka niż realistka?**

Kiedy działam, rozwiązuję kolejne zadania, jestem zdecydowanie realistką! Nie mam wtedy czasu na zastanawianie się nad urodą życia. Natomiast wzrusza mnie piękna muzyka, film, prawdziwa historia, którą zechciał podzielić się ze mną drugi człowiek albo ta niesiona w świat przez dobrego pisarza, ale chwytająca za serce. W takich momentach pudełko z chusteczkami wolę mieć pod ręką.

**Pani największa zaleta to...**

Potrafię wybaczyć, podać pierwszą rękę do zgody, nie ciągnę konfliktu w nieskończoność, bo to nie ma sensu. Nie jesteśmy samotną wyspą, potrzebujemy kontaktu z drugim człowiekiem i niech to będą dobre relacje, życzliwe słowo, uśmiech – mogą zdziałać cuda. Szkoda mi czasu na drobne nieporozumienia, wolę pielęgnować piękne wspomnienia.

**A wada?**

Oczywiście, że mam, bo nie ma ludzi idealnych. Może jestem za mało uważna, nie dostrzegłam kogoś w porę, kto tej mojej uważności bardzo potrzebował, bo znalazł się na życiowym zakręcie. Do ZUTW przychodzą ludzie o różnym poziomie wrażliwości, staram się nikomu nie uchybić, nie skrzywdzić, możliwe, że nie potrafię poświęcić każdemu tyle czasu, na ile zasługuje. Tymczasem tonę w papierach, które są, niestety, moją słabą stroną, mimo pomocy pań z Zarządu i Administracji. Czy jestem idealna organizacyjnie? Z pewnością nie, ale bardzo się staram.

**Dom otwarty czy twierdza tylko dla rodziny?**

Kiedy byliśmy młodzi, chętnie przyjmowaliśmy gości, krąg przyjaciół zawsze mieliśmy duży i lubiliśmy wspólnie pobiesiadować, pośpiewać przy akompaniamencie gitary Zbyszka. Czasy zmieniły się, a wraz z nimi obyczaje. Teraz w domu gościmy głównie córki z rodzinami, a z przyjaciółmi spotykamy się w mieście, bywamy na tych samych imprezach kulturalnych, wyjeżdżamy razem do Pustkowa, działamy w utw.

**W domu panuje nieład artystyczny czy Ordnung muss sein?**

Ogólnie to lubimy porządek w mieszkaniu, ale zupełnie innym prawom podlega mój gabinet. To moje królestwo i moje zasady. Samo biurko przypomina sklepik „1001 drobiazgów”, ale ja się w nim rozeznaję i niech tak pozostanie. A w szafkach i na półkach? Czego ja tam nie mam? A to za sprawą wrodzonej skłonności do gromadzenia i archiwizowania wszystkiego, co moim zdaniem, jest ważne, może się przydać... I taki moment nastąpił z dniem rozpoczęcia prac przy monografii.

**Gotować nie lubię czy nie muszę?**

Wiem, że jestem szczęściarą, bo nie muszę! Naszą kuchnię zarządza pan domu. Robi to zresztą chętnie, gotuje świetnie, ale ja w tym czasie też nie próżnuję. Każde z nas wykonuje swoje obowiązki, a pozostałą część dnia spędzamy już razem.

**Pozostańmy jeszcze chwilę przy kulinariach. Kremówka czy sztuka mięs?**

Sztuka mięs, ale i to danie oddam chętnie za rybkę, szczególnie za tę, co pływa po morzach i oceanach – skromnego śledzika.



### **Najlepiej relaksuję się podczas...**

A to zależy, gdzie jestem i z kim, bo jeśli na urlopie, to „gdzieś pomiędzy tym, co niesie cięsza i pieśń”. Spacer po lesie daje mi dużo spokoju, a wieczorami siadamy z przyjaciółmi przy ognisku i wtedy jest czas na pieśń. Jeśli pada, czytam książki, ostatnio bardzo polubiłam poezję, kiedyś nie miałam na nią czasu, a może potrzebowałam go więcej, żeby wsłuchać się w to, co ukryte jest między wersami? Podczas urlopu mam nareszcie pod dostatkiem czasu dla rodziny, na rozmowy nie tylko z mężem, ale i z córkami, wnuczętami.

### **Skoro o wnuczętach mowa, w domu dziadków są one rozpieszczane czy raczej dyscyplinowane?**

Częściej rozpieszczane, główny ciężar wychowania spoczywa na ich rodzicach, ale bez przesady, na głowę wchodzić sobie nie dajemy. Przebywanie z nimi wakacyjną porą daje nam dużo radości, ponieważ z chwilą podjęcia stałych obowiązków, rola babci kończy się i to całkiem naturalnie. Wnuczki wyrosły i żyją własnym życiem, a wnuki mieszkają daleko od nas, więc częsty kontakt z nimi, choćby z tej racji, jest utrudniony. Pozostaje komunikacja telefoniczna i internetowa.

### **Skoro poezja jest dobra na wszystko, to na koniec poproszę o krótką refleksję na temat tekstu piwnicznej pieśni Tadeusza Śliwiaka w kontekście czerwcowej corocznej rekrutacji do naszego UTW:**

**Ta nasza młodość, co z czasu kpi  
Co nie ustoi w miejscu zbyt długo  
Ona co pierwszą jest, a potem drugą  
Ta nasza młodość ten szczęśny czas  
Ta para skrzydeł zwiniętych w nas (...)**

Rzeczywiście, to piękna piosenka, wykonywała ją świetna wokalistka, Anna Szałapak w Piwnicy pod Baranami. Nostalgiczny tekst o przemijaniu, o tęsknocie za czasem, który minął bezpowrotnie. Ja jednak zapraszam wszystkich chętnych do ZUTW, bo tutaj pomagamy rozwinąć skrzydła i optymistycznie patrzeć w przyszłość. Jeszcze przed nami tyle miejsc do odkrycia, tyle wokół zdarzeń, że zabraknie czasu na to by przysiąść i spokojnie się zestarzeć...

### **Dziękuję za rozmowę.**

Zofia Banaszak

## **3. Edukacyjne aspekty jakości życia w Zielonogórskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku**

Jakość życia może być rozpatrywana w kategoriach „mieć” i „być”. Edukacja jest procesem całościowym, instytucjonalnym, ale nie można jej do tego ograniczyć. Dokonuje się także w instytucjach nieformalnych – obok szkół, wyższych uczelni, kursów – w kontaktach z prasą, telewizją, radiem, w tzw. edukacji równoległej. Są czytelnicy prasy, odbiorcy telewizji, słuchacze radia. Są także słuchacze, czy studenci UTW.

ZUTW jest instytucją edukacji permanentnej, ustawicznej, uczelnią dla dorosłych, w której kontakty społeczne, przebywanie z sobą, życie tym, co zorganizowane i tym co powstaje w trakcie zajęć – jakby obok owych zajęć – ma ogromne znaczenie dla uczestników. Napędza treścią życie, zmienia je i wzbogaca, nadaje życiu nową jakość.

Badania nad biografiami edukacyjnymi ludzi wskazują, że ludzie częściej zapamiętują to, co było obok przekazywanych treści. Ceniemy w ciągu życia napotkane osobowości, nauczycieli, kolegów, ogólną atmosferę szkoły, seminarium czy kursu. Przekazywane treści zapomnieliśmy, a owe wpływy niezamierzone pozostały i współtworzą jakość naszego życia. W tym rozumieniu wychowanie jest pomocą w rozwoju, jest stwarzaniem sytuacji, które pozwalają lepiej i pożyteczniejsze przeżyć życie, jest działaniem wspomagającym proces stawania się sobą w kolejnych fazach życia, w tym starości.

Życie jest swoistym wędrowaniem ku spotkaniu z innymi, ku wartościom, wytworom kultury, które inaczej postrzegamy i odczytujemy dzięki wiedzy.

Dzięki wiedzy widzimy świat na nowo, odkrywamy go. Tę intelektualną przygodę przeżywamy często na wykładach z muzyki, literatury, czy historii sztuki. Czujemy, jak się uczłowiczamy przez wiedzę i przeżywamy nowe doznania.

Proces autoedukacji w starszym wieku polega na umiejętności analizy i oceny przeszłości. Edukacja w jesieni życia jest przede wszystkim medytacją o samym życiu. Jest jednym z wysiłków, jaki ludzie podejmują aby pozostać młodymi, aby być „na czasie”.

Uczenie spełnia jednak inną funkcję, jest nią uczenie się dla samych siebie! Mądra, rozważna, wykształcona grupa ludzi starszych jest kapitałem społecznym. Nie obciąża społeczeństwa globalnego, lokalnego i rodzinnego. Nauka w starszym wieku staje się ważną aktywnością, ćwiczeniem umysłu, przyjemnością i przygodą. To niewinne uczenie się tworzy wzory pozytywnego starzenia się i przyczynia się do powstawania stylu życia na starość, propagującego edukację jako wartość wzbogacającą je.

Edukacja pojmowana jest jako proces życiowy. Stawanie się sobą musi prowadzić człowieka ku reinterpretacji życia, własnych doznań i doświadczeń. Człowiek powinien cenić swoje doświadczenie, ale postrzegać je w perspektywie doświadczeń innych osób i generacji. Nie można nikogo oskarżać doświadczeniami historycznymi. Dla młodszych generacji II wojna światowa jest poznaniem, a nie doznaniem. Młodzi nie są przez to gorsi ani głupszy.

Edukacyjne aspekty życia w ZUTW polegają na akceptacji, reinterpretacji własnych doświadczeń, własnej przeszłości, poszukiwaniu w niej wartości zapomnianych lub niedocenianych, przeżywaniu ich na nowo dla rozwoju siebie, dla lepszego życia w teraźniejszości, dla akceptacji przemiany własnej osoby przez dojrzewanie do dziś, do jutra, przez stałe projektowanie swego życia, na dostrzeganiu perspektyw przyszłości, nawet jeśli ta perspektywa ma dotyczyć jutra, tygodnia, miesiąca.

Edukacja w ZUTW czyni życie ludzkie aktywnym. Refleksja nad doświadczeniami i przeżyciami pozwala je ocenić inaczej i zbudować na nich własną tożsamość poprzez powstałe na przeżyciach doświadczenie, rozwija się wiedza, a tym samym świadomość siebie i otaczającego świata. Poznany świat staje się księgą, którą czytamy z zapartym tchem.

ZUTW pomaga otwierać ową księgę i przewracać jej kartki. Edukacja nadaje życiu nową jakość. Jest ona wtedy możliwa, gdy umiemy reinterpretować doświadczenia i wiedzę, gdy zdolni jesteśmy do tzw. oceny kształtującej.

Samo przedłużanie życia uważane jest dziś za postęp, równocześnie jednak musi następować autentyczna poprawa jego jakości. ZUTW przyczynia się do poprawy życia osób starszych. Spełnia ważną rolę aktywizatora życiowego, pobudza słuchaczy do działania, podtrzymując ich aktywność intelektualną, psychiczną i fizyczną. Robert Kastenbaum (amerykański psycholog kliniczny) napisał:

#### Moje przyszłe „ja”

Był czas w moim życiu, kiedy zastanawiałem się nad sensem młodości i starości. Nigdy więcej. Nie chciałbym stracić mojego dojrzałego wieku. Wolałbym raczej skrócić moje dzieciństwo lub młodość. Wciąż czuję rosnącą odpowiedzialność za moje przyszłe „ja” i wszystkich tych, których mogę spotkać na mojej drodze. Jaki będę, kiedy się zestarzeję? Odpowiedź na to pytanie zależy w dużej mierze od tego, jaki jestem teraz. Ponieważ wchodzenie w jesień życia jest procesem... trwającym przez całe życie.



Romualda Dobrzyńska

#### Raz ktoś mnie spotkał, spytał: „Jak leci?”

Raz ktoś mnie spotkał, spytał: „Jak leci?”  
„A leci – rzekłam – urosły dzieci.  
Już mniej kłopotów, mniej boli głowa,  
Jakoś się człowiek w tym życiu chowa”  
I tylko smutek gdzieś w sercu gorze,  
Że już się stoi na... bocznym torze.  
I nagle: Bomba! – piszą w gazecie,  
Że kto przeżywa już wiosnę trzecią,  
Może się znowu włączyć w rytm życia.  
Niechaj wychodzi szybko z ukrycia,  
Zapomni o swoich latach na grzbiecie,  
Zgłosi swój udział w Uniwersytecie  
I zacznie życie... od października.  
Rytm nowych prądów niech go przenika,  
Odrzuca jęki, że go coś boli,  
Bo tu trzeba działać, a nie biadolić!  
Gdy już się wciągniesz w rytm nowej pracy  
Zobaczysz jaki świat bywa „cacy”,  
Że brak ci forsy! Kieszeń pustawa!  
To jest mniej ważne niż Wiedzy sprawa.  
Bo kto się odda bez reszty Wiedzy  
Nie na przegranej pozycji siedzi.  
On ze sklerozą „na ty” nie będzie,

Serce ma młode, przyjaciół wszędzie,  
I coś co mocno mobilizuje:  
Miano studenta, który studiuje.  
Więc wciąż się uczmy, uczmy Kochani!  
Dopóki życie daje nam w dani:  
Że nas czekają na Uniwersytecie,  
A w sercu wiosna, chociaż... już trzecia.  
Tu nas nauczą jak żyć potrzeba,  
By z życia zrobić... kawałek nieba,  
Jak się do bliźnich uśmiechać szczerze,  
Jak się nie lenić i w siebie wierzyć.  
Tu się naprawdę nikt nie zawiedzie –  
Tu cię opieką otoczą w biedzie,  
Bo tutaj w smutku nie będziesz sam!  
Na to ci słowo honoru dam!  
Nie żałuj wcale żeś zrobił krok –  
Rozpoczynając nauki rok.  
UTW wart jest, by w jego progi  
Z radością niosły nas nasze nogi.  
A jego Twórców – za sens i blaski  
Niech powitają gromkie oklaski

1.10.1993

ROZDZIAŁ II

# MY I NASZ UNIWERSYTET

# 1. Wiedza

Jednym z podstawowych celów Uniwersytetu od początku jego istnienia było prowadzenie działalności edukacyjnej w postaci wykładów jako podstawowej formy kształcenia uniwersyteckiego. Odbływały się one kilka razy w tygodniu; niektóre miały charakter otwartych i adresowane były do całej społeczności, inne organizowano w klubach czy zespołach i kierowano do grona wybranych osób. Najbardziej symboliczny charakter miały wykłady inauguracyjne każdego kolejnego roku akademickiego. Nie sposób wymienić wszystkich wykładowców i tematów, jakie proponowano słuchaczom przez 30 lat istnienia ZUTW. Dbano natomiast o różnorodność tematyczną spotkań. W cyklicznych wykładach audytoryjnych organizowanych systematycznie każdego tygodnia poruszane były zagadnienia z zakresu większości dyscyplin naukowych. Wszystkie gromadziły liczną grupę słuchaczy. Największym zainteresowaniem cieszyły się tematy z zakresu medycyny (naturalnej, niekonwencjonalnej), historii powszechnej i historii Polski, literatury, historii muzyki, przyrody, profilaktyki zdrowia, prawa, astronomii, geologii, filozofii, sztuki.



Prof. dr hab. Stanisław Kaźmierczak – *Etyczne problemy szczęścia*. Jeden z pierwszych wykładów, 1992





Prof. dr hab. Jerzy Piotr Majchrzak prezentuje jeden z wielu wykładów poświęconych historii regionu



Prof. dr hab. Andrzej Tuchowski (drugi z lewej) prowadzi wykład z cyklu „Z muzyką przez wieki”

Potrzeba pogłębiania wiedzy stała się okazją do działalności klubów i zespołów ukierunkowanych na pogłębianie wiedzy słuchaczy.



Prof. dr hab. Roman Loth, w trakcie prelekcji *Bolesław Wieniawa Długoszowski – poeta, tłumacz, generał*

### 1.1. KLUB REFLEKSJI HISTORYCZNEJ NAD INTEGRUJĄCĄ SIĘ EUROPA<sup>1</sup>

Został powołany 22 października 2001 roku, dwa i pół roku przed integracją Polski z Unią Europejską. Wynikał z potrzeby edukacji europejskiej seniorów na rzecz akcesji Polski do Unii Europejskiej. Kierownikiem Klubu został Bernard Gattner – wiceprezes Zarządu ZUTW. Celem Klubu było stworzenie zainteresowanym słuchaczom ZUTW forum do wymiany poglądów na tematy związane z integracją europejską. Na wykłady Klubu zapraszano historyków, politologów, działaczy gospodarczych. Podstawowymi płaszczyznami do rozważań na forum Klubu były:

- przesłanki historyczne, które doprowadziły Europę Zachodnią do wszczęcia procesów integrujących i powstania Unii Europejskiej,
- przesłanki historyczne i gospodarcze, przemawiające za integracją Polski z Unią Europejską,
- Ziemia Lubuska jako zbiorowość ludzi, których korzenie rodowe wywodzą się z różnych dzielnic kraju i spoza jego granic – w zintegrowanej Europie.
- znaczenie ludzi dzisiejszego trzeciego wieku w zagospodarowaniu Ziemi Lubuskiej.
- różne religie obecne w Europie i jej otoczeniu, a integrująca się Europa.

Spotkania Klubu Refleksji Historycznej nad Integrującą się Europą odbywały się średnio raz w miesiącu. Przewodniczyli im m.in.: wiceprezes Zarządu ZUTW Bernard Gattner, wiceprezes Lubuskiego Komitetu Europejskiego Krzysztof Wąż, Waldemar Sługocki i Sławomir Laskowski z Departamentu Polityki Regionalnej Urzędu Marszałkowskiego w Zielonej Górze. Poza tym Klub prowadził cykl wykładów, prelekcji i spotkań dyskusyjnych na temat integrującej się Europy. Był on proponowany słuchaczom ZUTW, którzy zainteresowani byli uporządko-

<sup>1</sup> Autorką tekstu jest Grażyna Cwojdzńska, słuchaczka ZUTW.



waną wiedzą o integrującej się Europie i zdobyciem dyplomu Światłego Europejczyka. Zajęcia prowadzone były w formie seminariów na przełomie 2002 i 2003 r. Wyedukowani seniorzy w temacie integracji europejskiej zorganizowali i wzięli czynny udział w wydarzeniu czerwca 2003 r. Było to spotkanie zorganizowane przez ZUTW pn. „Mosty Łączą Europę. Lubusko-Brandenburskie doświadczenia na drodze do integrującej się Europy i perspektywy życia seniorów w Unii Europejskiej”.

Po akcesji Polski do Unii Europejskiej 4 maja 2004 r. seniorzy ZUTW zostali zaproszeni na spotkanie z urzędnikami Parlamentu Europejskiego pod hasłem Lubuszanin w Europie. Klub przestał działać po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej w maju 2004 r.

## 1.2. SEMINARIUM „WYBRANE ZAGADNIENIA Z LITERATURY POWSZECHNEJ”<sup>2</sup>

Seminarium poświęcone literaturze powszechnej realizowane było w latach 2003-2017. Tematy spotkań seminaryjnych wiązały się ściśle z wyborem lektur z bogatej listy arcydzieł literatury światowej od czasów starożytnych do współczesności. Prowadzącą seminarium była dr Danuta Styś-Wierzchołowska, która w przesłaniu do swoich seminarzystów, w żartobliwie-poważnej formie wskazywała na najczęściej powtarzane pytania i problemy, z którymi mierzyli się uczestnicy spotkań:

### Już wiele lat w ZUTW się kręcę. Co mnie tu trzyma? Chyba Wasze serce?!

Bo jak inaczej da się to zrozumieć,  
gdy każdy z Was – pragnąc wiele umieć  
rzeczy praktycznych, bardzo użytecznych –  
przychodzi na te spotkania dla pytań odwiecznych,  
które literatura od stuleci stawia, nad którymi mędrzec niejedną wciąż się zastanawia:  
Czy serce ludzkie to „źmij kłębowisko”?  
Czy Hiob naprawdę musiał przejść przez to wszystko?  
Czy warto ciągle na Godota czekać?  
Czy Hamlet musiał swą zemstę odwlekać?  
Czy w raju to Adam i Ewa zgrzeszyli,  
skoro dopiero świata się uczyli?  
Czy proces miał naprawdę Józef K.,  
czemu temu procesowi wciąż podlegam ja?  
Każdy o to mógł siebie zapytać  
z sobą się na nowo witać,  
bo bogatszy był o „lustro”  
bohaterów, których mnóstwo  
przez te lata przewinęło się przed nami.  
Dziś być może nie jesteśmy tacy sami.  
Ani Zbyszek Rajche, ani Zdzisław Łużny z Danusią, ani pani Maria Orlicka  
i Renia Gnitecka z panią Danusią Kwaśnicką.  
Wszyscy oni są ze mną tak długo, jak trwa seminarium,  
Ich obecność dodaje mi sił,  
podobnie jak każdego, kto kiedykolwiek z nami był.  
W miarę upływu kolejnych lat  
doszli do nas nowi słuchacze,  
wrażliwi na zaklęty w słowach świat.

<sup>2</sup> Autorką tekstu jest Danuta Styś-Wierzchołowska.

Wiele różnych myśli o szczęściu i cierpieniu,  
o winie i karze, również przeznaczeniu –  
z arcydzieł pisanych przez wieki  
docierało do wszystkich nas – zdumionych człowiekiem,  
o którym Hamlet mówił, że jest „koroną świata” i „garstką popiołu”.

Dziwił się temu pospołu.

Wzruszała nas losów zawiałość,  
w których splata się w jedno nienawiść i miłość.

Można by wręcz bez końca wyliczać pytania,  
z których ludzkich uwikłań dramat się wyłania.

Dla przykładu: Czy „życie jest snem”?

Czy Horacy miał rację, pisząc: „Carpe diem”?

Czy nasze życie to „cień cienia”?

Czy jest możliwe szczęście bez cierpienia?

Czy d a ż e n i e jest sensem naszego istnienia?

Czy „uwikłanie w skończoność” spokój nam zabiera?

Tyle przeróżnych zagadek w książkach się zawiera,

że daje nam to ciągle niezwykłą możliwość,

by spojrzeć głębiej przez własną wrażliwość

na wielkość i małość natury człowieka,

która na nowo wciąż się ujawnia od „wiek wieka”

w sytuacjach komicznych i całkiem poważnych,

w starciach polemicznych i czynach odważnych.

A wszystko to na kruchym słowie zasadzone:

„słowie – obrazie”, „słowie – dźwięku”, „słowie – tajemnicy” –

a przez mądre książki w głąb nas wprowadzone.

Tak oto w skrócie, w rymach częstochowskich  
streściłam wiele naszych przygód – w dojrzałym bardzo wieku –  
po prostu uczniowskich”.



Uczestnicy seminarium z prowadzącą Danutą Styś-Wesołowską



### 1.3. KLUB FILOZOFICZNY „COGITO”<sup>3</sup>

Klub Filozoficzny „Cogito” powstał w roku 2013 z inicjatywy dr Agnieszki Szczap z Uniwersytetu Zielonogórskiego. Oto, jak pierwsze 10 lat istnienia Klubu wspomina jego założycielka

„Moja przygoda z Uniwersytetem Trzeciego Wieku w Zielonej Górze rozpoczęła się 14 lutego 2013. Tego dnia miałam okazję po raz pierwszy wygłosić wykład. I chociaż nie jestem dziś pewna czy był to wykład o kobietach w różnych kulturach czy też o jakimś konkretnym filozofie, to dokładnie pamiętam wypełnioną po brzegi salę oraz niezwykle ciepłe przyjęcie ze strony słuchaczy. Szybko też się okazało, że data również była symboliczna, bo z pewnością połączyło nas tego dnia szczególne uczucie, które trwa do dnia dzisiejszego. (...)”



Spotkanie członków Klubu z prowadzącą dr Agnieszką Szczap

Pomysł z prowadzeniem wykładów wydawał się prostszy, miałam już doświadczenie ze studentami, więc nie miałam obaw, że coś może pójść źle. Poza tym wykłady dla odbiorcy są prostsze, bo nie wymagają aż takiego zaangażowania. Wystarczy przyjść, usiąść wygodnie i słuchać. Jak natomiast przekonać grupę dorosłych osób, żeby przychodziły regularnie co dwa tygodnie, z własnej woli, na zajęcia? I jakby tego było mało, żeby jeszcze czytały teksty filozoficzne i chciały o nich rozmawiać... Muszę przyznać, że miałam pewne obawy czy uda się zebrać kilka osób. Okazało się, że na słuchaczy ZUTW zawsze można liczyć i przyszło nawet więcej osób niż początkowo założyliśmy.

Na kilku pierwszych spotkaniach ustaliliśmy, że będzie to Klub Filozoficzny. Potem, z kilku różnych propozycji, wybraliśmy nazwę „Cogito” oraz logo. Zaproponowałam, żebyśmy na naszych spotkaniach przyjęli porządek chronologiczny i każde zajęcia poświęcili jednemu filozofowi. Oczywiście, pierwsze spotkanie było sukcesem, ale ciągle miałam obawy czy na kolejnych zajęciach ktoś się pojawi. Wielką radością było dla mnie, że przyszło jeszcze więcej osób. I tak z miesiąca na miesiąc nasza grupka zaczęła się stabilizować, wiele osób uczęszczało regularnie. Przez te wszystkie lata skład nam się trochę zmieniał, ale jest kilka osób, które są od pierwszych zajęć.

<sup>3</sup> Autorką tekstu jest dr Agnieszka Szczap prowadząca Klub Filozoficzny.



5-lecie Klubu Filozoficznego „Cogito”

Nasze zajęcia nigdy nie są nudne. Każdy z nas przychodzi z innym bagażem doświadczeń, wykształceniem, zainteresowaniami, a także z innym temperamentem. Niektóre tematy wzbudzały duże emocje, często dochodziło do ostrej wymiany zdań i polemiki. Ważne jest, że pomimo wszystkich różnic wciąż lubimy się ze sobą spotykać i rozmawiać. Uczymy się od siebie nawzajem.

W marcu 2023 roku będziemy obchodzić dziesięciolecie naszej działalności. Jestem przekonana, że sporo takich rocznic jeszcze przed nami. Pomysłów na ciekawe zajęcia mamy sporo. Eksperymentujemy nie tylko z tematyką, ale również zapraszamy ciekawych gości, czasem spotykamy się w nietypowych miejscach. *Cogito ergo sum* znaczy – myślę, więc jestem. Dlatego nie ma już obaw, że coś pójdzie źle, że nikt nie przyjdzie na zajęcia i klub przestanie istnieć. Zawsze będziemy myśleć i filozofować!”

### 1.4. NAUKA JĘZYKÓW OBCYCH<sup>4</sup>

Naukę języków obcych w ZUTW rozpoczęto już w październiku 1992 roku. Początkowo były to języki: angielski, niemiecki i francuski. Z czasem, w miarę wzrostu liczby słuchaczy, rosła liczba osób zainteresowanych nauką języków obcych. Nauka odbywała się i odbywa na różnych poziomach zaawansowania: podstawowym, średniozaawansowanym, zaawansowanym. Grupy językowe liczą średnio od 6 do 11 osób.

W ciągu 30 lat słuchacze mieli możliwość uczyć się języków: angielskiego, niemieckiego, francuskiego, esperanto, rosyjskiego, hiszpańskiego i włoskiego. Łącznie w ZUTW prowadziło zajęcia 35 lektorów języków obcych. Byli to:

- **Język niemiecki** – Renata Bartman, Adriana Żeleźniak, Izabela Majka, Klaudia Warzecha, Anna Kowalczyk, Kinga Czekatowska, Agata Banaszak, Mirella Molińska, Danuta Chlebicz, Justyna Milian, Beata Łapanowska
- **Język angielski** – Halina Kowalska, Józef Kłyszewicz, Mariola Szajna, Sławomir Bednarek, Andrzej Zygałło, Małgorzata Banaszak, Dominik Michalewski, Remigiusz Wasielewski, Marcela Lisowska, Krystyna Pulczyńska-Mądry, Aura Kozłowska, Beata Burchardt, Józef Kozanowski, Beata Majnicz
- **Język francuski** – Jadwiga Skorek, Iwona Jagiełłowicz, Helena Krzyżanowska
- **Esperanto** – Władysława Kujaczyńska
- **Język rosyjski** – Bożena Karpeta, Beata Olencka-Drzewiecka, Maria Zjawińska, Agnieszka Łazar
- **Język hiszpański** – Agata Rojas-Perez
- **Język włoski** – Barbara Wrześniak

<sup>4</sup> Autorką tekstu jest Bożenna Strączyńska.



Największym zainteresowaniem cieszyły się – i nadal cieszą się – język angielski i niemiecki. W latach 2013-2019 w każdym semestrze było ponad 20 grup języka angielskiego o różnym poziomie zaawansowania.

Uczący się języków obcych wraz z lektorami organizowali w ZUTW Dni danego języka np. Dzień Francuski, Niemiecki, czy Włoski. W grudniu 2007 roku w ramach integracji grup językowych w Sali Dębowej WiMBP pokazany został program pt. „Wieża Babel”. Każda z grup wykonała w języku, którego się uczyła, różne scenki, skecze, deklamacje, piosenki,

a także kolędę *Cicha Noc*. Szczególnie aktywna jest grupa osób uczących się języka francuskiego, którzy wraz z lektorką Heleną Krzyżanowską od wielu lat organizują Dzień Francuski. W czasie tych spotkań organizatorzy i zaproszeni goście mają okazję poznać historię i kulturę Francji. Spotkania te są pieczołowicie przygotowane. Każde ma swój temat wiodący, goście otrzymują wydrukowane barwne zaproszenia, wygłaszana jest po polsku krótka prelekcja na obrany temat, w udekorowanej odpowiednio sali przygotowane są dania kuchni francuskiej, elementy strojów nawiązują do Francji. Podczas spotkań słychać prozę i poezję w języku francuskim, odgrywane są scenki z życia codziennego Francuzów, śpiewane piosenki francuskie z przygotowanego przez Janusza Mroza śpiewnika i z jego akompaniamentem akordeonowym, brzmi muzyka francuska.



Beata Majnicz „nasza Pani” od angielskiego

Okazją do pogłębienia znajomości języka niemieckiego były i są wyjazdy do Niemiec. W latach 2003-2009 nasi słuchacze (grupy 6-osobowe) przebywali na kilkudniowych pobytach na zaproszenie Frauenzentrum Lila Villa e. V. Cottbus.

Wyjazdy stanowiły znakomitą okazję nie tylko do pogłębienia znajomości języka, ale również poznania miasta Cottbus, regionu Spreewald oraz nawiązania koleżeńskich kontaktów z naszymi sąsiadami z Niemiec.

W roku akademickim



Słuchacze podczas nauki języka angielskiego z Remigiuszem Wasielewskim

2021-2022, w ZUTW 13 grup uczy się języka angielskiego, 4 grupy języka niemieckiego i 2 grupy języka francuskiego. Łącznie w lektoratach języków obcych uczestniczy 130 słuchaczy. Nauka języka obcego ułatwia podróżowanie, daje możliwość poznania nowych kultur i ludzi, dostępu do wiedzy, oglądania filmów i słuchania piosenek w oryginale. Wielu słuchaczy ZUTW ma dzieci i wnuki mieszkające za granicą. Znajomość języka obcego w znacznym stopniu ułatwia im kontakty i daje możliwość porozumiewania się.

Dla seniorów ważnym argumentem jest też ćwiczenie pamięci i kreatywności poprzez naukę języka obcego.



Nauka języka niemieckiego z Agatą Banaszak



Grupa języka francuskiego z Heleną Krzyżanowską





Grupa języka francuskiego

### Janusz Mróz Uczysz się języka obcego – trenujesz mózg

Naukę języka francuskiego rozpocząłem w szóstej klasie wiejskiej szkoły podstawowej. Kierownikiem tej szkoły była moja mama – absolwentka seminarium nauczycielskiego przy Liceum Krzemienieckim. Wstawiła ten język do programu zamiast języka rosyjskiego, który też dobrze znała. W Liceum Ogólnokształcącym we Wrześni w naszej klasie obowiązywał język francuski. Po studiach, jako konstruktor elektrycznych przyrządów pomiarowych w Zakładach LUMEL w Zielonej Górze, zostałem członkiem Komitetu Technicznego TC-85 Międzynarodowej Komisji Elektrotechnicznej (IEC) zajmującego się opracowywaniem norm międzynarodowych dotyczących sprzętu do pomiarów wielkości elektromagnetycznych. Tym językiem posługiwałem się podczas posiedzeń Komisji. Tu dodam, że zakres słownictwa niezbędny w tej pracy normalizacyjnej jest dość specyficzny i ograniczony. Stąd moja chęć do pogłębienia znajomości tego języka.

Okazją było wstąpienie w 2006 roku do Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Podoba mi się sposób nauczania naszej lektorki pani Heleny Krzyżanowskiej, no i koleżeńskie, serdeczne więzi całego zespołu. To jest głównym powodem, że nadal uczestniczę w tych zajęciach, wiedząc, że ze znajomości tego języka nie będę miał okazji skorzystać przy moich 86 latach na karku. Jeżeli będzie okazja do zorganizowania Dnia Francuskiego, chętnie przygotuję zaproszenia, coś upiekę, zagram na akordeonie.

### 1.5. ZESPÓŁ „ŻYJMY ZDROWIEJ”<sup>5</sup>

Zespół „Żyjmy Zdrowiej” powstał w 1993 roku z inicjatywy grona słuchaczek ZUTW i działał intensywnie z przerwami do 2018 roku. Z początku prowadzony był z powodzeniem i zapalem przez Marię Benyskiewicz, potem Teodozję Zalewską do 2000 roku. W roku 2007 roku Zespół zmienił nazwę na „Zdrowe Życie”. Od 2011 roku prowadzenia Zespołu podjęły się Halina Sawa i Teresa Wilk, którą z czasem zastąpiła Jadwiga Jarowicz. Jego ideą było propagowanie wiedzy o zdrowiu i urodzie, formach spędzania wolnego czasu aby jak najdłużej cieszyć się dobrym samopoczuciem.

<sup>5</sup> Autorką tekstu jest Mirosława Antoniewicz i Barbara Woroniecka – słuchaczki ZUTW.



Spotkanie na temat leczniczych właściwości miodu i jego pochodnych

Zespół „Żyjmy Zdrowiej” nie stanowił stałej grupy osób uczęszczających na wszystkie spotkania. Była to grupa otwarta. Na wykłady przychodzili słuchacze zainteresowani poruszanymi zagadnieniami czy tematami, a nawet osobami prelegentów. Niektóre wykłady były otwarte dla osób z zewnątrz.

Wykłady cieszyły się niezwykle wprost zainteresowaniem. Nie ma bowiem osoby w wieku senioralnym, która nie miałaby jakichś kłopotów ze zdrowiem, kondycją. Zapotrzebowanie na tematykę związaną z profilaktyką zdrowia wśród osób starszych jest ogromne.

Wykłady prowadzili nierzadko wybitni specjaliści z różnych dziedzin medycyny, kosmologii, farmaceuci, propagatorzy medycyny niekonwencjonalnej itp.

Dominująca w okresie senioralnym potrzeba zachowania zdrowia sprawia, że prowadzący klub podejmowali działania zmierzające do dostarczenia słuchaczom jak najbardziej rzetelnych informacji. Profesjonalni wykładowcy posiadający najnowszą wiedzę opartą na badaniach naukowych informowali o zjawiskach, które najczęściej występują w starzejących się organizmach. Wskazywali nie tylko jak je zauważać i rozpoznawać, ale również jak niektórym dolegliwościom zapobiegać i jak je leczyć, wykorzystując najnowsze metody. Bardzo cenne okazywały się wskazówki dotyczące profilaktyki, a także informacje na temat wczesnych objawów choroby. Jak wiadomo, ich znajomość daje większe szanse wyleczenia. Po każdym wykładzie prowadzący odpowiadał na pytania słuchaczy, udzielał także indywidualnych porad.



Podczas wykładu z Jadwigą Jarowicz i Haliną Sawą – prowadzącymi Zespół



Dobór tematów był proponowany przez słuchaczy, często też uzależniony był od możliwości pozyskania wykładowcy. Nierzadko trzeba było czekać nawet kilka miesięcy na wolny termin wyjątkowego specjalisty, na którym nam zależało. W większości wypadków jednak interesujące tematy udawało się omówić w zaplanowanych terminach. I tak zajmowano się takimi zagadnieniami jak: stres a choroba, troska o umysł i ciało, osteoporoza, nadciśnienie, tarczyca, miażdżyca, cukrzyca, choroby serca, demencja, depresja, choroba Alzheimera, choroby słuchu, choroby układu ruchu, choroby nowotworowe, leczenie makrobiotyczne, ziołarstwo, medycyna niekonwencjonalna, dietetyka itp. W minionych latach zrealizowano ponad 100 wykładów.

## 1.6. I TY ZOSTANIESZ PRZYJACIELEM KOMPUTERA<sup>6</sup>

W dobie szybkiego postępu technologicznego pokolenie seniorów może czuć się coraz bardziej wyizolowane, zepchnięte na margines życia społecznego. Wychodząc naprzeciw potrzebom w tym zakresie, wśród wielu proponowanych zajęć, nie mogło zabraknąć edukacji komputerowej.

W 2007 roku powstał projekt E-Senior – edukacja komputerowa od podstaw, którego organizatorami byli: ZUTW i Koło Naukowe Info-Arche z katedry Mediów i Technologii Informatycznych Uniwersytetu Zielonogórskiego. Dzięki temu projektowi, w latach 2007-2008, spora grupa naszych studentów uczestniczyła w kolejnych edycjach zajęć prowadzonych przez mgr. inż. Romana Rekęta. Pod koniec 2008 roku rozpoczęły się zajęcia z edukacji komputerowej już w pomieszczeniach Uniwersytetu, prowadzone przez mgr. inż. Mariusza Kosteckiego. Przez okres 5 lat słuchacze ZUTW zdobywali wiedzę komputerową na autorskich zajęciach pana Mariusza, prowadzonych z ogromną pasją i zaangażowaniem. Mariusz Kostecki był twórcą udoskonalonej strony internetowej ZUTW, którą ponadto administrował. Stworzył też dzisiaj funkcjonujące logo Uniwersytetu.



Otwarcie sali komputerowej

<sup>6</sup> Autorką tekstu jest Elżbieta Subocz, słuchaczka ZUTW.

Edukacja komputerowa „I Ty zostaniesz przyjacielem komputera” jest prowadzona do dnia dzisiejszego przez kolejnych wykładowców, w zależności od zapotrzebowania ze strony naszych słuchaczy. W latach 2014-2017 zajęcia prowadził mgr Tomasz Makowski, w latach 2018-2021 mgr inż. Edward Ciaś, a od października 2021 roku mgr Roman Wojciechowski. Każdy z nich to znakomity profesjonalista, ciekawie prowadzący zajęcia i wykazujący się wielką cierpliwością w stosunku do kursantów. Z drugiej strony, nasi kursanci są postrzegani jako pracowici i chętni do nauki, nie bojący się nowych wyzwań.

## 2. Aktywność literacka słuchaczy

### 2.1. ZESPÓŁ LITERACKO-POETYCKI „OKSYMORON”<sup>7</sup>

Powstał w roku 2003 dzięki inicjatywie Krystyny Nawrockiej, która należała do Stowarzyszenia Jeszcze Żywych Poetów, uczestniczyła w prowadzonym tam Uniwersytecie Poezji i postanowiła „zarazić” miłością do literatury i poezji słuchaczy ZUTW. Do realizacji swojego pomysłu zaprosiła Joannę Szczepaniak, pisarkę, poetkę i filozofkę i 19 listopada tego roku odbyło się pierwsze spotkanie grupy.



Spotkanie „Oksymoronu”. W środku Joanna Szczepaniak prowadząca Zespół

<sup>7</sup> Autorką tekstu jest Ewa Kwaśniewicz, słuchaczka ZUTW.

Zasadniczym celem działalności tego zespołu było poszerzanie własnych horyzontów i rozbudzanie potencjału twórczego. Członkami grupy zostały też osoby wcześniej piszące, które znalazły w „Oksymoronie” zycziwych odbiorców, a nierzadko również nowe bodźce i pomysły. Inspiracji do twórczości literackiej szukano w dziełach wielkich twórców, dyskutując o wielkich odkryciach ze świata nauki, a także w kontaktach z ludźmi, których działania mogły być natchnieniem dla innych. Wszystko to pomaga w rozbudzaniu umysłu, przecież to tam powstają myśli, które mają znaczenie w naszym życiu i życiu innych ludzi. „Oksymoron” zatem realizuje jeden z celów, po który seniorzy przychodzą tak chętnie do ZUTW.

Joanna Szczepaniak prowadziła zespół do roku 2008, a po jej śmierci przewodnictwem grupy przejęła na krótko Danuta Wesołowska. Następnie, do roku 2018 liderem zespołu była Barbara Konarska, a po niej przez dwa lata Alina Kruk.

Przez cały ten okres koncepcja programowa Joanny Szczepaniak była realizowana, ponieważ spełniała ona oczekiwania członków „Oksymoronu”, wielu z nich poczuło „wiatr w żaglach”, a pierwsze własne próby literackie sprawiały im dużo radości, bo też należały do bardzo udanych. W Sali Klubowej, gdzie odbywały się spotkania, wygłoszono wiele wykładów, część z nich opracowywały liderki Zespołu, ale również jego członkowie włożyli wiele trudu w przygotowanie kolejnych. Wśród dużej liczby wykładów najwięcej zainteresowanych, również spoza klubu, przyciągnęły tematy: *Psychologia twórczości*, *Mała ojczyzna – miejsce zakorzenienia w świecie rodzinnego mitu wobec zjednoczonej Europy*, *Medycyna jako sztuka – refleksje o książkach profesora Andrzeja Szczeklika*, *Muzyka i literatura, czy Bez bólu i cierpień nie istniejemy*, Wiele zajęć poświęcono twórczości wybitnych autorów, np. Ryszarda Kapuścińskiego, Jarosława Iwaszkiewicza, Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, Czesława Miłosza, Thomasa Hardy'ego, Tomasa Tranströmera. Mile wspomniane były spotkania poświęcone naszym podróżom, np. do Truskawca, czy do państw nadbałtyckich. Bardzo lubiany był cykl spotkań zatytułowany *Ulubione wiersze* oraz prezentacja najnowszych wierszy członków zespołu przez ich autorów.

Przez wszystkie lata działalności w „Oksymoronie” gościli: m.in. Barbara Konarska Anna Tokarska, Jolanta Pytel, Janusz Koniusz, Halina Bohuta-Stapel, Władysław Klępka, Czesław Sobkowiak czy Eugeniusz Kurzawa, który zaprzyjaźnił się z Zespołem i kilkakrotnie zapraszał jego członków do Ogrodu Sztuk. Mile wspomniana była też obecność Marii Szafran, poetki ze Świebodzina i poety z Gorzowa, Romana Habdasa.

Właśnie w „Oksymoronie” zrodziła się idea wyjścia z twórczością poza ramy klubowe i zaprezentowanie się słuchaczom ZUTW w gazetce literackiej, na łamach której osoby piszące mogłyby prezentować swoje teksty. Ich tomiki wierszy, opowiadania, wspomnienia, wykłady były w całości dostępne jako stale rozbudowujący się zbiór, nazwany „Złotą Półką”. Pierwszy numer pisma pod nazwą „Inspiracje” ukazał się w marcu 2005 roku jako powielany dodatek literacki do miesięcznego programu ZUTW. Pierwszą redaktorką naczelną była Joanna Szczepaniak, następnie do roku 2018 Barbara Konarska, obecnie pismo prowadzi Eugeniusz Kurzawa. Tytuł „Inspiracje” nawiązywał do myśli Joanny Szczepaniak o inspirowaniu innych do podejmowania prób zapisywania swoich refleksji o życiu i przeżyciach oraz o wszystkim „co komu w duszy gra” – prozą lub wierszem. Przez następne lata pismo rozwijało się i zmieniało, od powielanej gazetki, poprzez ilustrowane książeczki w formacie A4, aż do dużego, bogato ilustrowanego pisma Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Jedną z form inspiracji stały się „Spotkania z Nieoczekiwanym”, czyli spotkania autorskie i promocje tomików poetyckich lub prozatorskich członków „Oksymoronu”. Było ich bardzo wiele, większość odbywała się w Sali Klubowej, ale były też organizowane w Filii nr 4 WiMBP na Ptasiej (Ewa Kwaśniewicz i Barbara Konarska), w herbaciarni „W poszukiwaniu straconego czasu” (Zbigniew Rajche, Jadwiga Szymanowska, Maria Orlicka, Maria Kuleszyńska-Kozak) w pubie Haust (Maria Kuleszyńska-Kozak), Muzeum Ziemi Lubuskiej i w kawiarni „Czarna Kafka” (Ewa Kwaśniewicz i Halina Sędzińska), Klubie Pro Libris Biblioteki Wojewódzkiej (Barbara Konarska i Bronisława Raszkievicz) i w Sali Dębowej WiMBP (Zbigniew Rajche) oraz w kawiarni „Deja Vu” (Barbara Konarska). Kilka osób miało spotkania autorskie w Sulechowie, Krośnie Odrzańskim i w Świebodzinie.



Spotkanie Klubu „Oksymoron”

W roku 2006 ukazał się almanach twórczości członków „Oksymoronu” oraz innych słuchaczy ZUTW pod redakcją Joanny Szczepaniak i Barbary Konarskiej, a w roku 2015 ukazały się *Pejzaże życia*, *antologia subiektywna* Barbary Konarskiej, w których opublikowane zostały teksty piszących słuchaczy.

„Oksymoron” współpracował też z innymi klubami i zespołami. Z inicjatywy Barbary Dziecielewskiej, przy poparciu Leopolda Kolbiarza, w siedzibie ZUTW, w maju 2009 roku otwarto wystawę pt. *Chwila wzruszeń – graficzna interpretacja poezji*. Powstały grafiki zainspirowane wierszami jedenastu autorów, a w roku 2016 odbyła się druga edycja tej wystawy, już rozszerzona, pt. „Kolorowa wyprawa na Parnas”. Przybyło obrazów i autorów wierszy, tym razem było ich trzynastu, a wystawę uatrakcyjnił występ Bogdana J. Springera, który zaprezentował licznie zgromadzonej publiczności – piosenkę autorską.

W roku 2013 świętowano jubileusz dziesięciolecia Oksymoronu. Z tej okazji w Hydro(za) gadce Zielonogórskiego Ośrodka Kultury odbyła się Biesiada Literacka, którą wzbogacił minikoncert w wykonaniu uczniów PSM II st., oraz koncert poezji śpiewanej w autorskim wykonaniu Bogdana Springera. Imprezę prowadziła Barbara Konarska, a członkowie Zespołu prezentowali swoje utwory. Oto jeden z nich:

#### Maria Kuleszyńska-Kozak

Wiatr kołysze łany  
niedojrzałego żyta  
strąca sny  
z makowych główek  
Rozkochane w słońcu  
z zawstydzenia czerwienieją  
U schyłku dnia  
otulają się ciszą  
W ramionach nocy

zamykają bramy tajemnic  
zasypiają  
Z nadejściem świtu  
po rannej kąpeli  
otwierają się na nowo  
Kiedy nadejdzie czas dojrzewania  
utrącą wdzięk  
bezwrotnie

(Biesiada Literacka z okazji jubileuszu 10-lecia Oksymoronu)





Spotkanie poetów. Na zdjęciu Zbigniew Rajche i Barbara Konarska

„Oksymoron” to nie tylko miejsce „oficjalnych” spotkań. Świątowano „okrągłe” urodziny kolejnych jubilatów. Obchodzono uroczyste wigilie świąt Bożego Narodzenia, a zakończenie roku akademickiego odbywało się jakże często w ogródkach przydomowych koleżanek i kolegów, uczestników wspólnych zajęć.

Na przestrzeni minionych lat odeszło na wieczny spoczynek kilkoro członków, byli to: Joanna Szczepaniak, Julia Cichewicz, Stanisława Łapkowska-Wacowska, Henryk Chmielewski, Zofia Grelak, Jadwiga Korcz-Dziadosz, Kazimierz Dziadosz, Maria Orlicka, a w roku 2018, długoletnia kierowniczka Zespołu, Barbara Konarska.

Przez te wszystkie lata członkowie Zespołu zdobyli wiele nagród i wyróżnień na różnych konkursach miejskich i ogólnopolskich. Byli to: Anna Blacha, Jadwiga Korcz-Dziadosz, Kazimierz Dziadosz, Jadwiga Lidka Engel, Teresa Gładysz, Katarzyna Jarosz-Rabiej, Barbara Konarska, Maria Kuleszyńska-Kozak, Ewa Kwaśniewicz, Elżbieta Muszyńska, Krystyna Nawrocka, Maria Orlicka, Bronisława Raszkiewicz, Halina Sędzińska, Witold Stankiewicz, Zofia Tumielewicz, Danuta Wesołowska i Adriana Witkowska.

Od roku akademickiego 2020/2021 „Oksymoron” funkcjonował bez lidera. W ostatnim roku działalności Zespołu pożegnalne dwa spotkania zostały poświęcone Barbarze Konarskiej, a także Jadwidze Korcz-Dziadosz i Kazimierzowi Dziadoszowi, dla których ZUTW było drugim domem, a oni sami ikonami tego stowarzyszenia.

Joanna Szczepaniak

## OKSYMORON ZMUSZA DO MYŚLENIA

Kiedy mówię – „gorzkie szczęście”, „wymowne milczenie”, „zimny ogień”, „czarna biel” – używam dwóch wyrazów, które są ze sobą sprzeczne – pozornie sprzeczne. Te dwa opozycyjne znaczeniowo słowa tworzą nowe pojęcie – związek frazeologiczny, pozwalający nazywać rzeczy nienazywalne, wyrazić skomplikowany sens, nadać znaczenie przewrotnej myśli.

Ludzie, którzy tworzą grupę literacką OKSYMORON, są jak słowa, czasem sprzeczne, określające wszystkie barwy życia. Kiedy się spotykają, kiedy mówią, dyskutują i zadają pytania o sens istnienia – tworzą nową jakość, nową rzeczywistość. Wyrażają coś więcej niż tylko syntezę zdobytej na zajęciach i wykładach wiedzy. Budują wspólnie ideę, która nie cieszy się obecnie społecznym zainteresowaniem, a przecież to ona właśnie znamionuje rozwój duchowy każdego z nas. To mądrość – cnota moralna pozwalająca rozróżnić dobro i zło, fakt i złudzenie, piękno i brzydotę. To umiejętność ujawniająca się stopniowo, poprzez nabywanie wiedzy i doświadczenia, które pozwala cieszyć się życiem własnym i życiem innych ludzi.

Mądrość, to wewnętrzna wolność, szacunek dla wewnętrznej wolności drugiego człowieka, to wyrozumiałość dla wad i błędów innych. Mądrość to OKSYMORON, związek budowany z elementów pozornie sprzecznych, odsłaniający swój sens wtedy, gdy dojrzewamy duchowo.

Grupa OKSYMORON powstała w roku 2003. 19 listopada odbyło się nasze pierwsze spotkanie. Przyszło kilkanaście osób, większość została i uczestniczy w zajęciach systematycznie. Dochodzą nowe osoby, czasem ktoś wstępuje, aby przysłuchać się dyskusji lub poruszyć nurtujący problem. Aktywność grupy koncentruje się wokół szeroko rozumianej kultury poetyckiej.

Pierwszy rok naszej działalności poświęciliśmy na gromadzenie wiedzy dotyczącej dzieła literackiego, praktyki pisania wierszy, zaznajomienia się z twórczością poetów i pisarzy polskich, zagranicznych oraz regionalnych. Program zajęć obejmował dyskusje na temat zagadnień filozoficznych (np. Bóg-Religia, Czas, Człowiek-Świat, Dobro-Zło, Egzystencja, Mądrość, Metafizyka i in.), wokół których budowaliśmy naszą własną, poetycką wizję świata. Organizowaliśmy także spotkania i wieczory poetyckie. Mieliśmy przyjemność gości w naszym gronie wielu znanych artystów słowa: Urszulę Małgorzatę Benkę, Annę Tokarską, Jolanę Pytel, Janusza Koniusza.

W roku następnym spróbowaliśmy twórczo wykorzystać wszystkie te artystyczne inspiracje, czego skromnym dowodem jest dodatek literacki, który chcemy dedykować wszystkim słuchaczom ZUTW. Członkowie naszej grupy piszą opowiadania, wiersze, wspomnienia, dla nich organizujemy WIECZORY Z NIEOCZEKIWANYM, dające im okazję do zaprezentowania własnych zainteresowań, możliwości i pasji.

Okazało się, że wrażliwość artystyczna drzemie w każdym z nas, wystarczy tylko rozbudzić ją w sobie. Przekonał się także, że nigdy nie jest za późno na odkrywanie samego siebie, swoich marzeń, pasji i możliwości. Wystarczy znaleźć grupę życzliwych ludzi o zbliżonych zainteresowaniach i podobnej wrażliwości. Wystarczy zrobić pierwszy krok ku sobie i ku innym, a ścieżka, na którą weszliśmy prowadzić nas będzie w bogaty świat naszej własnej twórczej wyobraźni.

Joanna Szczepaniak, opiekunka grupy OKSYMORON

## 2.2. CZASOPISMO „INSPIRACJE”<sup>8</sup>

Czasopismo „Inspiracje” można przyrównać do stendhalowskiego zwierciadła, które przechadza się po... salach i korytarzach Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, by pokazać swoim czytelnikom to, co się tam dzieje. Bo też jednym z celów wydawanego od marca 2005 r. pisma jest nie tylko inicjowanie, rozwijanie, ale i dokumentowanie działań, którymi żyje uniwersytecka społeczność. U genezy „Inspiracji” legły jednak inne założenia.

### Trochę historii

Istniejące w Zielonej Górze od roku 1994 Stowarzyszenie Jeszcze Żywych Poetów prowadziło Uniwersytet Poezji i tam zrodził się pomysł, by zainteresować twórczością poetycką seniorów – słuchaczy ZUTW. Tak powstała działająca według autorskiego pomysłu i pod kierunkiem Joanny Szczepaniak – poetki, dziennikarki i nauczycielki jogi – Grupa Poetycka „Oksymoron”. Pierwsze rozmowy o literaturze, filozofii i innych dziedzinach humanistyki, a także spotkania z lubuskimi twórcami przyciągnęły grono zainteresowanych i zaowocowały próbami literackimi, którymi z czasem postanowiono podzielić się z innymi słuchaczami. Pierwszy numer „Inspiracji”, dołączony do ZUTW-owskiego programu zajęć jako dodatek literacki, miał swoją premierę w marcu 2005 roku. W stopce redakcyjnej, obok Joanny Szczepaniak – redaktorki naczelnej – figurowały nazwiska Barbary Konarskiej, Krystyny Nawrockiej, Julii Cichewicz i Danuty Filipowskiej.

Z biegiem lat skład ten ulegał zmianom, poszerzała się też liczba piszących współpracowników. Szata graficzna pisma, jak przyznawali sami redaktorzy, była dość uboga, bo składało się na nią od ośmiu do szesnastu stron kserówek formatu A4, dodrukowywanych w razie potrzeby. Wydawane w tej formie do lutego 2007 roku pismo było miesięcznikiem prezentującym głównie wiersze, opowiadania i wspomnienia członków grupy. Zwiększająca się z czasem dostępność technik druku doprowadziła do poprawy wyglądu pisma. W marcu 2007 roku do rąk czytelników trafił pierwszy drukowany numer pisma (3/19) mający formę książeczki o mniejszym niż dotychczas formacie, zilustrowany fotografiami Barbary Nawrockiej. Odtąd jego łamy zaczęły wzbogacać zdjęcia i prace, również kolorowe, uczestników działających na Uniwersytecie grup fotograficznych i plastycznych. Na okładkach, pod reprodukcjami obrazów lub, rzadziej, fotografii, pojawiły się lapidarne cytaty, przewodnie hasła, które wprowadzały w główny nurt tematyczny czasopisma. Zawarta we wspomnianym numerze deklaracja redakcji poszerzyła profil pisma o sprawy, tematy i wydarzenia związane z działalnością ZUTW: „Chcemy prezentować i promować pasje, zainteresowania i dorobek artystyczny naszych słuchaczy”. Już, jak widać, niekoniecznie związanych z grupą „Oksymoronu”. I dalej czytamy: „Rozwój naszego pisma związany jest z kształtującym się wewnątrz naszej uczelni życiem kulturalnym i zależy od zróżnicowanej społeczności, która reprezentuje własne gusty i potrzeby. Dlatego „literackość” naszego pisma kształtować się będzie w stałym i życzliwym dialogu z życiem społeczno-kulturalnym naszego Uniwersytetu”. Kilka miesięcy później w jubileuszowym numerze 2 (25) z 2008 roku, opatrzonym hasłem „Drogi i bezdroża marzeń”, Joanna Szczepaniak pisała: „Nasze uniwersyteckie pismo odzwierciedla [...] najpiękniejsze pragnienia, wizje i cele ludzi, którzy swoją dojrzałą kreatywnością wzbogacają dorobek kulturalny Uniwersytetu, miasta, regionu i kraju [...]. Istotne jest również i to, że poprawiają oni jakość własnego życia i pozytywnie wpływają na jakość życia innych ludzi”. Dążenie do podnoszenia szeroko pojętej jakości życia seniorów – zarówno autorów, jak i czytelników – jest ważną misją „Inspiracji” i ściśle łączy się z zachęcaniem do różnorodnego, aktywnego uczestnictwa w kulturze. Tym założeniom czasopismo ZUTW jest wierne do dziś.

<sup>8</sup> Autorką tekstu jest Barbara Nau, słuchaczka ZUTW.

Życie będące tematem wielu refleksyjnych wierszy autorów z „Oksymoronu” nie jest wolne od smutku i ostatecznych rozstań. O odejściach mówią liczne teksty pożegnalne poświęcane wybijającym się postaciom uniwersyteckiej społeczności, zamieszczone na łamach czasopisma. Choroba uniemożliwiła Joannie Szczepaniak prowadzenie pisma. W stopce redakcyjnej jej nazwisko pojawia się ostatni raz w maju 2008 roku. Wiadomość o śmierci zamieszczają „Inspiracje” nr 7(30) z listopada-grudnia 2008 roku. Funkcję redaktorki naczelnej przejęła Barbara Konarska, dotychczasowa zastępczyni, i będzie ją pełniła przez dekadę, do śmierci w 2018 roku.

Jeszcze za czasów poprzedniej naczelnej do redakcji dokooptowały: Krystyna Bałunda, Zofia Banaszak, Mirosława Bogdan, Katarzyna Jarosz-Rabiej, Jadwiga Korcz-Dziadosz, Maria Kuleszyńska-Kozak, Danuta Wesołowska, Adriana Witkowska, Zbigniew Rajche.

Po wakacjach 2009 roku dzięki staraniom prezeski – Zofii Banaszak – ZUTW zyskał możliwość niedrogiego, o wiele bardziej profesjonalnego wydawania „Inspiracji”. Stało się to dzięki współpracy z Uniwersytetem Zielonogórskim. Zwiększyły się nie tylko format i objętość periodyku, ale także znacznie wzrosła ilość ilustracji, zdjęć, prac plastycznych członków uczelnianych klubów. Zmieniła się też częstotliwość wychodzenia pisma – z comiesięcznej do dwóch, trzech numerów w roku – oraz rozrzut tematów. „Inspiracje” nie były już dodatkiem literackim czy pismem literackim, ale pismem Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku o profilu kulturalno-społecznym i taki charakter zachowały do dziś.

Przez wiele numerów prowadzonego pod redakcją Barbary Konarskiej czasopisma na okładkach pojawiały się hasła przewodnie, które zapowiadały tematykę i charakter zamieszczonych w nim materiałów. Ponadto artykuł wstępny naczelnej redaktorki dość szczegółowo tę zawartość naświetlał. Z pomysłu tego, jak również ze wstępu, zrezygnował Eugeniusz Kurzawa, poeta, dziennikarz i animator kultury, który przejął ster redakcji w roku 2019, po śmierci Barbary Konarskiej. Numer 1(55) z tego roku miał już na okładce cytaty z polecanych szczególnie uwadze artykułów oraz, często, fotografie ich autorów lub bohaterów, którym były one poświęcone. Pismo, choć nadal mocno osadzone w życiu ZUTW, zaczęło pod jego kierunkiem częściej podejmować tematy związane z lubuską literaturą i dorobkiem w skali 75-lecia jej istnienia. Pojawiły się dodatki poświęcone tematyce zdrowotnej seniorów. Nieco mniej tekstów natomiast zamieszczała na szpaltach pisma grupa „Oksymoron”, którą mocno dotknęła śmierć nieodżałowanej Barbary Konarskiej, a wcześniej Joanny Szczepaniak.



Dotychczas ukazało się 60 numerów periodyku



Skład redakcji na przestrzeni kilkunastu lat ulegał zmianom. Przychodziły nowe osoby, np.: Małgorzata Tomczak, Halina Maszner, Alicja Błażyńska, Bogumiła Hyla-Dąbek, Ewa Kwaśniewicz, Małgorzata Turzańska, Danuta Kuleszyńska-Kozak, Grażyna Miłkowska, Barbara Nau, odchodziły inne. Grono współpracowników zamieszczających w „Inspiracjach” swoje teksty podlegało takim samym kolejom.

## O czym czytaliśmy i czytamy w „Inspiracjach”

Misją uniwersytetów trzeciego wieku jest, jak wiadomo, rozwijanie aktywności umysłowej, fizycznej i artystycznej seniorów – zwanych często ludźmi wolnego czasu z racji zakończenia przez nich pełnoetatowej pracy zawodowej. Emerytura to dla większości z nich okres powrotu do zarzuconych kiedyś pasji, a także możliwość odkrywania nowych zainteresowań czy wręcz realizacji skrywanych marzeń. To także czas autorefleksji nad życiem, przemijaniem, próba porządkowania wspomnień i rozliczania się z przeszłością, nie tylko prywatną. Wielu z nich sięga po przysłowiowe pióro lub – coraz częściej – siada przy komputerze, by zamknąć swoje przemyślenia w wierszach czy opisie rodzinnych historii prozą. Niektórzy odkrywają w sobie dziennikarską żyłkę i... odnajdują się w pracy redakcyjnej w „Inspiracjach”. Pismo to, od kilkunastu lat towarzysząc seniorom i opisując ich codzienność oraz różnorodną aktywność, pokazuje, że i w jesieni życia można ciekawie i barwnie funkcjonować, zdobywać wiedzę i nowe umiejętności oraz dzielić się nimi z innymi.

Toteż ważnym nurtem tematycznym pisma jest refleksja na temat życia, jego trudnej czasami urody i etycznej jakości. Sugerowały ją w starszych numerach hasła zamieszczane na okładkach, np.: „żyć lepiej”, „Wypełnić treścią życie”, „Kolorowe pejzaże życia”, „Światło w tobie”, „Pamięć serca”, „Wybierz radość” i wiele innych utrzymanych w tym duchu, a wypełnieniem były nie tylko wiersze członków grupy „Oksymoron”, wspomnienia i refleksje, ale i prace plastyczne oraz fotografie autorstwa członków ZUTW-owskich klubów. Zarówno w wierszach, jak i obrazach ich twórcy przekazywali swoje emocje, przemyślenia, zamykali chwile, w których uzmysławiali sobie piękno, dziwność czy złożoność świata. Podejmowana w tym nurcie tematyka jest tak bogata i różnorodna, że nie sposób ująć ją w paru zdaniach. Warto pamiętać, że wiele piszących do „Inspiracji” osób opublikowało swe utwory w *Spotkaniu z nieoczekiwanym: almanachu grupy literackiej Oksymoron* (2005) oraz *Pejzażach życia: antologii subiektywnej* (2015) wydanych przez ZUTW, a także w indywidualnych tomikach poetyckich lub zbiorach opowiadań, które wyszły drukiem w różnych latach w różnych wydawnictwach lub nakładem własnym autorów. Warto tu wymienić, m.in.: Barbarę Konarską, Katarzynę Jarosz-Rabiej, Marię Orlicką, Ewę Kwaśniewicz, Zbigniewa Rajche. Nie tylko w wierszach i nie zawsze wprost towarzyszą czytelnikom refleksje na temat ludzkiej egzystencji. W działach: „Wspomnienia”, „Rozważania”, „Refleksje”, „Zdarzyło się w moim życiu”, zamiennie pojawiających się na przestrzeni lat, znaleźć je można również w wywiadach z ludźmi o ciekawych, inspirujących życiorysach, w rozmowach z jubilatami, z autorami wierszy i prac plastycznych, w których dzielą się oni swoimi bogatymi, często niezwykłymi, doświadczeniami. Sporo materiałów dotyczy wspomnień rodzinnych, domu, który kształtował i wyposażał w różnorakie wartości. Prywatne dzieje słuchaczy uzupełniają obraz oficjalnej historii i uświadamiają, jak istotnie, często tragicznie, wpływa ona na losy jednostek, rodzin i całych pokoleń. Od czasu do czasu pojawiają się w „Inspiracjach” dzienniki, kartki z pamiętników, w których autorzy wyrażają na gorąco swoje opinie i refleksje na temat niełatwej dzisiejszej rzeczywistości i swego do niej stosunku. Wiele o życiu mówią także głębokie związki seniorów z szeroko rozumianą naturą. Tematyka ta często gości na łamach w wierszach, opowieściach, pracach plastycznych i fotografiach.

Życie ZUTW to kolejny ważny nurt tematyczny obecny na łamach „Inspiracji”. W działach temu poświęconych, różnie tytułowanych na przestrzeni lat, pismo informuje o ważnych dla Uniwersytetu wydarzeniach – inauguracjach i zakończeniach roku akademickiego, o jubileuszach, udziale w realizacji licznych projektów unijnych dotyczących seniorów, o uczestnictwie w kolejnych edycjach Forum Seniorów, a także o imprezach lżejszego kalibru – np. Juwenaliach Seniorów odbywających się w Warszawie. Znajdziemy także w piśmie wiadomości o współpracy międzynarodowej (wymianie doświadczeń, spotkaniach seniorów) z organizacjami o podobnym profilu działania. W działach o zmiennych w ciągu lat nazwach: „Lubuskie uniwersytety trzeciego wieku”, „Po sąsiedzku” periodyk przekazuje pakiet wiadomości o tym, jak funkcjonują zrzeszeni w UTW seniorzy w Świebodzinie, Krośnie Odrzańskim, Nowej Soli, Regionie Kozła i innych miejscowościach województwa.

Oprócz spraw dotyczących oficjalnej, organizacyjnej strony ZUTW „Inspiracje” przedstawiają i dokumentują działalność uniwersyteckich klubów, zespołów, a także wydarzenia o charakterze kulturalnym. Odnotowywane są więc wszelkie wernisaże wystaw plastycznych i fotograficznych, jubileusze klubów, plenery artystyczne, spotkania autorskie i wywiady z twórcami oraz opiekunami artystycznymi klubów. Co roku pojawiają się relacje z wycieczek i z cieszącymi się ogromnym powodzeniem wśród słuchaczy wakacyjnych wyjazdów do Pustkowa. Na łamach znajdują także odbicie uroczyste spotkania z okazji wyjątkowych jubileuszy najstarszych członków uniwersyteckiej społeczności.

*Życie kulturalne w mieście* to kolejny blok zagadnień bogato reprezentowany na kartkach pisma. Ważne jest bowiem to, by seniorzy nie zamykali się tylko w murach swoich domów czy gmachu Norwida, lecz wiedzieli o ofercie kulturalnej w mieście i czerpali z niej pełnymi garściami. Już comiesięczny, podawany na internetowej stronie, program uniwersyteckich zajęć i spotkań podpowiada, dokąd i po co można się wybrać. Na łamach „Inspiracji” natomiast przedstawiane są często instytucje i ich działanie w sferze życia kulturalnego, literackiego Zielonej Góry i regionu. Pojawiają się zatem rozmowy z osobami nimi kierującymi. Z wywiadów z kolejnymi dyrektorami Muzeum Ziemi Lubuskiej można było dowiedzieć się o ofercie tej placówki, planach ekspozycji i programie rozbudowy, rozmowy z dyrektorem BWA – Wojciechem Kozłowskim – dały obraz działalności wystawienniczej i edukacyjnej salonu usytuowanego obok muzeum, a z Robertem Czechowskim – zachęciły do odwiedzania Lubuskiego Teatru. Wywiady z dyrektorem Filharmonii Zielonogórskiej – Czesławem Grabowskim, przyjacielem ZUTW i członkiem Rady Programowej, przybliżyły czytelnikom postać prowadzącego i samą instytucję. Dzięki relacjom z koncertów, spotkań z twórcami, sprawozdaniom z uroczystych sesji – na przykład z okazji jubileuszów zielonogórskiego oddziału ZLP, gali wręczenia Lubuskich Wawrzynów Literackich, nagród „Winiarki” czy Nagrody im. A.K. Waśkiewicza – zainteresowani mogą poszerzać wiedzę na temat życia kulturalnego miasta. Odnosi to wyraźny skutek, bo wśród publiczności gromadzącej się wokół imprez kulturalnych seniorzy z ZUTW stanowią bardzo liczne i rozpoznawalne grono. Nie można pominąć zamieszczanych w tym bloku tematycznym licznych recenzji książek, w tym związanych szczególnie z regionem. Widać w tym zmierzanie pisma do silniejszego zakorzenienia się w kategorii czasopism kulturalno-literacko-społecznych o szerszym, regionalnym zasięgu. Warto też wspomnieć o zamieszczonych na stronach „Inspiracji” wywiadach z kadrą naukową UZ. Dzięki temu dała się ona poznać czytelnikom, co przybliżyło im także tematykę prowadzonych badań.

Trudno w krótkim szkicu przedstawić całe bogactwo tematyki i problematyki tekstów, które ukazały się na łamach pisma na przestrzeni lat jego istnienia. „Inspiracje” starają się towarzyszyć swoim czytelnikom w ich różnorodnych zajęciach i poczynaniach, dokumentować je, a także wskazywać możliwości interesującego, efektywnego sposobu spędzania czasu, gdy ma się go na emeryturze więcej. Ta misja pisma nie byłaby możliwa bez zaangażowania i pracy zespołu redakcyjnego oraz całej rzeszy współpracowników, którym należą się słowa uznania. Cieszą zatem takie opinie:

„Inspiracje” już od lat są pismem bardzo ciekawym i wartościowym. Piszą w nim przecież ludzie, którzy już choćby z racji wieku mają ciekawe przeżycia i doświadczenia. Piszą nie tylko o czasach swojej młodości, ale też współczesnych, o podróżach, ciekawych spotkaniach, o swoich bliskich i ich życiu”.

(„Inspiracje” 2(50)2015 s. 57)



W ostatnich latach Zespół pracował pod kierunkiem Eugeniusza Kurzawy

Niech zatem „Inspiracje” inspirują i towarzyszą słuchaczom Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku jak najdłużej.

Egeniusz Kurzawa

### **Kulturalna pustka w Zielonej Górze, czyli Gdyby zabrakło „Inspiracji”<sup>9</sup>...**

Nie pamiętam kiedy pierwszy raz wpadły mi w ręce „Inspiracje”. Ale pismo od pierwszego razu wzbudziło zainteresowanie – to rodzaj choroby zawodowej – bo dawno temu zajmowałem się prasoznawstwem i właściwie, mimo upływu lat, na różne sposoby zajmuję się nim do dziś. Patrzyłem więc pierwszy raz na ów periodyk od tej strony – analizy zawartości. Lecz przede wszystkim jednak życzliwie, jako na czasopismo notujące pewne zdarzenia kulturalne na zie-

lonogórskim rynku kulturalnym. Bo, mówmy sobie szczerze, od czasu upadku dwutygodnika „Nadodrza” nie pojawił się w stolicy środkowego Nadodrza żaden (sic!) podobnej wartości periodyk, który wypełniłby lukę po nim. „Nadodrza”, o czym przekonywałem się w wielu rozmowach, było czytane przez lubuską inteligencję, zwłaszcza pismem zainteresowani byli nauczyciele humaniści, którzy opowiadali o nim swoim uczniom, propagowali jego idee, mówili (pewnie głównie na lekcjach polskiego) o publikacjach tam zawartych i autorach. Powstające w Zielonej Górze po latach, już w dobie kapitalizmu, różne próby redakcyjne, nigdy nie osiągnęły poziomu „Nadodrza”, a zwłaszcza jego trwałości. Zwykle ginęły, upadały po kilku zaledwie latach istnienia. Wiem coś o tym z autopsji. Pracując przez 20 lat w „Gazecie Lubuskiej”, która była, a może i nadal jest, właścicielem tytułu „Nadodrza”, próbowałem wskrzesić czasopismo. Gdy to się nie udało usiłowałem chociaż wydawać inne pismo „Komunikaty Nadodrzańskie”. Wyszło nawet kilkanaście numerów „Komunikatów”, ale generalnie pomysł, niestety, nie wypalił. Nie było i nadal nie ma w Zielonej Górze ludzi życzliwych dla tego rodzaju inicjatyw. Dlaczego przez ostatnie 25 lat tzw. wolności, na której potknął się urzędujący jeszcze prezydent RP, w ponad 100-tysięcznym mieście nie powstała żadna trwała inicjatywa prasowa? To jest cała, odrębna zresztą, historia. Smutna dość... Na chwilę jeszcze do niej wrócę.

I oto na tym prasowym bezrybiu od kilku już lat, a dla mnie od czasu, gdy redakcję objęła Barbara Konarska, pojawiło się porządnie redagowane, zarówno pod względem merytorycznym jak i technicznym pismo „Inspiracje”. Są robione w starym dobrym stylu. W stylu, gdy ludzie mieli więcej czasu niż dziś. Jak je widzę? Jakie są? Zwykle na początku redaktorka omawia zawartość numeru. Pisze szczegółowo co czytelnik znajdzie wewnątrz, choć można złośliwie powiedzieć: po co, skoro za chwilę każdy sam to zobaczy, przeczyta. Lecz Basi się nie pali, omawia, opisuje, zachęca do różnych tekstów. Jeśli w numerze jest wywiad to ciągnie się, bez pośpiechu, przez kilka stron. Ludzie ze sobą po prostu rozmawiają. Na dodatek nie ma w nim żadnych sensacji, krwi i spermy, co modne w bieżących kretyńskich wywiadach telewizyjnych, prasowych. Osoba „wywiadowana” spokojnie opowiada o sobie, rodzinie, inspiracjach (sic!), własnej twórczości, pomysłach, zupełnie omijając te sfery, które nie są istotne z jej punktu widzenia, a których nie pominąłby żaden „szanujący się dziennikarz”. Cudzy słów nie jest tu bez znaczenia.

Członkowie, głównie zresztą panie, sekcji literackiej ZUTW OKSYMORON, chętnie dzielą się wspomnieniami, opowiadają szczegółowo o przeszłości, wciągają nas odbiorców w zupełnie „nieistotne”, z punktu widzenia marszałków, wojewodów, posłów, sejmu, ONZ lub Unii Europejskiej kwestie, które są ich życiem, ich światem. I to jest właśnie siła „Inspiracji”, świat siedzący w głowach członków OKSYMORONU i jego przyjaciół(ek). Choć oczywiście nie tylko idzie w nim o przeszłość. Bo przecież sekcja jeździ po Polsce, Europie, widzi co się dzieje i to również konotuje i komentuje. Za pomocą fotografii, wierszy, opowiadań i innych form. To mi się podoba, chętnie zaglądam na te karty i czytam. Z jednej strony dlatego, że obecnie po połączeniu z gminą, w około 130-tysięcznym mieście nie ma żadnego innego periodyku zajmującego się kulturą! Co jest dla mnie sprawą wręcz skandaliczną. Biorę zatem do rąk to co mi oferuje ZUTW. Wiem, że pismo nie recenzuje książek poza swoimi autorami, że nie pisze o spektaklach w teatrze, koncertach w filharmonii, o licznych wydarzeniach w BWA i Muzeum Ziemi Lubuskiej. Może i szkoda, ale „Inspiracje” nie są do tego powołane! Po drugie interesuje mnie ów „wytwór” wychodzący spod Basinej ręki dlatego, że lubię być „zanudzany” długimi acz niegłupimi rozmowami, mądrą poezją mówiącą o wnukach, o przeszłości i pamięci. To bowiem przypomina dawne dobre czasy, gdy w polskiej prasie kulturalnej, dopóki istniała, było miejsce na twórczość, na rozmowy artystyczne, recenzje, propozycje.

Dlatego „Inspiracje” trwajcie jak najdłużej, oby do 1000 numerów i jeden jeszcze numer dłużej!

<sup>9</sup> Autorem tekstu jest Eugeniusz Kurzawa – prezes Oddziału Związku Literatów Polskich w Zielonej Górze.



### 3. „Łamanie głowy”, czyli rozrywki umysłowe

Ważnym zadaniem uniwersytetów trzeciego wieku jest dbałość o sprawność intelektualną seniorów. Jak wiemy, z wiekiem słabnie zdolność przetwarzania i zapamiętywania informacji, stąd też usprawnianie funkcjonowania pamięci jest ważnym zadaniem każdego seniora. W ZUTW treningowi mózgu służą gry planszowe, a także rozgrywki brydżowe.

#### 3.1. KLUB SZACHOWY I GIER PLANSZOWYCH<sup>10</sup>

W 2009 roku z inicjatywy Stanisława Jeżowskiego powstał Klub Szachowy i Gier Planszowych, który funkcjonuje do chwili obecnej. Przez lata w notatniku prowadzonym przez Staszka przewinęło się wielu uczestników. Grają w różne gry planszowe usprawniające pamięć: szachy, warcaby, scrabble, rummikub czy gry karciane.

Szachy to jedna z najstarszych gier na świecie. Za ich ojczyznę uważa się Indie. Do Polski dotarła około XII wieku. Grano głównie na dworach królewskich. W prasie podano, że „według psychologów z Uniwersytetu w Edynburgu osoby, które regularnie grały w gry karciane lub planszowe uzyskały lepsze wyniki w testach pamięci i myślenia 70-latków”...



Rozgrywki szachowe

Raz w tygodniu w ZUTW spotykają się osoby grające lub towarzyszące. Ważne dla osób przychodzących do Klubu jest to, aby można było miło spędzić popołudnie i wzajemnie nauczyć się zasad innych gier.

<sup>10</sup> Autorką tekstu jest Halina Maszner, słuchaczka ZUTW.



Gry planszowe

#### 3.2. KLUB BRYDŻOWY<sup>11</sup>

Gra w brydża to nie tylko wspaniała zabawa i nawiązywanie kontaktów towarzyskich i przyjacielskich, ale przede wszystkim gimnastyka umysłu.

Klub Brydżowy powstał w roku 1993, w drugim roku istnienia ZUTW. Po którymś z wykładów śp. Stefan Jankowski zapytał, kto gra w brydża? Zgłosiła się Renata Kobus, Krystyna Długosz, Anna Kozłowska, Józef Serba, Stefania May, Andrzej Dzik, Danuta i Zdzisław Łuzni, Maria i Tomasz Stankowie, Jerzy Woźniak. Powstał Klub Brydżowy. Pierwszym jego kierownikiem był wspomniany Stefan Jankowski. Opracowano plan pracy Klubu, w którym zawarto zadania i obowiązki członków. Założeniem było m.in. nauczenie chętnych gry w brydża. Pierwsze rozgrywki odbywały się w prywatnych mieszkaniach, ponieważ Centrum Kształcenia Ustawicznego w Zielonej Górze – pierwsza siedziba ZUTW – nie od razu zaakceptowało „hazard” na terenie szkoły. Po upływie kilku miesięcy zaakceptowano istnienie klubu. Rozgrywki odbywały się dwa razy w tygodniu. Do Klubu zapisywali się coraz to nowi członkowie. Po kilku latach kierownictwo Klubu przejął Józef Rzeźnik. Nowy kierownik wprowadził system losowania stolików, partnerów do gry, który to system zdaje egzamin do dziś. Założeniem tego systemu była integracja zespołu; dbano również o to, by nikt nie czuł się odrzucony i mniej akceptowany, nawet jeśli gra słabiej.

Po pierwszym semestrze roku akademickiego 2001/2002 Józef Rzeźnik zrezygnował z kierowania zespołem ze względów zdrowotnych, a nowym kierownikiem została wybrana Stefania Zawacka. Objęła klub bardzo zintegrowany i zaprzyjaźniony (38 członków) kontynuując zadania poprzedników. Ustalono, że rozgrywki brydżowe będą odbywały się raz w tygodniu w godzinach przedpołudniowych. W pewnym momencie, na życzenie graczy, utworzono grupę brydża sportowego IMPAS. Rozgrywki w tej grupie poprzedzały krótkie wykłady Józefa Bogdana dotyczące „wspólnego języka”, po czym rozgrywki na punkty oceniane były przez

<sup>11</sup> Autorkami tekstu są Stefania Zawacka, Anna Kwolek, słuchaczki ZUTW.

sędziego Bogdana. Członkowie Klubu Brydżowego brali często udział w turniejach brydżowych, organizowanych przez zaprzyjaźnione uniwersytety trzeciego wieku, z niezłym skutkiem. Organizują też wyjazdy nad morze – do Świnoujścia, Kołobrzegu. Dbają o siebie wzajemnie, pomagają sobie, wspominają tych, którzy odeszli. Do wybuchu pandemii członkowie klubu odwiedzali w dniu Wszystkich Świętych groby swoich zmarłych kolegów.

Od wielu lat grupą brydżystów kieruje Stefania Zawacka z dużą pomocą Anny Kozłowskiej. Jest niezastąpioną szefową, dba nawet o poczęstunek. W trakcie rozgrywek można się napić kawy, herbaty, a Stenia roznosi na każdy stół słodkości. Właśnie niedawno, w kwietniu 2022 roku obchodzono w klubie 95-lecie szefowej.



Rozgrywki brydżowe

Atmosferę Klubu Brydżowego starał się oddać w swoim utworze jeden z brydżowych „wierszokletów”:

#### Włodzimierz Banach

W brydżowym klubiku  
Sportowców bez liku  
Każdy bardzo pragnie  
Dobrego wyniku.

Licytacja gromko  
Rozbrzmiewa po sali  
Gmachu biblioteki  
Mało nie rozwali.

Ania krzyczy: Kiery!  
Józek: Dwa trefelki!  
Stefan: Cztery kara!  
Szał rozgrywek wielki.

Tomek zaś skontrował  
Niesłusznie trzy kiery  
Zapis niepochlebny,  
Uśmiech za to szczery.

Wybuchają groźne  
Szlemy i szlemiki  
Rozkładają ręce:  
Wyszły cztery piki

I tak co tygodnia  
Wynik brydża mierny.  
W efekcie przesady –  
Leżymy bez jednej!

Zanim weźmiesz karty  
W ręce, emerycie  
Pamiętaj kochany,  
Że tasujesz życie!<sup>12</sup>

Zielona Góra, styczeń 1997 r.

<sup>12</sup> Tekst zamieszczony został w czasopiśmie „Inspiracje” 1997.

## 4. Ruch to zdrowie

Jednym z podstawowych celów działalności Uniwersytetu Trzeciego Wieku była profilaktyka zdrowotna i dbałość o sprawność seniorów. Nic więc dziwnego, że już w listopadzie 1992 zaproponowano słuchaczom zajęcia ruchowe. W kolejnych latach zmieniali się prowadzący, poszerzała się też ich liczba. Z uwagi na duże zainteresowanie słuchaczy, wzbogacano rodzaje i formy ćwiczeń. Zajęcia ruchowe organizowano nieprzerwanie przez 30 lat, a jedynym utrudnieniem była pandemia Covid-19. Bogatą ofertę zajęć ruchowych wraz z licznym gronem osób prowadzących obrazuje poniższe zestawienie:

- **Usprawnienie leczniczo-ruchowe** – Stanisław Ratusiński, Czesława Pawłowicz
- **Tai chi (chińska gimnastyka zdrowotna)** – Adam Mirkiewicz, Józef Kozanowski
- **Ćwiczenia zdrowy kręgosłup – metoda spiralna** – Joanna Skibińska
- **Zdrowy kręgosłup na krzesłach** – Anna Maciejak
- **Gimnastyka usprawniająca na przyrządach** – Danuta Koch
- **Joga** – Joanna Szczepaniak, Danuta Styś-Wierzchołowska, Ewa Kubiszewska, Ewa Jędrzejowska, Krystyna Edelman
- **Gimnastyka 50+, zdrowy kręgosłup, pilates, gimnastyka Hula-Hop, fitness** – Grażyna Wyczałkowska
- **Gimnastyka usprawniająca z muzyką, aerobik** – Irena Karnicka
- **Callanetics** – Stanisława Wielebska
- **Profilaktyka układu krążenia i wzmocnienie mięśni Kegla** – Marlena Antoń
- **Gimnastyka leczniczo-usprawniająca narządy ruchu** – Elżbieta Adamczyk, Dorota Łokieć, Ewa Kolasińska, Monika Jabłońska
- **Aqua aerobik** – Czesława Pawłowicz, Radosław Nitschke, Irena Karnicka, Agnieszka Malańczuk-Oleszak
- **Choreoterapia** – Danuta Konatkiewicz, Anna Maciejak, Emilia Adamiszyn
- **Pilates medyczny** – Ewa Skorupka



#### 4.1. ZAJĘCIA LECZNICZO-USPRAWNIAJĄCE

Pierwsze zajęcia, pod nazwą usprawnienie leczniczo-ruchowe, prowadzone były przez Stanisława Ratusińskiego, polskiego szybownika, pilota sportowego, instruktora, doktora nauk wychowania fizycznego i wykładowcę akademickiego. Wkrótce przejęła je rehabilitantka, Czesława Pawłowicz. Jak później powiedziała:

...panie przychodzą chętnie, ćwiczą dobrze. Ćwiczenia wpływają pozytywnie nie tylko na wydolność fizyczną, ale też i psychiczną osób starszych. Są przypadki różnych schorzeń, układu krążenia, zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa, gdzie na początku panie miały spore trudności z wykonaniem ćwiczeń. Jednak po pewnym okresie uczestniczenia w gimnastyce, gdy osoby zgłosiły się do lekarza, po przebadaniu lekarz stwierdził, że są duże postępy i można odstawić leki.

Od 1994 r. pani Czesława zajęcia kończyła ćwiczeniami relaksacyjnymi, a od 1996 włączyła elementy treningu autogennego Schultza (techniki relaksacji neuromięśniowej, polegającej na wywołaniu poprzez autosugestię doznań podobnych do stanu hipnozy oraz wewnętrznej medytacji). Zajęcia prowadziła do 2005 roku. Uczestniczyło w nich od 40 do 70 osób.



Czesława Pawłowicz



Zajęcia leczniczo-usprawniające z Elżbietą Adamiak

Ze względu na duże zainteresowanie słuchaczy, od listopada 2005 roku wprowadzono gimnastykę leczniczo-usprawniającą narządy ruchu. W latach minionych prowadziły je rehabilitantki: Dorota Łokieć, Ewa Kolasińska oraz Elżbieta Adamczyk, która nadal pracuje ze słuchaczkami ZUTW. Obecnie, w zajęciach pani Elżbiety uczestniczy ponad 130 osób. W czasie zajęć wykorzystywany jest sprzęt będący własnością Uniwersytetu. Ćwiczący mają do dyspozycji m.in. profesjonalne maty do ćwiczeń, duże i małe piłki rehabilitacyjne, dyski korekcyjne tzw. języki, taśmy do ćwiczeń oraz gumy rehabilitacyjne, ekspandery, rollery i hantle.



Zajęcia usprawniające

W okresie od grudnia 2000 do maja 2003 roku. Danuta Koch prowadziła dla jednej grupy około 20-osobowej gimnastykę usprawniającą na przyrządach. Dużą popularnością wśród słuchaczek cieszy się gimnastyka usprawniająca z elementami aerobiku w takt muzyki. Od wielu lat (od listopada 2005 roku do chwili obecnej) prowadzi ją Irena Karnicka. Zajęcia cieszą się dużym zainteresowaniem, uczestniczy w nich ponad 30 osób. Jak mówią słuchaczki: *Pani Irenka jest osobą bardzo pozytywnie nastawioną do życia i bardzo motywuje swoje słuchaczki do ćwiczeń.*

Ćwiczenia do muzyki z przyborami (typu hantelki, hula hop, duże piłki do ćwiczeń) prowadzi również od 10 lat Grażyna Wyczałkowska. Poprawiają one wydolność serca, koordynację ruchową, sprawność i stabilizację ciała. Na zajęciach wzmacniane są mięśnie brzucha, pośladków i... pewność siebie.



Ćwiczenia na przyrządach



## 4.2. CALLANETICS

To metoda ćwiczeń opracowana przez Callan Pickney w latach 80. XX wieku. Trening obejmuje intensywne ćwiczenia ramion, brzucha, pośladków, pleców i nóg. Ta metoda nie tylko ujędrnia, usprawnia i wzmacnia mięśnie, ale także umożliwia korygowanie wad postawy. Oprócz tego, tak jak każda aktywność fizyczna, ćwiczenia callanetics poprawiają ogólną kondycję. To metoda wykorzystująca ćwiczenie poszczególnych grup mięśni za pomocą precyzyjnych, niewielkich ruchów. Ćwiczenia nie wymagają dodatkowych przyrządów – ćwiczyć można wszędzie. Zajęcia te realizowane były w latach 1998-2004 przez Stanisławę Wielebską. W kolejnym roku pani Stasia prowadziła zajęcia z pilatesu.

## 4.3. ZDROWY KRĘGOSŁUP

W bogatej ofercie zajęć ruchowych nie zapomniano o ćwiczeniach ukierunkowanych na utrzymanie zdrowego kręgosłupa. Kręgosłup to stabilizator i amortyzator dla naszego organizmu. Jest on narażony na wiele urazów, dlatego bardzo ważne jest, aby o niego zadbać. W latach 2017-2019 słuchacze mogli skorzystać z tzw. spiralnej stabilizacji mięśniowej. Jest to nowatorska metoda pracy z czynnym i biernym aparatem ruchu. Celem jej jest przywrócenie równowagi w aparacie mięśniowo-więzadłowym i poprawa postawy ciała poprzez uaktywnienie spiralnych łańcuchów mięśniowych. Podstawą tej metody są ćwiczenia wykonywane przy pomocy specjalnych ekspanderów. Metoda ta łączy w sobie elementy rehabilitacji ruchowej z wykorzystaniem do tego przeznaczonych ekspanderów oraz funkcjonalnej terapii manualnej stosowanej w zakresie tkanek miękkich. Zajęcia dla słuchaczy UTW prowadziła Joanna Skińska, studentka UZ. W zajęciach uczestniczyło ponad 40 osób.

Zajęcia pod hasłem *Zdrowy Kręgosłup* prowadziła również Grażyna Wyczałkowska, najbardziej wielostronny instruktor w Uniwersytecie. Jak opisuje:

...ćwiczenia te, prowadzone na piłkach gimnastycznych, przy muzyce, zwiększają siłę mięśni grzbietowych, mięśni brzucha, bioder i pośladków. Poprawiają jego stabilność i postawę ciała. Stajemy się bardziej wyprostowani i bardziej stabilni. Studenci UTW uwielbiają ten rodzaj ćwiczeń.



Ćwiczenia na zdrowy kręgosłup



Zajęcia z Grażyną Wyczałkowską

Inną formą zajęć ukierunkowanych na zdrowy kręgosłup były odpowiednie ćwiczenia z wykorzystaniem krzesła, prowadzone w 2015 roku przez Annę Maciejak. Ćwiczenia te pomagały rozluźnić mięśnie pleców, barków oraz dolnej części kręgosłupa.

## 4.4. TAI CHI (CHIŃSKA GIMNASTYKA ZDROWOTNA)

To system ćwiczeń, który został stworzony z myślą zarówno o naszym ciele, jak i duchu. Ta pochodząca z Chin sztuka to idealne połączenie wysiłku fizycznego z relaksacją, co przynosi zaskakujące efekty. Tai chi jest doskonałą propozycją dla osób, które pragną żyć zdrowo, pozbyć się stresu oraz zadbać o kondycję – zarówno fizyczną, jak i psychiczną. Ćwiczenia są idealną opcją dla seniorów – nie zwiększają tętna i nie przeciążają organizmu. Połączenie ruchu fizycznego z właściwym oddychaniem dotlenia organizm, reguluje ciśnienie, poprawia równowagę i koordynację oraz rozwija ogólną mobilność. Zajęcia Tai chi organizowane są od listopada 1998 roku. W latach 1998-2011 prowadził je Adam Mirkiewicz, od października 2011 roku do dnia dzisiejszego odbywają się pod kierunkiem doświadczonego trenera, Józefa Kozanowskiego. Początkowo ćwiczenia odbywały się w dwóch grupach raz w tygodniu. Ponieważ zajęcia cieszyły się dużym zainteresowaniem, liczba grup została zwiększona – wkrótce powstały 4 grupy, w których uczestniczy do tej pory ponad 70 osób.



Tai chi pod kierunkiem Adama Mierkiewicza



Tai chi – prowadzący Józef Kozanowski



#### 4.5. JOGA – ĆWICZENIA I METODY DOSKONALENIA CIAŁA I UMYSŁU

Kolejną propozycją zajęć była joga, prowadzona w ZUTW od listopada 2003 przez Joannę Szczepaniak, nauczycielkę jogi. Według prowadzącej

...ćwiczeniom tym przyświeca idea harmonijnego rozwoju oraz zdrowia ciała i umysłu. Asany jogi są charakterystycznymi pozycjami ciała, w czasie, których różne mięśnie zostają napinane i rozluźniane. Nie są to jednak ćwiczenia gimnastyczne i nie wymagają dodatkowych kalorii, dlatego mogą być wykonywane w każdym wieku, pod warunkiem odpowiedniego ich doboru. Celem praktyki jogi jest koncentracja umysłowa, spokój wewnętrzny, polepszenie kondycji i wytrzymałości. Zmniejsza się także procent tkanki tłuszczowej w ciele, poprawia krążenie w gruczołach dokrewnych i witalnych organach. Ponadto, dzięki ćwiczeniom oddechowym, poprawia się krążenie krwi w płucach, wentylacja płuc – zwiększa się przyswajanie tlenu przy minimalnym wysiłku fizycznym. Właściwe stosowanie jogi odmładza ciało i zapobiega starzeniu się. Ćwiczenia te są korzystne w wielu dolegliwościach fizycznych i psychosomatycznych. Aby odczuć w pełni działanie wykonywanych ćwiczeń, należy wykonywać je systematycznie i dokładnie.

Joga to odpowiedni oddech i specjalne ćwiczenia, które pozwalają oczyścić nasze wnętrza, uwolnić się od stresów. Joanna Szczepaniak prowadziła zajęcia w 5. grupach do czerwca 2008 roku. Od września 2008 roku prowadzenie przejęła Danuta Styś-Wierchołowska, która prowadzi zajęcia do chwili obecnej. Ponieważ joga cieszyła i nadal cieszy się dużą popularnością, ich prowadzenia podjęły się również Ewa Kubiszewska (lata 2005-2020), Krystyna Edelman (od grudnia 2021 r. do końca marca 2022) oraz Ewa Jędrzejowska (od września 2021 do chwili obecnej).



Joga – prowadząca Ewa Jędrzejowska

#### 4.6. PROFILAKTYKA UKŁADU KRĄŻENIA I WZMOCNIENIE MIĘŚNI KEGLA

Od września 2016 r. słuchacze ZUTW mogli skorzystać z zajęć pn. Profilaktyka układu krążenia i wzmocnienie mięśni Kegla. Gimnastykę prowadziła Marlena Antoń, instruktor nowoczesnych form gimnastyki i profilaktyki zdrowia. Słuchaczkom, które uczestniczyły w zajęciach ćwiczenia bardzo odpowiadały. Pani Marlena z wielką kulturą i uśmiechem prowadziła ćwiczenia dostosowując je do możliwości ruchowych uczestniczek. Zajęcia odbywały się w 4 grupach, uczestniczyło w nich około 50 osób. Niestety, w marcu 2020 roku z powodu pandemii zajęcia zakończono.



Zajęcia pod kierunkiem Marleny Antoń

#### 4.7. PILATES

Jak mówi Grażyna Wyczałkowska:

...pilates, to mariaż baletu i jogi ze szczyptą filozofii zen. Te ćwiczenia pomagają osiągnąć równowagę w ciele. To inaczej trening dobrego samopoczucia. Spokojne ćwiczenia przy muzyce, które poprawiają kondycję, zwiększają elastyczność ciała, wzmacniają mięśnie, podnoszą ogólną sprawność i samopoczucie”.

Ćwiczenia te cieszą się niezmienną popularnością i dużą frekwencją. Prowadząca stara się je urozmaicać wprowadzając nowe przyrządy.



Od września 2021 r. zajęcia pilatesu wzbogacone zostały o pilates medyczny, czyli połączenie ćwiczeń pilates z ćwiczeniami terapeutycznymi. Ta modyfikacja pozwala na dopasowanie ćwiczeń pod problemy zdrowotne, z jakimi boryka się ćwiczący. Założenie jest takie, by na początku porozmawiać z osobą, ocenić jej postawę, zobaczyć jak się porusza i ukierunkować tak trening, by jak najlepiej wpływał on na potrzeby zdrowotne ćwiczącego. Zajęcia prowadzi pani Ewa Skorupka – dr nauk o kulturze fizycznej, mgr rehabilitacji ruchowej, która twierdzi, że *celem jest poprawa sprawności fizycznej, wydolności i dbałości o kształtowanie prawidłowych wzorców ruchowych, stanu kręgosłupa i stawów*. Zajęcia, podobnie jak pozostałe formy, cieszą się dużym zainteresowaniem słuchaczek UTW.



Pilates medyczny z dr Ewą Skorupką

#### 4.8. ZAJĘCIA NA BASENIE

Studenci naszego Uniwersytetu, od listopada 1994 r. mogli korzystać z zajęć gimnastyki i rehabilitacji w wodzie na basenie przy ulicy Wyspiańskiego. Do czerwca 2005 roku zajęcia prowadziła Czesława Pawłowicz, kontynuował je do 2010 roku instruktor Radosław Nitschke. Ćwiczenia rehabilitacyjne w wodzie, pływanie i nauka pływania w basenie cieszyły się i nadal cieszą, zainteresowaniem słuchaczy. Od października 2006 roku zorganizowano zajęcia aqua aerobiku, które do chwili obecnej prowadzi Irena Karnicka. Gimnastyka ta jest zalecana dla osób, które cierpią na bóle kręgosłupa, mają zaawansowaną osteoporozę, a także przebyte urazy. Podczas wysiłku w wodzie na ciało człowieka działa tzw. wypór hydrostatyczny, który powoduje pozorną utratę ciężaru ciała, co oznacza, że ćwiczenia w wodzie są prowadzone przy pełnym odciążeniu.



Zajęcia na basenie CRS z Agnieszką Melańczuk-Oleszak

W czerwcu 2010 roku otwarto basen w Centrum Rekreacyjno-Sportowym w Zielonej Górze przy ulicy Sulechowskiej, a już od stycznia 2011 roku blisko stuosobowa grupa słuchaczy ZUTW rozpoczęła zajęcia basenowe. Słuchacze korzystają z zajęć aqua aerobiku prowadzonych przez panią Agnieszkę Melańczuk-Oleszak, 25-metrowego basenu pływackiego, niektórzy podejmują się nauki pływania, lub pracują nad techniką pływania pod okiem instruktora. Ponadto, w ciągu 2 godzin do dyspozycji naszych słuchaczy jest dużo innych atrakcji: dzika rzeka, leżanki wodne, ścianka wspinaczkowa, różnego rodzaju masaże wodne, zjeżdżalnie. Zajęcia na tym basenie cieszą się bardzo dużym zainteresowaniem.

#### 4.9. CHOREOTERAPIA – TANIEC TERAPEUTYCZNY

W ramach prowadzonych zajęć w Zielonogórskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku były zajęcia z choreoterapii. Terapia tańcem i ruchem wykorzystuje nie tylko elementy choreografii zaczerpnięte z różnych stylów, lecz także techniki relaksacji i jest świetnym rozwiązaniem dla osób poszukujących utraconej radości życia, niepewnych siebie i mających problem z okazywaniem emocji. Choreoterapia pozwala otworzyć się na innych, a także uczy wyrażania uczuć i okazywania spontanicznych reakcji przy innych, pokonywania pewnych granic i narzuconych schematów, wykorzystując przy tym również formy relaksacji. Z choreoterapii mogą korzystać osoby starsze, bo taka forma zajęć ma działanie terapeutyczne. Pomaga uczestnikom zmniejszyć napięcie mięśniowe, poprawić krążenie i spowodować wydzielanie endorfin, czyli hormonów szczęścia.

Zajęcia z choreoterapii prowadziły w ZUTW Danuta Konatkiewicz (*Terapia tańcem z elementami rytmiki kreatywnej* – od października 2003 do czerwca 2005), Anna Maciejak (*Improwizacje taneczne* – jeden semestr 2015) oraz Emilia Adamiszyn (*Gimnastyka poprzez taniec* od września 2018 do czerwca 2019).



#### 4.10. TENIS STOŁOWY, PING PONG

Od listopada 2009 roku w Sali Wesołej spotykali się pasjonaci gry w tenisa stołowego i ping ponga. Jest to dyscyplina sportowa, charakteryzująca się bardzo szybką grą, wymagającą od zawodników niezwykle energicznych ruchów i reakcji. Rozgrywka polega przede wszystkim na szybkości i rotacji nadawanej piłce, by sprawić przeciwnikowi jak największą trudność przy jej odbiorze. Wśród słuchaczy grających w tenisa na przestrzeni lat było kilka zespołów spotykających się cotygodniowo. Słuchacze prowadzili rozgrywki w zespołach 2-osobowych (gra pojedyncza – singel) lub w zespołach 4-osobowych (gra podwójna – debel, mikst). W rozgrywkach brały – i nadal biorą – udział również panie. Wszyscy doskonale się bawią.



Podczas treningu

Zajęcia ruchowe słuchaczy ZUTW organizowane były na przestrzeni 30 lat we wszystkich gościnnych obiektach sportowo-rekreacyjnych w szkołach i salach użyczanych przez zaprzyjaźnione instytucje. Były to m.in. w: Centrum Kształcenia Ustawicznego, Basen Novity przy ul. Wypiańskiego, Centrum Rekreacyjno-Sportowe, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, Nessfit Akademia Ruchu – Ewa Skorupka, Medyczne Studio przy ul. Sikorskiego 52, Zakład Rehabilitacji przy ul. Dąbrówki, Zespół Szkół Ekonomicznych, Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli, Szkoła Podstawowa/Gimnazjum przy ul. Kingi, Pogotowie Opiekuńcze, Zespół Szkół Sportowych przy ul. Zamenhofa, ZUTW (Sala Słoneczna, Sala Wesoła).

#### 4.11. ZAJĘCIA RUCHOWE OKIEM INSTRUKTORA<sup>1</sup>

Grażyna Wyczałkowska – trener personalny, instruktorka rekreacji ruchowej ze specjalnością fitness, międzynarodowy instruktor nordic walking, propagatorka zdrowego trybu życia – swoją pracę z seniorami w ZUTW rozpoczęła w 2013 roku, podczas realizacji projektu „Aktywny Senior”, po czym podjęła się prowadzenia różnorodnych zajęć ruchowych – „Fitness 50+”, „Zdrowy kręgosłup”, pilates. Grażyna Wyczałkowska wspomina:



Moja prawdziwa przygoda, z seniorami Uniwersytetu Trzeciego Wieku rozpoczęła się we wrześniu 2012 roku, podczas zajęć „Fitness 50+”, na których przekonywałam słuchaczy, że wszystko można, niezależnie od wieku. Atutem był mój wiek. Byłam wiarygodna, ponieważ byłam rówieśnicą uczestników zajęć. Pokazywałam całą sobą, że „skoro ona może – MY też”. I dziś, z perspektywy czasu (a to już 10 lat) myślę, że to mi się udało.

To nie metryka przesądza o tym jak wyglądamy, ale styl życia, jaki wybierzemy. Aktywność fizyczna jest nieodłącznym elementem naszego

stylu życia. Nasz organizm jest stworzony, by się ruszać. Sekret jest to, by wybrać taką formę aktywności, która będzie sprawiała nam przyjemność i dawała efekty. Badania medyczne jasno wskazują, że regularne ćwiczenia, to nic innego, jak cudowna kuracja, która zapobiega wielu chorobom i procesom starzenia. To był mój cel – udowodnić moim wspianiałym seniorom, że będą dłużej sprawni i pełni energii.

Chętnych do ćwiczeń przybywało, a ja czułam, że to, co robię, ma sens. Starłam się urozmaicić, zajęcia, wzbogacać o nowe przykłady ćwiczeń, wprowadzając nowe przybory i nowe style w aerobiku. Seniorzy uwielbiają się rozwijać, poszerzać swoje wiadomości, w „pokrętny” sposób zatrzymując czas. Zaufali mi i mam nadzieję, że nie zawiodłam ich, zaszczepiając chęć ruchu i dobrego samopoczucia. Moje zajęcia zawsze okraszam wiedzą i humorem. Poprawiam, doskonalę i pokazuję, że nie wiek jest hamulcem, lecz brak determinacji i systematyczności. Z radością patrzyłam jak seniorzy poprawiają swoją wydolność, kondycję fizyczną i sprawność.

Ale ruch, to nie tylko nasze ciała i mięśnie. W zdrowym ciele, zdrowy... mózg. To nasze centrum sterowania, które dzięki temu, że się ruszamy daje wymierne korzyści w postaci lepszej sprawności mózgu. „Nic nie zastąpi ruchu”, to najczęściej powtarzane przeze mnie zdanie podczas zajęć i prelekcji. Świadomość, edukacja i profesjonalizm to moja dewiza, którą wcielam w życie od zawsze. Żyję z pasją, kocham to co robię, nieustannie poszerzam wiedzę i jestem dumna z rezultatów działań swoich studentów i studentek.

To wspianiałe, niepowtarzalne doświadczenie widocznych postępów i radości, jaka temu towarzyszy powoduje, że czuję satysfakcję z tego, co robię. Przecież ciało to tuba duszy! Arystoteles twierdził: „początek jest połową całości”. W Uniwersytecie Trzeciego Wieku wszystko jest możliwe. Wystarczy się zapisać i zacząć żyć od nowa.

Jako instruktorka i założycielka, wystąpiłam także na Juwenaliach III Wieku w Warszawie z grupą „Eksplodź”, w trzech kolejnych latach. Byliśmy tam trzykrotnie nagradzani:

<sup>1</sup> Autorką tekstu jest Grażyna Wyczałkowska.

2015 r. – 8 Juwenalia – Grupa „Eksplodzja” pod moim kierunkiem zdobyła I nagrodę za innowacyjność (występ z piłkami)

2016 r. – 9 Juwenalia – pokaz „Hula hop” – nagroda specjalna

2017 r. – 10 Juwenalia – „Metamorfoza” – I miejsce



„Metamorfoza” – występ Grupy „Eksplodzja” pod kierunkiem Grażyny Wyczałkowskiej

Występy nasze w Warszawie udowodniły, że rywalizacja i rozwój to cechy, które towarzyszą nam do końca życia. Do tego dystans, humor, świetna zabawa, dawały zastrzyk potężnej adrenaliny młodości i skrzydeł, bo cieszyć się sukcesem i chwilą. Wracaliśmy szczęśliwi i pewni, że możemy jeszcze więcej. I na tym polega właśnie siła aktywnych seniorów. A to, co pozostało w naszych sercach i duszy jest bezcenne i na zawsze pozostanie w naszej pamięci i wspomnieniach.

## Romualda Dobrzyńska Anons w UTW-owskiej prasie

### Ćwiczącym

Kto za dużo – ciut ma w pasie i kto zbyt w brzuszku waży,  
Komu w tłuszczu nie do twarzy, kto nie włązi już w sukienki,  
W kręgosłupie niezbyt giętki, gimnastyka – szansą wielką!  
(Zrobi z każdej z nas modelkę).

Każda łąsa na urodę – dumnie zadzierając brodę,  
Na zmęczenie już nie gdera, w gimnastyce laury zbiera:  
Fika z trudem jedną nóżką – pani z nazbyt dużym brzuszkiem.  
I choć często ma zadyszkę, chce ćwiczenia zrobić wszystkie.

Chuda zaś wyczynia cuda, żeby trochę przytyć w udach  
I z rozmachem ćwiczy skręty, by kręgosłup znów mieć giętki  
Na drabinkach powieszona, ta – co chodzi przygarbiona,  
Bo chce prosta być jak sosna: smukła, długa i radosna.

Inna się w spiralę zwija, żeby szyję mieć jak zmią.  
Cyfry nóżką wypisuje ta, co w brzuszku sztywność czuje.  
Potem wszystkie na komendę, na podłodze zgrabnie „siędą”  
I po zdrowie idą grupą, nie nogami, ale pupą.

Każda na urodę łąsa, twardo gnie się w wygibasach.  
Ćwiczy „rower” i przewroty, stójki, siady, skłony, skoki.  
Czasem Czesia nas zdręcza, płyną z ust Jej – słowa – tęcze!  
Każe ćwiczyć aż do potu, gdy na zdrowie jest ochota.

Wykręcają ręce, szyjki, przecenione olimpijki,  
Efekt – bywa znakomity: w zatwardziałych stawach zgrzyty!  
Czasem z tempem ktoś nie zdąży, przy przewrocie w węzeł zwiąże,  
Bo jej się poplączą nogi, gdy dosięgnąć ma podłogi.

Czesia zaś z wesołą miną, patrzy na te „cud-wyczyny”.  
A nam wcale nie do śmiechu, bo ćwiczymy „na bezdechu”.  
Czesia mówi wciąż: „Oddychać!”, „głębiej, żeby było słytać”  
A my mamy trudność dużą gdy nogami – to nie buzią!

Prosto siedzieć. Pierś wypięta! (a co wypchnie – ta wyschnięta  
Która klatkę ma ci juści, nie piersiową – lecz po biuście?)  
Potem – cicho poleżymy, przed ważeniem pomarzymy:  
Może ważę już jak piórko, jak mój synek albo córka?

Może mam modelki wagę (chudy sprawdza niedowagę).  
Przed starością czując lęki, z własnej woli cierpiąc męki,  
Ćwiczą męczą – co się zowie  
Dzisiaj modnie – Bieg po zdrowie!



## 5. Śpiew i taniec

Bardzo wielu seniorów posiada talent śpiewaczy lub taneczny. Najczęściej bywa tak, że dopiero „trzeci wiek”, wolny od pracy zawodowej i wielu wcześniejszych zobowiązań, pozwala na realizację pasji do śpiewu czy tańca. Prawdziwość tej tezy potwierdza liczba osób aktywnie działających w zespołach śpiewających czy tańczących.

### 5.1. CHÓR „MODERATO”<sup>2</sup>

Uniwersytet Trzeciego Wieku w Zielonej Górze marzył o chórze. Z pomocą przyszła prof. Janina Nowak, która podjęła się kierowania zespołem. Pierwsza próba chóru odbyła się 16 stycznia 1999 r., a już 13 maja w kościele św. Józefa Oblubieńca w Zielonej Górze chór zaprezentował się na swoim pierwszym koncercie. Ważnym wydarzeniem młodego zespołu był występ 5 października 1999 roku podczas 8. inauguracji roku akademickiego w auli Politechniki Zielonogórskiej. W pierwszym roku istnienia chór koncertował także w Brandenburgii, dał też pierwszy koncert kolęd.

15 lutego 2000 r. prof. Janina Nowak zrezygnowała z dyrygowania chórem. Przez kolejny okres chór pracował pod kierownictwem słuchaczy ZUTW – Barbary Sienkiewicz i Jana Sędzińskiego. Próby przeniesione zostały do budynku Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli przy ulicy Chopina dzięki uprzejmości dyrektora Krzysztofa Wąży. Mimo braku opieki za strony zawodowego dyrygenta chór pracował, czego dowodem był udział w przeglądzie polsko-niemieckich chórów, i w Niemczech, i w Zielonej Górze. W repertuarze chóru były pieśni ludowe religijne i popularne.

13 listopada 2000 roku podczas koncertu z chórem „Cantabile” w Sulechowie członkowie chóru „Moderato” poznali Daniela Grupę, który jeszcze w tym samym miesiącu podjął się prowadzenia zespołu. Kierownikiem chóru była Barbara Maško.

21 lutego 2001 roku zrealizowano wspólny koncert kolęd z chórem „Cantabile”, a 10 kwietnia 2001 r. wykonaliśmy utwór naszego dyrygenta, Daniela Grupy *Stabat Mater* w Sulechowie, a także w Zielonej Górze. Kolejne występy to: Koncert Wiosenny w Sali Witrażowej Muzeum Ziemi Lubuskiej, a także kolędowanie w kilku kościołach. W 2002 roku chór wystąpił w Głogowie, a 8 marca 2002 roku – w konserwatorium w Cottbus.

W czerwcu 2002 roku kierowania chórem podjął się Bernard Grupa – ojciec Daniela i jednocześnie dyrygent chóru „Cantabile” w Sulechowie.

<sup>2</sup> Autorką tekstu jest Maria Jolanta Lorens, słuchaczka ZUTW.



Pierwsza ulotka chóru „Moderato”



Bernard Grupa – dyrygent chóru „Moderato”

Od tego momentu zaczęła się cała seria koncertów. Uczestniczyliśmy w polsko-niemieckich spotkaniach chóralskich, gdzie otrzymaliśmy wyróżnienie. Każdego roku bierzemy udział w rozpoczęciu roku akademickiego, także dajemy koncerty kolęd. Naszymi gośćmi na koncertach, jako soliści, byli Maciej Wróblewski i Artur Rożek. Chór śpiewa również na ślubach dzieci naszych słuchaczy.

27 października 2003 r. wyjechaliśmy do Wrocławia na zaproszenie tamtejszego UTW. Uczestniczyliśmy w spotkaniach gwiazdkowych w Zielonej Górze, a także w Nowej Soli oraz braliśmy udział w spotkaniu pokoleń w Żarach.

I tak minęło 5 lat istnienia chóru. 24 lutego 2004 roku podczas Koncertu Galowego w Sali Dębowej Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej chór liczył 51 osób, w tym 37 pań i 14 panów. Gościem specjalnym była Bogumiła Tarasiewicz – mezzosopran, akompaniował Karol Schmidt, a całość prowadziła Barbara Kusz.



W dniach 4-12 września 2004 r. po raz pierwszy chór uczestniczył w Koncercie Winobraniowym. Wykonano 12 piosenek, które zaproponował Ryszard Krassowski, a na chór opracował Bernard Grupa. Wielki sukces! I kolejne koncerty w Filharmonii Zielonogórskiej, w Cottbus, w Sali Dębowej, kolędowanie i uświetnianie przez chór rozpoczęcia kolejnego roku akademickiego ZUTW.

W dniach 15-19 września 2005 r. chór wyjechał do Wilna z koncertami dla Polonii i dla różnorodnej publiczności. Zwiedzaliśmy Wilno i Troki.

Od początku roku 2006 chór koncertował dwukrotnie w Filharmonii Zielonogórskiej a także kolędował w kilku kościołach i w bibliotece w Zawadzie. We wrześniu uczestniczył w Koncercie Winobraniowym. 14-18 września 2006 r. wyjechaliśmy do Lwowa. Koncertowaliśmy i śpiewaliśmy na Cmentarzu Łyczakowskim, wieczorem w Teatrze Wielkim.

Byliśmy ponadto w Krośnie Odrzańskim z okazji 60. rocznicy powstania 4. Dywizji Piechoty, występowaliśmy z chórem „Cantabile” w Filharmonii Zielonogórskiej i Sulechowskim Zborze, uświetniliśmy uroczystość odsłonięcia pomnika pomordowanych na Kresach. Nieobce były też nam koncerty charytatywne, np. w Szprotawie. Uświetniliśmy także rozdania dyplomów dla absolwentów PWSZ w Sulechowie i w auli UZ. W czerwcu 2006 roku koncertowaliśmy z okazji obchodów 15-lecia istnienia UTW w Zielonej Górze.

Rok 2007 obfitował w kolejne koncerty: przy odsłonięciu tablicy epitafijnej zesłańców Sybiru, z okazji 50-lecia Chorągwi Zielonogórskiej ZHP, inauguracji roku akademickiego w Zielonej Górze i w Polkowicach. 15 kwietnia uczestniczyliśmy w uroczystościach związanych ze zsyłką Polaków na Sybir i 65. rocznicy odkrycia mogił pomordowanych w Katyniu. W tym samym roku nasz dyrygent, Bernard Grupa, otrzymał odznakę Honorowego Sybiraka w dowód wdzięczności za uświetnianie tych uroczystości.



Koncert kolęd

Rok 2008 przyniósł nowe wyzwania. W dniach 7-8 czerwca uczestniczyliśmy w 1. Ogólnopolskich Juwenaliach w Warszawie – nasz chór zajął II miejsce na 17 występujących.

W roku 2009 chór „Moderato” obchodził 10-lecie istnienia. Uroczystości jubileuszowe odbyły się 10 kwietnia w sali FZ. Gośćmi specjalnymi jubileuszowego koncertu byli Bogumiła Tarasiewicz i Maciej Wróblewski. Występowali również soliści chóru – Krystyna Castelain,

Zbigniew Banaszak i trębacz Wiesław Żurawski. Jubileuszowy koncert prowadziła Bożena Rudkiewicz i Jacek Stefanowicz. Piękną uroczystość wzbogacały toasty, płonące torty i zabawa przy akompaniamencie zespołu „Bajagero”, który także działał przy Zielonogórskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku. Zabrzmiało „Wiwat Moderato!”.

Kolejne lata działalności chóru były nie mniej aktywne. Uczestniczyliśmy w koncertach z okazji Dnia Matki, Dnia Kobiet, uświetniliśmy inaugurację każdego roku akademickiego, wielokrotnie koncertowaliśmy w Filharmonii Zielonogórskiej, kolędowaliśmy w Uniwersytecie, zaprzyjaźnionych UTW, w kościołach. Przygotowywaliśmy koncerty wiosenne, jesienne, przedświąteczne,

Tradycyjnie już braliśmy udział w Juwenaliach w Warszawie. W roku 2011 chór otrzymał wyróżnienie.

W roku 2014 chór obchodził jubileusz 15-lecia istnienia. Uczczono go uroczystym koncertem w Teatrze Lubuskim z udziałem solistów ze studia „Erato”. Także w tym roku chór otrzymał nagrodę pieniężną za zasługi w krzewieniu kultury od Prezydenta Zielonej Góry

Wyjątkową uroczystością, również dla chóru „Moderato”, była Gala jubileuszu 25-lecia ZUTW połączona z zakończeniem roku w Sali Kolumnowej Urzędu Marszałkowskiego.



Koncert w Auli Uniwersytetu Zielonogórskiego

W roku 2016 po raz pierwszy wzięliśmy udział w spotkaniu opłatkowym w Gorzowie Wielkopolskim zorganizowanym przez Gorzowski UTW w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Zbigniewa Herberta. Od tego momentu występy i współpraca z gorzowskim UTW weszła na stałe do harmonogramu działań naszego chóru.

6 listopada 2018 chór włączył do repertuaru pieśni patriotyczne, które wykonał podczas koncertu z okazji 100-lecia Odzyskania Niepodległości Polski pt. *W Sercu Polaka*. Koncert powtórzono w „Hydro(z)gadce” ZOK w Zielonej Górze. Od tego roku w repertuarze chóru gościły pieśni patriotyczne.

Rok 2019 rozpoczęliśmy od przygotowania do jubileuszu 20-lecia. 8 kwietnia 2019 r. odbył się koncert galowy w Teatrze Lubuskim. Chór liczył wówczas 44 osoby, a dyrygował Bernard Grupa. Gośćmi honorowymi byli Bogumiła Tarasiewicz i Karol Schmidt, solistami Krystyna Castelain, Anna Gmiąt, Maria Jolanta Lorens i Zbigniew Banaszak. Uroczystość prowadzili Maria Jolanta Lorens i Stanisław Lewandowski. Gratulacje, dyplomy uznania, a patronat honorowy objął Prezydent Miasta Zielonej Góry. W tym czasie kierownikiem chóru był pan Kazimierz Bujnicki.



I nagle, 20 czerwca 2019 roku chór dotknęła bolesna strata – zmarł nasz dyrygent Bernard Grupa. Byliśmy podłamani. Zastanawialiśmy się co będzie dalej z chórem. Mobilizowaliśmy się w poszukiwaniu nowego dyrygenta. W sierpniu młody człowiek, Jakub Gościński zgodził się poprowadzić nasz chór. Kierownikiem chóru została M.J. Lorens. 5 września 2019 roku chór wystąpił podczas Winobrania bez przygotowania. Zaśpiewaliśmy kilka piosenek, a nasz nowy dyrygent zaprezentował się jako solista.



Koncert opłatkowy w Gorzowie Wielkopolskim



Jubileusz 20-lecia Chóru „Moderato” w Teatrze Lubuskim

Ledwie zaczęliśmy próby, pojawiła się nowa klęska – epidemia koronawirusa. Początek roku rozpoczął się online. Dalszy los smutny, nie mogliśmy się spotykać aż do szczepień. I to było powodem, że została nas garstka – z 50-osobowego chóru zostało 26 osób. Nie było koncertu kolęd, a także innych ważnych dla nas koncertów.



Zaproszenie na Koncert Jubileuszowy



Występ Chóru „Moderato”



Ale w inauguracji roku akademickiego 2021/2022 już braliśmy udział! W styczniu 2022 r. w Sali im. Janusza Koniusza WiMBP znowu zabrzmiały kolędy w wykonaniu chóru „Moderato” pod dyrygenturą Jakuba Gościniaka. Chór śpiewał z towarzyszeniem perkusji i kontrabas, jako solistka wystąpiła Anna Gościniak.



Jakub Gościniak – dyrygent chóru „Moderato”



Występ na zakończenie roku akademickiego

10 maja 2022 r. odbył się koncert chóru pod hasłem *Maj, Miłość, Matka*. Wystąpili soliści: Anna Gościniak, Danuta Kłós, Maria Jolanta Lorens, Marian Wygoda i Jakub Gościniak. Koncert prowadziła Jolanta Lorens.



Występ chóru „Moderato” podczas Winobrania 2022

## Tata

(wspomnienie o Bernardzie Grupa)

*Najpiękniej było wtedy, kiedy Tata siadał do pianina, grał piosenki, a moje córki śpiewały. Każdy z nas brał do ręki jakiś instrument i grał. Tata śmiał się bardzo z tego całego zamieszania, ale dawało mu to szczęście. Tak było zawsze podczas świąt, a czasem w zwyczajne dni. Jego pokój z pianinem i ogromem książek, po które sięgał czasem po kilka razy, był taką świątynią dumania, jak powtarzał za Tatarkiewiczem. Nie zliczę ile razy pokazywał mi swoje aranżacje chóralne, a ja grałem Mu nowe, napisane przeze mnie utwory.*

*Opowiadał nam po kilka razy te same anegdotki i śmiał się z nich najgłośniej. Bywało tak, że moje dziewczynki, kończyły za Niego te opowieści, a On udawał zdziwionego, skąd je znają. Jego ulubionym powiedzeniem było: „Jedźcie, jedźcie, ja się najadłem we Francji”. Tacie zawdzięczam tak wiele, że nie sposób tego wymienić. Mocno wierzę w to, że kiedy będziemy Go wspominać, rozmawiać o Nim, to Tata pozostanie wśród nas jeszcze bardzo długo.*

Daniel Grupa – syn



## 5.2. ŚPIEWNIK UNIWERSYTECKI<sup>3</sup>

*Gdzie słyszysz śpiew, tam wchodź.  
Tam dobre serca mają.  
Źli ludzie, wierzaj mi, ci nigdy nie śpiewają.*  
J. W. Goethe

Wraz z powstaniem ZUTW w 1992 roku spontanicznie, podczas towarzyskich spotkań, wyłoniła się grupka ludzi, którzy zapragnęli urozmaicać je wspólnym śpiewaniem. Zaczęły się więc regularne spotkania jeszcze w CKU przy ulicy Długiej, podczas których śpiewano piosenki, znane z domów rodzinnych i różnych uroczystości. Z czasem Zespół skonsolidował się i przybrał nazwę „Śpiewnik Uniwersytecki”. Jego założycielką i pierwszą szefową została Janina Głuchowska, z zawodu nauczycielka. Zdarzało się, że podczas jej nieobecności zastępowała ją Anna Kozłowska. Janina Głuchowska, sobie tylko wiadomym sposobem, zdobywała słowa piosenek. Teksty te przepisywała ręcznie i rozpowszechniała z pomocą członków grupy. Korzystała także z nagrań na taśmach, sama przy okazji ucząc się melodii. Trzeba tu nadmienić, że prowadząca z wykształcenia była nauczycielką biologii i absolwentką bibliotekoznawstwa. Pochodziła wszakże z muzycznej rodziny (ojciec grał na skrzypcach) i to ułatwiało jej przyswajanie różnych melodii.

Pierwszy publiczny występ odbył się przy okazji uroczystości andrzejkowych, choć sama założycielka mówi o premierowym koncercie na Święto Zakochanych w 1993 roku.



Pierwsze próby Zespołu

Początkowe śpiewy a capella zaczęto urozmaicać akompaniamentem akordeonowym, skrzypcowym, czy gitarowym. I tak przez pierwsze dwa lata na akordeonie przygrywała Maria Łokietek, po niej Roman Garbacik. Potem grał na gitarze Kazimierz Bujnicki i okazjonalnie – na puzonie – dawny członek Orkiestry Zastalowskiej, Kazimierz Zwiernik. Repertuar Zespołu nawiązywał do aktualnych uroczystości i ważnych wydarzeń w ZUTW i w mieście. Two-

<sup>3</sup> Autorką tekstu jest Mirosława Branicka-Polarczyk, słuchaczka ZUTW

rzono więc tzw. bloki tematyczne, np. piosenki na Dzień Matki, Święto Niepodległości, Pory Roku, Wędrowki po świecie i okolicy, Regiony Polski, piosenki wakacyjne, harcerskie itp. Śpiewano także kolędy i piosenki różnych narodów.



Występ ph. „Piosenki i melodie naszej młodości”

Niekiedy programy muzyczne urozmaicano zgodną z tematem występu poezją, w wykonaniu koleżanek z Zespołu Żywego Słowa.

Pierwszy skład zespołu tworzyły, oprócz założycielki, Janiny Głuchowskiej, Genowefa Bieda (późniejsza jego kierowniczką), Sławomira Bydałek, mająca profesjonalne przygotowanie muzyczne (czasami akompaniowała na fortepianie), Renata Gnitecka, Anna Kozłowska, Jadwiga Strzelecka, Zofia Rutkowska (do dziś śpiewa w Zespole), Lubomira Przykuta, Wacława Zapotoczna, Natalia Miśta, Helena Trzcińska, Maria Gajewczyk, Julia Cichewicz, Joanna Bortko i Stefania Dziubińska.

„Śpiewnik Uniwersytecki” współpracował z zespołem „Wierni Kwiatom”, występując na ogniskach i innych imprezach organizowanych przez szefa Zespołu, Mariana Wawrzynę. Śpiewająca grupa – jak wspomina Janka – była wtedy głównym zespołem wokalnym ZUTW, dlatego też „Śpiewnik Uniwersytecki” uświetniał swym śpiewem różne uniwersyteckie uroczystości.



Występ „Śpiewnika Uniwersyteckiego” w Sali Dębowej WiMBP



W kolejnych latach zespół zaczął bywać na gościnnych występach w mieście. Koncertowano w Domu Kombatanta, Domach Opieki Społecznej, w klubie dziennikarza Pod Kaczką, w klubie Pro Libris. Śpiewano także w nieistniejącej dziś Hali Ludowej i w świetlicy Liceum Ekonomicznego.



Występ *Wiosna*, 2002



Najważniejszą muzycznie zmianą było dołączenie do Zespołu Oli Hedzielskiej, która znakomicie potrafiła akompaniować śpiewakom a vista na fortepianie.

W 2006 roku pojawiła się w „Śpiewniku Uniwersyteckim” była nauczycielka muzyki, Mirosława Branicka-Polarczyk, która do dziś pracuje z zespołem jako akompaniatorka i dyrygentka.

Mirosława Branicka-Polarczyk –  
prowadząca „Śpiewnik Uniwersytecki”



„Śpiewnik Uniwersytecki” w programie *Romantycznie i refleksyjnie*, luty 2004, Sala Dębowa WiMBP im. Cypriana Norwida

Grupa liczy obecnie ok. 20 osób, które śpiewają także w innych zespołach, m.in. w chórze ZUTW „Moderato” czy „Akoladzie”. W skład „Śpiewnika Uniwersyteckiego” wchodzi same panie. Mężczyźni pojawiają się rzadko i na krótko, zazwyczaj jako akompaniatory. Bardzo pomocną okazała się, śpiewająca obecnie w Czerwieńsku, Stefania Kozak, która nie tylko pięknie śpiewała, ale także dbała o stroje i dekoracje w czasie występów.

Finansów Zespołu wciąż pilnuje bardzo solidnie Maria Tyliszczak-Baryła. Ona też pamięta o imieninach i urodzinach poszczególnych członkiń. W prowadzeniu prób, czasami zastępuje prowadzącą Wanda Rejman, która także śpiewa i prowadzi zespół „Bolero” w Starym Kisielinie.

Współcześnie na koncertach śpiewakom towarzyszy głównie akompaniament elektroniczny, a repertuar obejmuje dawne i współczesne przeboje. Prowadząca wyszukuje w Internecie profesjonalne nagrania z linią melodyczną lub tylko z samym akompaniamentem. Potem materiał przegrywamy na płycie CD i przy ich pomocy zespół wykonuje piosenki na występach. W „Śpiewniku Uniwersyteckim” są także koleżanki piszące wiersze, więc ich poezje wykorzystujemy do urozmaicenia koncertów.

Obecnie także występujemy, jak przed laty, w Uniwersytecie oraz w różnych placówkach w mieście, np. w Centrum Przyrodniczym i Domach Seniora. Chór koncertował też w Gorzowskim UTW przy okazji Gwiazdki. Kilkakrotnie braliśmy udział w przeglądach piosenek w Krępie i w Raculi. Wystąpiliśmy również na scenie winobraniowej z utworami o Zielonej Górze.

Znaczący wpływ na atmosferę w Zespole ma niewątpliwie, oprócz zaangażowania osób śpiewających, koleżeńska współpraca i wzajemna życzliwość.

Kolejne występy planowane są w ZUTW, Domu Kombatanta, Domu Opieki przy ul. Słowackiego i Domu Dziennego Pobytu „Senior Wigor.” Integracyjnie spotykamy się niemal co roku w Ogrodzie Botanicznym i na terenie ogródków działkowych.

Wiele zaplanowanych imprez nie mogło się odbyć z powodu pandemii. Teraz nadrabiamy te zaległości z nadzieją, że jeszcze przez wiele lat „Śpiewnik Uniwersytecki” będzie uświetniał różne uroczystości.





Koncert jubileuszowy z okazji 30-lecia „Śpiewnika Uniwersyteckiego”



Zespół „Śpiewnika Uniwersyteckiego”

## Jadwiga Szymańska-Dudek

*Uniwersytet dla mnie to życie po raz drugi, to realizowanie niespełnionych marzeń z młodości to rozwijanie zainteresowań i pasji. Uniwersytet stwarza nam tyle różnorodnych możliwości, że każdy znajdzie coś dla siebie. Jestem tego przykładem, gdyż uczestniczę w kilku kołach zainteresowań, ale najbardziej odnalazłam się w śpiewie.*

*Należę do Śpiewnika Uniwersyteckiego (...). Bez piosenki można żyć, ale z piosenką żyje się piękniej i radośniej. Przy piosence zapominam o troskach i kłopotach o tym, co boli i gnębi. Od najmłodszych już lat muzyka i piosenka szła za mną przez świat. Śpiewałam wszędzie, w różnych miejscach i okolicznościach aż kilka lat temu znalazłam swoje miejsce tu, właśnie w „Śpiewniku Uniwersyteckim”. Tu spotykam się z takimi samymi pasjonatami jak ja. Tu realizujemy się w tym, co lubimy, a jeżeli jeszcze widzimy zadowolenie i uśmiech koleżanek i kolegów słuchających nas, tym większa nasza satysfakcja. Nie jesteśmy profesjonalistami w śpiewie, ale śpiewamy tak prosto „od serca do serca” dla tych, którzy chcą nas słuchać i z nami razem śpiewać. A więc śpiewajcie!*

(14.10.2002)

### 5.3. SPOTKANIA z PIOSENKĄ „KAŻDY ŚPIEWAĆ MOŻE, a NAWET POWINIEN”

W roku 2003 występujące w „Śpiewniku Uniwersyteckim” dwie słuchaczki ZUTW: Aleksandra Hedzielska i Anna Kozłowska doszły do wniosku, że śpiewać każdy może i stworzyły w ZUTW fantastyczne miejsce comiesięcznych spotkań dla dużej grupy chętnych do wspólnego śpiewania.

Pianino zorganizowała Jadwiga Czermak. Grała na nim doskonale Ola Hedzielska, a ponadto udzielała cennych wskazówek dotyczących techniki śpiewu.

Postanowiono na każde spotkanie przygotowywać i wydrukować śpiewnik. Przygotowywała je Ania Kozłowska, a repertuar piosenek uzgadniała z zainteresowanymi słuchaczami. Początkowo śpiewniki miały tytuł *Ku radości – piosenka jest dobra na wszystko*, a od listopada 2004 roku – *Każdy śpiewać może, a nawet powinien*. Spotkania odbywały się w trzeciej czwartki miesiąca i trwały dwie godziny. Każde miało swoje motto tematyczne, według którego były dobierane piosenki. Oto niektóre z nich: *Przy ognisku* (piosenki wojskowe i harcerskie), *Hej kołęda, kołęda*, *Jak kochać to tylko w maju*, *Wiosna, Wiosna*, *Raz na ludowo*, *Hej szable w dłoń*, *Echa Walentynek*, *Piosenki stare ale znane*, *Niech żyje bal*, *Od morza po góry*, *Piosenka na życzenie*, *Na lewo most na prawo most*, *Przy kominku*, *Piosenka z kobietą w tle*, *Kwiaty dla mamy*.

W spotkaniach uczestniczyło od 25 do 60 osób. Przerwywniki w śpiewaniu, a były to wiersze, proza, żarty lub ciekawe wydarzenia, przygotowywała Anna Kozłowska i dawała do przeczytania uczestnikom, także sama deklamowała wiersze lub opowiadała anegdoty. Tworzyła się rodzinna atmosfera. Ania dla osób udzielających się przygotowywała drobne upominki, nie patrząc na wydatki z tym związane. Bywały też piękne gesty-niespodzianki, np. pączki na stołach od „nieznanego sprawcy”. Pewnego karnawału Jadzia Chudzik przyniosła ogrom-



Aleksandra Hedzielska akompaniuje „Śpiewnikowi Uniwersyteckiemu”



ny kosz wypełniony własnoręcznie zrobionymi z papieru barwnymi kwiatami, obdarowując każdego uczestnika. Innym razem Basia Sławińska z klubu „Atłasek” upiększyła nasze spotkanie walentynkowe, obdarowując każdego ślicznym szydełkowym kotylionem w kształcie serca, kwiatka, motylka. „Uśmiechnięte” były nawet łebki od szpileczek. Niemal tradycją stały się patery pełne domowych faworków Danusi i Zdzisia Łużnych przynieszone na tzw. ostatki.



Wspólne śpiewanie

Czwartek, 20 czerwca 2013 roku to ostatnie spotkanie przygotowane przez Olę Hedzielską i Anię Kozłowską. Obie Panie po 10 latach postanowiły zrezygnować z prowadzenia tych zajęć, czego wszyscy bardzo żalowali. Ola uroczystie rozpoczęła to spotkanie, wyjawiając decyzję o zaprzestaniu prowadzenia naszej śpiewającej społeczności. Ania przypomniała kilka szczegółów z tych dziesięciu lat. Było „sto lat”, a Krysia Jaworska dokumentowała wydarzenie, robiąc zdjęcia.



Spotkania z piosenką

Miłośnicy wspólnego śpiewania chcieli nadal się spotykać. Z pomocą przyszła prezes Zofia Banaszak, angażując do prowadzenia spotkań Bogdana Szafrąńskiego, który akompaniował na akordeonie.

Ostatnie spotkanie odbyło się 20 lutego 2020 r. Po nim nastąpiła pandemia. Nie wiem, czy teraz uda się wznowić ten rodzaj działalności. Dla mnie udział we wspólnym śpiewaniu był przyjemnością – dawał odprężenie, przywoływał wspomnienia związane z piosenkami, radość. Chciałbym jeszcze, jak wcześniej, zaśpiewać na zakończenie spotkania: ... *kto raz przyjaźni poznał moc, nie będzie trwoniał słów – przy innym ogniu, w inną noc do zobaczenia znów!*



Członkowie Klubu podczas kolejnego spotkania

#### 5.4. „AKOLADA”<sup>4</sup>

W związku z tym, że jestem muzykiem, wokalistką, mam olbrzymie doświadczenie estradowe na scenie, pomyślałam pewnego dnia, że warto byłoby coś z tym zrobić. Miałam świadomość, że w ZUTW działały już różne zespoły śpiewacze, czy chór, ale dlaczego nie ja? Skoro z tak kiepskim doświadczeniem tanecznym znalazłam chętnych do przeżywania przygody ze mną i sobie jakoś poradziłam, to może z tym, na czym się dużo lepiej znam pójdzie mi jeszcze lepiej? Jesienią 2009 roku zwróciłam się do prezes Banaszak z propozycją utworzenia zespołu wokально-tanecznego. Obawialiśmy się, że może nie być chętnych, ale niepotrzebnie. Chętnych od początku było sporo, do dzisiaj skład ze-



Aleksandra Matusiak-Kujawska

<sup>4</sup> Autorką tekstu jest Aleksandra Matusiak-Kujawska.



społu jest dość stały, a rotacja niewielka. Znamy się wszyscy bardzo dobrze i lubimy ze sobą spędzać czas. Tak, jak wspomniałam, czerpię siłę i energię od swoich seniorów, a w zamian oddaję im całą siebie. Na zajęciach jest dużo twórczej pracy, skupienia, ale też są wybuchy śmiechu, radości, i wszyscy wychodzimy zrelaksowani i doładowani optymizmem. Postanowiliśmy się jakoś nazwać. Padały różne propozycje, ale wygrała moja Akolada. Zapomniałam dodać, że zaletą Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku jest to, że oprócz spędzania wspólnie czasu, nawiązywania kontaktów towarzyskich, to również uczymy się. Zatem na zajęciach wokalnych słuchacze poznają fachowe określenia muzyczne, które stosują w praktyce. Dlaczego „Akolada”? Po pierwsze jest to muzyczne określenie klamry łączącej w orkiestrze w partyturze dyrygenta grupę instrumentów z tej samej rodziny, np. grupa instrumentów smyczkowych albo dętych itp. Po drugie, nazwa ma ułatwić słuchaczom kontakt ze mną – to mój adres mailowy. I wreszcie – po trzecie – akolada tak słodko i smakowicie brzmi....

Powstał nawet hymn „Akolady”, który napisał jeden z naszych wokalistów – Witold Stankiewicz do melodii *Parasolki*, a który chętnie śpiewamy, utożsamiając się z grupą.



Występ Zespołu „Akolada”

Repertuar naszego zespołu jest różnorodny i skupiony wokół wybranych tematów. Na Juwenaliach III Wieku w Warszawie prezentowaliśmy programy: *Lata 20.*, *lata 30.*, *Chcę wyjechać na wieś*, *Morskie opowieści*, *Polska gola*, *Program wojskowy*. Mimo dużej konkurencji ze strony zespołów z Uniwersytetów z całej Polski trzykrotnie otrzymaliśmy nagrody: raz zajęliśmy drugie miejsce, dwukrotnie trzecie oraz wyróżnienie.

W repertuarze „Akolady” są również kolędy i pastorałki oraz wiele piosenek estradowych. Mamy bardzo bogaty repertuar.

W naszym zespole są również soliści – Barbara Ciorga-Kwiecień, Wanda Rejman, Eugenia Smolich, Marian Wygoda, Róża Bryjak, Witold Stankiewicz, Leszek Maciaś, Wacława Zapotoczna. Wszyscy są kochani, rozśpiewani i bardzo chętni do pracy. Jest to świetna grupa,



Występ Zespołu



Występ Zespołu na warszawskich Juwenaliach III Wieku



z którą lubię pracować i koncertować w zaprzyjaźnionych UTW, domach pomocy społecznej, klubach seniora, w przedszkolach itp. Współpracujemy z grupą wokalną „Retro” i taneczną „Balans” z UTW i Klubu Seniora przy Domu Kultury w Świebodzinie, które również mam przyjemność prowadzić. Organizujemy wspólne koncerty albo w Zielonej Górze albo w Świebodzinie lub gdzieś w terenie. Współpraca kwitnie.

I tak oto znalazłam swoje wymarzone miejsce, pośród przyjaznych mi osób, chętnych do okazywania mi wsparcia, pełnej akceptacji i do wnoszenia w moje życie radości w każdy przemijający rok.

### 5.5. ZESPÓŁ „BAJAGERO”<sup>5</sup>

To nazwa grupy śpiewających słuchaczy ZUTW. Na pomysł jego powstania wpadli członkowie chóru „Moderato”: Barbara Zapotoczna, Jadwiga Szymańska-Dudek, Genowefa Bieda i Roma Klimas oraz Kazimierz Bujnicki w czerwcu 2006 roku. Nazwa zespołu pochodzi od początkowych liter imion założycielek grupy. Mimo późniejszych zmian personalnych, utrwalona pierwotnie nazwa funkcjonuje do dziś. Kwintet wokально-instrumentalny tworzyli: Kazimierz Bujnicki (gitara, aranż, wokal), Mirosława Branicka-Polarczyk (wokal, piano, aranż), Genowefa Bieda (wokal). W repertuarze zespołu dominowała muzyka rozrywkowa. Bajagero współpracowało z zespołem „Żywego Słowa” i obie grupy organizowały koncerty poezji i muzyki.



Zespół „Bajagero” podczas występu

<sup>5</sup> Źródło: [www.utw.zgora.pl](http://www.utw.zgora.pl).

### 5.6. SENIORZY RUSZAJĄ w TANY!<sup>6</sup>

Taniec i muzyka pozwalają choć na chwilę oderwać się od codzienności i powrócić wspomnieniami do młodszych lat. One sprawiają, że... młodziejemy! Nie tylko duchem. I taką okazję dostali też studenci naszego Uniwersytetu. W październiku 2003 r. rozpoczęła działalność grupa zajmująca się terapią tańcem z elementami rytmiki kreatywnej „Sekrety tańca”. Jej prowadzenia podjęła się mgr Danuta Konatkiewicz, pedagog twórczości. Grupa działała do czerwca 2005 roku. Po dwuletniej przerwie, w listopadzie 2007 roku powstała grupa taneczna pod przewodnictwem Anieli Sidło, mgr. sztuki w zakresie pedagogiki tańca, długoletniej kierowniczki Lubuskiego Zespołu Pieśni i Tańca. Grupa przyjęła nazwę „Radość Tańczenia” i – z małą przerwą – działała do lutego 2010 roku. Swoją przygodę z tańcem właśnie w tej grupie opisuje Ewa Kwaśniewicz we wspomnieniach „Tańce z Danutem” („Inspiracje” maj, nr 4(27) 2008). Píše tam „... najważniejsza jest radość tańczenia walca, tanga, cza-czy, samby czy mojego ulubionego jive’a, a także układów do muzyki francuskiej, szkockiej czy amerykańskiej” i dalej „... pod energiczną komendą Ani – odprężam się i wypoczywam”.



Występ Zespołu „Radość tańczenia”

W grudniu 2008 roku swoją działalność na Uniwersytecie rozpoczęła mgr Aleksandra Matusiak-Kujawska. Początkowo prowadziła zajęcia z muzykoterapii z elementami muzycznoruchowymi, ale już w 2009 powstały dwie grupy taneczne pod nazwą „Radość Tańczenia”, które, najpierw w zastępstwie, a potem już sama prowadziła pani Aleksandra. Obie grupy funkcjonują do dnia dzisiejszego.

Ewa Kwaśniewicz, która nieprzerwanie uczęszcza do grupy „Radość Tańczenia” pisze obecnie w swoich wspomnieniach:

<sup>6</sup> Autorką tekstu jest Elżbieta Subocz, słuchaczka ZUTW.



Pierwsze parę lat prowadziła ją Anna Sidło, a teraz, od lat kilkunastu robi to Aleksandra Matusiak-Kujawska, czyli nasza Ola. Przez te kilkanaście lat tańczyliśmy różne tańce. Zaczęliśmy do tańców towarzyskich, ale w grupie są prawie same kobiety, czasami zdarzy się jakiś odważny rodzynek, ale najczęściej tańczyliśmy same ze sobą. Świetną formą tańca są tańce integracyjne, tańczymy je często i lubimy je. Od paru lat do naszego repertuaru Ola dodaje różnorodne układy taneczne, które pokazujemy przy różnych okazjach, np. zakończenie roku akademickiego, występy na Juwenaliach III Wieku w Warszawie, występy w zaprzyjaźnionych UTW, czy – jak ostatnio – występy w Domu Kombatanta w Zielonej Górze. Udział w tym zespole daje mi duże poczucie wspólnotowości i integracji. Taniec mnie odpręża, daje mnóstwo radości. Zapominam o moich problemach, o moim wieku, w tańcu czuję się młodsza i szczęśliwa, nawet wtedy, gdy ciężko sobie radzę z trudniejszą figurą. Tym bardziej, że Ola ma ogromne pokłady cierpliwości i powtarza z nami figury i układy tak długo aż je opanujemy.

## 5.7. GRUPA TANECZNA „RADOŚĆ TAŃCZENIA”<sup>7</sup>

Szukałam miejsca dla siebie. Zajęć i miejsc pracy mnóstwo, a ja ciągle poszukiwałam. Jako wykładowca początkowo na WSP, a później po restrukturyzacji na Uniwersytecie Zielonogórskim – nie do końca czułam się związana ze środowiskiem naukowym. Drzemała we mnie duża artystyczna. Środowisko muzyczne w moim mieście wówczas również nie było do końca moim środowiskiem, gdzie czułabym się jak u siebie w domu. Byłam „bezdomna”.

I stało się

14 lat temu, zapisując swoją mamę do Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Zielonej Górze, zupełnie przypadkowo poznałam prezes Zofię Banaszak. Kilka tygodni później pani prezes zaproponowała mi utworzenie grupy, w której miałam poprowadzić zajęcia z muzykoterapii. Ucieszyłam się – posiadam certyfikat muzykoterapeuty i nie kryję, że zajęcia muzykoterapii, w których dotykam sfery psychologicznej uczestników należą do moich ulubionych.

I tak to się zaczęło.

Rok później dostałam propozycję poprowadzenia grupy tanecznej, która już wówczas miała swoją nazwę – Grupa „Radość Tańczenia”.

Nie bez obaw podjęłam się prowadzenia zajęć tanecznych, tym bardziej, że jestem z wykształcenia i pasji muzykiem, wokalistką, a nie tancerką. Liczyłam, że poradzę sobie dzięki poczuciu rytmu i wyobraźni przestrzennej, łatwości uczenia się układów tanecznych i choreografii. Do dzisiaj jednak jestem wdzięczna pani Zofii, że zaufała moim umiejętnościom. To dzięki niej, z lekką obawą, ale zdecydowanie ruszyłam na... taneczny podbój ZUTW. Zaczęłam od tego, że szkoląc się przed komputerem poznawałam tajniki podstawowych kroków cha, cha, cha, jive, tanga, walca itp., żeby być choć o jedną, no może o dwie, lekcje przed moimi tancerzami. Powoli zdobywałam ich serca, sama przy tym świetnie się bawiąc, ucząc i odnajdując swoje miejsce, którego zawsze mi brakowało. W pracy z seniorami jestem po trosze pedagogiem, instruktorem, terapeutą, tancerką, wodzirejem, a przede wszystkim koleżanką. Wyostrzył mi się dowcip; wiem, na ile mogę sobie pozwolić w żartach, czerpię garściami od moich seniorów dając im – jak mówią – power, czyli moc do życia; staram się być wymagającą, ale i niezbyt surową instruktorką. Dotyczy to obu sekcji, które prowadzę. Chyba te przyjazne relacje udało mi się stworzyć, ponieważ grup tanecznych przybywało, a niektórzy seniorzy zaklepywali sobie miejsce po tzw. znajomości, żeby znaleźć się na liście. Nie zapomnę pewnego pana, który (po mojej rocznej nieobecności) poprosił żebym zapisała jego nazwisko na liście rezerwowej zajęć tanecznych długopisem w obawie, że napisane ołówkiem,

może zostać łatwo wymazane. Wzruszyło mnie to tak bardzo, iż obiecałam sobie, że nawet, gdyby nie było miejsca, to on będzie je miał na pewno.

Program taneczny się rozrastał, ale na prośbę senierek, których jest zdecydowana większość zmieniłam repertuar i zaczęłam tworzyć układy grupowe. Bez wątplenia pomagały mi w tym własna kreatywność, a także pomysły zaczerpnięte z Internetu. Efekty naszych artystycznych poczynań prezentowaliśmy podczas występów na zakończenie roku akademickiego, w zaprzyjaźnionych UTW, w Domu Kombatanta w Zielonej Górze, klubach seniora czy podczas festynów. Radość tańczenia udzielała się zarówno tancerzom, jak i widzom.

Zdawałam sobie równocześnie sprawę, że moje umiejętności jako choreografa są ograniczone. I w obliczu nadchodzącego programu konkursowego na Juwenalia Trzeciego Wieku w Warszawie, zaprosiłam do współpracy fachowca – Pawła Matyasika, wykładowcę w Instytucie Animacji Kultury na Uniwersytecie Zielonogórskim. Od tej pory przez kilka kolejnych lat Paweł przygotowywał grupę reprezentacyjną na Juwenalia do Warszawy, odnosząc sukces za sukcesem, a ja przez pierwszy rok pełniłam rolę asystentki. Nie zmieniło to mojej pozycji wśród słuchaczy. Patrząc na zapełnioną listę tańczących seniorów cieszę się, że nadal chcą kontynuować swoją przygodę z tańcem na moich zajęciach. I chwala im za to! A ja chcę dać im poczucie, że każdy i w każdym wieku może to robić, jeżeli tylko zechce, a przy okazji uruchamia swoje ciało i mózg, zapamiętuje sekwencje ruchowe, a przede wszystkim przeżywa swoje życie aktywnie w radości i spełnieniu.



Zespół „Radość tańczenia” podczas zakończenia roku akademickiego

<sup>7</sup> Autorką tekstu jest Aleksandra Matusiak-Kujawska.



## 5.8. TEATR TAŃCA 50+ (CON PASSIONE)<sup>8</sup>

Przygoda z „Teatrem Tańca 50+” rozpoczęła się 7 kwietnia 2011 r. od zebrania informacyjno-inauguracyjnego z Pawłem Matyasikiem i zainteresowanymi studentami ZUTW. Paweł Matyasik to pedagog, tancerz, choreograf i animator kultury. I jak sam stwierdził: *Na samym początku przygotowaliśmy jeden spektakl taneczno-teatralny, który stał się bardzo fajnym hitem na Juwenalia w Warszawie i tak naprawdę od takiego sukcesu pierwszego miejsca, zdobytego w Warszawie, rozpoczęliśmy pracę.* W terminie od kwietnia do czerwca udało się stworzyć spektakl *Mamma Mia* do muzyki zespołu ABBA, który zdobył najwyższe uznanie jury. W pierwszym składzie zespołu tańczyli: Anna Badacz, Zofia Biniewska-Dobrzyńska, Irena Furman, Ewa Kwaśniewicz, Anna Kwolek, Wanda Maciejewska, Aleksandra Matusiak, Anna Mikołajczak, Bożenna Strączyńska, Genowefa Szklarz, Zofia Ślipek, Teresa Wilk i Stanisław Wilk. Przez 12 lat istnienia zespołu skład się zmieniał. Obecnie zespół liczy 12 osób, a z pierwszego składu zostało 5 osób. Od grudnia 2015 roku zespół przyjął nazwę „Con Passione”.



Zespół z prowadzącym Pawłem Matyasikiem



Program „Teraz albo nigdy” do piosenek Elvisa Presleya

A o tym, co w zespole się dzieje, mówi sam prowadzący:

To co robimy, to taki mix współczesnego teatru, ale z odrobiną humoru, a czasami nostalgią i ponieważ ci ludzie tak naprawdę – jak mówią – nie muszą nikomu nic udowadniać w tym wieku, bawią się tym co robią. Pracujemy do muzyki bardzo popularnej, tak naprawdę nieśmiertelnej – do utworów Presleya, Sinatry, ABBA, Bee Gees. To nieśmiertelna muzyka, na całym świecie ludzie bawią się przy niej i będą się bawić przez tysiąc lat i to powoduje, że ludzie wychodzą na scenę, bawią się, tańczą i przeżywają swoje chwile na scenie, a niektórzy są po raz pierwszy na scenie, spełniają jakby swoje marzenia z dziecińczych lat. Chcieli na przykład być tancerzami, występować gdziekolwiek. Jest to bardzo sympatyczna sprawa.

Po pierwszym sukcesie przyszły następne. Na Juwenaliach Trzeciego Wieku w Warszawie zespół w kolejnych latach zdobył:

- 2012 rok – II nagroda za *Sinatra Forever* do piosenek Franka Sinatry,
- 2014 rok – I nagroda za *Teraz albo nigdy* do piosenek Elvisa Presleya,
- 2015 rok – wyróżnienie za *Szpitalna moc* do muzyki zespołu Bee Gees i melodii z filmu *Tabor wędruje do nieba* kompozytora Jewgienija Doga,
- 2017 rok – Grand Prix za *Siostry* do piosenki *Jump* (The Pointer Sisters) i *Something Stupid* Franka Sinatry.

Teatr Tańca Con Passione często występuje zarówno w różnych placówkach w Zielonej Górze (np. „Kawon”, „Hydro(z)gadka”, Filharmonia Zielonogórska, DPS, Finał WOŚP w Drzonkowie), jak i poza nimi, np. w Zittau, w Szprotawskim czy Sulęcińskim Domu Kultury, w UTW w Gorzowie.

I jeszcze jedna refleksja pana Pawła Matyasika: „Kiedyś wszedłem do zespołu na zajęcia i zapytałem: jak się czujecie, bo ja sam średnio się czułem, a oni mówią: *super, jeszcze żyjemy!* I to jest takie motto, motto dla wszystkich ludzi: *jeszcze żyjemy, więc można wiele rzeczy jeszcze zrobić i to może być fajna zabawa*”.

<sup>8</sup> Autorką tekstu jest Elżbieta Subocz, słuchaczka ZUTW.





Teatr Tańca 50+ podczas występu „Siostry”

## 5.9. GRUPA TANECZNA „SENIOR PERFECT”<sup>9</sup>

Aneta Ostrówka to wszechstronny instruktor tańca i fitness z wieloletnim doświadczeniem, międzynarodowy prezenter i szkoleniowiec fitness. Swoją współpracę z ZUTW rozpoczęła od przygotowania choreografii dla grupy tanecznej „Eksplodja”, prowadzonej przez Grażynę Wyczałkowską. Za taniec *Metamorfoza* na X Juwenaliach Trzeciego Wieku w Warszawie grupa ta otrzymała I miejsce. W październiku 2018 r. pani Aneta założyła grupę taneczną „Senior Dance”, po dwóch miesiącach przemianowaną na grupę taneczną „Senior Perfect”. Po zaledwie trzech miesiącach ćwiczeń, grupa wystąpiła publicznie.

Jak wspomina pani Aneta:

„Senior Perfect” swój inauguracyjny występ miał 13 stycznia 2019 roku podczas 27 finału WOŚP, który odbył się w Wojewódzkim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Drzonkowie. Grupa zaprezentowała wtedy dwie choreografie. Gromkimi brawami przyjęte zostały zatańczone przez nich: twist i rock & roll oraz salsa.

Grupa głównie specjalizuje się w następujących tańcach: salsa, bachata, rock & roll, kizomba. Oto, co pani Aneta Ostrówka mówi o swoich podopiecznych:

„Perfect Senior” to grupa wspaniałych ludzi, których łączy wspólna pasja do tańca, muzyki i ruchu. Praca z nimi to czysta przyjemność. Są zawsze zaangażowani, uśmiechnięci i pełni pozytywnej energii. Ich

<sup>9</sup> Autorką tekstu jest Elżbieta Subocz, słuchaczka ZUTW

poziom tańca i niekończące się pokłady energii mogą zawstydzić niejedną, dużo młodszą osobę. Grupa wielokrotnie stawała na scenie i zawsze wzbudzała podziw i sympatię, a nawet niedowierzanie, że „młodzież +60” potrafi zatańczyć na tak wysokim poziomie technicznym i artystycznym”.

Ale to nic dziwnego, jeżeli grupę prowadzi osoba z niespożytą energią, z głową pełną pomysłów na nowe choreografie, zarażającą swoją pasją innych. Mimo krótkiego okresu działalności zespołu i długiej przerwy wynikającej z lockdownu spowodowanego epidemią, grupa „Senior Perfect” już wielokrotnie pokazała swoje umiejętności publicznie.

19 stycznia 2019 – występ na Pikniku Zdrowia i Profilaktyki w WOSiR w Drzonkowie,

18 czerwca 2019 – prezentacja na zakończenie roku akademickiego ZUTW,

12 stycznia 2020 – występ podczas 28 finału WOŚP, który odbył się w WOSiR w Drzonkowie. Trzykrotnie grupa występowała podczas spotkań tanecznych w Zielonogórskiej Palmiarni oraz podczas innych zielonogórskich eventów.



Grupa taneczna „Senior Perfect” z prowadzącą Anetą Ostrówką



## 5.10. „BARWY TAŃCA”<sup>10</sup>



Krzysztof Kociński

Krzysztof Kociński to pedagog, tancerz, choreograf, trener tańca sportowego, właściciel Szkoły Tańca „Studio Dance Club”. W 2018 roku rozpoczął pracę z grupą miłośników tańca działającą przy Zielonogórskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku.

Oto, co twierdzi sam prowadzący:

Członkowie grup, to prawdziwi miłośnicy tańca. Zajmujemy się przede wszystkim tańcem towarzyskim (styl standardowy i latynoamerykański), ludowym (tańce lubuskie i narodowe) oraz tańczymy do aktualnych przebojów muzyki rozrywkowej. Właśnie ta różnorodność poznawanych tańców była inspiracją do nazwania grupy „Barwy Tańca”. Systematyczna współpraca z seniorami, to ciągle spotkanie wyjątkowych ludzi, którzy oddają całe swoje serce dla wybranej pasji. „Barwy Tańca” są otwarte dla wszystkich, którym ruch do różnorodnej muzyki sprawia przyjemność, wyzwala pozytywne emocje i daje radość życia. W naszym działaniu nie chodzi o perfekcję, a o możliwość poznawania siebie poprzez zabawę z tańcem i właśnie to chcemy pokazywać podczas występów tanecznych na imprezach okazjonalnych Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.”

Obecnie zajęcia prowadzone są w dwóch grupach; uczęszcza na nie 32 słuchaczy naszego Uniwersytetu.



<sup>10</sup> Autorką tekstu jest Elżbieta Subocz, słuchaczka ZUTW.

## 6. Teatr

### 6.1. „ZESPÓŁ ŻYWEGO SŁOWA”<sup>1</sup>; TEATR POEZJI „IMPRESJE”

Pomysł stałych, cyklicznych spotkań z poezją zrodził się w styczniu 1994 r., a już 17 lutego został zaprezentowany pierwszy program. Były to wiersze Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej z podkładem muzycznym I Koncertu Skrzypcowego Karola Szymanowskiego. Inicjatorką Zespołu była Anna Ciałowicz, która kierowała zespołem do czerwca 2006 r.



Zespół z prowadzącą Anną Ciałowicz

A oto wspomnienia założycielki Zespołu:

Gdy w styczniu 1994 roku bliska już była perspektywa otwarcia naszego klubu, powstała konieczność zaproponowania słuchaczom ZUTW form stałych zajęć w sekcjach. Rzuciłam wtedy pomysł cyklicznych spotkań z poezją, jednak bez większej wiary, że ten pomysł „chwyci”, czy nie wyda się staroświecki i anachroniczny w dobie wszechwładnego panowania telewizji.

Z radością spotkałam na pierwszym zebraniu sekcji 9 pań, które chciały uczestniczyć w pracach zespołu recytatorskiego. Moja propozycja, by na pierwszym spotkaniu zaprezentować twórczość Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej została chętnie przyjęta i po dokonaniu wyboru wierszy rozpoczęła się pospieszna praca. Nie było czasu na jakiegokolwiek wprowadzenie teoretyczne w zagadnienia recytacji, trze-

<sup>1</sup> Autorką tekstu jest Bożenna Strączyńska, słuchaczka ZUTW.



ba było pracować nad konkretnymi utworami. Próby odbywały się często, recytatorki były pełne zapału, który rozwiewał resztki moich wątpliwości.

Na premierę 17 lutego czekałyśmy w napięciu: czy będziemy mieć słuchaczy, czy którejs z nas się nie pomyli... I szalona trema, która paraliżuje pamięć, dyktuje nam decyzję: będziemy czytać wiersze, a nie recytować z pamięci.

Pierwsze zaskoczenie tego wieczoru: w klubie pełno, przyszło bardzo dużo osób. Teraz trzeba jak najlepiej wypaść, by nie zrazić publiczności na przyszłość.

Uznałam, że aby ułatwić odbiór wierszy Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, należałoby poprzedzić recytację jej wierszy wprowadzeniem. Przedstawiłam więc na wstępie ogólną charakterystykę twórczości poetki i – zaczyna się program. Rozlegają się dźwięki I Koncertu Skrzypcowego Karola Szymanowskiego i za chwilę pierwszy wiersz *Różowa magia* recytuje Teresa. I dalej... następne wiersze. Z tej poezji wyłania się kobieta, która kocha, przeżywa miłosne burze i rozterki, która się starzeje i jest podmiotem tego dramatu kobiecości. Widzę zasłuchane twarze pań i już wiem, że praca jest potrzebna.

Na następny wieczór, za cztery tygodnie, proponuję poezję ks. Jana Twardowskiego. I znów wybór wierszy, zgrupowanie ich wokół pewnych węzłów tematycznych, by kompozycja była czytelna. Zostało nas w zespole 7, dobieramy wiersze do swoich predyspozycji i zaczynają się próby. W dyskusjach wyłania się naczelny motyw i przesłanie tej poezji: miłość do Boga i człowieka.

Termin wieczoru coraz bliższy, szlifujemy interpunkcję, by jak najlepiej dotrzeć do słuchaczy. Ta poezja jest trudna do opanowania, więc znów kłopoty... I jeszcze muzyka. Tu pomaga zaprzyjaźniona młoda polonistka, która namawia swego brata, by towarzyszył starszym paniom recytującym poezję.

17 marca znów klub jest pełny. Może tylko niektórych zniechęciło to słowo „ksiądz”... Na wstępie mówię parę zdań tytułem wprowadzenia do wieczoru i już wchodzimy z zapalonymi świecami i Lucyna rozpoczyna: „Śpieszmy się kochać ludzi...”. Na sali idealna cisza i skupienie. Gdy nadchodzi kolej na moją recytację, widzę w świetle świec wpatrzone i zasłuchane twarze. I czuję, że jest nam dane w tym momencie szczęście ofiarowania drugiemu człowiekowi chwili głębokiego przeżycia. Potwierdzają to słuchający, dziękując nam po zakończeniu programu.

Sekcja recytatorska zyskuje sobie na stałe miejsce w klubie. 17 kwietnia gościmy niezwykłego poetę – ks. Jerzego Hajdugę z Drezdenka. Przyjechał z dwoma młodymi przyjaciółmi. Rozpoczyna się wieczór, wiersze pięknie i przejmująco śpiewa z gitarą student WSP. Potem sam autor recytuje kilka swoich wierszy przy wtórze gitary. Robi to znakomicie! Wiersze są krótkie, wyrażają refleksję i przeżycia, nieraz dramatyczne, człowieka w przestrzeni między Bogiem a drugim człowiekiem. Na końcu wieczoru dedykacje autorskie w tomiku poetyckim. Panie ustawiają się w kolejce po autograf...



Danuta Filipowska  
prowadząca Zespół  
z Ewą Kwaśniewicz

Ostatnie majowe spotkanie z poezją to realizacja postulatu jednej ze słuchaczek, zgłoszonego na pierwszym spotkaniu, a mianowicie wieczór jednego wiersza wybranego przez każdego ze zgromadzonych. Słuchaczy mniej, może nie wszyscy mają swoje ulubione utwory? Jest i twórczość własna, przyjmowana z aplauzem. Wiersze wybrane i odczytane przez każdego są najróżniejsze. Chwilami odnosi się wrażenie, że wybrane zostały w ostatniej chwili przed wyjściem na ten wieczór. Wyciągamy wniosek z tego wieczoru, że trzeba wychodzić do słuchaczy z ofertą dobrej poezji i wprowadzać w świat pięknego słowa, które dociera do wrażliwości każdego”.

Od stycznia 2007 do lutego 2020 r. zespół pracował pod kierownictwem Danuty Filipowskiej. Po śmierci prowadzącej (w maju 2021) zespół zmienił nazwę na Teatr Poezji „Impresje”. Od września 2021 r. kieruje nim dr Teresa Samulczyk.

W programach zespołu prezentowana była twórczość polskich poetów. Były realizowane również programy tematyczne np. *Polska poezja miłosna*, *Portret kobiety w poezji polskiej*, *Kwiaty w poezji polskiej*, *Co nam w duszy gra*, *Róbmy swoje*, *Oblicza Ojczyzny*, *Myśli nieuczesane znane i nieznanne*, *Anioły w wierszach*, *Wiersze psubrata, czyli pies też człowiek*. *Kocie mruczando* i inne.

Szczególnie gorąco przyjęto program poetycko-muzyczny *Góry i ludzie gór w poezji polskiej*, który został zaprezentowany 14 marca 1996 roku. Recytacje członkiń zespołu i towarzysząca im muzyka przeniosła audytorium na tatrzańskie szlaki. Bardzo ciepło została przyjęta część „górska” programu, tj. wiersze Stanisława Nędzy-Kubińca, przeplatane przyspiewkami, z wdziękiem wykonywanymi przez rodowitą góralkę Annę Kozłowską wraz „Zespołem Żywego Słowa”, który współpracował z zespołem wokalnym „Bajagero”. Obie grupy dawały koncerty poezji i muzyki.

Często realizowane były wspólne spotkania z Zespołem Literacko-Poetyckim „Oksymoron”. Na spotkaniach prezentowana była twórczość poetycka słuchaczy ZUTW w wykonaniu członków „Zespołu Żywego Słowa” z towarzyszeniem muzyki.

Od września 2021 roku Zespół działa jako Teatr Poezji „Impresje”, w formie zaproponowanej przez dr Teresę Samulczyk. Aktualnie przygotowuje spektakl poetycki pt. *Wystarczy uchylić furtkę wiersza z muzyką i scenografią*.



Teresa Samulczyk



Teatr Poezji „Impresje” podczas próby



## 6.2. ZESPÓŁ „MONTE VERDE”<sup>2</sup>

Była jesień 1994 roku. Aktorka Ludwina Nowicka na wykładzie w ZUTW zaproponowała założenie kółka teatralnego. Prezes Zofia Banaszak podchwyciła myśl i wkrótce odbyły się pierwsze spotkania chętnych słuchaczy. A byli nimi: Sławomira Bydałek, Renata Gnitecka, Jadwiga Nowińska-Zabłocka, Weronika Płocka, Izabella Sakowska, Barbara Wieremiejczyk, Grzegorz Więckowski. Opiekunką grupy teatralnej została Ludwina Nowicka. Chrząst bojowy zespół przeżył 21 grudnia 1994 roku, wystawiając w Sali Kolumnowej Urzędu Wojewódzkiego w Zielonej Górze *Szopkę Bożonarodzeniową*. Na zakończenia roku akademickiego w czerwcu 1995 roku przygotowano program kabaretowy pt. *Miał se Michalik*.

Pierwszym znaczącym laurem zespołu, który przyjął nazwę „Monte Verde” (niestety nie zachowało się w pamięci nazwisko autora tej nazwy) była nagroda I stopnia zdobyta 13 września 1996 r. na 7 Ogólnopolskim Przeglądzie Artystycznym Ruchu Seniorów w Bydgoszczy ARS 96 za spektakl *Niech żyje sztuka*. W tym czasie Ludwina Nowicka pożegnała zespół, a kolejnym opiekunem artystycznym został – na krótko – Jerzy Glapa, aktor Teatru Ziemi Lubuskiej. Następnym spektaklem to *Eliksir młodości* Izabelli Sakowskiej-Wituckiej, która była autorką scenek i piosenek, a także ich wykonawczynią i akompaniorką.

We wrześniu 1999 roku prowadzącym zespół został Tomasz Karasiński – znany i lubiany aktor zielonogórskiego teatru. I już w marcu 2000 roku z okazji Dnia Kobiet zaprezentowano spektakl pt. *Przeminęło z wiatrem* w reżyserii T. Karasińskiego, a w czerwcu *Imionnik z kwiatkiem* wg tekstów Agnieszki Osieckiej. Kolejne premiery to: w 2001 roku widowisko *Niech no tylko zakwitną jabłonie* i *Hemar i inni*. W tym ostatnim po raz pierwszy jako akompaniorka wystąpiła Aleksandra Hedzielska-Kudła. Dotąd akompaniowały pianistki Sławomira Bydałek i Izabella Sakowska.



Tomasz Karasiński z aktorkami

<sup>2</sup> Autorką tekstu jest Bożena Rudkiewicz, słuchaczka ZUTW.

Na 10-lecie ZUTW 15 maja 2002 r. zespół przedstawił w Lubuskim Teatrze program słowno-muzyczny *Ta nasza młodość* w reżyserii T. Karasińskiego. Następnie posypały się premiery: *Wierzę w ludzi* (2003), wieczór cygański *Po Cyganach wiatr zaciera ślady* (2004), a w styczniu 2005 roku z okazji 60. rocznicy wyzwolenia obozu Auschwitz-Birkenau widowisko *A pokój niech będzie z nami – Hewenu shalom alechem*. Pod koniec 2005 r. przyszedł czas na piosenkę francuską – *Tak śpiewa Paryż*, a już w 2006 r. odbył się wieczór hiszpański *Uliczka w Barcelonie*. Wszystkie te spektakle były oparte o teksty znanych i cenionych autorów.

I ani się obejrzelismy nadeszło 15-lecie ZUTW. Zespół uczcił to programem *Przeżyjmy to jeszcze raz*, w którym znalazły się najlepsze numery poprzednich programów. Do wytrawnego konferansjera zespołu Ryszarda Krassowskiego dołączyła Bożena Rudkiewicz i przez kolejne lata z powodzeniem oboje pełnili tę funkcję. W 2008 r. przedstawiono spektakl *Powróćmy jak za dawnych lat*. Od tego też roku do akompaniującej Aleksandry Hedzielskiej-Kudły dołączyła Mirosława Branicka-Polarczyk. Rok 2009 zapisał się ważnymi wydarzeniami, ponieważ zespół za sprawą Mirosławy Branickiej-Polarczyk i Bożeny Rudkiewicz zmienił charakter z typowo teatralnego na kabaretowy. Taki właśnie charakter miał program *Apetyt na dojrzałość*. W maju po raz pierwszy zespół wystąpił na II Juwenaliach Trzeciego Wieku i zdobył I nagrodę! W składzie nagrodzonego zespołu znaleźli się: Katarzyna Jarosz-Rabiej, Tomasz Bukry, Regina Jankiewicz, Maria Kozak, Bożena Rudkiewicz, Regina Woźniak, Mirosława Szemborska i Mirosława Branicka-Polarczyk. Zespołowi towarzyszył w Warszawie reżyser Tomasz Karasiński. 2 czerwca na obchody 18-lecia ZUTW, w Sali Dębowej Biblioteki, przedstawiono nagrodzony na Juwenaliach program *Być kobietą*. I nadszedł grudzień 2009 roku, a z nim jubileuszowe spotkanie z okazji 15 lat istnienia zespołu. W Lubuskim Teatrze odbyła się premiera rocznicowego programu pt. *Piętnaście lat minęło*. Z prowadzenia „Monte Verde” zrezygnowała Teresa Pappelbaun, a kierownikiem została Bożena Rudkiewicz, która przy wsparciu Mirosławy Branickiej-Polarczyk prowadziła zespół przez kolejne 5 lat.

Po tak pracowitym roku nie spoczęliśmy na laurach i już 25 czerwca 2010 r., na zakończenie obchodów 18-lecia ZUTW zaprezentowaliśmy program kabaretowy *Co będzie to będzie – tak mało trzeba nam...* Tym razem Juwenalia Trzeciego Wieku w Warszawie odbyły się w październiku, a nasz zespół za program *Nie dajmy się* zdobył 3. nagrodę. W październiku wystąpił w Kożuchowie z okazji Dni Seniora. Z tej samej okazji, w Sali Dębowej Biblioteki, pokazano nagrodzony program *Nie dajmy się*.

Rok 2011 przyniósł już w styczniu spotkanie w Zielonogórskim Stowarzyszeniu Amazońek, gdzie zaprezentowano program pt. *Potyczki damsko-męskie*. Na święto walentynkowe zespół wystąpił w Wymiarkach (12.02.2011) w tamtejszym gimnazjum z programem *Kochajmy się*. Ten sam program prezentowano jeszcze wielokrotnie (Zielona Góra, Nowa Sól, Kargowa, ruiny pałacu w Siedlisku na Święcie Kwitnących Bzów).

Kolejny program pt. *Co w bloku to na oku* w reżyserii Tomasza Karasińskiego przyniósł zespołowi 1 miejsce w Juwenaliach III Wieku w Warszawie. Podobnie jak w przypadku innych programów ten prezentowano wielokrotnie (Zielona Góra, Droszków, Radomia, Głogów, Drzonków).

Nadszedł 2012 rok, a z nim okrągła rocznica 20-lecia ZUTW. Nasz zespół uczcił to wydarzenie nowym programem kabaretowym pt. *Biuro matrymonialne ... i nie tylko*, który przedstawiliśmy w Teatrze Lubuskim 29 marca 2012 r.. W tym właśnie roku odbyliśmy aż 16 wyjazdów z naszymi programami. Byliśmy m.in. w: Nowej Soli, Bojadłach, Szprotawie, Świebodzinie, Krośnie Odrzańskim. *Biuro matrymonialne ... i nie tylko* prezentowaliśmy również w Warszawie na 5 Juwenaliach III Wieku, gdzie Ewa Żółciak zdobyła nagrodę specjalną za osobowość sceniczną.

Rok 2013 zapisał się w pamięci zespołu serią 10 wyjazdów: od Zaboru przez Leszno, Sułęciny, Trzciel, Łaz do Droszkowa. Na 6 Juwenaliach przedstawiliśmy program *Ech, życie, życie*. Z wyróżnieniami wróciły śpiewające: Katarzyna Jarosz-Rabiej, Alicja Kołodko, Maria Kuleszyńska-Kozak, a Roman Czarnecki otrzymał nagrodę indywidualną.





Dzień Seniora w wykonaniu Zespołu „Monte Verde”

Premierą występu pt. *Gdzie jest bajka* w dniu 24. lutego rozpoczęliśmy rok 2014. Nowy program miał pogodny, kabaretowy charakter, a reżyserował go Tomasz Karasiński, zaś scenariusz napisała Bożena Rudkiewicz, a opracowaniem muzycznym i akompaniamentem zajęła się Mirosława Branicka-Polarczyk. 7 Juwenalia przyniosły Mirosławie Branickiej-Polarczyk nagrodę indywidualną dla najlepszej aktorki kabaretowej, a zespołowi 2 nagrodę za program *Gdzie jest bajka* i z tym właśnie występem odwiedziliśmy Nowe Miasteczko, Ochłę, Łaz, a w Sali Kolumnowej Urzędu Marszałkowskiego pokazaliśmy naszą *Bajkę* na zakończenie roku akademickiego.

I znowu przyszedł czas na jubileuszowy występ zespołu z okazji 20 lat jego istnienia. W Teatrze Ziemi Lubuskiej 10 listopada 2014 roku przedstawiliśmy program wspomnieniowy pt. *Ale to już było*. Rocznicowe spotkanie zakończyło się przyjęciem w restauracji Akropol, gdzie dzieliliśmy się wspomnieniami i... ogromnym tortem.

Styczeń 2015 r. przyniósł zespołowi bolesną wiadomość – długoletni opiekun artystyczny Tomasz Karasiński musi poddać się w Warszawie poważnej operacji i nie będzie mógł z nami pracować. Kolejne miesiące przynosiły niepokojące informacje o stanie zdrowia Tomka. Tymczasem zespołem od 16 marca zajął się dyrektor TL Robert Czechowski, który zaordynował próby w swoim teatralnym gabinecie. 25 maja 2015 usłyszeliśmy, że Tomek Karasiński nie żyje! Dziękując za 16 lat prowadzenia zespołu i piękną przyjaźń, pożegnaliśmy Go 28 maja na zielonogórskim cmentarzu. To właśnie Jemu dedykowaliśmy program na warszawskie Juwenalia (przygotowania do tego programu rozpoczynaliśmy jeszcze z Tomkiem). 8 Juwenalia odbyły się w dniach 22-24 czerwca. Pokazaliśmy tym razem program składany pt. *Lilie i Halka – dzieje grzechów*. Zdobyliśmy II nagrodę, a Ewa Żółciak w kategorii monodram zajęła I miejsce. W tym wyjeździe towarzyszył nam Robert Czechowski. Nieco wcześniej, bo w marcu „Monte Verde” gościł w Ochli i Krośnie, a w kwietniu w Połupinie z *Życzeniami dla kobiet*. 21 maja wzięliśmy udział w świebodzińskim kabaretonie, przedstawiając spektakl *Gdzie jest bajka*. W październiku w zielonogórskiej Hydro(za)gadce, a w listopadzie w Babimoście zaprezentowaliśmy nagrodzony program *Halka i Lilie – dzieje grzechów*. Ten sam program zaprezentowaliśmy również w Gorzowie Wlkp., w Ochli, w Bojadłach i w Sulechowie.

Zespół po raz kolejny wziął udział w 9 Juwenaliach Trzeciego Wieku w Warszawie, tym razem z programem *Perypetie damsko-męskie*, zdobywając II nagrodę.

Rok 2017 przyniósł kolejne wyjazdy, a prezentowano na nich programy oparte o wcześniej przygotowane *Halka* i *Lilie – dzieje grzechów*. W marcu graliśmy w Witnicy, Czerwieńsku i u zielonogórskich Amazonek, w październiku – w Bojadłach, a w listopadzie w Sulechowie

i Nietkowie. Wystąpiliśmy też w Juwenaliach Trzeciego Wieku w Warszawie z pięknym programem *Pryśły zmysły*. Niestety, tym razem bez nagrody, ale zadowoliliśmy się udziałem i wspólną atmosferą, jaka towarzyszy wyjazdom do Warszawy. W październiku przybył do zespołu energiczny Gracjan Grzesiewicz, który wkrótce został nowym kierownikiem zespołu.



Halka w wykonaniu Zespołu „Monte Verde”

18 września 2017 r. nastąpił zwrot, bowiem opiekunką zespołu została aktorka teatru szczecińskiego i lubuskiego Elżbieta Donimirska. Polubiliśmy się od pierwszego spotkania i ze zdwojoną energią ruszyliśmy do pracy. Przygotowaliśmy nową premierę – 15 stycznia 2018 r. w Lubuskim Teatrze zagraliśmy *Życie podróżą jest*.



Zespół „Monte Verde” w spektaklu *Życie podróżą jest*

Jak zwykle na premierach zespołu widownia była wypełniona po brzegi (dostawiano krzesła!), a spektakl bardzo się podobał. Radość dzielił z naszą opiekunką i reżyserem Elżbietą Donimirską. Scenariusz do spektaklu napisała Bożena Rudkiewicz, a opracowanie muzyczne i akompaniament przygotowała Mirosława Branicka-Polarczyk. Rok 2018 również był bogaty w występy (gorzowski UTW, zielonogórka Hydro(za)gadka, ośrodki kultury w Czerwieńsku i w Bojadłach. W kwietniu po raz pierwszy gościliśmy w Osiedlowym Domu Kultury „Grymas” na Osiedlu Pomorskim w Zielonej Górze. Nasz występ przyjęto bardzo życzliwie; kolejne spotkanie w ODK „Grymas” odbyło się już w październiku.



Równie pracowity okazał się rok 2019. 4 lutego w LT na jubileusz 25-lecia przedstawiliśmy program pt. *To nam w duszy gra* w reżyserii Elżbiety Donimirskiej, który obejmował najciekawsze utwory muzyczne i słowno-muzyczne z poprzednich występów.



Zespół „Monte Verde” – program jubileuszowy z okazji 25-lecia kabaretu

#### Fragment opinii Bogusławy Hyli-Dąbek:

... to wspaniałe móc mieć do siebie dystans, który pozwoli śmiać się ze swoich wad i zalet, obracać w żart to, co nam dolega, z czym się zmagamy. Poczucie humoru to wspaniała zaleta! Przez dwie godziny bawił nas kabaret „Monte Verde”, a śmiechom i brawom nie było końca.

Kosz 25 róż i list gratulacyjny z podziękowaniem przekazał za pośrednictwem Zygmunta Stabrowskiego prezydent Janusz Kubicki, a prezes Zofia Banaszak –również gratulując – zaprosiła członków zespołu na poczęstunek. Okazały tort z okolicznościowym napisem był wyborny, a jubileuszowe spotkanie udało się znakomicie.

Już 27 marca, z okazji Dnia Teatru, uczestniczyliśmy w programie poświęconym Tomaszowi Karasińskiemu pt. *Życie podróżą jest*.

Sezon wyjazdów rozpoczął się 1 kwietnia wyprawą do Głogowa z fragmentami jubileuszowego programu *To nam w duszy gra*. W maju odbywał się w Zielonej Górze Festiwal Moniuszkowski i – na zaproszenie organizatorów – w Koncercie Drugim w Sali Witrażowej Muzeum Ziemi Lubuskiej zespół „Monte Verde” zaprezentował kabaretową wersję *Halki*.

17 czerwca z programem *Potyczki damsko-męskie* wystąpiliśmy po raz pierwszy w Ośrodku Rehabilitacyjno-Wypoczynkowym w Gościmiu, a 6 września w Drzonkowie, potem (18 września) ponownie byliśmy w Gościmiu, tym razem z programem *Ach, to zdrowie*.

Na zakończenie roku akademickiego ZUTW w dniu 18 czerwca zaprezentowaliśmy program *Postępy w medycynie czyli... przychodzi baba do lekarza*. Bardzo ciekawym spotkaniem był wyjazd do Przyborowa. 29 października Gmina Nowa Sól zaprosiła zespół na obchody Dni Seniora. Przedstawiliśmy tam program *Żegnajcie przyjemności... ale póki piłka w grze*. Artystami tego wieczoru byli także Agata Miedzińska – dyrektor Zielonogórskiego Ośrodka Kultury i Czesław Mozil.

Ostatnim wydarzeniem roku 2019 była wystawa fotograficzna pt. *Za kulisami*, która prezentowała kabaret w obiektywie naszego kolegi i kierownika w latach 2014-2017 – Romana Czarneckiego.

Nadszedł 2020 r., który przyniósł niespodziewaną epidemię (COVID-19). Nie odbyły się zaplanowane wyjazdy do Świdnicy, Lubięcina i Czerwieńska. Zrealizowano tylko jeden – 21 lutego do Świdnicy, gdzie (nomen omen!) przedstawiliśmy program *Ach, to zdrowie*.

Przerwę spowodowaną koronawirusem zakończono 10 stycznia 2022 r. – stęsknieni za sobą i próbami – podjęliśmy pracę nad przygotowywanym wcześniej programem o wizytach pacjentów u lekarza i o naszym samopoczuciu. Próby koordynuje Elżbieta Donimirska (Bietka), skecze przygotowuje Gracjan Grzesiewicz, o stronę muzyczną dba Mirosława Branicka-Polarczyk, natomiast scenariusz opracowuje Bożena Rudkiewicz. W maju 2022 r. występowaliśmy w zielonogórskim Domu Pomocy Społecznej i klubie Osiedlowym „Grymas”.



Próba Zespołu z aktorką Elżbietą Donimirską

Działalność zespołu „Monte Verde” to nie tylko próby i wyjazdy. Mamy swoją księgową – Marię Kozak i „gospodynię kawową” Halinę Sławińską. Pamiętamy o naszych solenizantach, a tradycyjnie przed Bożym Narodzeniem obdarzamy się prezentami. Na występy jeździmy transportem przygotowanym przez organizatorów lub swoimi samochodami. Po programach bywa poczęstunek, czasami kwiaty. Otrzymujemy też drobne upominki (książki, słodycze, gadżety). Na występy zapraszają nas uniwersytety trzeciego wieku, stowarzyszenia mieszkańców, wójtowie, sołtysi, kierownicy klubów. O nasz zespół troszczy się niezmiennie, od początku jego istnienia prezes Zofia Banaszak. Wsparcie mamy też ze strony dyrektora LT Roberta Czechowskiego i jego pracowników (w szczególności Heleny Bondyry, kierownika technicznego teatru). Od 1994 r. zespołem kierowali: Renata Gnitecka, Irena Piątkowska-Cisek, Teresa Pappelbaum, Bożena Rudkiewicz z Mirosławą Branicką-Polarczyk, Roman Czarnecki i Gracjan Grzesiewicz. „Monte Verde” tworzą członkowie ZUTW o bardzo różnych zawodach. Jest wśród nas: księgowy, bankowiec, ekspedientka, radca prawny, policjant, nauczycielki, inżynier. Jest też dziennikarka Danuta Kuleszyńska-Kozak, która pracując w „Gazecie Lubuskiej” rozślawiała nasz zespół. Członkami „Monte Verde” są poetki Katarzyna Jarosz-Rabiej i Maria Kozak, poetki, autorki tomików wierszy i laureatki nagród literackich. Żartobliwe teksty dla zespołu pisze Mirosława Branicka-Polarczyk. Zebrała je w tomiku *To i owo kabaretowo*, ilustrując zdjęciami wykonawców. Teksty, które wykorzystujemy w zespole, pisze też Władysław Edelman



(wydał tom *Anomalie*). Ponadto korzystamy z tekstów już kultowych autorów: J. Jurandot, M. Hemar, Z. Wiktorczyk, M. Załuski, J. Tuwim, E. Jodłowska, H. Bohuta-Stąpel, A. Andrus i inni.

Osobami, których wkład w życie zespołu był znaczący są:

**Sławomira Bydałek**, pianistka i recytorka; w zespole od początku do 2012 r.; z jej wspomnień korzystałam, pisząc o pierwszych latach „Monte Verde”;

**Ryszard Krassowski**, zielonogórski meteorolog, autor *Gawęd o pogodzie*, a w zespole konferansjer, śpiewak i recytator;

**Ewa Żółciak**, charakterystyczna wykonawczyni utworów Hanki Bielickiej i Ireny Kwiatkowskiej, nagradzana na warszawskich Juwenaliach;

**Jadwiga Strzelecka**, solistka i recytorka, w zespole od 2002 roku do czasów pandemii. W działalność zespołu duży wkład mają wspierający nas członkowie ZUTW. Są to:

**Bolesław Polarczyk**, przyjaciel zespołu występujący z powodzeniem także w niektórych niezapomnianych programach, fotograf;

**Bogusława Hyla-Dąbek**, dokumentująca naszą działalność aparatem fotograficznym i słowem.

Naszą pracowitą kronikarką była **Anna Matujzo**. Z jej dzieła także korzystałam, wspominając dzieje zespołu. Akustykami wspomagającymi zespół byli: **Stanisław Lewandowski**, **Ryszard Anacki** i **Adam Jaworski**. W garderobie pomagała nam **Ewa Puczko**. Wspaniałą, niezapomnianą wizażystką była **Janina Skrynkowska**, która występowała niekiedy w naszych programach.

Obecny skład zespołu: Mirosława Branicka-Polarczyk, Eugeniusz Czerwiński, Władysław Edelman, Witold Hański, Katarzyna Jarosz-Rabiej, Alicja Kołodko, Maria Kozak, Nina Kubiak, Danuta Kuleszyńska-Kozak, Teresa Kurowska, Irena Marciszonek, Maria Owczarz, Bożena Rudkiewicz, Halina Sławińska i Gracjan Grzesiewicz.

Na zakończenie nieco statystyki. W ciągu 28 lat istnienia zespołu przewinęło się w jego składzie 50 osób, odbyliśmy 78 wyjazdów, przedstawiliśmy ponad 20 programów teatralnych i kabaretowych.

Maria Pawlikowska-Jasnorzewska powiedziała: *Człowiek nie raz starzeje się w życiu, tylko wiele razy. Ale też wiele razy bywa młody*. My dzięki tekstom, skeczom, żartom i śpiewom w gronie członków „Monte Verde”, zazwyczaj czujemy się młodzi i mamy nadzieję, że młodo i pogodnie czują się oglądający nas wierni widzowie.



„Monte Verde” aktualny skład Zespołu

## Katarzyna Jarosz-Rabiej

### Premiery

Ach w teatrze  
Te kostiumy wymyślone, pożyczone  
W których gramy swoje role wymarzone  
A pod maską na tę chwilę co na scenie  
Serce wali i boimy się szalenie  
Żeby roli swej nie zgubić w widzów tłumie  
Chociaż rolę każdy z nas na pamięć umie

Światła na nas  
I stoimy w blasku słońca podnieceni  
Zanim głos się z gardła wydrze w stronę cieni  
Nagle pustka, w głowie biała plama  
I z problemem tym na scenie stoję sama  
Żeby tak się otworzyła ta szufladka  
Gdzie poukładana nasza gadka

Patrzę w tłum, lecz nikt się nawet nie domyśla  
Że bezczelnie wszystko teraz zacznę zmyślać  
By nie zbłąźnić się, nie stękać i nie jąkać  
By pod nosem nieudolnie coś nie bąkać  
A widzowie, którzy ze mną przeżywają  
O rozterce mojej pojęcia nie mają  
Brawa, aż po pułap się roznoszą  
Biss... biss... biss...  
O powtórkę hurmem nieustannie proszą

Wreszcie koniec, więc do ziemi im się kłaniam  
To potrafię świetnie, trud niewielki  
I w euforii pośród świateł się oddalam  
Najszczęśliwsza, że już za mną kolejnej premiery rozterki.

### 6.3. ZESPÓŁ TEATRALNY „TE(A)TRYCY”<sup>3</sup>

„Te(a)trycy to bardzo młody zespół teatralny powstały w lutym 2018 r. Kierownikiem zespołu jest Irena Marciszonek. Zespół liczy 5 osób

W niedługim okresie swojego istnienia Zespół przygotował spektakl pt. *Monidło, czyli Romea i Julii tragedia prawdziwa* według scenariusza Haliny Bohuty-Stąpel. Premiera spektaklu odbyła się w sali Tkalni przy ul. Fabrycznej w Zielonej Górze. W sztuce, w zabawnej formie zostały przedstawione losy Romea i Julii oraz ich rodzin. Zespół występował również na scenie Kameralnej Lubuskiego Teatru, w Centrum Przyrodniczym w Zielonej Górze oraz w Pałacu w Starym Kisielinie.

<sup>3</sup> Autorką tekstu jest Bożenna Strączyńska, słuchaczka ZUTW.





Zespół w spektaklu *Monidło, czyli Romea i Julii tragedia prawdziwa*

Dalsze prace Zespołu przerwała pandemia Covid-19. W roku akademickim 2021/22 członkowie Zespołu pracują z tekstem sztuki *Umrzeć ze śmiechu* według Paula Elliott.

## 7. Juwenalia III Wieku<sup>4</sup>

Juwenalia III Wieku to artystyczny festiwal seniorów organizowany przez Fundację AVE w Warszawie. Pomysłodawcą Juwenaliów III Wieku jest prezes Fundacji AVE Bartłomiej Włodkowski. Pierwsze Juwenalia odbyły się w 2008 roku. ZUTW uczestniczył w dziesięciu edycjach Festiwalu w latach 2008-2017. Z ZUTW brało w nim udział corocznie około 50 osób. Systematycznie rosła liczba uczestników Festiwalu. Na 10. Juwenaliach było około 3.000 uczestników. Spotkania te były również okazją do wymiany doświadczeń i nawiązania nowych znajomości. Juwenalia odbywały się w Warszawie w Domu Kultury „Świt”, w Białoleńskim Domu Kultury, w Teatrze Palladium oraz w Klubie Hybrydy.

<sup>4</sup> Jak wyżej.



Słuchacze ZUTW na 2 Juwenaliach III Wieku



Juwenalia 2012 „Con Passione”





Juwenalia III Wieku w Warszawie



Juwenalia 2014



Reprezentanci ZUTW na 7 Juwenaliach w 2014 r.

Studenci ZUTW tworzyli jednolitą, rozpoznawalną grupę. Wyróżniali się spontanicznością, humorem i radością życia. Ubrani byli w koszulki firmowe ZUTW, fartuszki z napisem Zielona Góra i kapelusze. Jako dodatki służyły winogronka, bachusiki, wiatraczki, słoneczniki lub balony (inne w każdym roku). Udział w Juwenaliach był okazją do promocji Zielonej Góry.

W 2011 r. studentki z ZUTW wystąpiły w pokazie mody. Pokaz był niespodzianką Juwenaliów. Kolekcję strojów przygotowała Alicja Zięta. Pokaz mody w wykonaniu naszych seniorerek okazał się hitem Juwenaliów.

Studenci ZUTW zdobywali nagrody w każdej edycji Festiwalu, we wszystkich kategoriach. Nagrodami były czeki pieniężne na zakup urządzeń i materiałów potrzebnych zespołom i studentom ZUTW w ich działalności.

A oto sukcesy ZUTW w poszczególnych edycjach:

#### Grand Prix:

1. Aleksandra Matusiak (śpiew) na 3 Juwenaliach;
2. Krystyna Kuczyńska (malarstwo) na 4 Juwenaliach;
3. Kazimierz Dziadosz (poezja) na 8 Juwenaliach;
4. Barbara Konarska (poezja) na 9 Juwenaliach;
5. Teatr Tańca „Con Passione” na 10 Juwenaliach.

Wysokie lokaty (II lub III miejsce) uzyskali ponadto:

Chór „Moderato”, Kabaret „Monte Verde”, Ewa Żółciak (śpiew, monodram), Teatr Tańca 50+, Teatr Poezji, Roman Czarnecki (recytacja), Mirosława Branicka-Polarczyk (nagroda aktorska), Zespół „Akolada” (śpiew), Aleksandra Matusiak (śpiew), Grupa Taneczna „Eksplodacja”.



Malarstwo: Ludwik Mazurek, Krystyna Kuczyńska, Elżbieta Nalepa, Krystyna Kamińska, Urszula Kamińska, Marta Bajorek-Irzykowska, Danuta Wytrykowska.

Fotografia: Bogdan Springer, Regina Chocha, Barbara Konarska, Krystyna Filmanowicz,, Emilia Szpila, Bolesław Polarczyk, Beata Wołyniec.

Poezja: Barbara Konarska, Katarzyna Jarosz-Rabiej, Maria Orlicka, Adriana Witkowska, Elżbieta Muszyńska, Maria Kuleszyńska-Kozak, Kazimierz Dziadosz, Witold Stankiewicz, Jadwiga Lidia-Engel.

Proza: Maria Orlicka, Anna Blacha, Mirosława Branicka-Polarczyk, Barbara Konarska, Katarzyna Jarosz-Rabiej.



Grupa Zielonej Góry na 8 Juwenaliach III Wieku w 2015 r.



Juwenalia III Wieku – Słuchacze ZUTW w pokazie mody



7 Juwenalia – Grupa „Radość Tańczenia”



7 Juwenalia – Grupa „Con Passione”





8 Juwenalia – „Radość Tańczenia”



8 Juwenalia 2015



8 Juwenalia – Grupa „Eksplodzja”



9 Juwenalia 2016, Zespół „Akolada”



## 8. Ciekawe a nieznanne

Niektóre kluby czy sekcje działające w Zielonogórskim Uniwersytecie Trzeciego powstały z inicjatywy i zainteresowań samych słuchaczy. Ich realizatorami są również słuchacze od lat zajmujący się – zawodowo czy hobbystycznie – określoną dyscypliną wiedzy.

### 8.1. MAGICZNY ŚWIAT WOKÓŁ NAS<sup>5</sup>

Klub „Magiczny Świat Wokół Nas” zaczął swoją działalność w 2003 roku. Jakie były zamierzenia klubu? Oto co powiedziała założycielka Klubu Anna Blacha – słuchaczka ZUTW:

Otoczający nas świat odbieramy poprzez własne zmysły. Patrzymy i widzimy, słuchamy i słyszymy, ale czy na pewno prawidłowo tłumaczymy nasze odczucia? Tajemnicza magia towarzyszy nam od urodzenia do ostatniej chwili. Najdawniejsze przekazy mówią o ochronie życia poprzez zakazy i nakazy, które skrupulatnie przestrzegano. Obserwacja przyrody pozwoliła na zdobywanie bardzo ważnych wiadomości – rośliny chronią swe nasionka w łupince, zwierzęta budują legowiska, wybierając odpowiednie miejsce na kryjówkę czy gniazda. Nasze domostwa w odległych czasach budowano, wybierając teren przy użyciu różdżki. Lubimy spędzać czas przy płonącym ognisku, ale musimy je odpowiednio traktować, może okazać się bardzo groźne. Sami siebie chronimy, skutecznie słuchając swego wewnętrznego głosu – intuicji, gdy nie jesteśmy przekorni wobec natury i przestrzegamy jej prawa. Może warto poznać inną stronę życia – magiczną, kolorową, niekonwencjonalną, pełną różnorodnych promieni dochodzących z głębi ziemi czy z otchłani kosmosu. Nie wiemy co przyniesie nam los wypisany na dłoni, a co mamy zapisane w gwiazdach.

Klub był zawsze otwarty na wszystkich zainteresowanych. Każdy wykład był starannie przygotowywany przez kierowniczkę klubu na podstawie odpowiedniej literatury lub czasopisma „Nieznany Świat”. Poruszał on różne zagadnienia – od starożytności do nie mniej tajemniczych czasów teraźniejszych. Temat każdego spotkania był podawany wcześniej w programie zajęć, tak aby wszyscy zainteresowani mogli wziąć udział w spotkaniu. Odbywały się one w cyklach miesięcznych, a każde z nich kończyło się ożywioną dyskusją. Taka forma spotkań była odpowiednia dla wszystkich klubowych sympatyków. Klub działał nieprzerwanie do 2018 roku.

Wybrane tematy prelekcji w klubie „Magiczny Świat”:

*Dar strachu, intuicja* – opracowany na podstawie książki Gavina de Beckera;  
*Odpromienniki naturalne* – według opracowań Zbigniewa Królickiego;  
*Gdy bolą stopy, boli głowa* – na podst. Z. D. Wasilewskiego *Fenomen dr. Ackermana*;  
*Woda – obraz energii życia – pierwsze na świecie zdjęcia kryształów wody* – według Masaru Emoto;  
*Feng shui – niech przestrzeń pracuje dla ciebie* – na podstawie książki Zbigniewa Królickiego;  
*Tajemnice są wśród nas – zjawy, sny, przecucia, dziwne zdarzenia*;  
*Tajemnice czakramu wawelskiego* – na podstawie książki Leszka Mateli.



10 Juwenalia, 2017

<sup>5</sup> Autorką tekstu jest Elżbieta Subocz, słuchaczka ZUTW.





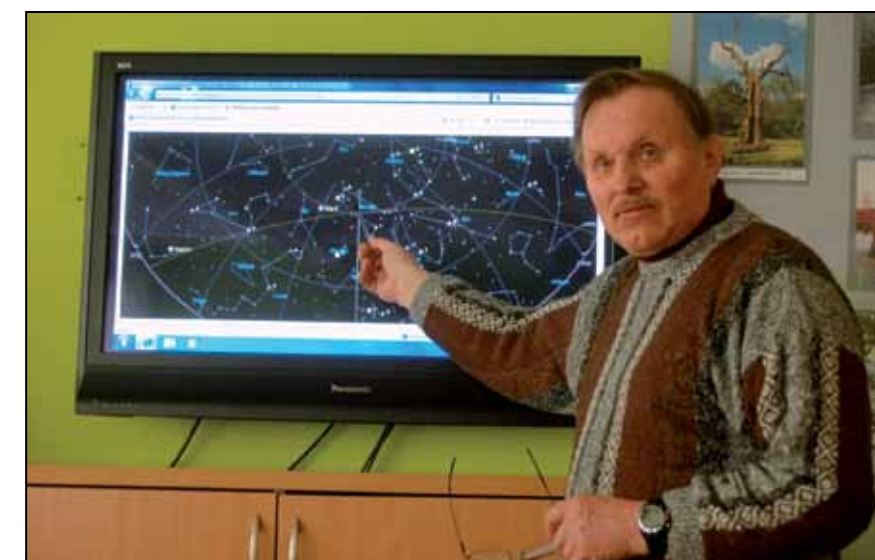
Członkowie Klubu



Członkowie Klubu z prowadzącą Anną Blachą

## 8.2. KLUB ASTRONOMICZNY<sup>6</sup>

Pod koniec roku 2005 pojawił się w ZUTW projekt założenia klubu popularyzującego astronomię. Działało już wówczas w Zielonej Górze Centrum Astronomii przy ulicy Braniborskiej, co dawało doskonałą płaszczyznę realizacji i działania. Klub ruszył w styczniu 2006 roku pod kierownictwem Kazimierza Szcześniaka, członka wspierającego ZUTW. Zajęcia zaczynało wtedy 20 członków. Spotkania odbywały się zazwyczaj dwa razy w miesiącu. Na wykłady zapraszani byli profesorowie, wykładowcy z Instytutu Astronomii przy Uniwersytecie Zielonogórskim. W roku akademickim 2015/2016 Klub działał pod kierownictwem Gabriela Wziętka – członka ZUTW. Od następnego roku Klub Astronomiczny z przyjętą nazwą „Kwazar” działał, współpracując z Instytutem Astronomii Uniwersytetu Zielonogórskiego i Centrum Nauki Keplera – Planetarium Wenus. Członkowie ZUTW mogli korzystać z organizowanych w Planetarium Wenus wykładów z zakresu astronomii, które organizowane są do dzisiaj.



Klub Astronomiczny  
pod kierunkiem  
Kazimierza Szcześniaka

## 8.3. KLUB KAMIENI I MINERAŁÓW „KRYSZTAŁ”<sup>7</sup>

Zespół Kamieni i Mineratów „Kryształ” powstał w 2010 roku. Z propozycją powołania klubu wystąpiła Maria Siatecka, która postanowiła podzielić się swoją wiedzą na temat minerałów i kamieni szlachetnych z zielonogórczanami, zainteresowanymi tą formą kształcenia i spędzania czasu. W pierwszych zajęciach uczestniczyło 11 osób. Kolejne odbywały się raz w miesiącu najpierw po godzinie, z czasem zostały wydłużone do dwóch godzin. Informacje o pracy klubu, programie i słuchaczach zaczęły się ukazywać na stronie internetowej ZUTW. Tematyka spotkań była związana z poznawaniem energii kamieni: jak je rozumieć, oczyszczać, dobierać, wykorzystywać w domu, w życiu codziennym, jak pomagać ludziom i środowisku. Druga część spotkań dotyczyła doboru kryształów do znaków zodiaku, obejmowała amulety i talizmany. Padały pytania, w jaki sposób należy je dobierać, oczyszczać, przechowywać i nosić. Jak oddziałują, jaki wywierają wpływ na centra energetyczne i jak można je programować? Czy można wesprzeć funkcje organizmu, dostrzec bogactwo ko-

<sup>6</sup> Autorką tekstu jest Elżbieta Subocz, słuchaczka ZUTW.

<sup>7</sup> Autorką tekstu jest Maria Siatecka, słuchaczka ZUTW.



lorów, kształtu, blasku i wzorów, które stworzyła natura? Odpowiedzi mogły być tylko takie, że potencjał minerałów pozostał ten sam, jedynie zmieniła się ludzka świadomość. Kamienie wibrują na innej płaszczyźnie, przesyłają komunikat za pośrednictwem subtelnej energii, którą niektóre osoby czują, widzą lub słyszą.



Członkowie Klubu z prowadzącą Marią Siatecką

Na spotkania część klubowiczów przychodziła regularnie. Niektórzy z wielkim zaangażowaniem, część z ciekawości, a inni tylko na zapowiedziany temat. Liczba uczestników nie była mniejsza niż 10 i nie większa niż 25 osób.

12 lutego 2015 r. odbył się ważny wieczór z okazji 5-lecia poznawania tajemnicy energii kryształów. Jego uczestnicy obejrzeli niewielką wystawę i słuchali wierszy inspirowanych minerałami, napisanych przez członków ZUTW z innych klubów.



Spotkanie członków Klubu

Z członkami klubu spotykają się specjalnie zapraszani goście. M.in. Izabela Dusza wyjaśniała, jak olejki roślinne wpływają na organizm człowieka. Buddyjski mnich Jacek Smok, który przez 14 lat przebywał w Tajlandii, opowiadał o tamtejszym środowisku. Na kryształowych misach zagrała koncert Monika Wnęć. Uczestnikami spotkań bywały osoby należące do klubu literackiego „Oksymoron”.

Co roku w lipcu klubowicze wyjeżdżają do Lwówka Śląskiego na Agatowe Lato i giełdę minerałów oraz spotykają się z członkami Klubu Geologicznego. Pobyt na Powitanium Wiosny w Sobótce zaowocował zaproszeniem Edyty Borzymowskiej z Wrocławia. Podczas otwartego wykładu dla wszystkich członków ZUTW mówczynie skupiła się na tym, jak żyć zdrowo, łatwo i przyjemnie, żeby czuć osobiste szczęście i dobro.

W roku akademickim 2018/2019 zajęcia prowadzili członkowie klubu, co bardzo urozmaiciło sposób przekazywania wiedzy o minerałach i kamieniach szlachetnych.

11 lutego 2020 r. „Kryształ” obchodził swoje 10-lecie. Przy zaangażowaniu wszystkich członków, współpracy z innymi klubami i zaproszonymi gośćmi jego uczestnicy spotkali się w Sali im. Janusza Koniusza Biblioteki Norwida, gdzie spędzili interesujący wieczór. Spotkaniu towarzyszyły obrazy członków klubów malarskich, barwne kryształy, recytacje refleksyjnych wierszy inspirowanych minerałami oraz prezentacje artystów ZUTW i zaproszonych gości.

Lockdown spowodowany pandemią przerwał dotychczasową działalność klubu w strukturach uniwersytetu. W tym czasie dziesięcioosobowa grupa członków, najbardziej zainteresowana minerałami i kryształami, odbywała spotkania poza pomieszczeniami ZUTW.

Klub „Kryształ” istnieje od 12 lat. Przez te lata zawiązały się emocjonalne więzi między klubowiczami, wytworzyła się potrzeba spędzania ze sobą czasu oraz dzielenia się odczuciami i doświadczeniami. Do Klubu przybywają nowi członkowie, co świadczy o tym, że klub jest potrzebny i warto kontynuować to, co się zaczęło w 2010 r. Tematów na pewno nie zabraknie.

#### 8.4. KLUB GEOLOGICZNY<sup>8</sup>

Klub Geologiczny rozpoczął działalność w listopadzie 2007 r. Podjęłam pomysł podzielenia się wiedzą o dziejach ziemi, będąc świeżo upieczoną emerytką. Z wykształcenia jestem geologiem. Ukończywszy studia pracowałam jako geolog naftowy i uczestniczyłam w pracach, które dzięki wykorzystaniu nowych technologii, pozwoliły na odkrycie wielu złóż ropy naftowej i gazu ziemnego w zachodniej części Polski.

Początkowo nasz zespół liczył 13 osób. Wędrowkę przez dzieje Ziemi rozpoczęliśmy od powstania wszechświata i naszego układu słonecznego, a wraz z nim planety, na której żyjemy i którą niemiłosiernie eksploatujemy. Czy kiedyś skończy się ciepłota natury? W 2007 roku nawet nie przypuszczaliśmy, że stanie się to tak szybko. Zaledwie kilka lat później skutki ocieplenia klimatu stały się bardziej dotkliwe, pojawiły się upały, susze, huragany, gwałtowne ulewę i powodzie.

Ta pierwsza grupka słuchaczy na naszych spotkaniach, dzięki prezentacjom multimedialnym, poznawała historię powstania Ziemi jako planety, jej budowę zewnętrzną i wewnętrzną, powstanie pierwszych oceanów i kontynentów. Początki na pewno nie były łatwe, choć starałam się tę wiedzę przekazywać w bardzo przystępny sposób. Myślę, że przez 15 lat na-



Elżbieta Dąbrowska-Żurawik – założycielka Klubu Geologicznego

<sup>8</sup> Autorką tekstu jest Elżbieta Dąbrowska-Żurawik, założycielka Klubu, słuchaczka ZUTW.





Członkowie Klubu Geologicznego

szej działalności słuchacze pogłębili swoją wiedzę o naszej planecie a także o tym, jak człowiek jej szkodzi. Z biegiem czasu przybywało nowych słuchaczy, jednych przyciągała ciekawość, innych także możliwość uczestniczenia w corocznych wycieczkach edukacyjnych. Przez ok. 13 lat (2 lata bez zajęć z powodu epidemii) odbyło się ok. 180 wykładów o różnorodnej tematyce. Zajmowaliśmy się nie tylko geologią, ale też ochroną środowiska (np. wykład *My i nasze śmieci*), zmianami klimatu związanymi z globalnym ociepleniem i zwiększającą się emisją gazów cieplarnianych. I tak przez kilkanaście lat przebrnęliśmy przez kilka miliardów lat historii naszej planety, pozostała nam tylko „najnowsza” historia ostatnich ok. 100 milionów lat.

Poza wykładami i spotkaniami koleżeńskimi z różnych okazji, równie ważne były wycieczki edukacyjne, z których chętnie korzystali sympatycy klubu. Pierwszą naszą wycieczką w czerwcu 2008 roku była wyprawa w okolice Rybna i Wilkanowa, śladami dawnych podziemnych kopalń węgla brunatnego, o których świadczą zapadnięte chodniki kopalniane. Przez kolejne lata byliśmy dwa razy w Karkonoszach, w Szklarskiej Porębie, w Górach Izerskich w Świeradowie, wędrowaliśmy śladami dawnych wulkanów na Wilczej Górze w Złotoryi. W Wielisławiu odsłaniają się na powierzchni czerwono zabarwione skały wulkaniczne sprzed ok. 270 milionów lat, tzw. organy wielisławskie. Trudno wymieniać wszystkie nasze wyprawy, było ich naprawdę wiele. Byliśmy w Jaskini Niedźwiedziej w Kletnie, w kopalni węgla kamiennego w Nowej Rudzie, na górze Ślęży, w dawnej kopalni niklu w Szklarach zwiedzaliśmy sztolnie, gdzie wśród skał występują żyły opalu i zielonego chryzoprazu. Dwukrotnie odwiedziliśmy Geopark Łuk Mużakowa z kolorowymi jeziorami, występującymi w dawnych wyrobiskach po eksploatacji węgla brunatnego, a po niemieckiej stronie widzieliśmy jak wygląda wydobywanie węgla brunatnego metodą odkrywkową w ogromnym wyrobisku w miejscowości Weisswasser. W Kościanie zwiedzaliśmy zbiorczą kopalnię gazu ziemnego z okolicznych złóż, skąd gaz zasila dwa bloki gazowo-parowe elektrociepłowni w Zielonej Górze oraz zakłady i gospodarstwa domowe. Zwiedzaliśmy też kopalnię ropy naftowej i gazu ziemnego w Dębnie Lubuskim oraz nowoczesną kopalnię ropy naftowej w Połęczku koło Rybaków. Po-

nadto od kilku lat jeździmy do Lwówka Śląskiego na Agatowe Lato lub do Lubania na Sudecki Festiwal Mineralów. Byliśmy też na wyprawie w poszukiwaniu agatów w rejonie Nowego Kościoła. A w najbliższym czasie wyruszamy do Szklarskiej Poręby na poszukiwanie ametystów i kryształów kwarcu dymnego.



Czerwiec 2008.  
Grupa wyrusza  
na pierwszą wyprawę

Zakończenie roku akademickiego 2014-2015.  
Jest nas coraz więcej



Lubań. Sudecki Festiwal Mineralów, wycieczka do kamieniołomu bazaltów



## 9. Plastyka<sup>9</sup>

Obecnie na terenie ZUTW działają cztery zespoły plastyczne „Kontrapost”, „Pastele”, „Alla Prima” i „Termopile”. Liczba słuchaczy malujących to ponad 50 osób. Na zajęciach malarskich słuchacze ZUTW oddają się pasji tworzenia, spełniają swoje marzenia, poszerzają swoją wiedzę teoretyczną.

Wszystkie grupy malarskie pracują w Sali Słonecznej w siedzibie ZUTW, gdzie organizują kolejne wernisaże wystaw zbiorowych i indywidualnych.

Słuchacze uczą się posługiwania różnymi technikami malarskimi, takimi jak: pastele, akryl, olej, akwarele. Uczestniczą w warsztatach i spotkaniach dydaktycznych, współpracują z innymi działającymi w ZUTW grupami: fotograficzną, poetycką, turystyczną itp.

Przez okres 30 lat odbyło się wiele plenerów krajowych i zagranicznych, wiele wystaw w różnych obiektach miasta Zielonej Góry, a także w Gorzowie Wielkopolskim, Warszawie (na Juwenaliach III Wieku), Krośnie Odrzańskim, Nowej Soli, Cottbus i innych.

Obrazy słuchaczy ZUTW przekazywano również na cały szereg akcji charytatywnych, m.in. Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Wszystkie grupy malarskie biorą udział w przeglądach i konkursach, zdobywają uznanie i liczne nagrody.

Niektóre wystawy zbiorowe czterech grup plastycznych ZUTW: *Podwodny świat* (2010), *Zielona Góra w obrazach i fotografii słuchaczy* (2011), *Nasze pasje* (2014), *Linia, kolor, światło...* (2017), *Malarsko i koncertowo* (2017), *Po godzinach* (2018), *Świat w barwach* (2019), *Być Kobietą* (2020).

### 9.1. KONTRAPOST

Najstarszą grupą plastyczną ZUTW jest „Kontrapost” prowadzony przez mgr. Leopolda Kolbierza. Grupa rozpoczęła działalność w roku 1994 jako „Warsztaty Plastyczne”, nazwa „Kontrapost” pojawiła się w 2004 roku. Pierwszymi uczestnikami grupy byli m.in. Jadwiga Kopij, Maria Jabłeka, Romualda Dobrzyńska, Alina Nowak, Małgorzata Wojtkowiak, Helena Mamet, Anna Ciałowicz. Stopniowo grupa rozrastała się, dochodzili nowi członkowie, niektórzy rezygnowali ze względów zdrowotnych. Obecnie „Kontrapost” liczy 14 członków. Kierownikami zespołu w trakcie minionych 30 lat byli: Jadwiga Kopij, Krystyna Matuszewska, Henryk Matuszczak, Anna Szorek, Elżbieta Nalepa i Helena Lebiecka.

Pierwsza wystawa prac plastycznych słuchaczy zatytułowana *Wiosną zachwyceni, nie zominają o czarach jesieni* pokazana została w Centrum Kształcenia Ustawicznego w Zielonej Górze (pierwotna siedziba ZUTW). Kolejne wystawy to m.in.: *Wystawa zbiorowa z oka-*

*zji 5-lecia ZUTW* (1997), *Nastroje, kolory, światło* (2002), *Wspomnienie lata* (wystawa jubileuszowa z okazji 10-lecia ZUTW), *Kolaże* (2004), *Solniki i okolice w obrazach olejnych* (2005), *Monotypie* (2007), *Reliefy* (2008), *Abstrakcje inspirowane naturą* (2011), *Wariacje zmyślane* (2012), *Realne – nierealne* (2013), *Czas spełniania marzeń* (wystawa jubileuszowa z okazji 20-lecia ZUTW), *Kolorowy świat mozaiki* (2014), *Świat w moich oczach, Kolorowa wyprawa na Parnas – metaforyczne kompozycje na temat poezji „Oksymoronu”, Nasze fascynacje* (2015), *W obłokach wyobraźni* (2018), *Nasze impresje, Czy te oczy mogą kłamać* (2019).



Wystawa grupy „Kontrapost”

W roku 2022 zorganizowano wernisaż *Alternatywy* (świat abstrakcji) połączony z obchodami 30-lecia ZUTW. Podczas spotkania wyświetlono film Leopolda Kolbierza ilustrujący historię grupy „Kontrapost” od początku jej istnienia. Ta historyczna „podróż w czasie” w szczególny sposób wywołała wspomnienia ze wspólnego malowania.

A oto, co na temat współpracy ze słuchaczami UTW mówi sam mistrz:

Grupa plastyczna „Kontrapost” w UTW to zespół ludzi o różnych

zawodach, potrzebach, poglądach i nieco zróżnicowanym wieku. Jednak cechą wspólną tych osób są potrzeby zdobywania i poszerzania zdolności manualnych i intelektualnych; zrozumienia sensu aktywności artystycznej, a w tym pogłębianie wiadomości o sztuce.

Ponieważ grupa w zasadzie nie miała wcześniej doświadczeń plastycznych - z ciekawością i satysfakcją można było śledzić wieloletni proces przeobrażania się „poczwerek w motyle”.

Założenia estetyczne realizowane były w pracowni (Sala Słoneczna) i w plenerach kilkugodzinnych lub kilkudniowych. W plenerze można było praktycznie zastosować opanowaną teorię, dokonać racjonalnych wyborów i świadomie je zrealizować, uwzględniając zasady perspektywy, światła, cienia, kompozycji, kadrowania itp. Ponadto wykorzystanie różnorodnych technik malarskich i rysunkowych, a także kolaży, fotokolaży, mozaik - wzbogacały każde następne działanie plastyczne, dając moc satysfakcji autorom i uznanie u odbiorcy.

Grupa, choć przez tyle lat jest razem, stanowi zgrany zespół i posiada indywidualności, których prace można porównać do dzieł profesjonalistów.

Ja, jako prowadzący grupę od początku, bardzo sobie tę współpracę chwalebę. Cieszę się, że miałem okazję z nimi być i korzystać z aury, jaką tworzą.

<sup>9</sup> Autorem tekstu jest Maria Jankowska, słuchaczka ZUTW.





Grupa „Kontrapost”

W roku 2022 z okazji 30-lecia ZUTW zorganizowano wernisaż po hasłem *Alternatywy. Świat abstrakcji*, na którym wyświetlono film Leopolda Kolbierza z okresu od założenia grupy „Kontrapost” do aktualnych czasów. Ta historyczna „podróż w czasie” w szczególny sposób wywołała wspomnienia ze wspólnego malowania.

## 9.2. PASTELE

15 października 2005 r. zainaugurowała działalność grupa plastyczna „Pastele” skierowana do słuchaczy rozpoczynających swoją przygodę ze sztukami plastycznymi. Grupę pierwotnie prowadziła plastyczka, mgr Katarzyna Filipowicz-Burchard, obecnie z Zespołem pracuje absolwent malarstwa UZ Wydziału Artystycznego, Cezary Bednarczyk.

W latach 2005-2022 kierowniczką grupy była Lucyna Charydczak, obecnie funkcję tę pełni Mirosława Sokołowska i Halina Bohdanowicz.

Pierwsza wystawa członków Zespołu pt. *Ołówkiem malowane* miała miejsce w roku 2006. Kolejne lata przynosiły następne wystawy, m.in. *Magia Przedmiotów* (2006), *Cicha Woda Brzezi Rwie* (z okazji 5-Lecia „Pasteli” – 2010), *Widziane z Bliska, Zielona Góra to Moje Miasto, Tygiel* (2012), *Kompozycje Spacerując po Zielonej Górze* (2016), *Portrety – Kwiaty, Wakacje, Czy te Oczy Mogą Kłamać* (2019), *Powiększenie* (2021), *Światło i Cień* (2022).

Kierowniczkami Zespołu „Pastele” – Mirosława Sokołowska i Halina Bohdanowicz piszą:

Grupa plastyczna „Pastele” istnieje od roku 2005. Z dawnego składu zostało niewiele osób, ale jesteśmy zgraną, przyjazną grupą. To wszystko dzięki Kasi Filipowicz-Burchard, która przez wszystkie te lata była naszym przewodnikiem i nauczycielem, i to nas zespoliło. Sytuacja rodzinna sprawiła, że nie może prowadzić zajęć, ale obowiązkowość i chęć do malowania - zaszczepiona w nas trwa dalej i mamy nadzieję, że nasz nowy prowadzący Cezary Bednarczyk jest z nas zadowolony i nas polubił, bo jeszcze potencjał w nas drzemie, a malowanie Kochamy.

Obecnie grupa liczy 12 osób.



Grupa pod kierunkiem malarza Cezarego Bednarczyka

## 9.3. ALLA PRIMA

W styczniu 2009 r. powstała grupa plastyczna „Alla Prima” pod kierunkiem artystki malarki Bożeny Cajdler-Gruszkiewicz i artystki malarki Ireny Bierwiczonek. We wrześniu tego roku grupa zaczęła malować pod kierunkiem artysty malarza Zbigniewa Szymoniaka. Pierwsza wystawa ph. *Moje pierwsze prace* zorganizowana została w kwietniu 2010 r.

Kierowniczkami grupy „Alla Prima” były: Teresa Żak, Jadwiga Szuba, Mirosława Bogdan i Teresa Pasieczna. W roku 2011 obraz *Martwa natura z gitarą* Krystyny Kuczyńskiej otrzymał GRAND PRIX podczas Juwenaliów III Wieku w Warszawie.

Spośród wielu wystaw realizowanych w minionych latach wymienić można m.in.

*Wiara i życie* (2014), *Potyczki z kolorem* (2015), *Energia koloru* (2016), *Moje fascynacje* (2017), *Ulotne* (2018). W roku 2019 zaprezentowano wystawę jubileuszową z okazji 10-lecia Grupy pod hasłem: *Uliczki świątek*; wydano też katalog „Alla Prima”.

Po okresie przymusowej przerwy spowodowanej pandemią, od września 2021 r. grupa wznowiła spotkania pod kierunkiem absolwenta malarstwa UZ Wydziału Artystycznego Cezarego Bednarczyka. Efektem jej prac jest wystawa *la passion* (2021).

Teresa Pasieczna kierowniczka zespołu plastycznego „Alla Prima”, napisała:

Bardzo się cieszymy, że – jako członkowie ZUTW zespołu „Alla Prima” – możemy uczestniczyć w tegorocznym święcie kochanego miasta Zielona Góra, biorąc udział w obchodach z okazji jubileuszu obchodów 800-lecia powstania Zielonej Góry i 700-lecia uzyskania praw miejskich. Swój wkład możemy zaprezentować w formie naszych prac malarskich. Jesteśmy zespołem, który przez wiele lat nieustannie szlifuje swój talent malarski, uczestnicząc w zajęciach na ZUTW. Taka możliwość pozwala nam spełniać marzenia, może nawet z dzieciństwa, z bardzo dobrymi wynikami. Znamy się w Zespole od lat, wymieniamy doświadczenia, cieszymy się z każdego nowego projektu. Cieszymy się z naszych spotkań, co przekłada się na nasze życie rodzinne. Chwilo trwaj!

Obecnie grupa liczy 13 osób.





Grupa pod kierunkiem malarza Cezarego Bednarczyka

#### 9.4. TERMOPILE

Grupa „Termopile” powstała na początku roku 2010 w wyniku podziału zbyt licznej grupy „Alla Prima”. Opiekę merytoryczną nad nowym zespołem pełnił artysta malarz Zbigniew Szymoniak. Od roku 2021/2022 zespół pracuje pod kierunkiem absolwenta malarstwa UZ Wydziału Artystycznego Cezarego Bednarczyka. Kierownikiem Grupy „Termopile” był początkowo Henryk Matuszczak, obecnie jest nim Zygmunt Jankowski.

Zespół „Termopile” przygotował wiele wystaw zbiorowych grupy, także wystaw indywidualnych poszczególnych słuchaczy, a także uczestniczył w wystawach przygotowywanych przez wszystkie cztery zespoły plastyczne ZUTW.

Poniżej wybór samodzielnych wystaw zespołu „Termopile”:

*Viribus vinitis* (wspólnymi siłami z „Alla Prima” 2013), „*powieść o prawdziwej kobiecie*” (2014), *Co nam w duszy gra* (2015), *Imaginacje, Sercem malowane* (2017), *Anioły, pejzaże, kwiatki, Basia Cap ekologicznie* (2019). Oprócz wystaw grupowych zorganizowano również wystawy indywidualne, m.in.: Anny Blachy, Barbary Cap czy Stanisławy Sidorkiewicz.

W roku 2016 Grupa zaprezentowała wystawę *Marzenia... niekoniecznie senne* z okazji 5-lecia grupy „Termopile”. Natomiast z okazji jubileuszu 10-lecia przygotowano ekspozycję „*Et cetera*”. Niestety, pandemia uniemożliwiła jej prezentację. Trudny czas izolacji spowodowanej Covid-19 zaowocował kolejną wystawą *Malarstwo w czasach zarazy* (2021).

W roku 2022 na wystawie zatytułowanej *Galimatias* – po raz pierwszy od założenia grupy – licznie pojawiły się akwarele, dzięki nowemu prowadzącemu – artyście malarzowi Cezaremu Bednarczykowi, który zaszczepił w wielu słuchaczach tę technikę malarską.

Zygmunt Jankowski, kierownik Zespołu „Termopile” napisał:

„Termopile” to najmłodszy z zespołów malarskich, który rozpoczął swą działalność w październiku 2010 r. Do dnia dzisiejszego przez grupę przewinęło się około 40 osób i wszyscy swą przygodę z malarstwem zaczęli praktycznie od zera.

To, czego się nauczyliśmy zawdzięczamy w ogromnej większości doświadczeniu i wiedzy, którą dzielił się z nami artysta malarz Zbigniew Szymoniak, który był naszym artystycznym mentorem przez pierwsze dziesięć lat. Od roku akademickiego 2021/2022 tworzymy pod kierunkiem artysty malarza Cezarego Bednarczyka.

Nasza koleżanka z Zespołu Basia Cap, jako jedyna w historii Zespołu ukończyła studia stacjonarne na Uniwersytecie Zielonogórskim w Instytucie Sztuk Wizualnych na kierunku Malarstwo Sztalugowe i w roku 2018 obroniła pracę dyplomową pt. *Implikacje piękna i brzydoty w malarstwie holenderskim w XVI w. P. Brueghla i H. Boscha*.

Jesteśmy dumni z naszej koleżanki, ponieważ, jak wszyscy w Zespole, tutaj na ZUTW rozpoczęła przygodę z ukochaną pasją – malarstwem.



Członkowie Grupy „Termopile” podczas otwarcia wystawy



## 10. Fotografia<sup>10</sup>

Fotografia nie zmienia świata, ale opisuje go obrazem, a jednocześnie jest subiektywną wypowiedzią naszych przeżyć, myśli i uczuć. Czasami stanowi próbę przekazania piękna, innym zaś razem przekornym pokazaniem niedoskonałości otaczającej nas rzeczywistości. Zrozumiałym jest zatem fakt, że towarzyszyła ona działalności naszego UTW od początku jego istnienia, a było to możliwe dzięki ludziom, dla których fotografowanie było od zawsze wielką pasją.

Fotograficzne pasje słuchacze Uniwersytetu realizują w czterech Klubach Fotograficznych: „Fotooko”, „FotoX”, Pracowni Edukacji Fotograficznej oraz Grupie Fotograficzno-Filmowej „KWADRAT”.



Pierwsze zajęcia z fotografii na ZUTW

<sup>10</sup> Autorką tekstu jest Małgorzata Turzańska, słuchaczka ZUTW.

### 10.1. KLUB FOTOGRAFICZNY „FOTOOKO”

Znany zielonogórski fotograf Zbigniew Rajche oraz Ryszard Drzymała założyli w 1994 roku Klub Fotograficzny przy ZUTW, skupiający tych, których marzeniem była przygoda z fotografią. Genezą jego powstania były organizowane przez ZUTW wystawy fotografii, których wykonawcami byli słuchacze uniwersytetu. Wkrótce do liderów grupy dołączył kolejny znawca tej techniki, Kazimierz Nowik, a wraz z nim chętni do poznania zasad właściwego korzystania ze sprzętu fotograficznego, a tym samym podnoszenia jakości efektów swojej pracy.



Zespół „Fotooko”

Nieprzypadkowo pierwszą wystawę zatytułowano *Świat Fotografii*, bo chodziło nie tylko o pokazanie jego złożoności, ale również o uświadomienie wszystkim, że ocalenie w sobie ciekawości świata i ludzi to pewna gwarancja młodości. Fotografowanie chwil jest w pewnym sensie równoznaczne z oswajaniem przemijania. Do grupy słuchaczy, których prace fotograficzne w pierwszym okresie funkcjonowania klubu wystawiane były najczęściej należeli: Zbigniew Rajche, Kazimierz Nowik, Ryszard Drzymała i Zdzisław Łużny.

Celem zróżnicowanej działalności sekcji fotograficznej było przede wszystkim obudzenie w słuchaczach aktywności do rozwijania nowej pasji, oswojenie z obiektywem, poznanie własnych możliwości, pogłębienie wiedzy na temat dobrej fotografii i tajników sprzętu, który niektórzy po raz pierwszy wzięli do rąk. Zależało nam także na sumiennym dokumentowaniu działań ZUTW na miejscu, w mieście i poza Zieloną Górą. Poznawanie nowych miejsc, ludzi, integracja grupy i poczucie radości życia, to kolejne ważne klubowe zadania.

Warto wymienić nazwiska choć kilku fotoamatorów, którzy brali udział w zajęciach Klubu już w początkach jego istnienia. Do najczęściej wymienianych należą: Nina i Jerzy Czekala, Anna Świdorska, Zdzisław Łużny, Regina Chocha, Helena Lebiecka, Barbara Sawicka, Stefan Szczęsny, Bolesław Polarczyk, Bogumiła Hyla-Dąbek, Ewa Kwaśniewicz, Wanda Maciejewska, Elżbieta Józefowicz i inni. Ich wszelakie talenty i działania opisuje – to na poważnie, to z przybliżeniem oka – Halina Maszner, była członkini „Fotooka”.



Od roku 2007/2008 pracom klubu przewodniczył Bolesław Polarczyk, który był też siłą sprawczą powstania pierwszej Rady Klubowej. Wspomniana H. Maszner napisała w jednej ze 100 notatek, że w skład Rady wchodził sam szefowie, każdy zaś był szefem od innych zadań, ale nikt z nich nie ważył się zakwestionować funkcji B. Polarczyka – szefa szefów! Jego ambicją było organizowanie wystaw fotograficznych, najpierw w salach i na korytarzach ZUTW, później w terenie. Dzisiaj, z perspektywy czasu tenże szef, comiesięczne wernisaże wystaw nazywa „czystym szaleństwem”. Bolesław Polarczyk jest również realizatorem witryny internetowej, która z powodzeniem spełnia do dziś swoją informacyjną funkcję.

W 2008 roku Klub przyjął nazwę „Fotooko”. Kazimierz Wojciechowski opracował jego logo, natomiast wiedza na temat fotografii dzielił się ze słuchaczami najpierw dr Leszek Krutulski, a od roku 2013/2014 artysta fotograf, Paweł Janczaruk. To on dokonał zmian w dotychczasowym logo „Fotooka”, ponadto większość członków Klubu zawdzięcza mu wiele w zakresie fotograficznych umiejętności.

W roku akademickim 2015/2016 przewodnictwo Klubu objął Roman Czarnecki, który zorganizował sporą liczbę plenerów wyjazdowych. Zaowocowały one szeregiem wystaw w Zielonej Górze, na terenie naszego województwa i poza granicami kraju. R. Czarnecki nawiązał również współpracę z Wojciechem Kozłowskim, dyrektorem BWA, gdzie od lat raz w miesiącu odbywają się spotkania, na których słuchacze wzbogacają swoją wiedzę o sztuce nowoczesnej. To ogromna przyjemność słuchać wykładów znawcy historii sztuki. Od 2016 r. przed gmachem BWA w pierwsze dni Winobrania można oglądać kolejne wystawy fotograficzne naszego Klubu. Dzięki ich treści „wędrować” po ciekawych zakątkach miasta, zaglądać na zalecane budynki, poznawać nowe dzielnice miasta – rezultat nowego podziału administracyjnego województwa, zwracać uwagę na drobne elementy architektury miejskiej, by wreszcie odpocząć przy fontannie czy innym obiekcie.

Klubowi fotografujący zdobywają nagrody i wyróżnienia na konkursach organizowanych przez instytucje kulturalne Zielonej Góry i innych zaprzyjaźnionych miast. Organizują indywidualne wystawy, by sprawdzić poziom własnych umiejętności i przejrzeć się w oczach od-



Wystawa członków „Fotooka”

wiedzących te przedsięwzięcia. Sztuka nie lubi samotności, dlatego wystawom fotograficznym towarzyszy często poezja, niekiedy prace naszych plastyków.

Tematyka fotografii Klubu „Fotooko” jest niesłychanie bogata. Wdzięcznym motywem od zawsze był pejzaż o każdej porze roku. Potwierdzają to tytuły wystaw: *Od wiosny do lata, Barwy jesieni, Zimy czar, Z biegiem słońca, Zatonie jest piękne, Kolorowe jeziora ciszy, Jesień w chmurach...* Na wiele sposobów uwiecznione zostały też fauna i flora. Wszyscy pamiętają Kwiaty Krystyny wyhodowane ręką autorki w przydomowym ogródku. Efekty pracy Kryszy Bałundy ze sprzętem ogrodowym czy fotograficznym są zawsze godne podziwu. Przed obiektywem równie chętnie pozowały zwierzęta, choćby Koty Reginy Chochy czy duże i małe okazy z Ogrodu Zoologicznego w Cottbus/Chósebus – począwszy od słonia po surykatki – *Wartownika* B. Polarczyka. Wśród członków Klubu „Fotooko” są amatorzy fotografowania architektury, np. zakładów – byłego „Zastalu” czy aktualnego MZK, ale także ludzi. Miłym tematem zawsze były dzieci, a ulubionym większości pań – kobiety.

Obiektywy członków „Fotooka” obecne były i są nadal na każdej uroczystości czy przedsięwzięciu kulturalnym organizowanym przez ZUTW, również na tych, na które słuchacze są zapraszani przez zaprzyjaźnione instytucje. Na fotografiach uwiecznieni są także nasi pracownicy fotoreporterzy z dawnego i dzisiejszego składu członkowskiego „Fotooka”: Bogumiła Hyla-Dąbek, Krystyna Filmanowicz, Janina Komorowska, Elżbieta i Krzysztof Subocz, Bolesław Polarczyk, Roman Grobarski, Kazimierz Błaszyński. To oni pracownicy dokumentują wszystkie działania ZUTW, zarówno te na miejscu, jak i w terenie.

W naturze uczestników Klubu głęboko zakorzenione jest zamiłowanie do przemieszczania się. Poznali oni zakamarki Zielonej Góry, wydeptali wszystkie alejki parkowe, bywali w Skansenie, Dzikiej Ochli, Ogrodzie Botanicznym, nowych dzielnicach Zielonej Góry. Zjeździli też Polskę wzdłuż i wszerz, znają doskonale układ wydm w Pustkowie, wędrowali szlakami górskimi, zwiedzili wiele miast, zabytków, brali udział w wycieczkach poza granicami kraju. Oprócz wrażeń przywozili setki fotografii.



„Fotooko” pandemicznie



Aktualnie działalnością klubu kierują Ewa Kwaśniewicz i Roman Grobarski, a cały zespół liczy 40 osób. Wiele z nich rozwija także inne talenty, jak malowanie, taniec, śpiew, składanie modeli i inne.



Obecny skład Zespołu

Efekt końcowy, który widzimy na zdjęciach fotografów amatorów zależy nie tylko od



Fotooko – plener fotograficzny

ich umiejętności, ale i od wrażliwości serca, od chwili, w której właśnie uczestniczą. Jej kruchość uzmysławiają słowa Igora Czapnika: „Fotografujmy ptaki, one tak szybko odlatują. Cieszymy nimi nasze oczy.” Zapraszam do wspomnień o plenerowych wyjazdach, wystawach, piknikach, spotkaniach z naturą i drugim człowiekiem. Niech przemówi przeszłość zapisana na fotografiach...

## 10.2. KLUB FOTOX<sup>11</sup>

Fotograficzny Klub „FotoX” swoją działalność rozpoczął we wrześniu 2009 r. Inicjatorami i współzałożycielami klubu byli Stefan Szczęsny i Stanisław Matuszewski. Autorem nazwy klubu jest Stanisław Matuszewski, natomiast logo opracowała Irena Anioł.



W początkowym okresie zajęcia prowadzili obaj inicjatorzy, a od 17 grudnia 2010 roku piątkowym spotkaniom przewodniczył Stanisław Matuszewski. Dzięki jego wskazówkom słuchacze nauczyli się poprawnie ustawiać parametry aparatu, w zależności od warunków oświetleniowych, następnie szkolili się w zakresie wykonywania zdjęć portretów, trików fotograficznych z użyciem różnych rodzajów światła i przyrządów. Prowadzący zajęcia omawiał zdjęcia wykonane przez członków klubu, wspólnie wybierane były fotografie na wystawy, wszyscy aktywnie uczestniczyli też w ich organizowaniu. Wielką frajdę sprawiało omawianie tras wyjazdowych oraz programu, który był realizowany podczas kolejnego pleneru.



Członkowie „FotoX” na wycieczce Szlakiem Orlich Gniazd

Od samego początku istnienia Klubu „FotoX” organizowane były wspólne wigilie i ta tradycja przetrwała do dzisiaj.

Plener *Poszukiwanie wiosny nad Odrą* oraz wystawa fotograficzna *Moja pierwsza wystawa* były początkiem działalności Klubu w drugim roku jego istnienia. Na pierwszej z nich, zorganizowanej w ZUTW, dwunastu uczestników zajęć „FotoX” przedstawiło swoje prace.

Członkowie Klubu są amatorami, swoją obecność wiążą z chęcią poznania tajników fotografii, obsługi sprzętu, na którym się szkolą (najczęściej amatorskim), obsługi programów do obróbki zdjęć, a także z podróżowaniem, poznawaniem nowych ludzi i miejsc, bo temu również służą plenery wyjazdowe.

Stanisław Matuszewski, układając program zajęć, bierze pod uwagę możliwości słuchaczy (w zależności od ich poziomu wiedzy i umiejętności z zakresu fotografii), uważnie wysłuchuje propozycji zgłaszanych przez grupę, stąd tematy zajęć, miejsca plenerów i wystawy satysfakcjonują wszystkich członków. Dzięki temu dialogowi w Klubie „FotoX” panuje

przyjazna atmosfera, nie tylko nie ubywa stałych członków, ale corocznie witani są nowi pasjonaci fotografii.

Ilość zrealizowanych plenerów fotograficznych i wystaw na przestrzeni 13 lat świadczy o ambitnej działalności Klubu i zaangażowaniu jego uczestników. Do roku 2022 zorganizowano 32 wspólne wyjazdy plenerowe, w tym 7 kilkudniowych, na każdym z nich podejmowany był inny temat. Ilustruje to poniższe zestawienie:

Wyjazdy kilkudniowe to:

- dwukrotnie Czechy (Czeska Szwajcaria i Czeski Raj) - utrwalanie pejzażu górskiego jesienią porą;

<sup>11</sup> Autorką tekstu jest Krystyna Jaworska, słuchaczka ZUTW.



- Czeskie Budziejowice i okolice, Krumlow – architektura, zamki i pałace;
- Praga z noclegiem na statku na rzece Wełtawa – fotografowanie architektury na starówce;
- Dolny Śląsk – Lubiąż, Krzeszów i Książ – poznawanie polskich zabytków;
- dwukrotny pobyt w górach – Góry Stołowe, Szczeliniec, Wambierzyce, Bieszczady;
- Morze Bałtyckie – Trójmiasto, Szymbark i Wdzydze na Kaszubach;
- Jura Krakowsko-Częstochowska; Szlak Orlich Gniazd.

Wyjazdy jednodniowe:

- trzykrotnie Park Mużakowski oraz Kromlau;
- Park Róż w Forst, Nochten;
- dwukrotnie Bolesławiec;
- Poczdam, Drezno, Goerlitz i Zgorzelec;
- Głogów, Bytom Odrzański, Żagań, Kliczków, Budziejowice;
- Tomaszów Bolesławicki, Kłopot – siedlisko bocianów oraz szlak starych kościołów.

W ramach miejscowych plenerów obiektem zajęć była Zielona Góra podczas dnia i w nocy, a także jej okolice (Skansen, Dzika Ochla, Czerwieńsk, Zatonie, Zabór). Plenery to świetna okazja do zapoznania się z techniką fotografowania w odmiennych warunkach pogodowych, szczególnie jeśli terminy wyjazdów przypadają na różne pory roku.

Pokłosiem wyjazdów plenerowych były 33 wystawy fotograficzne, zdecydowana ilość w pomieszczeniach ZUTW, pozostałe w zaprzyjaźnionych instytucjach kulturalnych m.in. w Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze, w UTW w Sulechowie, w WiMBP im. Cypriana Norwida, w PGNiG w Zielonej Górze, w Domu Kultury RCKP w Krośnie Odrzańskim oraz w Centrum Nauki Keplera – Centrum Przyrodniczym.

Wystawa *Praga obiektywem i pędzlem seniora* prezentowana była wspólnie z UTW z Sulechowa. Dwie wystawy *Mieciu* i *Marysia* poświęcone zostały naszym wieloletnim słuchaczom, którzy na zawsze od nas odeszli.

Na zakończenie każdego roku akademickiego organizowane są spotkania ze słodkim poczęstunkiem w siedzibie ZUTW lub w terenie. Najmilej wspomniane są spotkania wyjazdowe poza Zieloną Górę np. przejażdżka galerami po Odrze i Obrzycy czy gościna w posiadłości Marcina Bednarskiego pod Nowogrodem Bobrzańskim.

Klub fotograficzny „FotoX” liczy aktualnie 15 członków, większość z nich bierze również aktywny udział w zajęciach innych zespołów działających przy ZUTW.



Członkowie grupy „FotoX”

### 10.3. PRACOWNIA EDUKACJI FOTOGRAFICZNEJ (PEF)<sup>12</sup>

We wrześniu 2013 roku powstała w ZUTW Pracownia Edukacji Fotograficznej (PEF) prowadzona przez artystę fotografa Pawła Janczaruka. Paweł Janczaruk jest członkiem Związku Polskich Artystów Fotografików, posiada imponujący dorobek artystyczny, brał udział w kilkuset wystawach zbiorowych, kilkudziesięciu wystawach indywidualnych, jest laureatem wielu nagród, jurorem wystaw fotograficznych w Polsce i Niemczech.

Jak sugeruje nazwa Pracowni celem spotkań jest edukacja fotograficzna. Praca pod kierunkiem cenionego artysty była (i jest nadal) okazją do zgłębienia obszernej wiedzy na temat fotografowania, a także opanowania i doskonalenia własnych umiejętności w tym zakresie. O wyjątkowo edukacyjnym charakterze Pracowni świadczą tematy spotkań:

- kompozycja fotografii i fotografia portretowa
- ostro lub nieostro i fotografia architektury
- ruch i fotografia sportowa
- studio w domu i fotografia krajoznawstwa
- zestawy fotografii, co i jak
- lampa błyskowa i fotografia martwej natury
- trochę o obiektywach i fotografia reportażowa
- jak zmierzyć światło i fotografia przyrodnicza
- fotografia w podróży



PODPIS

Zajęcia w PEF są prowadzone w formie wykładów i warsztatów praktycznych na plenerach fotograficznych. Uczestnicy zajęć wykonują zdjęcia na zadany temat, często całe zestawy. Wszystkie prace są przez wykładowcę szczegółowo omawiane tak, by ich autorzy mieli świadomość, co wykonali dobrze, a co źle i więcej tych samych błędów nie popełniali. Fotograficzne zadania domowe mają wyzwolić u słuchaczy PEF inwencję twórczą, umiejętność opowiadania aparatem różnych historii. Każdy potrafi pstrykać, to łatwe, ale fotografować jest znacznie trudniej i tego właśnie uczą się słuchacze ZUTW w Pracowni Edukacji Fotograficznej.

Na zajęcia realizowane w Pracowni Edukacji Fotograficznej uczęszczają członkowie obu klubów fotograficznych: „Fotooko” i „FotoX” oraz zainteresowani fotografią i fotografowaniem słuchacze spoza tych klubów.

Paweł Janczaruk uczy i wymaga. Jak mówi Bogumiła Hyla-Dąbek:

Wysoko stawia poprzeczkę swoim słuchaczom. Chwali za dobre zdjęcia, ale też wytyka błędy i dąży do ich wyeliminowania. Cenimy to sobie, bo każdemu z nas zależy, żeby jak najwięcej się nauczyć i żeby nasze zdjęcia były coraz lepsze. W ciągu minionych lat, pod kierunkiem Pawła Janczaruka powstało wiele wystaw słuchaczy Pracowni Edukacji Fotograficznej, grupowych i indywidualnych. Były też wystawy w obu klubach fotograficznych, na które P. Janczaruk pomagał dokonać wyboru zdjęć, bo dobre zdjęcia

<sup>12</sup> Tekst powstał na podstawie informacji zamieszczonych na stronie ZUTW autorstwa Bogumiły Hyla-Dąbek, Bolesława Polarczyka i Kazimierza Błaszyńskiego, słuchaczy ZUTW.



to podstawa, żeby nasze wystawy się podobały i były doceniane. Zdjęcia, które były na tych wystawach prezentowane, to najlepsze nasze zdjęcia, wcześniej szczegółowo omawiane i wybrane.

Rezultaty nauki prowadzącego zajęcia są widoczne, gdy oglądamy zdjęcia słuchaczy Pracowni Edukacji Fotograficznej, coraz częściej nagradzane w konkursach, także poza naszym Uniwersytetem.



Paweł Janczaruk uczy i wymaga

W minionych latach efekty prac słuchaczy prezentowane były na wielu wystawach. Praktycznie każdego miesiąca można je było podziwiać w siedzibie Uniwersytetu, często także poza ZUTW – w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Cypriana Norwida. Wystawa poplenerowa zdjęć z Zittau i okolic była prezentowana w Zielonogórskiej Palmiarni i w Zittau.

Tematyka wystaw fotograficznych pod kierunkiem Pawła Janczaruka była bardzo różnorodna. Martwa natura w fotografii, ulice miast, twarze, pejzaże, portrety (szczególnie pełna emocji wystawa portretów osób z niepełnosprawnościami), architektura miasta, zielonogórskie parki, skwery, tereny zielone.

Jedną z wystaw poświęconą była Zbigniewowi Rajche, znanemu fotografowi, zmarłemu w 2016 r. Zbigniew Rajche był założycielem pierwszego Klubu Fotograficznego w ZUTW. Wystawa *Opowiemy wam o Zbyszku* była wspólnym dziełem członków obu klubów fotograficznych „Fotooko” i „FotoX”, ale w Pracowni Edukacji Fotograficznej dokonano selekcji zdjęć. Była to wystawa, z której na pewno i Zbyszek, świetny fotograf, byłby zadowolony.

W PEF powstało też wiele wystaw indywidualnych, do których zawsze namawiał Paweł Janczaruk. I tak, pod jego kierunkiem i czujnym, artystycznym okiem, powstały m.in. wystawy: *Taniec* Teresy Kaczmarek, *Taaka ryba* Ewy Kwaśniewicz, *Pocałunek w Neapolu* Eugeniusza Czerwińskiego, *Dwa teatry* Janiny Komorowskiej, *Gdzie śpiewają motyle* Krystyny Bałundy, *O czym szumi rzeka* Krystyny Filmanowicz, *Myśl podwójnie* Romana Grobarskiego, *Moje spacer* Andrzeja Kozaka, *Detale zielonogórskie* Ewy Kwaśniewicz, *Współczesna architektura Zielonej Góry* Bolesława Polarczyka, *Oxford Street* Janiny Komorowskiej, *Przywit Lwiw!* Bogumiły Hyli-Dąbek, *Architektura* Marii Greckiej i Ryszarda Anackiego, *Pasjonaci* Pawła Janczaruka, *Może morze* Bolesława Polarczyka, *Dwadzieścia jeden* Bogumiły Hyli-Dąbek.



Wycieczka fotograficzna

Szczególnego i bardzo symbolicznego znaczenia nabrała wystawa pt. *Bądźmy bezpieczni* zrealizowana we wrześniu 2020 r. według pomysłu Pawła Janczaruka. Artysta zainspirował słuchaczy ZUTW do sportretowania okresu izolacji spowodowanej pandemią Covid-19. Samotność wynikająca z izolacji, nakaz noszenia maseczek i zakaz wychodzenia z domów, atmosfera lęku o siebie i innych, niepokój – wszystko to utrwalone zostało na czarno-białych fotografiach słuchaczy PEF. Zdjęcia wykonane w różnych miejscach stały się swoistą kroniką czasu pandemii, oddając nastrój tego okresu. Prezentowali je: Paweł Janczaruk, Małgorzata Turzańska, Halina Adamiak, Regina Pawliczak, Teresa Kaczmarek, Jadwiga Szuba, Bogumiła Hyla-Dąbek, Krystyna Jaworska, Irena Zawadzka, Małgorzata Barańska, Elżbieta Gaińska.



Warsztaty w terenie



#### 10.4. GRUPA FOTOGRAFICZNO-FILMOWA „KWADRAT”<sup>13</sup>

W lutym 2017 roku przy Zielonogórskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku powstała Grupa Fotograficzno-Filmowa „Kwadrat”. Powołał ją Bolesław Polarczyk, którego zainspirował Michał Kolasiński – słuchacz Sulechowskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, służący nowo powstałej grupie radą i pomocą.



Bolesław Polarczyk - prowadzący Zespół

py już wcześniej uczyli się fotografowania, a niektórzy z nich nawet próbowali filmować, więc w zasadzie nikt nie zaczynał od zera. „Kwadrat” nie jest liczną grupą, ale tyle właśnie osób wystarczy do realizacji zadań, które postawili przed sobą, a są one – z roku na rok – poważniejsze i jest ich coraz więcej. Do członków tej grupy należy bowiem dokumentowanie ważniejszych wydarzeń na naszym Uniwersytecie.

Członkowie Grupy Fotograficzno-Filmowej „Kwadrat” stanowią zgrany zespół, który potrafi ze sobą współpracować, co daje dobre efekty w realizacji zadań i miłą, przyjazną atmosferę wśród słuchaczy. Realizując swój program, jej członkowie spotykają się raz w tygodniu na dwugodzinnych zajęciach. Podczas tych spotkań, dzielą się wiedzą na temat fotografowania i filmowania. Czasami zapraszani są fachowcy, można też skorzystać z gotowych materiałów szkoleniowych. Słuchacze uczą się też od siebie, poznają programy do obróbki zdjęć i tworzenia filmów, a ostatnio, po zakupieniu przez Zarząd nowej kamery, poznają tajniki jej obsługi. Jeżdżą, chodzą na plenery fotograficzne, organizują wystawy swoich zdjęć, uroczyste obchodzą inauguracje i zakończenia zajęć w danym roku akademickim, a nawet urodziny czy imieniny członków, bo dobrze czują się w swoim towarzystwie. Oprócz cotygodniowych i okolicznościowych spotkań, uczestniczą we wszystkich ważniejszych wydarzeniach ZUTW i poszczególnych klubów, wykonując na nich swoje zadania dokumentujące.

Działalność tej grupy, jak i wszystkich innych, przerwała na dłuższy czas pandemia. Zawieszono zajęcia na ZUTW spowodowały nieplanowaną, ale konieczną przerwę. Teraz tym bardziej członkowie „Kwadratu” starają się nadrobić stracony czas. Ważniejsze plenery Grupy Fotograficzno-Filmowej to:

Do Grupy „Kwadrat” zapisały się osoby, które nie tylko fotografują, ale też filmują i chcą systematycznie doskonalić swoje pasje. Należą do niej: Irena Anioł, Kazimierz Błaszyński, Janina i Jerzy Czekała, Bogumiła-Hyla Dąbek, Krystyna Filmanowicz, Roman Grobarski, Janina Komorowska, Bolesław Polarczyk, Jerzy Staszewski, Elżbieta i Krzysztof Subocz. Był też Andrzej Josicz i Andrzej Kozak. Z żalem słuchacze ZUTW pożegnali w 2021 roku Andrzeja Kozaka, wspaniałego kolegę i zdolnego fotografa. Wszyscy członkowie gru-



Członkowie Grupy „Kwadrat”

- plener fotograficzny Laski-Nietków-Czerwieńsk (18 września 2018), na którym oprócz poznania ciekawych miejsc w tych miejscowościach, ćwiczone robienie zdjęć panoramicznych. Plener zakończony był miłym spotkaniem przy kawie i ciście na posesji nieodżałowanego kolegi Andrzeja Kozaka i jego rodziny w Czerwieńsku;
- plener fotograficzny podczas zakończenia roku 2018/2019 w pięknej scenerii restauracji ForRest (16 czerwca 2019);
- spotkanie wakacyjne i plener fotograficzny na „Dzikiej Ochli” (3 sierpnia 2021);
- plener fotograficzno-filmowy w Starym Kisielinie, w parku przypałacowym (27 września 2021);
- plener fotograficzno-filmowy podczas wodowania modelu statku „Polonia” Romana Grobarskiego na „Dzikiej Ochli” (4 października 2021);
- plener fotograficzno-filmowy w Ogrodzie Botanicznym (21 marca 2022).

Wystawy fotograficzne Grupy Fotograficzno-Filmowej „Kwadrat”:

- *Fotki z wakacji* (11 października 2021) – zdjęcia wszystkich członków grupy;
- *Zimowo w świecie zwierząt* – zdjęcia Ireny Anioł;
- *Moje spacerki* – zdjęcia śp. Andrzeja Kozaka dla uczczenia rocznicy śmierci przedwcześnie zmarłego słuchacza;
- *Wiosna* – zdjęcia wszystkich członków grupy (25 kwietnia 2022);
- *Dyrygenci* – zdjęcia Bolesława Polarczyka (6 czerwca 2022).

Wystawy grupy „Kwadrat” są prezentowane w siedzibie ZUTW, w łączniku na ścianie nazwanej „M-Kwadrat”.

W Grupie Fotograficzno-Filmowej „Kwadrat” powstało wiele filmów z imprez, koncertów, spotkań, wystaw i innych ważnych wydarzeń na naszym Uniwersytecie. Liderem w ich nagrywaniu i montowaniu jest Kazimierz Błaszyński, ale dobrze radzą sobie w ich tworzeniu także Bolesław Polarczyk, Elżbieta Subocz i Krzysztof Subocz. Dzięki ich zaangażowaniu powstało kilkadziesiąt filmów, na których zostały udokumentowane m.in. programy artystycz-

<sup>13</sup> Autorką tekstu jest Bogumiła Hyla-Dąbek, słuchaczka ZUTW.



ne naszych klubów – kabaretu „Monte Verde”, grup teatralnych, tanecznych, chóru „Moderato”, otwarcia wystaw malarskich i fotograficznych, wycieczki, warsztaty, wykłady i inne. Wiele ciekawych pokazów slajdów z podkładem muzycznym można oglądać dzięki Krystynie Filmanowicz. Wszyscy w tej grupie mają na swoim koncie mniejsze lub większe próby nagrywania i montowania filmów, co przyczynia się do podnoszenia umiejętności każdej z tych osób.

Grupa swoim działaniem wyszła poza mury ZUTW. Kazimierz Błaszyński, przy zaangażowaniu koleżanek i kolegów, zrobił ciekawy film o Zatoniu pt. *Zatonie, krótka opowieść*. Film został ciepło przyjęty podczas jego prezentacji na terenie Zatonia. Uświetnił też imprezę podsumowującą III Konkurs Fotograficzny Lubuskich Uniwersytetów Trzeciego Wieku. Pomysłodawcą tego konkursu był Bolesław Polarczyk, dla którego fotografia to wielka pasja. Podsumowanie i wystawa nagrodzonych bądź wyróżnionych zdjęć odbyła się 19 października 2019 r. w Centrum Przyrodniczym (I edycja konkursu w 2014, a II w 2015). Z całego województwa zgłosiło się 51 fotografujących słuchaczy UTW, którzy przesłali 348 zdjęć, z czego zakwalifikowano na wystawę 120 prac 46. autorów. Organizacja konkursu była dużym przedsięwzięciem dla wszystkich członków Grupy „Kwadrat”.

Członkowie tej grupy na rozpoczęcie i zakończenie roku akademickiego organizują uroczyste spotkania poza siedzibą ZUTW w zielonogórskich kawiarniach lub restauracjach. Przy kawie, deserze lub obiedzie omawiają miniony rok akademicki lub planują nowy. Takie spotkania integrują grupę, pozwalają na zbliżenie jej członków, co przyczynia się do lepszej współpracy przy podejmowanych projektach.

Do zadań Grupy „Kwadrat” należy też prowadzenie strony ZUTW w Internecie oraz na Facebooku. Prowadzą je: Bolesław Polarczyk, Bogumiła Hyla-Dąbek, Kazimierz Błaszyński oraz Elżbieta i Krzysztof Subocz.

Członkowie Grupy Fotograficzno-Filmowej są twórczy i kreatywni. Ich praca na rzecz ZUTW jest ceniona przez Zarząd ZUTW i poszczególne kluby, których osiągnięcia są rejestrowane w formie fotografii i filmów.



Cykliczne spotkanie członków grupy przy kawiarnianym stoliku



Kazimierz Błaszyński



Członkowie Grupy wraz z przyjaciółmi na wystawie modeli pływających



## 11. Krajoznawstwo i turystyka<sup>1</sup>

W bogatym i zróżnicowanym programie zajęć realizowanych w ZUTW nie sposób nie odnotować turystyki i krajoznawstwa. Jednym z pierwszych kół zainteresowań w Uniwersytecie było Koło Turystyczno-Krajoznawcze założone w 1992 r. przez Alfreda Chwastyka. Pierwsze wyprawy turystyczne zorganizowano już pod koniec 1992 r., kiedy to słuchacze Uniwersytetu, wraz z Alfredem Chwastykiem i prof. Jerzym Piotrem Majchrzakiem, wyruszyli poznawać województwo lubuskie i sąsiednie województwa.

W ramach działalności Klubu prowadzony był cykl wykładów dotyczących przeszłości i teraźniejszości Ziemi Lubuskiej. W programie były spacerunki po Zielonej Górze, podczas których omawiano przeszłość miasta, jego style architektoniczne, symbole i tradycje winiarskie. Z Koła Turystyczno-Krajoznawczego wyłoniła się na krótko grupa kolarska. W 2004 roku powołano Klub Turystyczny „Ciekawi Świata”, którego kierownikiem został Ryszard Krassowski. W tym czasie opracowano cele i zadania Klubu, które zawierały się w punktach:

1. rozwijanie zainteresowań, chęć poznania nowych miejsc, swojego miasta, okolic i regionu;
2. aktywna forma wypoczynku, wycieczki, spacerunki;
3. wykłady i prelekcje.

Ryszard Krassowski kierownikiem Klubu był do 2013 roku. W tym czasie zorganizowano 74 wycieczki, zarówno po województwie lubuskim, jak i innych regionach kraju oraz za granicę. Uczestnicy Klubu byli bezpośrednio zaangażowani w organizację wypraw. Każdą wycieczką przygotowywał merytorycznie członek Klubu. W roku 2007 z inicjatywy członków Klubu wydano publikację zatytułowaną *Zawsze ciekawi. Wędrujemy po Ziemi Lubuskiej*. Zespół redakcyjny stanowili: Wanda Janowska, Barbara Konarska, Jadwiga Korcz-Dziadosz, Ryszard Krassowski, Justyna Lemke i Bożena Rudkiewicz. Jak piszą we wstępie autorzy, publikacja „opowiada o wędrówkach z lat 2004-2006 (...) Decyzję o ich publikacji podjęliśmy w nadziei, że nasze wydawnictwo będzie miłą pamiątką dla tych, którzy brali udział w wycieczkach organizowanych przez nasz Klub, a jednocześnie – zachętą do podejmowania wypraw turystycznych przez innych słuchaczy ZUTW”<sup>2</sup>.

Słuchacze ZUTW bardzo chętnie uczestniczyli w zorganizowanej turystyce krajowej i zagranicznej. Współpraca z biurami podróży pozwoliła zwiedzić najbliższe okolice Zielonej Góry, województwo lubuskie, ale też ruszyć dalej, poznając cały kraj. Były to wyjazdy jednodniowe, kilkudniowe czy też kilkunastodniowe. Wyjazdy organizowano przez cały rok. Celem podróży krajowych były m.in. miejscowości nadmorskie (Pustkowo, Rewal, Kołobrzeg), góry (Su-

<sup>1</sup> Tekst powstał na podstawie materiałów zgromadzonych przez Teresę Błaszyńską, Zofię Biniewską-Dobrzyńską i Henrykę Frankiewicz, słuchaczki ZUTW.

<sup>2</sup> *Zawsze ciekawi. Wędrujemy po Ziemi Lubuskiej*. Praca zbiorowa; Zielona Góra 2007, s. 5

dety, Karkonosze, Kotlina Kłodzka, Tatry, Pieniny, Bieszczady), Dolny Śląsk, Wielkopolska, Jura Krakowsko-Częstochowska, Wyżyna Lubelska, Mazury i Białowieża, a także duże aglomeracje (Poznań, Wrocław, Kraków, Trójmiasto, Warszawa).

Wyjazdy do Poznania czy Wrocławia łączyły w sobie zwiedzanie miasta i udział w wydarzeniach kulturalnych (spektakle operowe, teatralne, widowiska baletowe, wystawy malarstwa). W ramach działalności Klubu odbywały się tematyczne odczyty, wykłady i opowieści, m.in. o znanych zielonogórzanach, o historii ogrodów od średniowiecza po czasy współczesne, o pomnikach przyrody czy też historii obserwacji meteorologicznych dla Zielonej Góry.



Jedna z wycieczek



Pod kierunkiem Henryki Frankiewicz poznajemy pomniki przyrody w Zielonej Górze





Wyjazd do Łęknicy

Od roku 2014 klubem kieruje Henryka Frankiewicz, przewodnik, pilot wycieczek. Działalność Klubu do tej pory opiera się na wcześniej wypracowanym regulaminie. Nadal organizowane są tematyczne wycieczki po Zielonej Górze, po naszym województwie, ale też wyruszamy dalej. W czerwcu 1993 roku zorganizowano wyjazd do Włochy. Następnie krajami, do których dotarli seniorzy były: Francja, Hiszpania, Portugalia, Grecja, Norweskie Fiordy, Holandia, Belgia, Niemcy, Lazurowe Wybrzeże, Chorwacja, Bośnia i Hercegowina, ponownie Włochy wraz z San Marino, Austria, Albania, Rosja (Petersburg).



Park Mużakowski

Wielokrotnie spotykaliśmy się z niemieckimi partnerami ze Stowarzyszenia Niemiecko-Polskiego. Były to spotkania m.in. we Frankfurcie, Bad Muskau, Poczdamie, Dreźnie, Cottbus. Spotykaliśmy się z okazji świąt, festynów sportowych czy warsztatów rękodzieła. Wszystkie wyjazdy połączone były ze zwiedzaniem okolic, poznawaniem kultury i zwyczajów innych narodów.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się turnusy rehabilitacyjno-wypoczynkowe w Karpaczu, Świnoujściu, Kołobrzegu, Pogorzeliczy, Rewalu, Dźwirzynie, Ustroniu, w Gościmiu oraz Pustkowie. Na dwutygodniowym turnusie rehabilitacyjno-wypoczynkowym w Puszczy Noteckiej, w jednym z najpiękniejszych ośrodków wypoczynkowo-rekreacyjnych w Gościmiu, przebywała też założycielka Uniwersytetów Trzeciego Wieku – prof. Halina Szwarc wraz z grupą słuchaczy pierwszego utw w Polsce. Wśród wyjazdów „po zdrowie” były też zagraniczne. W roku 1997 zorganizowano wyjazd na wczasy lecznicze na Litwę do Druskiennik połączonej z wędrówkami śladami Józefa Piłsudskiego. Zwiedzaliśmy Grodno, Wilno, Kowno i Troki. W kolejnych latach organizowano wyjazdy do sanatorium w Truskawcu na Ukrainie. W okresie świątecznym i noworocznym nasi słuchacze korzystali też z wyjazdów organizowanych przez ośrodki wczasowe w Karpaczu, Zakopanem czy Rabce. Podczas tych eskapad słuchacze poznawali się i żywali ze sobą, zwiedzali zabytkowe obiekty, bawili się, korzystali ze wszystkich form kulturalnych i rozrywkowych zaproponowanych przez organizatorów. W ten sposób nawiązywały się nowe przyjaźnie, które trwają do dziś. ZUTW współpracował z biurami podróży: PTTK – Zielona Góra, „Turysta” – Zielona Góra, „Gromada” – Gorzów Wlkp., Biuro HUB-TOUR ze Szczecina. Najczęściej ZUTW korzysta z usług Biura Podróży „Exodus”.



Słuchacze ZUTW na turnusie w Pustkowie



## 12. Współpraca z Niemcami<sup>3</sup>

Zielonogórski Uniwersytet Trzeciego Wieku współpracuje z Niemcami od początku swojego istnienia. Położenie Zielonej Góry, bliskość granicy sprzyja wzajemnym kontaktom. Z uwagi na wojenne doświadczenia nie od razu był to łatwy proces, jednak z biegiem lat obie strony przekonały się do współpracy i wzajemnych z niej korzyści. Podczas spotkań w Cottbus słuchacze ZUTW niejednokrotnie doświadczyli, że młodzi Niemcy odnoszą się do nich z dużą atencją, bo cenią sobie to, że przyjeżdżają do nich Polacy, którzy wojnę i jej okrucieństwa znają nie tylko z podręczników do nauki historii. Tak było m.in. podczas wystawy fotograficznej naszych słuchaczy w gmachu biblioteki w Cottbus, na której prezentowali miasto partnerskie, fotografowane podczas wcześniejszych do niego wyjazdów.

Współpraca z Niemcami w latach 90. XX wieku przygotowywała seniorów do członkostwa Polski w Unii Europejskiej, wskazując na korzyści płynące z tej przynależności. Na tygodniowych warsztatach w Poczdamie nasi seniorzy razem z niemieckimi studentami Akademii Drużej Połowy Życia z Brandenburgii nie tylko wspominali straszne wojenne czasy, ale też obserwowali jak Unia Europejska dba o osoby w trzecim wieku, z czego w pełni korzystali już seniorzy niemieccy. Na kolejnym spotkaniu, podczas polsko-niemieckiego seminarium „Lubusko-Brandenburskie doświadczenia na drodze do integrującej się Europy i perspektywy życia seniorów w UE” dr Ingrid Witzche, przewodnicząca brandenburskiego stowarzyszenia, przekonywała uczestników, że powinni poznać prawa i możliwości – zwłaszcza finansowe – jakie daje UE, by umiejętnie z nich korzystać. Dowodziła, że po wejściu Polski do Zjednoczonej Europy będziemy mogli wspólnie zrobić znacznie więcej, mówiąc jednym głosem. Międzynarodowej rodzinie będzie przysługiwało bowiem więcej środków na projekty, przedsięwzięcia, na zapewnienie seniorom ciekawszego życia. Były to cenne informacje dla naszych słuchaczy, których czekało głosowanie w sprawie przynależności o UE.

Wśród inicjatyw współpracy naszego uniwersytetu z Niemcami w latach 90. ubiegłego wieku warto wymienić:

- Rok 1998 – Europejskie Forum „Myśląc o Europie”, na którym omawiano kwestię, czy jest nam potrzebna Karta europejska obywateli i obywateli?;
- Rok 1998 – spotkanie z przewodniczącym Związkowej Rady Nadzorczej Brandenburgii Manfredem Tippmannem ph. „Seniorzy po obu stronach Odry” poświęcone problemom ruchu seniorów po obu stronach granicy, możliwościom współpracy;
- Rok 1998 – seminarium Świadców Historii na Akademii Europejskiej ESTA w Brandenburgii;
- Rok 1999 – seminarium polsko-niemieckie „Odpowiedzialność, prawa i życzenia ludzi starszych”, na którym omawiano problemy pokolenia wojny i temat „Unia Europejska, wkrótce też dla Polaków”;

<sup>3</sup> Autorką tekstu jest Bogumiła Hyla-Dąbek, słuchaczka ZUTW.

- Rok 1999 – udział w inauguracji Brandenburskiego Tygodnia Seniora we Frankfurcie n.O. – Rok Seniora pod hasłem „Jedno społeczeństwo dla wszystkich pokoleń”;
- Rok 2000 – spotkanie zorganizowane przez Ogólnoniemiecki Związek Seniorów, na którym poruszano utrwalenie pokojowego, tolerancyjnego współistnienia narodów, grup społecznych i jednostek poprzez różnorodne zajęcia warsztatowe, wykłady, dyskusje, wystawy, wycieczki. Odnajdowanie polsko-niemieckich ścieżek historycznych i kulturalnych i prezentowanie wspólnego dorobku. Wspólne widzenie życia w Zjednoczonej Europie.



Jedna z pierwszych wypraw do Frankfurtu



Spotkanie z Eckhardtem Gaertnerem (Eckim), honorowym obywatelem miasta Zielona Góra



Słuchacze ZUTW wyjeżdżali też do partnerskiego Stowarzyszenia „Lila Villa” w Cottbus, żeby uczyć się języka niemieckiego, na międzynarodowy plener malarski w okolicy Burgu, brali udział w polsko-niemieckiej wycieczce do Trójmiasta i Malborka zorganizowanej przez Stowarzyszenie Niemiecko-Polskie w Cottbus.

XXI wiek przyniósł ZUTW nowe wyzwania. Polscy seniorzy śmielej mówili o wstąpieniu do europejskiej wspólnoty i czekali na ten dzień, upatrując w niej również szansę dla siebie i nie mylili się. Od 1 maja 2004 roku Polacy na równi z Niemcami mogli już korzystać z unijnych środków na wspólne działania. Zacieśniała się współpraca z zachodnimi sąsiadami. Słuchacze ZUTW dzięki wspólnym z Niemcami spotkaniom, działaniom i wzajemnej wymianie doświadczeń przełamywali bariery kulturowe i językowe. Coraz więcej spotkań, wspólnych projektów, nawiązywanie znajomości, a nawet przyjaźni. Wspólna turystyka i zwiedzanie, zajęcia sportowe, warsztaty, spotkania międzypokoleniowe, okolicznościowe np. z okazji świąt, rozmowy, dyskusje, to wszystko wzbogaciło „trzeci wiek”, który dla słuchaczy ZUTW jest czasem aktywnej realizacji własnych pasji i marzeń.

Nie sposób opisać wszystkie działania naszego uniwersytetu, świadczące o satysfakcjonującej współpracy z Niemcami przez 22 lata obecnego wieku. W latach 2000-2005 odbyło się szereg spotkań z Niemcami w Cottbus we FRAUENZENTRUM „Lila Villa” i w Towarzystwie Niemiecko-Polskim Cottbus. Na szczególną uwagę zasługują:

- Rok 2001 – współpraca z Uniwersytetem Ludowym w Cottbus;
- Rok 2001 – współpraca z Volkshochschule Cottbus, z którą opracowywano historyczne aspekty miast Zielonej Góry i Cottbus;
- warsztaty malarskie w Parku Branitz zakończone wystawą poplenerową;
- Rok 2002 – współpraca z Fraunzentrum Cottbus e. V. – Lila Villa, nauka języka, wspólne wycieczki rowerowe, spotkania okolicznościowe, wystawy, spotkania przedświąteczne, wspólne wykonywanie pisanek, rozmowy, dyskusje, wymiana doświadczeń;
- Rok 2002 – niemiecko-polskie warsztaty w Poczdamie „Moja biografia – nasza historia”. Tematy warsztatów: *Druga wojna światowa przeżyta w latach dziecięcych, młodości w Polsce lub Niemczech, Praca i życie w Polsce, w Niemczech, Razem w drodze do wspólnej Europy*;
- Rok 2002 – partnerskie spotkanie polsko-niemieckie w Muzeum Archeologicznym Środkowego Nadodrza na temat *Co nas łączy, co nas dzieli? doświadczenia Polek i Niemek na przełomie III tysiąclecia*. Wykład prof. Wiesława Hładkiewicza i zajęcia warsztatowe;
- Rok 2003 – Wspólne spotkanie pod hasłem *W górę rzeki – europejskie kobiety znad Odry i Nysy*. Kobiety wkład w porozumienie i zbliżenie polsko-niemieckie oraz rozwój przygranicznej współpracy i w przygotowaniu na rozszerzenie UE;
- Rok 2003 – Spotkanie Akademii 2. Połowy Życia (Brandenburgia) z ZUTW na temat *Lubusko-Brandenburskie doświadczenia na drodze do integrującej się Europy i perspektywy życia seniorów w Unii Europejskiej*;
- Rok 2003 – udział w międzykulturowym treningu dla polskich i niemieckich pracowników instytucji kulturalno-oświatowych w Ludwigsfelde pod Berlinem (uniwersytet Humboldta). *Kulturowe okulary* (Aby móc zrozumieć to, co obce, powinniśmy uzmysłowić sobie, w jaki sposób nasze spojrzenie na świat zostało ukształtowane przez nasze własne kulturowe okulary) – edukacja międzykulturowa, uświadamianie sobie podobieństw i różnic międzykulturowych, wzbudzanie zainteresowania inną kulturą i odkrycie możliwości współpracy;
- Rok 2003 – przyjęcie gości z FRAUENZENTRUM „Lila Villa” – Cottbus – spacer po mieście, wizyta w muzeum, wspólny obiad, bożonarodzeniowy koncert, świąteczne życzenia, upominki;
- Rok 2004 – spotkanie w ZUTW i polsko-niemiecka debata ph. *Niemieckie dziś – polskim jutrem*. W przededniu wstąpienia Polski do UE spotkanie rozwiało wiele wątpliwości i niepokojów;

- Lata 2004-2005 – 20 osób z ZUTW wyjechało do Cottbus w ramach współpracy z FRAUENZENTRUM „Lila Villa” na naukę języka niemieckiego. Słuchacze brali też udział w imprezie na powitanie lata SOMMERFEST;
- Rok 2004 – Członkowie „Akademii 2. Połowy Życia” z Brandenburgii byli gośćmi ZUTW podczas Winobrania. Poznanie miasta, spotkanie z Bachusem i Bachantkami, wspólne ze słuchaczami ZUTW biesiadowanie.



Spotkanie w Collegium Polonicum

Poza częstymi kontaktami z Niemcami partnerskiego miasta Cottbus słuchacze ZUTW wzięli też udział w obywatelskim spotkaniu Zgorzelec-Görlitz. Odwiedzali miasto Zittau, nawiązując partnerskie stosunki z niemieckimi seniorami wschodniej Saksonii i poznając tę część Niemiec. W Zittau słuchaczy naszego uniwersytetu przyjmował burmistrz miasta, który ceni sobie kontakty z Zieloną Górą i serdecznie witał jej seniorów. Kilka dni spędzonych w Hainewalde pozwoliło wszystkim dokładniej poznać Ziemię Żytawską, a później zorganizować wystawę zdjęć i obrazów z odbytych tam warsztatów.

Słuchacze ZUTW wzięli też udział w cyklicznej imprezie organizowanej co roku przez Związek Miast „Mały Trójkąt – Bogatynia – Hradek nad Nisou – Zittau” – Festynie trzech Państw. Na festynie swój dorobek zaprezentowały nasze zespoły artystyczne. Podczas rewizyty, niemieccy seniorzy z Zittau wspólnie z naszymi słuchaczami wzięli udział w bogatym programie: „Turystyczne wykorzystanie ginących zawodów”. Zwiedzanie lubuskich winnic, spotkanie z pszczelarzem, warsztaty w skansenie i zajęcia integrujące w Zaułku Artystów miały na celu zachęcić naszych sąsiadów do częstszego odwiedzania Zielonej Góry i umocnić relacje między polskimi i niemieckimi seniorami, niwelując – jak napisali Niemcy – uprzedzenia i wzmacniając wzajemne zaufanie. Seniorzy z Zittau odwiedzali Zieloną Górę jeszcze kilkakrotnie, także podczas Winobrania, spotykając się z naszymi słuchaczami.

W roku 2010 studenci ZUTW wzięli udział w święcie kolejnego niemieckiego miasta partnerskiego – Verden. Reprezentowali tam Zieloną Górę, spotkali się z władzami miasta, wzięli



udział (z Bachusem i bachantkami) w uroczystym pochodzie, odwiedzili niemiecki Dom Pomocy Społecznej, zwiedzili miasto.

Kilkakrotnie nasi seniorzy wyjeżdżali do Landgalerie w Petersdorfie, gdzie prezentowali na wystawie swoje zdjęcia. Innym razem wystąpił tam chór „Moderato” pod batutą Bernarda Grupy w towarzystwie chóru z Gorzowa i dwóch chórów niemieckich.



Uczestnicy projektu w Petersdorfie

W 2015 roku Polacy i Niemcy uroczystie obchodzili 40 lat partnerstwa miast Zielona Góra – Cottbus. Znaczące wydarzenie miało miejsce w Parku Pücklera w Branitz, w którym wraz z władzami miasta Zielona Góra i Cottbus niemieckimi mieszkańcami, udział wzięła Zofia Banaszak, prezes ZUTW.

W kolejnych latach słuchacze ZUTW dosyć często spotykali się z niemieckimi seniorami w Cottbus na zaproszenie Towarzystwa Niemiecko-Polskiego Cottbus e. V., a także w Zielonej Górze. Były to spotkania przedświąteczne, noworoczne, w tym wyjazdy z wnukami, wspólne śpiewanie kolęd, wykonywanie ozdób choinkowych, spotkania ze św. Mikołajem, upominki, wizyty na świątecznych jarmarkach, wspólne poczęstunki i rozmowy.

Było też wiele spotkań o charakterze sportowym. Spartakiady, festyny sportowe, a na nich współzawodnictwo, wspólne ćwiczenia, nauka tańców, pływanie po rzece pontonami, łodziami. Wszystko dla zdrowia i dobrej kondycji seniorów. Podczas wizyt Niemców, szereg sportowych atrakcji zapewniał niemieckim i polskim seniorom Wojewódzki Ośrodek Sportu i Rekreacji w Drzonkowie. Organizowano też obozy sportowe w Centrum Spotkań Polsko-Niemieckich w dzielnicy Przylep. Sportowym zmaganiom seniorów towarzyszyła nie tylko atmosfera współzawodnictwa, ale przede wszystkim dobra zabawa.

Zielonogórcy seniorzy wspólnie z niemieckimi uczestniczyli ponadto w wydarzeniach kulturalnych i naukowych, takich jak: koncerty, wystawy, uroczyste otwarcia Dni Zielonej Góry, Dni Cottbus, przyrodnicza edukacja w zakresie zoologii i botaniki w Cottbus i Zielonej Górze. Były różne warsztaty, spotkania turystyczne. Zrealizowaliśmy z Niemcami wiele wspólnych,

ciekawych projektów. Działanie te doprowadziły do ugruntowania przyjaznych stosunków z sąsiadami zza Odry, co przyczyniło się do podniesienia jakości współpracy miast partnerskich. Nasza przyjaźń z Niemiecko-Polskim Stowarzyszeniem z Cottbus (Deutsch-Polnischer Verein Cottbus e.V.) cieszy, napawa optymizmem, trwa. Liczymy, że wrócimy do wspólnych działań, które przerwała pandemia.



Wyjazd na święto miasta Cottbus

BŁAD



Wizyta zaprzyjaźnionych Niemców w ZUTW



## 13. Nasze pasje

Wśród sekcji i klubów działających w ZUTW były i takie, które wyrosły z pasji samych słuchaczy oraz potrzeby rozwijania własnego talentu i dzielenia się nim z innymi osobami.

### 13.1. ATŁASEK<sup>4</sup>

W styczniu 1994 roku pojawiła się informacja o planach tworzenia zespołu dla zainteresowanych robótkami na drutach, szydełkowaniem i szyciem. Jednak działalność Klubu haftu i robótek ręcznych rozpoczęła się w listopadzie następnego roku. Odbły się wówczas pierwsze zajęcia z udziałem 5 pań. Z czasem członkiń przybywało, w 2011 zespół liczył 37 osób. Od lutego 1996 roku Klub przybrał nazwę „Atłasek”, pod którą działa do dziś. Przez pierwsze lata Klubowi szefowała Stanisława Krynojewska, a po jej odejściu wybrano trzy szefowe: Krystynę Czajkę, Barbarę Sławińską i Barbarę Bielerzewską. Obecnie w Klubie działa prawie 20 osób pod kierownictwem Krystyny Czajki i Łucji Żabińskiej. Członkinie zespołu to mistrzynie w swojej dziedzinie. Na cyklicznych spotkaniach uczą się, dzielą doświadczeniami, ale przede wszystkim tworzą



Członkinie zespołu „Atłasek”. Prowadząca Krystyna Czajka

przepiękne rękodzieła, m.in. dla swoich rodzin, ale także na różne okazje. Klub włącza się w akcje charytatywne np. dziergając sweterki niemowlęce dla podopiecznych GAUDIUM VITAE. Prace artystyczne członkiń Klubu zdobią pomieszczenia Uniwersytetu, są prezentowane na wystawach, m.in.: w Muzeum Etnograficznym w Ochli, w Cottbus, w Lubuskim Teatrze, a także na stoiskach organizowanych w ramach Dni Zielonej Góry i Winobrania. Warto wspomnieć zmarłą już nestorkę Klubu – Halinę Węglińską, która na Uniwersytecie hucznie obchodziła swoje setne urodziny.

<sup>4</sup> Autorką tekstu jest Elżbieta Subocz, słuchaczka ZUTW.



Zespół „Atłaska”



Poniżej publikujemy wypowiedzi słuchaczek, biorące czynny udział w poszczególnych sekcjach.

Do Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Zielonej Górze należę od 1995 roku. Były to lata, które bardzo miło wspominam. Od początku brałam aktywny udział w wielu klubach, a przede wszystkim wykładach, wycieczkach i spotkaniach z ciekawymi ludźmi. Jednak najbardziej czuję się związana z klubem „Fotooko” i „Atłasek” – robótki ręczne. Zwłaszcza klub zrzeszał członkinie, które chętnie się wspierały i pomagały sobie nawzajem. Atmosfera była zawsze serdeczna i miła. Brałyśmy udział w wielu wystawach, tu w ZUTW i za granicą. Do grona życzliwych koleżanek, które chętnie wspominamy należą: Aurelia Kowalska, Henia Patocka, Basia Bielerzewska, Basia Sławińska i Stenia Krynojewska (kierownik od założenia)

Krystyna Czajka



Od 2003 roku chodzę do Klubu „Atłasek”. Przychodzę z przyjemnością. Jest tu miła atmosfera, dziewczyny są pogodne, służą radą. Wiele można się nauczyć. Są piękne prace naszych słuchaczek, które wszyscy podziwiają.

Zdzisława Mikusińska

Do klubu „Atłasek” przyszedłem w 2003 roku. W naszym klubie jest cudownie. Od życzliwych koleżanek można się wiele nauczyć, wymienić poglądy, wypić kawkę i zjeść ciasteczko. Nie wyobrażam sobie, żeby klub mógł przestać istnieć.

Anna Żarnowska

Do ZUTW zapisałam się w 2000 roku. Wybrałam klub „Atłasek”, bo interesowały mnie prace ręczne i do tej pory uczęszczam na te zajęcia. W klubie wiele można się nauczyć i podziwiać piękne prace naszych słuchaczek. Jest miła atmosfera i pogodne koleżanki.

Teresa Najman

Witam serdecznie mój Uniwersytet Trzeciego Wieku w Zielonej Górze! Po przejściu na emeryturę dowiedziałam się o tej placówce. Bardzo chętnie korzystam z wykładów, wycieczek, spotkań i gimnastyki. Zapisalam się do klubu „Gobelin”, a potem do klubu „Atłasek”. Spotkania w naszej grupie są ciekawe, zapoznajemy się z różnymi wzorami, przeglądamy czasopisma fachowe, wymieniamy się doświadczeniami. Wspólnie wybieramy prace na wystawę. Bardzo chętnie spotykam się z moimi koleżankami z klubu, aby tworzyć ciekawe prace artystyczne.

Maria Czerniawko

Zapisałam się do ZUTW w roku 2007. Chodzę do Klubu „Atłasek” i na ćwiczenia gimnastyczne. Moim życiem są robótki z rękodzieła. Wspólnie z koleżankami wymieniamy się doświadczeniem w pracach. Robiłam robótki na drutach, na szydełku i pokazuję swoje prace na wystawie w naszym klubie. Atmosfera w naszym Klubie jest miła, koleżanki sympatyczne, zawsze służą pomocą przy organizowaniu czasu w naszym Klubie.

Łucja Żabińska

## 13.2. KLUB „GOBELIN”<sup>5</sup>

Klub „Gobelin” rozpoczął działalność w styczniu 1994 roku. Jego założycielką była Romualda Dobrzyńska, doskonały fachowiec w dziedzinie tkactwa artystycznego, a ponadto wspaniały człowiek i znakomity pedagog o ogromnej wiedzy. Osoby, które wstąpiły do klubu „Gobelin” miały różnorodne doświadczenia zawodowe, jednak tkactwo było dla nich zajęciem nieznanym i stanowiło duże wyzwanie.

Zapał i twórcza pasja słuchaczek spowodowała, że klub „Gobelin” rozwijał się. Powstały dzieła z wełny sprowadzanej z fabryki dywanów w Kowarach. Prezes Zofia Banaszak, wraz z zarządem ZUTW dbała o możliwości wystawiania prac w salach naszego Uniwersytetu. Członkinie klubu odnalazły radość tworzenia oraz spełnienia marzeń. Z czasem organizowano coraz więcej wystaw poza siedzibą Uniwersytetu: w Skansenie w Ochli (w ramach cyklu „Ginące zawody i umiejętności”), na Uniwersytecie Zielonogórskim (w Ramach Dni Nauki), w zielonogórskich kawiarniach („Paloma”, „W Poszukiwaniu Straconego Czasu”, Galeria „U Jadźki”), a także w Guben i w Cottbus w Lila Villa w Niemczech.

<sup>5</sup> Autorką tekstu jest Wacława Zapotoczna, słuchaczka ZUTW.



Członkinie Zespołu „Gobelin”

W kolejnych latach zmieniały się uczestniczki Klubu „Gobelin”, zmieniały się również osoby prowadzące. W minionym okresie Klub prowadziły: Roma Dobrzyńska, Helena Mamet, Wacława Zapotoczna i Danuta Miłosz.



Słuchaczki przy pracy



Były to piękne lata, bogate w głęboką wiedzę na temat tkactwa artystycznego. Uczyły nowych umiejętności, wzbudzały pasję tworzenia, a nade wszystko skupiały znakomite towarzystwo. Lata płynęły, uczestniczki odchodziły, klub się kurczył z powodów zdrowotnych i innych, nieprzewidywanych wydarzeń. Jednak – jak mówią słuchaczki – „coś pięknego pozostało w nas”. W roku 2006 uczestniczka Klubu i pedagog, Regina Hołowczyc, zebrała i wydała opatrzoną zdjęciami publikację z części powstałych prac. Opracowanie zakończyła pięknym wierszem Gałczyńskiego

*Jesteśmy w pół drogi  
Droga pędzi bez wytchnienia  
Chciałbym mój ślad na drogach  
Ocalić od zapomnienia*

Romualda Dobrzyńska



Wystawa prac artystycznych Zespołu „Gobelin”

### NASZE HOBBY

Gdy się ma takie hobby  
Co zżera duszę i ciało  
Wtedy się ciągle marzy  
Ach! Tkało by się i tkało!

To nic, że w kolanie strzyka  
Ból głowy znosi się w męce  
Tkaczka jednego pragnie:  
Żeby mieć sprawne ręce.

Ból głowy znika przy ramie,  
w kolanie przestaje strzykać  
Kiedy się tka krajobraz  
Albo jurnego konika.

Więc zamiast iść do lekarza  
Naucz się leczyć tkaniem  
To panaceum na wszystko  
Na bóle i na strzykanie.

### 13.3. „WIERNI KWIATOM”<sup>6</sup>

*Jest mowa kwiatów – tajemna i cicha, od tęczy  
wzięta, nawiedzana wodą, na wielką ucztę podana  
z kielicha bardzo szczodra i łaskawą dłonią”*

Wincenty Pol

Pomysłodawcą, założycielem i kierownikiem zespołu „Wierni Kwiatom” był Marian Wawrzyn, słuchacz ZUTW. Klub powstał wiosną 1994 roku. Jego celem było zainteresowanie słuchaczy kwitnącymi roślinami w ich ogrodach, na działkach, skwerach i parkach w mieście, ale również rzadszymi okazami, które stały się oczkiem w głowie botaników w wielkich ogrodach w kraju i poza jego granicami. Słuchacze uczestniczący w zajęciach mogli pochwalić się dużą wiedzą, niestrudzenie też wzbogacali ją, dążąc do mistrzostwu w tej jakże niełatwej sztuce.



Jubileusz 20-lecia Zespołu



Marian Wawrzyn – kierownik Klubu



Zabawa przy ognisku

<sup>6</sup> Autorką tekstu jest Elżbieta Józefowicz, słuchaczka ZUTW.



Drugim istotnym założeniem programowym zespołu „Wierni Kwiatom” była jego działalność turystyczno-krajoznawcza oraz rekreacyjna, służąca integracji członków grupy. Piesze wędrówki wśród pól, lasów i łąk, wycieczki krajoznawcze, spotkania na działkach słuchaczy, wszystko to pozwalało wzbogacać wiedzę w praktyce, zachwycać się bogactwem flory, poznać się bliżej, posłuchać „co komu w duszy gra”.

Ogromną popularnością cieszyły się wykłady, prelekcje, a także wystawy, które otwierały przed słuchaczami bajeczny świat roślin i kwiatów rodzimych, ale również całe mnóstwo niezwykłych okazów z innych stref klimatycznych. Członkowie klubu i zaprzyjaźnieni słuchacze ZUTW mieli też możliwość poznać perełki turystyczne Polski m.in.: Gdańsk, Toruń, Malbork, Mazury, Puszcę Białowieską, Bieszczady, Pieniny, Karkonosze, zwiedzić parki krajobrazowe, ogrody botaniczne czy arboreta.

Uczestnicy zajęć chętnie uczestniczyli w jednodniowych wycieczkach, dzięki którym zobaczyli ogrody wodne w Międzyzdrojach, ogrody storczyków w Odolanach, zespół parkowy w Wojślawicach, Przelewicach, Kórniku, Książu czy w Mużakowie, zwłaszcza w okresie kwitnienia rododendronów. Działalność klubu to również spotkania towarzysko-integracyjne, takie jak: Dzień Kobiet, Andrzejki, Walentynki czy uroczyste kolacje wigilijne. Ważnym wydarzeniem w dziejach klubu były wystawy malarskie, fotograficzne i te ulubione – wystawy kwiatów żywych. Wielkim zainteresowaniem cieszyły się zwłaszcza wystawy irysów Józefa Koncewicza.



Członkowie Klubu

Po dwudziestu latach działalności, w marcu 2014 roku, Marian Wawrzyn złożył rezygnację z prowadzenia klubu i przekazał pałeczkę paniom – Danucie Miłoś i Dorocie Łukaszczyk, które z powodzeniem kontynuowały tradycje klubu. Na kolejnych spotkaniach słuchacze wzbogacali swoją wiedzę o przydatne informacje ze świata roślin, a wspólne wyjazdy pozwalały poznać piękno naszego kraju. W roku 2018 klub zakończył swoją działalność. Mamy nadzieję, że w progach ZUTW pojawi się kolejna charyzmatyczna osoba, która przywróci funkcjonowanie zespołu „Wierni Kwiatom”.

### 13.4. ZESPÓŁ DO SPRAW ZIELENI „FIRLETKA”<sup>7</sup>

Zespół do Spraw Zieleni „Firletka” jest jednym z młodszych zespołów w Zielonogórskim UTW. Założyła go w 2019 roku słuchaczka ZUTW, Maria Grzelczyk-Nowak. W skład spontanicznie powstałego zespołu weszli: Tadeusz Nowak, Danuta Książkiewicz, Ewa Lisiak, Teresa Błaszyńska i Mirosława Piacko. Pomoc zaoferowały także Sylwia Baranowska, Maria Nalewajek i Anna Kopczyńska. Nazwę „Firletka” przyjęto od nazwy urokliwych kwiatków.



Członkowie „Firletki”

Zespół wziął pod opiekę teren zieleni przylegający do ZUTW, wykonując typowe prace ogrodnicze: zwalczanie chwastów, nasadzenia nowych roślin, przycinanie krzewów, koszenie trawy, podlewanie w okresach suszy, a także usuwanie śmieci, które – niestety – w dużej ilości lądują na skwerze wyrzucane przez przechodniów lub okolicznych mieszkańców.

Staramy się tak zagospodarować nasz skwer, aby od wiosny do późnej jesieni rozkwiatały rośliny cieszące wyglądem i zapachem. I tak: w kwietniu pojawiają się krokusy, pierwiosnki, narcyzy, szafirki, żonkile, bratki, stokrotki, fiołki wonne, płożący barwinek. Żółci się krzew forsycji, następnie różowe bergenie, białe konwalie. W drugim końcu kwitnie pigwowiec, a za nim intensywnie pachnący bez. Rozwijają się piękne liście funkii, potem bodziszki, bluszcz kurdybanek, stokrotki. W pełni lata kolej na floksy, malwy, firletki, nagietki, cynie, onętki, aksamitki i rudbekie. Te ostatnie kwitną praktycznie aż do późnej jesieni. Jesienią dołączają miechunki i chryzantemy. W roku najostrzejszej pandemii i zakazu wstępu na cmentarze dostaliśmy od miasta ponad 100 pięknie rozwiniętych, wielobarwnych chryzantem. Nasz skwer zmienił się w kolorowy dywan przypominający dywany kwietniki w Ciechocinku. Niektóre z tych chryzantem zadomowiły się na tyle, że rozkwitają w kolejnych sezonach.

<sup>7</sup> Autorką tekstu jest Maria Grzelczyk-Nowak, słuchaczka ZUTW.





Sadzenie chryzantem



Na szczególną uwagę zasługują, подарowane przez Józefa Koncewicza, irysy bródkowe. Pan Józef to długoletni słuchacz ZUTW, którego życiową pasją było uprawianie i hodowanie nowych odmian irysów. W 2021 roku podarował nam najciekawsze odmiany ze swojej kolekcji. Irysami obsadziliśmy wyspę kwiatową na środku skweru i z niecierpliwością czekamy na czerwcowy okres kwitnienia. Nasz skwer to takie małe natleniające płuco. Przyjemnie jest cieszyć oczy uspokajającą zielenią, wspaniale poczuć piękną woń roślin i kwiatów. Ciężką fizyczną pracę rekompensuje przebywanie z przyrodą i podziwianie jej piękna.

Okazały krzew ślázówki krzewiastej, zasadzony przez Zofię Banaszak.

### 13.5. KLUB „INSPIRACJE I PORADY”<sup>8</sup>

15 października 2018 roku zainaugurował swoją działalność Klub „Inspiracje i Porady”. Pomysłodawczyni – Iwona Przybyszewska, słuchaczka ZUTW przygotowała prelekcję z pokazem i doświadczeniami nt. „Jak samodzielnie przygotować kosmetyki, nie tylko dla siebie i kogoś bliskiego?” Przez parę lat działalności klubu jego formuła uległa modyfikacji i stała się DIY („zrób to sam”) i zero waste („zero odpadów”).



Spotkanie członków Zespołu. Prowadząca Iwona Przybyszewska

Tematy naszych spotkań to również pomysły słuchaczy oraz gości uczestniczących w spotkaniach. Wykonaliśmy wiele wspaniałych dekoracji i ozdób, począwszy od biżuterii poprzez nakrycia głowy, dekoracje okolicznościowe po „ogrody w słojach”, technikę decoupage’u, dając inspirację do dalszych działań. Szykujemy nowe pomysły i ich realizację.

### 13.6. KLUB „STYL KOBIETY”<sup>9</sup>

W latach 2009-2012 prowadziłam cykl pokazów mody z udziałem pań z ZUTW w charakterze modelek. Prowadząc pokazy zwracałam uwagę na różne typy sylwetek i omawiałam jakie fasony pomogą ukryć wady i podkreślić zalety sylwetek. Prezentowana kolekcja była mojego projektu i produkcji z mojej firmy aart.

Na 4 Juwenaliach III Wieku w Warszawie w czerwcu 2011 wraz z seniorkami zaprezentowaliśmy Pokaz Mody, który został entuzjastycznie przyjęty. Na pokazach prezentowane były też modne fryzury, makijaż oraz dodatki.

W roku 2013 powstał na ZUTW klub „Styl Kobiety”, zrzeszający panie zainteresowane: – poprawą sylwetki, doбором odpowiednich ubiorów i dodatków dla typu sylwetki

<sup>8</sup> Autorką tekstu jest Iwona Przybyszewska, słuchaczka ZUTW.

<sup>9</sup> Autorką tekstu jest Alicja Zięta, słuchaczka ZUTW.



- zachowaniem młodego wyglądu
- poznaniem swojego typu urody i odpowiedniej kolorystyki
- poznaniem nowych, modnych fryzur
- poznaniem odpowiedniego makijażu
- stosowaniem odpowiednich diet dla utrzymania dobrej sylwetki
- stosowaniem właściwej gimnastyki, codziennych ćwiczeń porannych
- pielęgnacji zdrowia,
- wpływu odżywiania komórkowego na stan zdrowia .

W czasie trwania Klubu „Styl Kobiety” panie uczestniczyły w pokazach mody dla kobiet dojrzałych.

Klub działał 5 lat.



Pokaz mody w wykonaniu słuchaczek ZUTW

### Opinie Słuchaczek

W latach 2009-2011, Alicja Zięta zaproponowała mnie i innym koleżankom z UTW udział w pokazach mody. Ja, kobieta „zgrabna inaczej”, początkowo miałam duże obawy przed udziałem w tym przedsięwzięciu. Ale miała już wszakże sprecyzowaną koncepcję, co do prezentowania kreacji zaprojektowanych przez nią, a prezentowanych potem przez słuchaczki Uniwersytetu III Wieku. Chodziło o to, by panie w wieku dojrzałym i mające różne figury, mogły pokazywać takie ubiory, które z jednej strony podkreślały walory sylwetki, a z drugiej, ukrywały i maskowały różne mankamenty. Takich pokazów odbyło się kilkanaście, w różnych miejscach. Kreacje były prezentowane m.in. w UTW, w Palmiarni, w Hotelu Ruben, a także w innych miejscowościach poza Zieloną Górą.

Wszystkim występom towarzyszyła oprawa muzyczna, Alicja zaś, jako liderka przedstawiała i omawiała zalety każdej kreacji. Przed pokazami odbywały się oczywiście przymierzania i dopasowywania ubioru do figury każdej z nas. Przy okazji dowiadywałyśmy się, jakie fasony pasują do różnych sylwetek. Alicja dbała także o odpowiednie fryzury i makijaż tak, abyśmy jak najkorzystniej wypadły na pokazie. Dla mnie było to szczególnie fascynujące doświadczenie, a wspólne występy zostały na długo w pamięci. Do dziś mam w szafie świetnie pasujące na mnie ubiory. Zostały też pamiątkowe fotografie z poszczególnych pokazów mody. Na przestrzeni działalności ZUTW wydarzenia te zapisały się jako niezwykle i niezapomniane przeżycia dla mnie i dla wszystkich modelek.

Przynależność do klubu „Styl Kobiety” nauczyła mnie jak się gustownie ubierać, stosownie do sylwetki. Zmieniłam fryzurę i dobrałam odpowiednie dla mnie kosmetyki. Moja szafa została „odchudzona” z odzieży dla mnie nieodpowiedniej.

To wszystko sprawiła Pani Alicja Zięta – mądra organizatorka spotkań.



Pokaz mody w wykonaniu słuchaczek ZUTW



## 14. Współpraca z instytucjami

Zielonogórski Uniwersytet Trzeciego Wieku na stałe wrósł w środowisko miasta i regionu jako jedna ze znaczących instytucji życia społecznego. Nie sposób wymienić wszystkie instytucje, z którymi przez 30 lat swojego istnienia Uniwersytet współpracował. Z konieczności ograniczymy się do wskazania tych, z którymi współpraca ma najdłuższą historię i najbogatszą współpracę.

### Współpraca z ośrodkami naukowymi:

#### • Uniwersytet Zielonogórski

ZUTW od początku współpracuje z Uniwersytetem Zielonogórskim (w poprzednich latach z Wyższą Szkołą Pedagogiczną i Politechniką Zielonogórską). Można powiedzieć, że obie te uczelnie z ich rektorami i wieloma pracownikami naukowymi byli współorganizatorami ZUTW w Zielonej Górze. Przedstawiciele uczelni weszli w skład pierwszej (a także kolejnych) Rady Programowej ZUTW; pracownicy naukowcy byli (i są nadal) najczęściej realizatorami wykładów dla seniorów, aktywnie uczestniczącymi w konferencjach i seminariach organizowanych w UZ. Coroczne ceremonie inauguracyjne nowego roku akademickiego od wielu lat odbywają się w Auli Uniwersyteckiej, z udziałem JM Rektora UZ i ugruntowaną tradycją ceremoniałem. Pracownicy UZ prowadzą badania naukowe wśród słuchaczy ZUTW; niektóre z nich realizowane są wspólnie. Działalność Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku stanowi pole badawcze dla prac dyplomowych (licencjackich i magisterskich) studentów UZ. Ponadto słuchacze ZUTW uczestniczą systematycznie w Dniach Nauki, projektach badawczych, warsztatach oraz wykładach otwartych organizowanych na Uczelni.

Na Uczelni organizowane są też wystawy plastyczne i fotograficzne naszych słuchaczy.

#### • Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Sulechowie<sup>10</sup>

Pracownicy naukowcy PWSZ byli członkami Rady Programowej ZUTW, byli również realizatorami wykładów dla słuchaczy Uniwersytetu; uczestniczyli we wspólnie realizowanych projektach i wystawach. Partnerska współpraca z Uniwersytetem Zielonogórskim i Państwową Wyższą Szkołą Zawodową w Sulechowie zaowocowała, m.in. nawiązaniem ściślejszej współpracy przez uniwersytety trzeciego wieku w województwie lubuskim i opublikowaniem wydawnictwa, prezentującego wszystkie senioralne uczelnie naszego regionu.

#### • Collegium Polonicum w Słubicach i Viadrina we Frankfurcie

Współpraca obejmuje udział w polsko-niemieckich projektach, m.in. „Z wrogów przyjaciele”, w seminariach, koncertach, warsztatach.

### Współpraca z instytucjami kulturalnymi i sportowo-rekreacyjnymi

#### • WiMBP im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze

Współpraca z Wojewódzką i Miejską Biblioteką Publiczną im. Cypriana Norwida datuje się – podobnie jak współpraca z uczelniami – od początku działalności ZUTW. Od 1995 roku obie instytucje łączy również wspólna siedziba. Decyzją ówczesnego Wojewody Zielonogórskiego Biblioteka prof. Mariana Eckerta udostępniła Uniwersytetowi swoje pomieszczenia na pierwszym piętrze budynku, w kolejnych latach przekazano Uniwersytetowi w użytkowanie pomieszczenia znajdujące się na niskim parterze. Pozwoliło to na pozyskanie niewielkiej, ale niezależnej bazy, z oddzielnym wejściem do budynku.

Wspólna lokalizacja sprzyja ścisłej współpracy obu instytucji. Słuchacze Uniwersytetu są stałymi czynnymi odbiorcami wydarzeń kulturalnych, wykładów, prelekcji, spotkań literackich, wystaw malarskich i fotograficznych organizowanych przez WiMBP, z kolei Biblioteka udostępnia ZUTW pomieszczenia na wykłady, seminaria, spotkania autorskie. W Bibliotece organizowane są również wystawy plastyczne i fotograficzne słuchaczy ZUTW, a w Sali im. J. Koniusza występy zespołów tanecznych, wokalnych, teatralnych czy kabaretowych. Innym efektem współpracy jest wspólna dbałość o tereny wokół Biblioteki i siedziby ZUTW. Działalność Zespołu ds. Zieleni „Firletka” a przed laty Klubu „Wierni Kwiatom” przyczyniła się do ukwiecenia terenu przy gmachu WiMBP i wejścia do siedziby Uniwersytetu.

#### • Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze

Muzeum Ziemi Lubuskiej to kolejna instytucja, z którą ściśle współpracuje Uniwersytet Trzeciego Wieku. Historia tej współpracy sięga początków istnienia Uniwersytetu. Obszerny materiał dotyczący tej kwestii poświęcił Longin Dzierżyc w swojej publikacji<sup>11</sup>. Muzeum Ziemi Lubuskiej łączy z ZUTW współpraca na wielu przestrzeniach kulturalnych i muzealnictwa, w tym m.in. udział i realizacja cyklicznych wykładów, prelekcji, spotkań, także literackich i muzycznych, wystaw malarskich i fotograficznych. Słuchacze biorą aktywny udział w Nocach Muzealnych; wielu z nich otrzymało zaszczytny tytuł kustosa przyznawany słuchaczom ZUTW.

#### • Zielonogórski Ośrodek Kultury

Historia współpracy Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku z Zielonogórskim Ośrodkiem Kultury również posiada wieloletnią tradycję. W ZOK realizowano warsztaty plastyczne dla seniorów, organizowano występy kabaretu, spotkania literackie, wystawy plastyczne. W ZOK słuchacze uczestniczyli też w kameralnych spotkaniach muzycznych, a także koncertach organizowanych przez ZUTW. Ponadto słuchacze Uniwersytetu chętnie biorą udział w imprezach miejskich organizowanych przez ZOK.

#### • Lubuski Teatr

Teatr Lubuski to kolejna instytucja, bez której działalność ZUTW byłaby bardzo zubożona, czasami wręcz niemożliwa. Teatr wspierał Uniwersytet otwierając swoje podwoje na uroczystości inauguracji czy zakończenia roku akademickiego, koncerty chóru, występy kabaretu. Zawodowi aktorzy prowadzili warsztaty teatralne dla słuchaczy, opiekowali się też zespołem teatralnym „Monte Verde”, dzisiejszym kabaretem. Słuchacze ZUTW byli (i są nadal) odbiorcami sztuki teatralnej, pomagali też w realizacji scenografii do sztuki teatralnej, o czym pisze dr Andrzej Buck.

<sup>10</sup> Od 17 lipca 2017 r. roku Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Sulechowie wchodzi w skład Uniwersytetu Zielonogórskiego.

<sup>11</sup> Por. tekst Longina Dzierżycy *Trzydzieści lat współpracy Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku z Muzeum Ziemi Lubuskiej. Rola i znaczenie wzajemnych kontaktów.*



- **Filharmonia Zielonogórska im. Tadeusza Bairda**

Początek współpracy ZUTW z Filharmonią Zielonogórską datuje się od początku powstania ZUTW. Od tego czasu każdy rok przynosił coraz bardziej zażyłe kontakty, zarówno z dyrektorem FZ Czesławem Grabowskim, jak i licznym zespołem muzyków. Słuchacze Uniwersytetu przez wszystkie te lata byli stałymi odbiorcami koncertów symfonicznych, a także innych wydarzeń proponowanych przez Filharmonię. Inną stałą formą współpracy było udostępnianie sal FZ na koncerty, inauguracje i wydarzenia organizowane przez ZUTW.

- **Wojewódzki i Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji im. Zbigniewa Majewskiego w Drzonkowie**

WiMOSiR im. Zbigniewa Majewskiego w Drzonkowie od wielu lat był miejscem spotkań pokoleniowych i wydarzeń sportowych oraz rekreacyjnych dla słuchaczy ZUTW. Tutaj odbywały się (i nadal odbywają) uroczystości zakończenia roku akademickiego, festyny sportowe z okazji Dni Sportu. W MOSiR organizowane są także spotkania z zaprzyjaźnionymi uniwersytetami województwa lubuskiego w ramach Forum Lubuskich UTW. Słuchacze Uniwersytetu od lat uczestniczą w wielu sportowych i regionalnych wydarzeniach organizowanych przez Ośrodek, m.in. w działaniach rekreacyjno-sportowych realizowanych w ramach projektów adresowanych m.in. dla starszych mieszkańców Zielonej Góry i województwa lubuskiego. (m.in. „Zdrowo i sportowo” – turnus sportowo-rekreacyjny czy „Świadomy i sprawny SENIOR”

- **Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji**

Basen CRS i przy ul. Wypiańskiego, w których już od momentu otwarcia słuchacze ZUTW uczestniczą w zajęciach rekreacyjnych i sportowych, nauce pływania organizowanych przez CRS i ZUTW

- **Muzeum Etnograficzne – skansen w Ochli**

Miejsce częstych wizyt słuchaczy, udział w imprezach organizowanych przez skansen, kiermasze rękodzieła i wiele innych.

- **Zielonogórski Ośrodek Kultury, w skład którego wchodzi Centrum Nauki Keplera – Planetarium Wenus i Centrum Przyrodnicze**

Udział w wystawach, wykładach, prelekcjach, spotkaniach organizowanych, koncertach przez pracowników Centrum i ZUTW. W Centrum Przyrodniczym odbyło się wiele spotkań, seminariów, imprez okolicznościowych, koncertów, a także wystaw fotograficznych i malarских słuchaczy ZUTW i lubuskich uniwersytetów trzeciego wieku.

- **Biuro Wystaw Artystycznych**

Udział w wykładach, warsztatach, wspólne organizowanie wystaw, spotkań.

## **Współpraca z instytucjami państwowymi i samorządowymi**

- **Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego**

Współpraca z Urzędem Marszałkowskim Województwa Lubuskiego przejawia się we wspólnym organizowaniu wydarzeń oświatowych i kulturalnych adresowanych do seniorów, organizacji konferencji, seminariów i debat poświęconych zdrowiu osób starszych. Przykładem

jest współorganizacja kilku edycji Forum Lubuskich Uniwersytetów Trzeciego Wieku, Lubuskich Tygodni Seniora czy udział w Lubuskich Balach Seniora. Urząd Marszałkowski jest też miejscem prezentacji wystaw plastycznych i fotograficznych słuchaczy ZUTW. Marszałek Województwa uczestniczy we wszystkich ważnych wydarzeniach Uniwersytetu (m.in. jubileusze, inauguracje roku akademickiego), patronuje wielu znaczącym wydarzeniom organizowanym przez Uniwersytet. Wiele projektów i konkursów złożonych w Urzędzie zostało zatwierdzonych i sfinansowanych. Miały różny charakter: kulturalny, prozdrowotny, sportowy i rekreacyjny (m.in. „Innowacyjne UTW dla gospodarki i społeczeństwa obywatelskiego – Lubuski Senior”, „Sprawny i świadomy senior”, „Świętujemy Niepodległą – 100 km dla Niepodległej”). W roku 2015 ZUTW został laureatem Złotego Dukata Lubuskiego za wspieranie i promowanie życia kulturalnego przyznanego przez Marszałek Elżbietę Annę Polak.

- **Urząd Miasta Zielona Góra**

Od początku istnienia Uniwersytet ściśle współpracuje z Urzędem Miasta, który pieczołowicie wspiera przedsięwzięcia seniorów w realizacji wydarzeń, adresowanych zarówno do słuchaczy Uniwersytetu, jak i innych starszych mieszkańców Zielonej Góry. Dzięki wsparciu władz miasta możliwa była realizacja wielu projektów o charakterze kulturalnym, zdrowotnym, sportowym i rekreacyjnym (m.in. „18 mieć lat”, „Sprawny (zielonogórski) senior, to zdrowy senior”, „Apetyt na kulturę zielonogórskiego seniora”). Prezydent Miasta patronuje znaczącym wydarzeniom organizowanym przez ZUTW, systematycznie świętuje ze słuchaczami uroczystości inauguracji czy zakończenia roku akademickiego, uroczystościom rocznicowym, jest fundatorem akademickich insygniów dla ZUTW czy sztandaru. Uniwersytet wspiera miasto we współorganizacji wielu wydarzeń o charakterze promującym miasto, także z miastami partnerskimi dla Zielonej Góry.

Warto również wspomnieć o innych instytucjach, z którymi systematycznie współpracuje lub współpracował ZUTW, takimi jak: ESTRADA – dawna Hala Ludowa, „Szkoła Myślenia Twórczego”, Państwowa Szkoła Muzyczna I i II stopnia im. M. Karłowicza, Lubuskie Stowarzyszenie na Rzecz Kobiet „Baba”, Zielonogórskie Stowarzyszenie „Amazonek”, zielonogórskie szkoły podstawowe, ponadpodstawowe i przedszkola, Domy Dziennego Pobytu „Senior-Vigor”, Dom Pomocy Społecznej w Zielonej Górze, Dom Pomocy Społecznej dla Kombatantów, Lubuskie Stowarzyszenie Wsparcia Opiekunów i Osób Dotkniętych Chorobą Alzheimera.

### **14.1. Uniwersytet, teatr i biblioteka jako wspólne miejsce spotkań ludzi z pasją**

Przez trzydzieści lat istnienia ZUTW znakomicie wykorzystał swoją szansę i stał się ważną instytucją w mieście Zielona Góra. Zawdzięcza to w dużej mierze swoim członkom, ale też opiece, jaką obdarza ZUTW Prezydent Zielonej Góry Janusz Kubicki.

Zielonogórski Uniwersytet Trzeciego Wieku powstał w 1992 roku i był kolejną, kilkunastą uczelnią tego typu w Polsce. Jakże jednak wyrazistą i wiodącą w regionie lubuskim.

Dynamiczny rozwój, jaki nastąpił w kolejnych latach działalności stowarzyszenia sprawił, że od wielu już lat ZUTW skupia w swoim gronie wielu coraz to nowych słuchaczy. Zachwyca ich oferta i recepta na wiek dojrzały. Jest organizacją pozarządową typu non profit, której istnienie opiera się głównie na pracy społecznej członków.

Uniwersytet przyjął formułę zbliżoną do modelu profesjonalnej uczelni akademickiej, co powoduje, że uczestnicząc w jego życiu odczuwamy ważność tej aktywności. Rektor zakłada toę podczas inauguracji, która odbywa się – zauważmy – w auli uniwersyteckiej.



Szeroka oferta aktywności kulturalnej, artystycznej, rekreacyjnej, sportowej sprawia, że gromadzi się wokół niego intelektualne środowisko zielonogórczyków, profesjonaliści, którzy wnoszą do tej instytucji swoją wiedzę i umiejętności zawodowe, dzieląc się nimi z całą społecznością.

Pierwsze moje spotkanie z ZUTW to czas pracy w Lubuskim Teatrze (1993-2008). I wówczas kontakty z Zofią Banaszak. Wspólny język. Zrozumienie, że jesteśmy wzajemnie sobie potrzebni. Będziemy się wspierać.

Przykłady mnożą się w pamięci, choćby premiera *O beri, beri wg Matki* Stanisława Ignacego Witkiewicza przygotowywana w LT przez reżysera, prof. Wiesława Komasę. Scenografka spektaklu Małgorzata Grabowska zaprojektowała wówczas ogromną sieć, która miała być podwieszona na sztankietach nad sceną Stanisława Cynarskiego. Wówczas zrodził się pomysł aby poprosić słuchaczki ZUTW o utknięcie takiej sieci. I udało się. To był niekwestionowany walor tej inscenizacji teatralnej.

Wspólnie organizowane imprezy: na przykład „Walentynki z Teatrem”, w tym – pamiętam – konkurs na zaprezentowanie sceny z *Romea i Julii* Williama Szekspira. Scena balkonowa w interpretacji Zofii i Zbyszka Banaszaków otrzymała wówczas nagrodę firmy PGNiG-e – pobyt w Bukowym Dworku koło Łagowa.

Pierwszy mój wykład dla słuchaczy ZUTW odbył się w Sali im. Stanisława Hebanowskiego LT, o który poprosiła mnie prezes Zofia Banaszak, a dotyczył Kazimierza Dolnego, jego historii i magii (z perspektywy mojego ulubionego miejsca na ziemi). Potem odbył się kolejny: *Kobiety w życiu Marka Hłaski* wówczas w Sali Dębowej zielonogórczyckiej Biblioteki.

Współpraca i uczestnictwo w premierach teatralnych zaowocowały dla słuchaczy ZUTW spotkaniami z takimi osobowościami teatru jak chociażby: Anna Seniuk, Jerzy Bończak, Zdzisław Wardejn, Sylwester Chęciński, Wojciech Pokora czy Ewa Dałkowska, by wymienić tylko kilka nazwisk.

Zielonogórczycki Salon Poezji zaczął się w LT. Ale jego blask rozbłysnął po roku 2015 czytaniem poezji Jana Twardowskiego przez małżeństwo Anna Dymna i Krzysztof Orzechowski. Potem byli wszyscy wielcy: Jerzy Trela, Maja Komorowska, Magdalena Zawadzka, Irena Jun, Jan Peszek, Teresa Lipowska, Dorota Segda... Choć pamiętać trzeba też o słynnym salonie z poezją: Barbary Konarskiej /Anny Tokarskiej prowadzonym przez prof. Małgorzatę Mikołajczak w roku 2010.

Czytelnia Dramatu, w której często uczestniczą członkowie ZUTW to nie tylko słuchanie zawodowych aktorów, to często udział w tym czytaniu, jak chociażby pamiętna premiera *Historii o Chwalebnym Zmartwychwstaniu Pańskim* Mikołaja z Wilkowiecka z udziałem słuchaczy ZUTW.

Ważny jest też udział słuchaczy ZUTW w corocznym Narodowym Czytaniu, które organizuje Biblioteka Norwida (spotkania przy Ławeczce z Norwidem).

Barbara Konarska, Jadwiga Korcz-Dziadosz, Jerzy Szewczyk, Ewa Żółciak... cała plejada niezwykle osobowości kojarzy mi się nadal, choć odeszli, z tą niezwykle instytucją, Zielonogórczyckim Uniwersytetem Trzeciego Wieku. Tworzyli, i czynią to nadal, pomimo że odeszli, barwny obraz środowiska, w którym spędzili swoje dojrzałe życie.

Pamiętam teatr prowadzony przez aktora LT Tomasza Karasińskiego, przyjaciela, który całe serce oddawał zutowskiemu słuchaczom. Uczył ich wrażliwości i interpretacji wiersza, piosenki aktorskiej. Teraz kontuuje to dzieło Elżbieta Donimirska.

Klub Literacko-Poetycki „Oksymoron” to niezmiennie kontakt twórczy z Barbarą Konarską, znawczynią literatury, poetką, redaktorką „Inspiracji”.

Czas pracy w Norwidzie to czas wspólnego domu dla obu instytucji, dbałość o miejsce i otwieranie się na wzajemne pomysły. Pomoc i konsultacje informatyczne, poznawanie siebie przez słuchaczy ZUTW we współpracy z Mediateką „Góra Mediów”.

Wspólnie składane projekty: Kozzi Film Festiwal (wolontariat, prezentacje artystyczne, stażetka KOZZI), Zielonogórczycki i Krakowski Salon Poezji, Festiwal Literacki „Proza Poetów”, Otwar-

ty Międzynarodowy Konkurs na Rysunek Satyryczny, współpraca w zakresie wydawnictw literackich: czasopisma „Inspiracje” i „Pro Libris”.

A gdzie podziałiby się pisarze wywodzący się z kręgu ZUTW, uprawiający poezję, których prezentujemy w ramach spotkań Czwartków Lubuskich. Oczywiście w Klubie Pro Libris im. Andrzeja K. Waśkiewicza. Czy mieliby szansę spotkać się z noblistką Olgą Tokarczuk i innymi wielkimi postaciami polskiej literatury?

Sala im. Janusza Koniusza służy ZUTW jako miejsce wykładów dla słuchaczy i prezentacji zespołów artystycznych, jak chociażby: Chór „Moderato”, grupy taneczne. Galeria Biblioteki Norwida to z kolei miejsce ekspozycji grup fotograficznych (Klub „Fotooko”) i innych prezentacji artystycznych, spotkania Klubu Filozoficznego „Cogito” i kabaretu „Monte Verde”.

Spoglądam z podziwem, że w czasie trzydziestoletniej działalności Zielonogórczycki Uniwersytet Trzeciego Wieku był wielokrotnie nagradzany (Medal za Zasługi dla Województwa Lubuskiego, nagrody Prezydenta Miasta Zielonej Góry). Pozycja ZUTW związana jest z postacią Zofii Banaszak (przez cały czas pełni funkcję Prezesa Zarządu stowarzyszenia, otrzymała zaszczytny tytuł „Lubuszanek Roku” za działalność na rzecz osób starszych, a w roku 2009 otrzymała tytuł „Honorowego Obywatela Zielonej Góry” w uznaniu za zasługi dla Miasta).

Niezmiernie trudno już wyobrazić sobie obraz miasta bez ZUTW. Wpisal się na stałe w historię miasta i regionu. Wiele instytucji miejskich zabiega o współpracę z tą placówką.

Trzeba zatem koniecznie „zapisać” osoby i instytucje, z którymi ZUTW współpracuje, spotkania międzynarodowe, krajowe i regionalne, w których jego słuchacze brali udział. Grupa redakcyjna pod kierunkiem pani dr hab. Grażyny Miłkowskiej, emerytowanego profesora UZ podjęła się tego ważnego zadania, utrwalenia ważnego elementu historii miasta i regionu lubuskiego. I tu pojawiła się kolejna ważna interakcja w naszej współpracy (na czas pisania dokumenty życia społecznego znalazły miejsce w tymczasowym archiwum ZUTW, które udostępniła autorom Biblioteka Norwida).

**dr Andrzej Buck, członek Rady Programowej ZUTW,  
dyrektor WiMBP im. Cypriana Norwida**

## **14.2. Uniwersytet Trzeciego Wieku w Zielonej Górze – „Wydział Wychowania Muzycznego”**

30 lat temu, w rozmowach z Zosią Banaszak o powstaniu w Zielonej Górze Uniwersytetu Trzeciego Wieku byłem pewny, że ten pomysł się urzeczywistni, nie myślałem jednak, że za 30 lat ZUTW stanie się jedną z najważniejszych „instytucji” w naszym mieście. Dzisiaj, podziwiając jego działalność, aktywność i rozwój, kłaniam się z najwyższym szacunkiem jego kierownictwu, wszystkim życzliwym ludziom pomagającym tej uczelni, a szczególnie wszystkim jej studentom, którzy swoje dorosłe życie związali z tą wspaniałą ideą, tworząc wspólnie największą „inwestycję” naukowo-społeczną ostatnich lat w Zielonej Górze.

Wśród wielu kierunków bogatej działalności ZUTW na moją szczególną uwagę zasługuje przedmiot Muzyka i nie boję się mówić, że Uniwersytet posiada Wydział Wychowania Muzycznego. To uczestnicy tego Uniwersytetu przez 30 lat byli słuchaczami wielu, wielu koncertów symfonicznych Filharmonii Zielonogórczyckiej. Przyznam nieskromnie, że to członkowie ZUTW tworzyli przez wiele lat mój fan-klub, towarzysząc mi do końca mojej działalności w Filharmonii Zielonogórczyckiej. To oni tworzyli Towarzystwo Przyjaciół Filharmonii, wspierając aktywnie naszą działalność koncertową. Długo pozostaną w mojej pamięci comiesięczne koncerty kameralne w kawiarni Maestro, w której każdy student mógł uczestniczyć.

A sławny koncert symfoniczny dla ZUTW „o zegarze”!, w którym mój muzyczny zegar obracał się w drugą stronę niż sugerował prelegent. A koncert mikołajkowy, w którym każdy mógł



sobie wybrać dowolny utwór do wykonania. A wspólne wyjazdy z orkiestrą filharmonii za granicę! A koncerty promenadowe, gdzie słuchacze ZUTW stanowili większą część widowni!

Wiele, wiele koncertów i różnych wydarzeń muzycznych, na których nie brakowało nigdy słuchaczy Uniwersytetu. Dzisiaj, patrząc na naszą współpracę, mogę powiedzieć „serdecznie dziękuję”. Myślę również, że przez te 30 lat starałem się odwzajemnić naszą muzyczną przyjaźń swoim talentem i działalnością.

Ważnym w moim życiu artystycznym był moment, kiedy miałem zaszczyt wygłosić wykład inauguracyjny na temat – Jak słuchać muzyki? To właśnie wtedy odkryłem „prawdę”, że muzyczna mowa dźwięków jest jak mowa kobiety, tzn. jest piękna, ale nie zawsze zrozumiała. Ale mówiąc poważnie, jednym z najważniejszych i najpiękniejszych dla mnie momentów był zaszczyt skomponowania na jubileusz 30 Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku utworu kameralnego na trzy „rodzinne” wiolonczele. Praca nad *Suitą* jak i samo jej wykonanie na tej uroczystości było moimi gratulacjami jak i oznaką głębokiego szacunku dla działalności Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Zielonej Górze.

Niech muzyka dalej będzie obecna w sercach studentów Uniwersytetu a chór „Moderato” niech śpiewa pięknie i radośnie.

**prof. Czesław Grabowski**

### 14.3. Trzydzieści lat współpracy Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku z Muzeum Ziemi Lubuskiej. Rola i znaczenie wzajemnych kontaktów

Zielonogórski Uniwersytet Trzeciego Wieku powstał w 1992 r. Pierwsza inicjatywa powołania tego typu instytucji w Polsce miała miejsce w Warszawie w 1975 roku. Stało się to zaledwie w dwa lata po pionierskiej inicjatywie tego rodzaju we francuskiej Tuluzie. Jednak czas szybszego rozwoju takich przedsięwzięć w kraju nastąpił dopiero po przemianach systemowych 1989 roku. Współzałożycielką oraz prezesem Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku jest Zofia Banaszak<sup>12</sup>. Trzydziestoletnia aktywna działalność instytucji sprawiła, że pełni ona szczególną rolę w życiu społeczno-kulturalnym Zielonej Góry.

Celem ZUTW jest podejmowanie i rozwijanie społecznych inicjatyw naukowych, oświatowych, kulturalnych, ekologicznych, a także kultury fizycznej i sportu, poprzez prowadzenie form działalności edukacyjnej, zdrowotnej, kulturalnej, twórczej i krajoznawczo-turystycznej dla osób starszych. Aktywizacja społeczna i poprawa jakości życia osób starszych, to tworzenie warunków do dobrego starzenia się<sup>13</sup>.

Ale przecież rola uniwersytetów trzeciego wieku jest dwubiegunowa. Z jednej strony obejmuje ona aktywizację seniorów, z drugiej zaś społeczeństwa. „Tę podwójną rolę zauważa się we współpracy uniwersytetów trzeciego wieku z lokalnymi samorządami, szkołami, ośrodkami kultury i sportu, muzeami, bibliotekami, a także uczelniami wyższymi”<sup>14</sup>.

O merytorycznej roli i znaczeniu regionalnych muzeów już w okresie kształtowania się ZUTW świadczy fakt, że w skład jego Rady Programowej weszło trzech dyrektorów muzeów: w Zielonej Górze, Ochli i Drzonowie<sup>15</sup>. Warto także podkreślić, że z kolei w latach 1998-2005 w Zarządzie Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Ziemi Lubuskiej działała Sekretarz Zarządu Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku Jadwiga Korcz-Dziadosz.

Uwzględniając cele i zdania uniwersytetów trzeciego wieku muzea są dla nich jednymi z najważniejszych partnerów do współpracy. Wynika to z szerokich możliwości wzajemnych kontaktów na wielu płaszczyznach. Stwarzających pole do obopólnej współpracy w szeroko rozumianej działalności kulturalno-edukacyjnej.

Współczesne muzealnictwo charakteryzuje zarówno jego powszechność oraz zróżnicowanie regionalne, wynikające z tradycji kulturowej, czynników ekonomicznych, społecznych, czy nawet systemu edukacyjnego<sup>16</sup>. O ile instytucjonalnie muzea związane są z przeszłością, to przecież ich sens istnienia wiążemy z przyszłością<sup>17</sup>. Współcześnie stają się one swoistymi drogowskazami i punktami orientacyjnymi na kulturalnych szlakach ludzkości. Dzisiejszy coraz bardziej zunifikowany świat sprawia, że instytucje muzealne wraz z szeroko rozumianą sztuką i kulturą współtworzą obraz państwa, regionu czy miejscowości. Wykorzystywany od wieków przekaz muzealnej ekspozycji jest łatwo dostępny, nośny i opiniotwórczy.

Muzea są zatem naturalnym zapleczem do działalności dla wielu organizacji, szkół, uczelni, czy coraz powszechniejszych Uniwersytetów Trzeciego Wieku. Odgrywają one także ważną rolę społeczną wobec ludzi z problemami bytowymi, niepełnosprawnych oraz jako pomoc terapeutyczna we współpracy z ośrodkami psychologicznymi<sup>18</sup>.

O potencjalnym znaczeniu MZL jako partnera do współpracy z ZUTW świadczy fakt, że nasza placówka wśród 15 podmiotów została wymieniona po Bibliotece Wojewódzkiej, trzech regionalnych uczelniach wyższych, naturalnym najbliższym zapleczu w postaci uniwersytetu oraz Urzędzie Marszałkowskim i Urzędzie Miasta Zielona Góra<sup>19</sup>.

O znaczeniu wzajemnych kontaktów niech świadczy cytat:

MZL w Zielonej Górze współpracuje z ZUTW od początku istnienia naszego stowarzyszenia. Pracownicy naukowemu Muzeum prowadzą dla naszych słuchaczy cykle edukacyjne takie jak: Spotkania Muzealne i Studium Wiedzy o Sztuce. Za nami setki spotkań z muzealnikami, architektami, historykami sztuki, malarzami, fotografikami, rzeźbiarzami, wybitnymi wykładowcami. Jesteśmy zapraszani na uroczyste otwarcia wystaw, które mają w naszym muzeum niecodzienny wymiar i oprawę, często bardzo oryginalną, poprzez akcenty muzyczne i teatralne”<sup>20</sup>.

Wieloletnia współpraca Muzeum Ziemi Lubuskiej i Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku ma bogaty wieloaspektowy charakter. Obejmuje ona przede wszystkim różne formy aktywności muzeum w sferze upowszechniania kultury. Słuchacze ZUTW biorą udział we wszystkich działaniach prowadzonych przez Muzeum Ziemi Lubuskiej z wyłączeniem tych kierowanych do dzieci i młodzieży. Dotyczy to w szczególności otwarć nowych wystaw. Słuchacze ZUTW występują tu jako odbiorcy oferty programowej na którą przez blisko 30 lat złożyło się kilkaset prezentacji z kraju i zagranicy. Dotyczyły one najogólniej szeroko rozumianej sztuki polskiej oraz pewnych zagadnień europejskiego dorobku kulturowego. Tradycyjnie szczególne znaczenie w naszym repertuarze wystawowym miała problematyka dotycząca bliższego i dalszego regionu. Ta forma uczestnictwa w kulturze spotyka się z dużym zainteresowaniem i należy do najpopularniejszych przykładów współdziałania uniwersytetów trzeciego wieku z muzeami także w skali kraju.

Praktycznie od początku działalności ZUTW prowadzone są w muzeum cykle specjalistycznych wykładów. Dotyczą one zarówno szeroko rozumianej sztuki dawnej i współczesnej oraz historii regionu. Najstarszym i najdłużej trwającym przedsięwzięciem edukacyjnym organi-

<sup>16</sup> Z. Żygulski jun., *Muzea na świecie. Wstęp do muzealnictwa*, Warszawa 1982, s. 81.

<sup>17</sup> G. Matt, *Muzeum jako przedsiębiorstwo. Łatwo i przystępnie o zarządzaniu instytucją kultury*, Warszawa 2006, s. 7.

<sup>18</sup> D. Folga-Januszewska, *Muzea w Polsce 1989-2008 Stan, zachodzące zmiany i kierunki rozwoju muzeów w Europie oraz rekomendacje dla muzeów w Polsce, Raport o stanie kultury*, s. 35. [http://www.kongreskultury.pl/library/File/RaportMuzea/muzea\\_raport\\_w.pelna%281%29.pdf](http://www.kongreskultury.pl/library/File/RaportMuzea/muzea_raport_w.pelna%281%29.pdf) (stan na 14 XI 2012 roku).

<sup>19</sup> *Lubuskie Uniwersytety Trzeciego Wieku*, Zielona Góra 2008, s. s. 33, 34, 35.

<sup>20</sup> *Lubuskie Uniwersytety Trzeciego Wieku*, Zielona Góra 2008, s. s. 34.

<sup>12</sup> *Lubuskie Uniwersytety Trzeciego Wieku*, Zielona Góra 2008, s. s. 27, 28.

<sup>13</sup> Strona ZUTW <http://www.utw.zgora.pl/o-zutw/historia-zutw> (dostęp 6. 10. 2015)

<sup>14</sup> *Lubuskie Uniwersytety Trzeciego Wieku*, Zielona Góra 2008, s. s. 15.

<sup>15</sup> *Lubuskie Uniwersytety Trzeciego Wieku*, Zielona Góra 2008, s. s. 29.



zowanym przez Muzeum Ziemi Lubuskiej dla słuchaczy Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku są „Spotkania muzealne” znane później „Studium wiedzy o sztuce”. Ich tradycja sięga 1992 roku, a więc początków działalności Uniwersytetu. Są to wykłady zazwyczaj bogato ilustrowane obiektami ze zbiorów muzeum, zdjęciami oraz prezentacjami. Charakter i forma tych spotkań w ramach Studium na przestrzeni lat ulegała zmianom.

Pierwsze zajęcia z tego cyklu miały miejsce 2 grudnia 1992 roku. Wykładowcą był ówczesny dyrektor Muzeum Ziemi Lubuskiej doktor Jan Muszyński, który przez wiele lat był głównym prelegentem. Spotkania w ramach Studium organizowane są raz w miesiącu w środy (poza okresem wakacyjnym). Studium w nowej formule zainaugurowało swoją działalność w 1998 roku wykładem prof. Jana Kurowickiego *Sztuka jako piękno wolne* i jest kontynuowana do dziś.

Łącznie od 1992 roku do 2020 roku (bez danych za lata 2011-2012) odbyło się 221 zajęć z cyklu Studium wiedzy o sztuce liczonych razem ze spotkaniami autorskimi<sup>21</sup>. Początkowo były to spotkania dotyczące różnych zagadnień z zakresu historii sztuki powszechnej i polskiej. W latach 1998-2000 zajęcia były poświęcone głównym prądom i kierunkom w sztuce: surrealizmu, socrealizmu czy malarzom gołębiego serca oraz przybliżeniu wybitnych osobowości z różnych wieków m. in.: Paula Cezanna czy Toulous Lautreca. W latach 2001-2002 większość spotkań dotyczyła plastyki lubuskiej. Zaprezentowano dorobek: Klema Felchrowskiego, Mariana Szpakowskiego, Hilarego Gwizdały, Stefana Słockiego, Ignacego Bieńka, Jana Korcza, Wiesława Muldnera-Nieckowskiego oraz Andrzeja Gordona. Część spotkań odnosiła się także bezpośrednio do działalności twórczej studentów ZUTW. Problematykę tę poruszał wykład dr Jana Muszyńskiego *Amatorzy-profesjonaliści prace słuchaczy ZUTW* z 2001 roku. Natomiast w 2003 roku wykłady były poświęcone sztuce romańskiej, gotyckiej, renesansowej oraz dokonaniom baroku i neoklasycyzmu. W 2004 roku spotkania dotyczyły artystów, których duże kolekcje znajdują się w zbiorach MZL. Byli to m. in.: Andrzej Gieraga, Jan Berdyszak, Józef Marek, Aleksandra Domańska-Bortowska czy Władysław Hasior. Od 2005 roku do tematyki studium dochodzą również zagadnienia związane z historią i problematyką aktualnych wystaw. Są to często kuratorskie wykłady połączone z nowo otwartymi ekspozycjami. Od początku działalności Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku Muzeum Ziemi Lubuskiej jest nie tylko jednym z organizatorów różnych zdarzeń, ale umożliwia także przeprowadzenie własnych przedsięwzięć Uniwersytetu. Od wielu lat należą do nich spotkania „Z muzyką przez wieki”, których pomysłodawcą i głównym realizatorem jest prof. UZ Andrzej Tuchowski. Są one poświęcone muzyce różnych epok, kompozytorom czy instrumentom i często połączone są z koncertami płytowymi czy półrecitalami.

Słuchacze Uniwersytetu uczestniczą także w otwarciach wystaw muzealnych, wykładach, prelekcjach, koncertach czy promocji wydawnictw książkowych. Część z nich było także wyrazem ich aktywności, czego przykładem może być wydana w 2002 roku przez Muzeum Ziemi Lubuskiej książka *Życie z sensem* autorstwa Jadwigi Korcz-Dziadosz oraz opatrzonej rysunkami Kazimierza Dziadosza. Są to wspomnienia o życiu znanego zielonogórzanina prof. Władysława Korcza. Natomiast w 2009 roku z okazji 18-lecia działalności ZUTW w zielonogórskim muzeum odbyło się spotkanie autorskie Ewy Kwaśniewicz promujące tomik poetycki *Rozważania przy gotowaniu klusek*.

Trzeba przypomnieć, że od blisko 15 lat członkowie ZUTW uczestniczą jako słuchacze w konferencjach, sesjach i sympozjach organizowanych przez Muzeum Ziemi Lubuskiej.

Stalą organizowaną co roku imprezą organizowaną w muzeum już od 15 lat są „Zielonogórskie Zaduszki”. Poprzez wspomnienia i obrazy dzielimy się wiedzą o zielonogórzanach zasłużonych w różnych dziedzinach, którzy odeszli w danym roku. Honorowy patronat nad wieczorem wspomnień objęli prezydent Zielonej Góry Janusz Kubicki oraz biskup senior diecezji zielonogórsko-gorzowskiej ks. dr Adam Dyczkowski.

Przybliżeniu ważnych, często nie zawsze bliżej znanych zagadnień z historii Polski służy cykl wykładów *Prawdziwa Historia Polski*. W jego ramach przedstawione zostały słuchaczom następujące tematy: *Żołnierze Wyklęci* (20 listopada 2011), *Akowcy* (26 czerwca 2013) oraz *Powstanie Warszawskie* (1 sierpnia 2013).

Wzajemna współpraca MZL i ZUTW przybiera często bardzo różne formy. Od wielu lat duże znaczenie ma pomoc wolontariuszy z Uniwersytetu w organizacji dużego przedsięwzięcia jakim jest Międzynarodowa Noc Muzeów. Stało się już dobrą tradycją, że począwszy od 2009 roku słuchacze ZUTW wspomagają pracowników muzeum. Dzięki tym działaniom w latach 2009-2021 dodatkowo chronione były muzealne ekspozycje, które podczas kolejnych edycji nocy: japońskiej, włoskiej, rosyjskiej, niemieckiej, francuskiej, cygańskiej, amerykańskiej, chińskiej czy indyjskiej odwiedzały do późnych godzin nocnych tłumy widzów.

Z kolei pracownicy zielonogórskiego muzeum starają się zaprezentować placówkę delegacjom przedstawicieli uniwersytetów trzeciego wieku z różnych miast Polski, goszczących w Zielonej Górze. Do szczególnie ważnych wydarzeń tego typu dla Zielonogórskiego Uniwersytetu należała Ogólnopolska Konferencja Uniwersytetów Trzeciego Wieku zorganizowana 14 września 2012 roku. Była ona częścią obchodów 20-lecia tej instytucji i przebiegała pod hasłem *Współczesny regionalizm. Pomiędzy tradycją a nowoczesnością*. W konferencji uczestniczyli reprezentanci uniwersytetów z całego kraju.

Inną formą współpracy naszych instytucji jest wykorzystywanie wystaw prezentowanych w zielonogórskim muzeum do przedsięwzięć organizowanych przez ZUTW w ramach zajęć fakultatywnych. Gdzie ekspozycje są traktowane jako źródło inspiracji do konkretnych działań. Przykładem mogą być zajęcia prowadzone przez Leopolda Kolbierza na wystawie *Z miłości do ziemi ojczystej – Willi Schieber*, zorganizowanej w 2013 roku, gdzie słuchacze na podstawie konkretnych prac artysty poznawali tajniki malarstwa akwarelowego.

Ważnym elementem wzajemnej merytorycznej współpracy między MZL a ZUTW jest pomoc związana z realizacją wystaw. Przykładem takich działań była organizowana w 2010 roku ekspozycja *Makusyny – zielonogórcy harcerze ze szczepu im. Kornela Makuszyńskiego*. Duże znaczenie miało przekazanie do zbiorów Działu Historycznego przez Jadwigę Korcz-Dziadosz kronik o szczepie oraz przedstawienie swoich refleksji i wspomnień podczas okolicznościowego spotkania. Innym przykładem zaangażowania i aktywności słuchaczy ZUTW w prace muzeum była pomoc w realizacji wystawy *Portret zielonogórczan*. Jej wyrazem jest zrealizowane przedstawienie nestora zielonogórskich historyków profesora Władysława Korcza. Portret z własnej inicjatywy wykonał Kazimierz Dziadosz z sekcji plastycznej ZUTW „Alla Prima”. Po zakończeniu wystawy także i ta praca została przekazana do zbiorów zielonogórskiego muzeum.

Jednak szczególne znaczenie we wzajemnej współpracy obu instytucji mają pokazy prac słuchaczy ZUTW w formie wystaw. Dokonania prezentowane poprzez muzealną ekspozycję docierają do szerokiej publiczności, wzbogacając ofertę programową naszej placówki. Natomiast dla twórców są wyrazem ich wrażliwości artystycznej, sprawdzianem umiejętności oraz potwierdzeniem merytorycznego poziomu prac, stając się pewnego rodzaju nobilitacją ich dorobku oraz twórczej aktywności. Prezentacje dotyczą zarówno bieżącej działalności prowadzonej w ramach poszczególnych sekcji ZUTW oraz dokonań uczestników związanych z przeszłością.

Ważnym wydarzeniem była eksponowana od czerwca do września 2014 roku wystawa *Jesień w Czeskiej Szwajcarii*. Znalazło się na niej 36 barwnych fotografii Klubu „FotoX” działającego od 7 lat przy ZUTW. Były to prace 17 uczestników pleneru fotograficznego, który odbył się jesienią 2013 roku. W tym czasie uczestnicy wykonali setki zdjęć ukazujących jedną z największych atrakcji turystycznych w północnych Czechach – Szwajcarię Czeską<sup>22</sup>.

<sup>21</sup> Obliczenia na podstawie materiałów ZUTW, archiwum ZUTW oraz Sprawozdania. Działalność oświatowa MZL 1999-2020.

<sup>22</sup> Z. Zalewska, *Jesień w Czeskiej Szwajcarii* (tekst na prawach rękopisu, Archiwum Działu Oświatowego-MZL).



Na drugiej wystawie *Powrót do korzeni fotografii* Klub „FotoX” zaprezentował swoje czarno-białe prace. Obecnie tym rodzajem fotografii zajmują się głównie artyści oraz zaawansowani fotoamatorzy. Fotogramy przypominały miniony czas ciemni i chemicznych odczynników. Natomiast różnorodność tematyczna fotogramów potwierdzała, że pasjonujący może być zarówno temat będący efektem wcześniej zaplanowanej realizacji oraz zrodzony impulsem tej jednej utrwalonej na zdjęciu chwili<sup>23</sup>. Z kolei w 2015 roku na wystawie *Kronikarz czasu. Znamy i nieznana Zielona Góra w fotografii Zbigniewa Rajche* pokazanych zostało blisko 100 zdjęć. Z uwagi na czas powstania i wrażliwość autora mają one dzisiaj niezwykle cenny dokumentacyjny charakter. Przedstawiając szczególnie młodszemu pokoleniu zmiany zachodzące w krajobrazie miasta w latach 60., 70. i 80. Fotografie wybrane zostały ze zbioru negatywów pana Zbigniewa liczących ponad 3000 klatek zdjęciowych. Część z nich jest prezentowana w infokiosku na otwartej w 2021 roku wystawie *Dziedzictwo i współczesność. Zielona Góra-region lubuski*. Zbigniew Rajche, oprócz fotogramów dotyczących Zielonej Góry, spośród których zaledwie część została zaprezentowana na wystawie, przekazał do Działu Historycznego także cztery tematyczne zespoły zdjęć: *Zatonie* (lata 70, 80. XX w.), *Głogów* (lata 50-60. XX w.), *Siedlisko* (lata 70-80. XX w.) oraz *Międzyrzecki Rejon Umocniony*. Natomiast do zbiorów Działu Sztuki Dawnej Zbigniew Rajche przekazał zabytki techniki, są to głównie aparaty fotograficzne.

Od początku współpracy studenci ZUTW chętnie uczestniczą w wydarzeniach muzycznych. W grudniu 2015 r. w MZL został zapoczątkowany nowy cykl spotkań pod nazwą *Jazzujące Muzeum*. Koncerty cieszą się dużym zainteresowaniem wśród słuchaczy Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Każde spotkanie jest połączone z prezentacją wybranego dzieła z kolekcji MZL. Od początku cyklu do czerwca 2022 roku zrealizowano 39 przedsięwzięć koncertowych.

Owocne współdziałanie ZUTW i MZL wybiega daleko poza normalną standardową współpracę. W uznaniu zasług w jej krzewieniu tytuł Honorowego Kustosza Muzeum Ziemi Lubuskiej otrzymała Prezes Zarządu ZUTW Zofia Banaszak oraz Sekretarz Zarządu Jadwiga Korcz-Dziodosz. Wieloletnie kontakty obu naszych instytucji mają bogaty wieloaspektowy charakter. Słuchacze ZUTW są nie tylko odbiorcami oferty programowej muzeum, ale poprzez realizację własnych przedsięwzięć ekspozycyjnych uatrakcyjniają ofertę wystaw, działają jako wolontariusze oraz wzbogacają zbiory naszej placówki o kolejne artefakty.

Trzydziestoletnia aktywna współpraca udowodniła, że muzeum to miejsce gdzie pasja, wiedza i życzliwość połączona z twórczym zaangażowaniem, doświadczeniem i uśmiechem słuchaczy Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku są zawsze potrzebne i szczególnie cenione.

Longin Dzieżyc

#### 14.4. Projekty<sup>24</sup>

Zielonogórski Uniwersytet Trzeciego Wieku jest stowarzyszeniem działającym od 1992 roku na rzecz osób starszych. Cele statutowe finansowane są ze składek członkowskich, darowizn i dotacji. Przy realizacji zadań wykorzystywana jest szeroko rozumiana praca społeczna i wolontariat.

Dotacje – to pieniądze, które ZUTW otrzymywał na realizację ściśle określonych projektów (zadań publicznych) od lokalnych organizacji samorządowych (Urząd Miasta Zielona Góra, Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego), Funduszu Inicjatyw Obywatelskich, Rządowego Programu na Rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych, z Euroregionu Sprewa-Nysa-Bóbr, z Unii Europejskiej i innych.

Projekty miały charakter edukacyjny, kulturalny, profilaktyczny, zdrowotny, międzypokoleniowy, dotyczyły również wydawnictw i publikacji. Wiele projektów dotyczyło promocji Miasta Zielona Góra i województwa lubuskiego.

Zadania były realizowane w formie programów edukacyjnych, prowadzenie konferencji, seminariów, forum lubuskich utw, wyjazdów studyjnych i in.

Oferta zawarta w projektach skierowana była do zielonogórskich i lubuskich seniorów, nie tylko zrzeszonych w organizacjach. Projekty pozwoliły uatrakcyjnić i uświetnić uroczystości związane z początkiem i zakończeniem roku akademickiego ZUTW, ze świętami państwowymi, zawodami sportowymi oraz dały możliwość uczestniczenia w imprezach ogólnopolskich i europejskich. Do realizacji zadań publicznych pozyskiwano wielu partnerów, z którymi wspólnie podejmowano działania nakierowane na seniorów.

Projektów, które zostały zrealizowane w ciągu trzydziestu lat istnienia ZUTW było bardzo dużo, dlatego podajemy wybrane przykłady.

Jednym z pierwszych zadań był projekt realizowany we wrześniu 1996 roku pn. *Przeżyć zdrowiej i szczęśliwiej starość*. Celem było wykorzystanie i wzmocnienie aktywności i doświadczeń emerytów. Projekt sfinansowany był w ramach Programu Unii Europejskiej Phare Tacis LIEN 1995 r. przez Fundację Rozwoju Demokracji Lokalnej w Warszawie.

W 1997 roku realizowane były dwa projekty pn. *Docenić Dziadków* oraz *Jak pomóc swoim bliskim*, sfinansowane ze środków Pełnomocnika Wojewody ds. Profilaktyki i Narkomanii.

Celem była:

- profilaktyka uzależnień nastawiona na przerwanie pokoleniowego przekazu zależności toksycznych;
- zwiększenie kompetencji wychowawczych „Dziadków” w panującym świecie;
- polepszenie komunikacji z wnukami;
- dostarczenie wiedzy na temat środków uzależniających.

Zielonogórski Uniwersytet Trzeciego Wieku realizuje wspólnie projekty jako partner przedsięwzięć i tak:

- Projekt *Od przedszkola – do Seniora* realizowany wspólnie w Przedszkolem nr 34 „Rozśpiewane Przedszkole” w Zielonej Górze w latach 2016-2020,
- Projekt realizowany z Zespołem Szkół Ekologicznych w Zielonej Górze jako międzypokoleniowa wymiana doświadczeń pt. *Lubimy się uczyć od siebie*. Założeniem projektu jest współpraca międzypokoleniowa pomiędzy uczniami i nauczycielem przyrody a słuchaczami ZUTW. Projekt realizowany w roku szkolnym 2017/2018 i 2021/2022.
- Projekt pt. *Kompetentny trener – bezpieczny senior* w 2019 roku. Projekt złożony przez UTW w Lubsku, zatwierdzony przez Narodową Agencję Programu Erasmus. Projekt dotyczył zwiększenia bezpieczeństwa seniorów 55+. W projekcie uczestniczyli przedstawiciele pięciu państw: Słowacja, Portugalia, Rumunia, Francja i Polska. Polskę reprezentowali słuchacze UTW z Lubuska i ZUTW z Zielonej Góry.
- Projekt realizowany przez Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy w Zielonej Górze w ramach Regionalnego Programu Obywatelskiego Lubuskie 2020 pt. *Profilaktyka oraz Rehabilitacja medyczna aktywnych zawodowo mieszkańców Województwa Lubuskiego oraz osób powracających do pracy*. Od 1 stycznia 2019 roku Zielonogórski Uniwersytet Trzeciego Wieku został partnerem projektu. Projekt został sfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.
- Projekt pn. *Przyrodnicza edukacja w zakresie zoologii, botaniki w Cottbus i Zielonej Górze*. Projekt współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (EFRR\_ w ramach Programu Współpracy INTEREG VA Brandenburgia – Polska 2014-2020 w partner-

<sup>23</sup> Z. Zalewska, *Powrót do korzeni fotografii*, (tekst na prawach rękopisu), Archiwum Działu Oświatowego-MZL)

<sup>24</sup> Autorką tekstu jest Barbara Miller.



stwie pomiędzy Miastem Cottbus i Miastem Zielona Góra oraz Zielonogórskim Ośrodkiem Kultury w 2019 roku.

- Projekt realizowany w 2016 roku wspólnie z Wojewódzkim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji im. Zbigniewa Majewskiego w Drzonkowie pn. *Zdrowo i sportowo, środki finansowe pochodzą z Ministerstwa Sportu i Turystyki.*
- Projekty realizowane wspólnie z Uniwersytetem Zielonogórskim Wydziałem Lekarskim i Nauk o Zdrowiu:
- Projekt *Oddziaływanie wysiłku fizycznego na mechanizmy molekularne procesu starzenia się* w latach 2017-2018.
- Projekt *Aktywny Senior* zrealizowany w konkursie w ramach programu „Wsparcie Uniwersytetów Trzeciego Wieku” w 2017 roku. Przedmioty współpracujące: Stowarzyszenie Uniwersytet Trzeciego Wieku w Gorzowie Wlkp., Stowarzyszenie Szprotawski Uniwersytet Trzeciego Wieku, Uniwersytet Trzeciego Wieku w Lubsku, Stowarzyszenie Sulechowski Uniwersytet Trzeciego Wieku, Uniwersytet Trzeciego Wieku w Zielonej Górze, Nowosolski Uniwersytet Trzeciego Wieku.
- Projekt dla *SENIORKI 60+* realizowany w latach 2021-2022 wspólnie z Lubuskim Centrum Rozwoju Przedsiębiorczości „LCPR”. Zadanie finansowane z Narodowego Instytutu Wolności z NOWEFIO na lata 2021-2030. Warsztaty skierowano do kobiet w wieku 60+ i dotyczą kierowania ich wizerunkiem, autopromocji oraz motywacji.

#### **A. Zadania publiczne realizowane na podstawie umów zawartych pomiędzy Urzędem Miasta Zielona Góra a ZUTW**

- Projekt pod nazwą *18 mieć lat* w roku akademickim 2008/2009 związany był z obchodami 18-rocznicy działalności ZUTW i realizowany był na wielu płaszczyznach we współpracy z Urzędem Miasta i partnerami jak: Uniwersytet Zielonogórski, Muzeum Wojskowe w Drzonkowie, Zielonogórski Ośrodek Kultury, Palmiarnia. Zadanie realizowane było w okresie od 10 marca do 15 grudnia 2009.
- Projekt pt. *Sprawni (zielonogórski) senior, to zdrowy senior*. Termin realizacji zadania od 01 marca do 15 grudnia 2012. Wielki dzień sportu z okazji 20-lecia Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku odbył się na terenie WOSiR w Drzonkowie. Najważniejszym kryterium i celem projektu było polepszenie jakości życia człowieka starszego, możliwość rozwoju, utrzymania zdrowia w dobrej kondycji.
- Projekt pt. *Apetyt na kulturę zielonogórskiego seniora* to projekt na realizację zadania publicznego z zakresu działalności na rzecz osób w wieku emerytalnym, który realizowany był w okresie od marca do grudnia 2012. W ramach tego projektu ZUTW brało udział w V Ogólnopolskich i Międzynarodowych Juwenaliach III Wieku w Warszawie – w Ogólnopolskim Festiwalu Uniwersytetów Trzeciego Wieku i Twórczych Seniorów, organizowanych przez Fundację AVE wraz z partnerami. Na zakończenie roku akademickiego 2011-2012 zorganizowano imprezę plenerową kończącą obchody 20-lecia ZUTW.
- Projekt III Forum Lubuskich Uniwersytetów Trzeciego Wieku w dniach 25-28 listopada 2015 roku w WOSiR w Drzonkowie. Patronat honorowy nad Forum przyjęli: Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Polak, Prezydent Miasta Zielonej Góry Janusz Kubicki oraz Starosta Zielonogórski Dariusz Wróblewski.
- Projekt pt. *Senior z domu wychodzi – zdrowszy do niego przychodzi* w ramach zadania publicznego „Ochrona i promocja zdrowia”. Realizowany w 2017 roku, w czasie którego zakończono obchody 25-lecia ZUTW.
- Projekty: 22 Międzynarodowy Otwarty Konkurs na Rysunek Satyryczny pt. *PLASTIK* w 2020 roku, 23 Międzynarodowy Otwarty Konkurs na Rysunek Satyryczny pt. *MASKA* w 2021 roku, 24 Międzynarodowy Otwarty Konkurs na Rysunek Satyryczny pt. *PRACA*

ZDALNA w 2022 roku, współorganizowane przez WiMBP w Zielonej Górze oraz ZUTW w ramach programu „Kultura, sztuka, ochrona dóbr kultury i dziedzictwa narodowego”.

- Projekt „Zielonogórskie Konotacje” w ramach 5 Festiwalu Filmu Teatru Kozzi-Czyżewska-Fijewski w okresie 12-16 czerwca 2019 roku, 6 Festiwalu Filmu Teatru i Książki Kozzi-Kobiela-Jędrusik w okresie 10-13 września 2020 roku, 6 Festiwalu Filmu Teatru i Książki Kozzi-Pszoniak-Machalica w okresie 15-19 września 2021 r., realizowany w zakresie zadania publicznego „Kultura, sztuka, ochrona dóbr kultury i dziedzictwa narodowego”.

Zadanie publiczne pn. „Organizacja imprez i przedsięwzięć związanych z obchodami 800-lecia powstania Zielonej Góry i 700-lecia uzyskania praw miejskich” ZUTW będzie realizował projekt pt. „Artystyczna podróż SENIORA po Zielonej Górze” w okresie 1 kwietnia 2022 – 31 grudnia 2022.

#### **B. Zadania publiczne realizowane na podstawie umów zawartych pomiędzy Urzędem Marszałkowskim a ZUTW.**

- Projekt – Innowacyjne UTW dla gospodarki i społeczeństwa obywatelskiego – Lubuski Senior na ogólnopolskiej Inauguracji Roku Uniwersytetów Trzeciego Wieku w Polsce na Kongresie w Warszawie, Rok 2012 – rokiem Uniwersytetów Trzeciego Wieku pod patronatem Pierwszej Damy RP Anny Komorowskiej. Centralna inauguracja obchodów Roku UTW w Polsce odbyła się w Sali Kongresowej PKiN w Warszawie w okresie 19-20 marca 2012 na Konferencji Uniwersytetów Trzeciego Wieku.
- Projekt pt. *Świętujemy Niepodległą – 100 km dla Niepodległej* w ramach Wojewódzkiego Programu na rzecz osób starszych. Realizacja zadania odbyła się 12 września 2018 roku w WOSiR w Drzonkowie.
- Zadanie pt. „9 Festiwal Literacki im. Anny Tokarskiej Proza Poetów. Kryminalnie”. Projekt realizowany w okresie 3 czerwca do 31 grudnia 2019 roku we współpracy z WiMBP im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze oraz Dyskusyjnymi Klubami Książki.
- Projekt – I Forum Seniora w Zielonej Górze zorganizowane przez „Gazetę Lubuską” i ZUTW w Zielonej Górze. Forum odbyło się 7 kwietnia 2019 roku w Sali Kolumnowej Urzędu Marszałkowskiego.

Otwarty konkurs ofert na wsparcie w 2021 roku realizacji zadań publicznych Województwa Lubuskiego w obszarze „Kultura, sztuka, ochrona dóbr kultury i dziedzictwa narodowego” – zadanie pożytku publicznego. Odbył się w Zielonogórskim Salonie Poezji w okresie 1 czerwca 2021 do 31 grudnia 2021.

#### **C. Inne źródła finansowania projektów**

- Projekt w ramach Rządowego Programu na Rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych (ASOS) na lata 2012-2013 pt. *Kolorowe Pejzaże życia* współfinansowany ze środków Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. W ramach tego projektu w dniach 04-06 grudnia 2013 roku odbyło się Forum Lubuskich UTW. W Forum uczestniczyli przedstawiciele – liderzy 25 Uniwersytetów Trzeciego Wieku z województwa lubuskiego i słuchacze ZUTW.
- Projekty partnerskie w programie GRUNDTVIG SOCRATES. Od września 2005 roku do sierpnia 2007 roku realizowany był pierwszy projekt w ramach europejskiego programu GRUNDTVIG SOCRATES pt. *Aktywność estetyczna i artystyczna ludzi w srebrnym wieku*. W programie uczestniczyli słuchacze ZUTW i partnerzy zagraniczni; w pierwszym roku Litwini, Cypryjczycy i Turcy, w kolejnym Litwini i Cypryjczycy.





Od września 2006 roku realizowano drugi projekt pt. *Europejskie Kobiety w Kwiecie Wieku*. Celem projektu było wykorzystanie potencjału kobiet „w kwiecie wieku”, świadomych swoich umiejętności i kompetencji dla zadań i przedsięwzięć zarówno osobistych, jak i w zakresie socjalnym, ekonomicznym i politycznym. Partnerkami w projekcie były kobiety z Niemiec i Łotwy. W roku akademickim 2007/2008 kontynuowano projekt pt. *Europejskie Kobiety w Kwiecie Wieku*.

Projekt z Euroregionu Pro Europa Viadrina dofinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego dla Ponadgranicznej Współpracy Polska (woj. lubuskie) Brandenburgia w latach 2007-2013 *Wino i Śpiew*. Partnerzy: URANIA e.V. Frankfurt Oder, ZUTW, Langalerie Mark Brandenburg.

Wrzesień 2009 roku – *Cottbus w oczach polskich przyjaciół*.

Poza wymienionymi, Uniwersytet zrealizował w ciągu minionych 30 lat jeszcze wiele innych projektów, które przysporzyły dużo radości i satysfakcji naszym słuchaczom i mieszkańcom miasta.

**Barbara Miller**

## 15. Pomagamy

### 15.1. Zespół Pomocy Koleżeńskiej<sup>25</sup>

Zespół Pomocy Koleżeńskiej i Integracji powstał w lutym 1994 roku, a w listopadzie 1998 roku został podzielony na dwa zespoły:

1. Zespół Integracji Słuchaczy,
2. Zespół Pomocy Koleżeńskiej, który działa do dzisiaj.

Celem Zespołu było – i jest nadal – otaczanie opieką słuchaczy potrzebujących pomocy w różnych trudnych sytuacjach życiowych. Pierwszą przewodniczącą Zespołu była Regina Chocha. W różnych okresach kierowały nim: Anna Kozłowska, Wanda Wronowska, Teresa Hudysz-Schütz, Alicja Walczak, Daniela Stańda, Wanda Maciejewska, Halina Ksepko. Obecnie Zespołem kieruje Elżbieta Szcześniak.

Posiedzenia Zespołu odbywają się raz w miesiącu. Pracujemy po cichu – kontaktujemy się z naszymi słuchaczami, którzy z różnych przyczyn nie uczęszczają na zajęcia. W razie potrzeby pomagamy doraźnie rozwiązywać problemy lub wskazujemy drogę do ich rozwiązania. Organizujemy spotkania integracyjne jubilatów, którzy ukończyli 85 lat. Mamy kontakt telefoniczny ze słuchaczami, chętnie rozmawiającymi z członkami Zespołu. Pamiętamy o naszych zmarłych koleżankach i kolegach, którzy byli słuchaczami ZUTW, a odeszli już na wieczny spoczynek. Przed 1 listopada spotykamy się przy krzyżu na cmentarzu komunalnym, gdzie zapalamy znicze ku pamięci. W roku 2020 Zespół liczył od 9-do 17 osób, obecnie liczy 12 osób.



Członkowie Zespołu

<sup>25</sup> Autorką tekstu jest Elżbieta Szcześniak, słuchaczka ZUTW.



## 15.2. Zespół „Asystent”<sup>26</sup>

Zespół logistyki „Asystent” został założony 16 stycznia 2008 roku przez słuchaczkę ZUTW Mirosławę Bogdan, która sprawowała opiekę nad zespołem do 4 stycznia 2010 roku. Przekazała tę funkcję Elżbiecie Józefowicz, która była opiekunką zespołu do 27 listopada 2012 roku. Kolejną osobą odpowiedzialną za organizację i pracę zespołu „Asystent” została Maria Wróblewska, która funkcję tę sprawuje już dziesiąty rok.

Celem utworzenia zespołu „Asystent” była pomoc w codziennej pracy ZUTW, przy organizacji wykładów, koncertów, spotkań, wyjazdów i wszelkich uniwersyteckich imprez. Członkowie zespołu mają codzienne dyżury w siedzibie wspomagając pracę biura, dbają o estetykę pomieszczeń, obsługują słuchaczy i klientów ZUTW, wykonują wszelkie bieżące prace zlecane przez Zarząd.



Członkowie Zespołu

<sup>26</sup> Autorką tekstu jest Maria Wróblewska, słuchaczka ZUTW.

## 16. Ceremonie

### 16.1. INAUGURACJE ROKU AKADEMICKIEGO



Prezes Zofia Banaszak podczas inauguracji 2020/2021

Zielonogórski Uniwersytet Trzeciego Wieku – jak każda instytucja o wieloletniej tradycji – ma swoje ceremonie i zwyczaje. Najbardziej uniwersyteckim zwyczajem jest piękna i podniosła uroczystość rozpoczęcia roku akademickiego organizowana nieprzerwanie od 30 lat. Pierwsza inauguracja miała miejsce 2 października 1992 roku w Lubuskim Teatrze im. Leona Kruczkowskiego. Towarzyszyło jej hasło *Całe życie zachwyceni urokiem nauki i świata*. Pierwszy wykład, zatytułowany *Rozwój człowieka i sens życia* wygłosił prof. dr hab. Kazimierz Obuchowski. Pierwszą inaugurację uświetnił spektakl teatralny *Myday* Raya Cooneya w reżyserii Wojciecha Pokory.





Inauguracja roku akademickiego 1994/1995

W kolejnych latach inauguracja organizowana była w Filharmonii Zielonogórskiej, auli Politechniki Zielonogórskiej, obecnie Uniwersytetu Zielonogórskiego. Każdego roku uroczystość zaszczycała swoją obecnością przedstawiciele władzy państwowej (m.in. Jolanta Danielak – wicemarszałek senatu, senator RP, Jolanta Fedak – posłanka na Sejm, minister pracy w rządzie Donalda Tuska, Waldemar Sługocki – senator IX kadencji, sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju, poseł na Sejm VII i IX kadencji, przedstawiciele władz rządowych i samorządowych, uczelni wyższych, instytucji kultury. Od wielu lat gośćmi uroczystej inauguracji jest Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak oraz Prezydent Miasta Zielonej Góry Janusz Kubicki. Tradycją właściwą każdej uczelni było od samego początku istnienia ZUTW uroczyste ślubowanie nowo przyjętych słuchaczy, wspólne odśpiewanie hymnu akademickiego *Gaudeamus igitur*, a także wykłady inauguracyjne wygłaszane przez wybitnych przedstawicieli nauki. Uroczystego charakteru inauguracji nadawała także muzyczna oprawa w wykonaniu Chóru „Moderato”.



Inauguracja

W kolejnych latach inauguracja organizowana była w Filharmonii Zielonogórskiej, auli Politechniki Zielonogórskiej, obecnie Uniwersytetu Zielonogórskiego. Każdego roku uroczystość zaszczycała swoją obecnością przedstawiciele władzy państwowej (m.in. Jolanta Danielak – wicemarszałek senatu, senator RP, Jolanta Fedak – posłanka na Sejm, minister pracy w rządzie Donalda Tuska, Waldemar Sługocki – senator IX kadencji, sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju, poseł na Sejm VII i IX kadencji, przedstawiciele władz rządowych i samorządowych, uczelni wyższych, instytucji kultury. Od wielu lat gośćmi uroczystej inauguracji jest Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak oraz Prezydent Miasta Zielonej Góry Janusz Kubicki. Tradycją właściwą każdej uczelni było od samego początku istnienia ZUTW uroczyste ślubowanie nowo przyjętych słuchaczy, wspólne odśpiewanie hymnu akademickiego *Gaudeamus igitur*, a także wykłady inauguracyjne wygłaszane przez wybitnych przedstawicieli nauki. Uroczystego charakteru inauguracji nadawała także muzyczna oprawa w wykonaniu Chóru „Moderato”.



Wykład inauguracyjny  
prof. dr. hab. Mariana Miłka



Wykład inauguracyjny  
prof. dr. hab. Józefa Kargula  
2002/2003



Inauguracja  
roku akademickiego 2009/2010.  
Życzenia składa prorektor PWSZ  
w Sulechowie Izabela Wojewoda



W szczególny sposób obchodzono kolejne jubileusze Uniwersytetu Trzeciego Wieku, które łączone były z konferencjami, koncertami w Filharmonii Zielonogórskiej. Niektóre z uroczystości stanowiły niespodziankę nie tylko dla gości, ale i dla samych gospodarzy. W roku 2013 Prezydent Janusz Kubicki wręczył prezes Zofii Banaszak insygnium władzy rektorskiej – srebrny łańcuch. Rok później Prezydent obdarzył panią prezes togami oraz biretami – dla dwóch osób prowadzących inaugurację.

#### Nowy rok akademicki seniorów 15 października 2014 r.



(fot. Ewa Duma)

Prezydent Janusz Kubicki powiedział podczas inauguracji:

Cieszę się, że udało nam się zrobić niespodziankę, bo do tej pory to Państwo robicie nam same niespodzianki... Jesteśmy mile zaskoczeni Waszym entuzjazmem, zapalem i pomysłami (...).



Wręczenie tóg i biretów przez Prezydenta miasta Janusza Kubickiego podczas XXIII inauguracji roku akademickiego.

Kolejnym szczególnym wydarzeniem była XXVII inauguracja roku akademickiego w dniu 9 października 2018, podczas której Prezydent Miasta Zielonej Góry Janusz Kubicki przekazał ZUTW sztandar z tekstem jak poniżej:

Niniejszym aktem uroczystym stanowimy i przekazujemy ufundowany przez Prezydenta Miasta Zielona Góra Janusza Kubickiego SZTANDAR jako symbol najwyższych wartości, honoru i tradycji, jako zobowiązanie do godnego wypełniania obowiązków wobec Ojczyzny i Narodu. Chlubne tradycje Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku są powodem do zasłużonej dumy, ale też zobowiązaniem do patriotycznej postawy.



Fundatorem sztandaru był Prezydent Miasta Zielona Góra Janusz Kubicki

#### Wykłady inauguracyjne:

2 października 1992 – prof. dr hab. Kazimierz Obuchowski (UAM w Poznaniu) – *Rozwój człowieka i sens życia*;

1 października 1993 – prof. dr hab. Marian Eckert (Politechnika Zielonogórska) – *Europa środkowowschodnia u progu XXI wieku*;

4 października 1994 – prof. dr hab. Marian Miłek (Politechnika Zielonogórska) – *Historia zegara i mierzenie czasu*;

6 października 1995 – prof. zw. dr med. Halina Szwarc (Centrum Medyczne Kształcenia Podyplomowego w Warszawie) – *Uniwersytety Trzeciego Wieku a jakość życia osób starszych*;



2 października 1996 – prof. dr hab. Jerzy Majchrzak – *Gdzieś w Europie na 52 równoleżniku. Zielona Góra – glossy o mieście*;

3 października 1997 – prof. dr hab. Michał Kisielewicz (Politechnika Zielonogórska) – *Muzyka a matematyka*;

25 września 1998 – prof. dr hab. Tadeusz Sławek (Uniwersytet Śląski) – *Człowiek gościnny, idol, bohater, nadczłowiek*;

5 października 1999 – dr Krzysztof Wojciechowski (Collegium Polonicum) – *Bramy do raju*;

3 października 2000 – prof. dr hab. Zdzisław Wołk (Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Zielonej Górze) – *Bieg życia człowieka w świetle zadań rozwojowych*;

2 października 2001 – dyr. Czesław Grabowski (Filharmonia Zielonogórska) – *Artysta w krainie myśli* koncert z okazji Jubileuszu X-lecia UTW;

14 października 2002 – prof. zw. dr hab. Józef Kargul (Dolnośląska Szkoła Wyższa we Wrocławiu) – *Cielesność człowieka jako obszar edukacji*;

7 października 2003 – prof. dr hab. Tadeusz Kaczorek (Politechnika Białostocka) – *Integracja różnych dziedzin nauki w nauczaniu – koniecznością XXI wieku*;

6 października 2004 – prof. zw. dr hab. Czesław Osękowski (Uniwersytet Zielonogórski) – *Problemy demograficzne współczesnego świata*;

6 października 2005 – dr Helena Ochonczyńska, dr Agnieszka Nowicka (Uniwersytet Zielonogórski) – *Czy starość musi być smutna?*;

3 października 2006 – prof. dr hab. Grzegorz Gabryś (Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu) – *Zooglobalizacja – zagrożenie faun lokalnych*;

9 października 2007 – prof. dr hab. Andrzej Tuchowski (Uniwersytet Zielonogórski) – *Chopin – idea narodowa*;

9 października 2008 – prof. zw. dr hab. Jan Miodek (Uniwersytet Wrocławski) – *Ewolucja języka polskiego po 1989 roku*;

6 października 2009 – prof. dr hab. Maria Zielińska (Uniwersytet Zielonogórski) – *Zielona Góra i jej mieszkańcy w okresie przemian systemowych. Perspektywa socjologiczna*;

12 października 2010 – prof. dr hab. Inż. Jan Jagielski (Uniwersytet Zielonogórski) – *Przez aktywność do doskonałości*;

11 października 2011 – prof. zw. dr hab. Jan Gawędzki (Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu) – *Drogowskaz zdrowego żywienia (jubileuszowa XX inauguracja)*;

15 października 2013 – prof. dr hab. inż. Magdalena Graczyk (Uniwersytet Zielonogórski) – *Rozwój zrównoważony – nadzieja, imperatyw, szansa?*;

14 października 2014 – prof. Czesław Grabowski (Filharmonia Zielonogórska) – *Refleksje nie tylko muzyczne (połączone z koncertem)*;

13 października 2015 – dr hab. Waldemar Sługocki (wiceminister infrastruktury) – *Rola funduszy strukturalnych w modernizacji Polski – bilans 10 lat*;

19 października 2016 – prof. dr hab. Andrzej Drzewiński – *Ile jest prawdy naukowej w filmach fantastyczno-naukowych*;

10 października 2017 – prof. dr hab. Jarochna Dąbrowska-Burkhardt – *Kochanek czarownicy w XVII-wiecznych protokołach z przesłuchań osób posądzanych o czary w mieście Grünberg [Zielona Góra]*;

9 października 2018 – prof. dr hab. Wojciech Strzyżewski – *Chorągiew, flaga, sztandar*;

11 października 2019 – dr hab. Waldemar Sługocki – *Polska w Unii Europejskiej – stracony czas czy wykorzystana szansa?*;

13 października 2020 – XXIX inauguracja (sala J. Koniusza WiMBP) – dr Włodzimierz Kwaśniewicz – *Cud nad Wisłą, czyli Bitwa Warszawska 1920 roku*;

19 października 2021 – prof. Czesław Grabowski – *Artysta i jego Świat*.

Uroczystości inauguracji kolejnych lat działalności Uniwersytetu były okazją do odznaczeń i wyróżnień najbardziej aktywnych słuchaczy.



Odnaczenia słuchaczy



Wręczenie ANIOŁA Barbarze Konarskiej





Nagrodę ANIOŁA otrzymuje Andrzej Buck, ówczesny dyrektor Teatru Lubuskiego



Zdjęcie z inauguracji

Edward Mincer

**Oda do Trzeciego Wieku  
napisana z okazji Jubileuszu 10-lecia ZUTW**

Wbijali w głowę mi od dziecka,  
Bym zapamiętał i zrozumiał,  
Że: „czego Jaś się nauczył,  
Na pewno Jan nie będzie umiał”.

Mówili: „jasne to jak słońce,  
Że gdy człek wkroczy w wiek dojrzały  
Szare komórki się wyłącza,  
popęd do wiedzy... i tak dalej.

A wtedy, próżne narzekania,  
jak ta skorupka możesz skończyć,  
co – gdy za młodu nie nasiąkła –  
potem nie bardzo ma czym trącić”.

Lecz ja nie wierzę tym bajaniom,  
Ja sobie myślę im na przekór:  
„Gwarancją lotów nad poziomy  
Uniwersytet trzeciego wieku”.

Tutaj największą zyskasz szansę,  
by krzepić ducha oraz ciało  
Nie trzeba chować się pod ławkę,  
by zagrać w brydża lub makao.

Profesor zgrabny daje wykład,  
Aktor ze sceny stroi miny,  
Maestro czule struną trąca  
– nie strasząc przy tym egzaminem.

I o metrykę nikt nie pyta  
Jeżeliś tylko duchem jary  
Zawsze się znajdzie jakaś Krysia,  
Co pójdzie z Tobą na wagary.

Nie wstawię za to Cię do kąta,  
Ani uwagi do dzienniczka,  
Najwyżej zazdrośnica Zosia  
nie zechce upiec Ci serniczka.

Ale pocieszysz się makowcem  
Z rąk Stasi, Heli czy Beatki.  
W rewanżu, twórczą czując wenę,  
Wydziergasz obrus lun makatki.

O trzeci wieku, tak upojny!  
O wieku, w którym „świat się śmieje”!  
Daj mi skosztować swych uroków  
Gry wreszcie – i ja się zestarzeję.

Taką przynajmniej mam nadzieję



## 16.2. ZAKOŃCZENIA ROKU AKADEMICKIEGO NA ZUTW<sup>27</sup>

30 lat minęło jak jeden dzień. Patrząc z perspektywy tych lat na świętowanie zakończenia każdego kolejnego roku akademickiego można stwierdzić, że każde było inne, ale na pewno godne zapamiętania.



Pierwsze zakończenie roku akademickiego w Skansenie Etnograficznym w Ochli

Uroczyste zakończenia roku akademickiego odbywały się np. w Wojewódzkim Ośrodku Sportu i Rekreacji im. Zbigniewa Majewskiego w Drzonkowie, Sali Kolumnowej Urzędu Marszałkowskiego, Sali Janusza Koniusza w WiMBP w Zielonej Górze i zazwyczaj uświetniane były ciekawymi wykładami, występami zespołów wokalnych, tanecznych i teatralnych ZUTW, czy zapraszanych artystów. Wyjątkowo zapisały się:

- uroczyste zakończenie roku akademickiego 2015/2016, które odbyło się 17 czerwca 2016 r. w Sali Kolumnowej Urzędu Marszałkowskiego, rozpoczynające obchody 25-lecia ZUTW. Patronaty honorowe nad tym doniosłym wydarzeniem przyjęli: Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak i Prezydent Miasta Zielona Góra Janusz Kubicki. Oprócz przedstawicieli władz miasta i województwa, uroczystość uświetnili: prof. Dariusz Rosati, poseł do Parlamentu Europejskiego oraz Andrzej Janecki z biura senatora Waldemara Sługockiego. Podczas uroczystości poinformowano uczestników Gali o decyzji przyznania odznaczeń Prezydenta Miasta dla czterech zasłużonych dla ZUTW słuchaczy, tj.: pośmiertnie dla Zbigniewa Rajche oraz dla Anny Kozłowskiej, Danieli Stańdy i Ryszarda Krassowskiego.
- uroczyste zakończenie roku akademickiego 2020/2021 połączone z inauguracją obchodów 30-lecia ZUTW w dniu 17 czerwca 2021r. w WiMBP. Wydarzeniu towarzyszyła piękna profesjonalna wystawa fotograficzna naszych słuchaczy, która mogła powstać dzięki uczestnictwu w polsko-niemieckim projekcie transgranicznym pn. *Przyrodnicza edukacja w zakresie zoologii i botaniki w Cottbus i Zielonej Górze*. Po inauguracji słuchacze uczestniczyli w spotkaniu z prof. dr hab. Zbigniewem Izdebskim, znanym nam z niezapomnianych wy-

<sup>27</sup> Autorką tekstu jest Elżbieta Subocz, słuchaczka ZUTW

kładów i spotkań. Na zakończenie odbyła się degustacja okolicznościowego tortu ufundowanego przez Prezydenta Miasta Zielona Góra, Janusza Kubickiego.

Bardzo nietypowo zakończył się rok akademicki 2019/2020, który w okresie panującej pandemii odbywał się online z niewielką 50-osobową grupą słuchaczy na Sali w WiMBP.

Najbardziej jednak zapadły w pamięci naszych słuchaczy imprezy organizowane w związku z zakończeniem roku akademickiego np. w formie pikników. Zazwyczaj dofinansowane przez Miasto Zielona Góra, organizowane były w Lubuskim Muzeum Wojskowym w Drzonkowie, Wojewódzkim Ośrodku Sportu i Rekreacji im. Zbigniewa Majewskiego w Drzonkowie lub w Muzeum Etnograficznym w Ochli. Każdy z pikników miał temat przewodni, np.: różowe okulary, marynarze i piraci, klimaty PRL-u, strój z epoki, wymyślne kapelusze czy parasolkowe inspiracje. Podczas imprez odbywały się konkursy, występowały zespoły z ZUTW, a kończyły się poczęstunkiem i wspólną zabawą.



Zakończenie roku akademickiego pod hasłem „Wymyślne kapelusze”



Zakończenie roku akademickiego pod hasłem „Parasolkowe inspiracje”





Zakończenie pod hasłem „Marynarze i piraci”



Zakończenie roku stało się okazją do wspólnej zabawy



Zakończenie roku „Wymyślne kapelusze”

### 16.3. BALE KARNAWAŁOWE<sup>28</sup>

„Miło szaleć, kiedy czas po temu...” Słuchacze ZUTW posłuchali Mistrza z Czarnolasu i rozpoczęli taneczną przygodę z tańcem, organizując od 1994 r. coroczne bale karnawałowe. Początkowo był to udział w Balu Walentynkowym organizowanym w Zespole Szkół Ekonomicznych, potem w tym samym miejscu uczestniczyli w „Balu Myszkowatych”, organizowanym przez Bogusławę Patalas, dziennikarkę Radia Zachód prowadzącą audycję *Piosenki z myszką*. W 1996 r. ZUTW już jako współorganizator bawił się w stołówce Wyższej Szkoły Inżynierskiej na „Bal z myszką” pod hasłem: „Tak się bawiono, śpiewano, ubierano w latach 60., i przed..., i po...”.

Ponieważ chętnych do zabawy przybywało, kolejne zabawy karnawałowe organizowano w zielonogórskiej Palmiarni. W 1999 r. odbył się tam „Bal z myszką”, a w 2000 r. Pierwszy Bal Karnawałowy Seniora zorganizowany samodzielnie przez Zarząd ZUTW. Bawiło się na nim 100 osób; oprawę muzyczną przygotował zespół „Cadillac”. Od tego roku Bal Karnawałowy wpisał się w coroczny kalendarz naszego Uniwersytetu.

Specjalną oprawę miały bale z okazji jubileuszy działalności Uniwersytetu, 18-lecia, 20-lecia, 25-lecia. Honorowy patronat nad nimi przyjmował Prezydent Miasta Janusz Kubicki, fundując wspaniały tort okolicznościowy, który dzielił osobiście, wspólnie z prezes Zofią Banaszak. Podczas balów, dzięki sponsorom, losowano szczęśliwe kupony, co było wielką atrakcją. Były to np. kolacje dla dwojga, wycieczki jednodniowe, zabiegi kosmetyczne itp. Zabawom nie było końca.

<sup>28</sup> Autorką tekstu jest Zofia Biniewska-Dobrzyńska, słuchaczka ZUTW.





Lizak podniesiony! Taneczny pociąg rusza pod kierunkiem Zbyszka Banaszaka



Bal maskowy w Palmiarni



To był bal...



Bale karnawałowe organizowano przez 19 lat z roczną przerwą w czasie remontu Palmiarni w 2008 r. Miały one niepowtarzalny urok, głównie z powodu atmosfery stworzonej przez samych uczestników, a także dzięki zespołom muzycznym, które porywały na parkiet. Oprawę muzyczną najczęściej zapewniał zespół „Do trzech razy sztuka” z Lubka z naszą słuchaczką i instruktorką Aleksandrą Matusiak-Kujawską w roli wodzireja. Atmosfera była wspaniała, więc wiele par szalało na parkiecie do świtu.

Każdy bal był wydarzeniem. Rekordowym zainteresowaniem cieszył się bal w 2017 r. z okazji 25-lecia UTW. Na parterze i pierwszym piętrze zielonogórskiej Palmiarni bawiło się 260 osób. Panie przygotowywały kreacje dla siebie i partnerów zgodnie z modą lub tematem balu. Najważniejsze jednak było wygodne obuwie i świetna kondycja na parkiecie. Słuchacze marzą, żeby po przerwie spowodowanej pandemią Covid-19 powróciła tradycja Uniwersyteckich Balów Karnawałowych w Palmiarni, bo „jeśli chcesz ulżyć swemu sercu, zatańcz”, jak mawiał Grek Zorba.



Jubileuszowe torty fundował Prezydent Miasta Zielonej Góry Janusz Kubicki i sprawiedliwie – wspólnie z prezes Zofią Banaszak – dzielił je między uczestników balu



Jubileusz 30-lecia

### Romualda Dobrzyńska

Dziękuję  
 Dziękuję, że tutaj jestem  
 Dziękuję, że z Wami żyję  
 Za Wasze uśmiechy – Dziękuję  
 Za gesty – choć nie wiem często czyje.  
 Za słowa – w bukiet przyjaźni zebrane  
 Za wszystko  
 Na przekór światu  
 Ten często nienawiści nie kryje  
 A my tutaj w przyjaźni gronie  
 Czy jesteś z prawa czy z lewa  
 Uśmiechy dla siebie mamy  
 Serce w nas śpiewa!  
 Za to wszystko, wszystkim dziękuję  
 Bo tak właśnie w życiu trzeba.



## 17. ZUTW we wspomnieniach wykładowców, przyjaciół i słuchaczy

Alicja Błazyńska<sup>29</sup>

Wielu osobom wydaje się, że Zielonogórski Uniwersytet Trzeciego Wieku istnieje od zawsze. Jest bowiem tak mocno wpleciony w tkankę naszego miasta, że aż trudno uwierzyć, iż ma dopiero trzydzieści lat. Jego słuchaczy spotkać można niemal wszędzie, na każdej imprezie organizowanej przez miejskie instytucje kultury, na forach dyskusyjnych, panelach naukowych czy imprezach społecznych. Uczestniczą w maratonach, malują, fotografują, kręcą filmy, udzielają się w wolontariacie i sprawują różne funkcje w innych stowarzyszeniach, brylują na wernisażach, wspinają się na szczyty. Ich afirmacja życia jest zaraźliwa i sprawia, że chce się z tymi ludźmi przebywać i czas na takiej właśnie aktywności.

Z ZUTW było mi zawsze po drodze. Nie mogę jednak pisać wspomnienia o jego początkach bez opowiadania o Zosi Banaszak. Panią prezes poznałam krótko po przemianach ustrojowych w Polsce. Na fali tego wielkiego entuzjazmu i ogromnego ładunku energii, jaki się wówczas wyzwolił w naszych rodakach założyłam z Helenką Urbaniak firmę reklamową. Działałyśmy w maleńkim pomieszczeniu na ulicy Moniuszki, w starym budynku należącym niegdyś do Zakładu Oczyszczania Miasta. Początkowo w naszej pracowni więcej było przyjaciół, niż klientów. Któregoś dnia zawitała do nas Zosia, która pracowała jako nauczycielka w funkcjonującym nieopodal Centrum Kształcenia Ustawicznego. Wpadła jak burza – wesoła, bezpośrednia i pełna opowieści o wszystkim, co się dzieje w szkole. Utkwiła mi w pamięci jako niezwykle promienna i pulsująca energią. Kiedy wyszła, współpracowniczka opowiadała mi o Zosinych umiejętnościach i jej sposobach radzenia sobie w trudnych peerelowskich czasach, gdy po ciekawe ubrania stało się w długich kolejkach. Okazało się, że przyjaciółka Helenki nie miała żadnego problemu, by wyglądać pięknie i atrakcyjnie. Sama szyła, farbowała w pralce nudne w kolorach tkaniny, wytwarzała wymarzoną biżuterię (w stylu określanym dziś jako boho) dla siebie, córek i koleżanek. Nie załamywała rąk, nie narzekała, tylko pokonywała trudy i budziła zachwyty niezwykłymi kreacjami. Te cechy okazały się niezwykle ważne w kolejnym życiowym przedsięwzięciu, jakiego się podjęła.

Kolejne odwiedziny Zosi były już pełne informacji o tym, co dzieje się w szkole, i o tym, że pojawił się pomysł utworzenia w Zielonej Górze stowarzyszenia, funkcjonującego w zaledwie kilku miastach w Polsce, a mianowicie uniwersytetu trzeciego wieku. W jej ustach często pojawiało się nazwisko profesor Haliny Szwarz, były też relacje z licznych wyjazdów, dyskusji

i problemów, jakie napotykały nauczycielki z CKU, chcące nadać swojemu pomysłowi kształt i formę prawdziwego stowarzyszenia. A przypomnę, że to, co dziś wydaje się normą, w tamtych latach było drogą krętą i wyboistą. Prawo o stowarzyszeniach obowiązywało zaledwie kilka lat i brakowało nam wszystkim praktyki i doświadczenia w ich tworzeniu. Koniec końców w 1992 roku Zielonogórski Uniwersytet Trzeciego Wieku został wreszcie zarejestrowany. Pełna radości Zosia wtargnęła z takim impetem do pracowni, że wiedziałyśmy od razu, co jest jej powodem. To był jednak dopiero pierwszy krok na trudnej drodze, jaka się przed młodym stowarzyszeniem jawiła.

Jeszcze nie ostygły emocje, a my już zostałyśmy zaangażowane do tworzenia oprawy wizualnej ZUTW. Helenka opracowała pierwsze logo, zrobiłyśmy szyld i opisówkę wewnętrzną. Na bieżąco też byłyśmy duchowo zaangażowane w to, co się działo na korytarzach przy ulicy Długiej. Po paru latach nad stowarzyszeniem zawisły ciemne chmury. Okazało się, że nie da się już dalej pogodzić funkcjonowania w jednym budynku zarówno CKU, jak i ZUTW. Pamiętam determinację Zosi, gdy szukała nowego pomieszczenia dla zielonogórskich seniorów. W naszej pracowni padały słowa mocne i bolesne, ale nigdy nie beznadziejne. Drzwi przez stowarzyszeniem otworzyła Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Zielonej Górze. W pomieszczeniach na II piętrze Biblioteki, a potem po remontach można było umieścić dobytek na niskim parterze WiMBP i rozpocząć w pełnym rozkwicie zajęcia, będące przecież podstawą działalności. Tam również pomagałyśmy w wykonaniu oprawy wizualnej, jednak z czasem ta nasza zażyłość z Zosią i ZUTW nieco osłabła. Oczywiście nadal śledziłam w mediach niebywały rozwój ZUTW, ogromnie się też cieszyłam, gdy Zosię obdarowano tytułem Honorowego Obywatela Zielonej Góry. Jednak codzienność i wyjątkowo trudny okres dla mojej firmy wyłączył mnie z bezpośredniego uczestnictwa w tych działaniach.

Kolejny etap współpracy ZUTW przypadł na czas, gdy związałam się zawodowo z Muzeum Ziemi Lubuskiej. A jako że emerytowani żacy są niemal na każdym wydarzeniu organizowanym przez naszą instytucję, to i na nowo zaczęłam żyć ich problemami, i oczywiście wspierać ich aktywność na tyle, na ile mogłam.

Ale przecież nie tylko poprzez sferę zawodową miałam okazję wspólnego bycia z członkami ZUTW. Szczególnie ceniłam sobie wyjazdy z nimi. Jeszcze w życiu przedmuzealnym zabrali mnie do Parlamentu w Brukseli. Eskapada połączona była ze zwiedzaniem Keukenhof Gardens oraz... do miasta diamentów Antwerpii. W roku 2013 Mira Antoniewicz zaproponowała mi wycieczkę ZUTW do Norwegii. To było niesamowite przeżycie. Wchodząc do autobusu, poczułam się jak u siebie. Kilka osób już znałam, z innymi w trakcie atrakcyjnego przejazdu się zakolegowałam. Te sympatyczne relacje przełożyły się na kolejne wspólne wypadki – a to na *Poławiaczy pereł* do Wrocławia, a to na atrakcyjny wyskok do term w Burgu. Była też podróż do Sankt Petersburga, z odkrywaniem po drodze stolic Łotwy i Estonii. W tych wszystkich wyjazdach zawsze imponowała mi znakomita organizacja oraz dobra, twórcza atmosfera i chęć poznawania nowego. Chcąc zapamiętać poszczególne wydarzenia opisywałam je w niedługich artykułach, które później ukazywały się na łamach „Inspiracji”, kierowanych wówczas przez Barbarę Konarską. Po jej śmierci na parę lat opiekę nad pismem przejął Eugeniusz Kurzawa, który zaproponował mi udział w pracach redakcji tego pisma. To dało mi sposobność poznania szerokiej palety osiągnięć, ale też i problemów Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

W roku 2017 wydarzyła się przemiła rzecz, będąca dla mnie totalnym zaskoczeniem. Otóż podczas inauguracji nowego roku akademickiego zostałam uhonorowana odznaką Zasłużony dla ZUTW. I tak sobie siedzę teraz i obracam w dłoniach ten niezasłużony dar i myślę, że od nowego roku akademickiego chciałabym już jako pełnoprawny członek ZUTW zacząć działać tak, by mieć poczucie, że moja praca może służyć innym.

<sup>29</sup> Alicja Błazyńska jest rzecznikiem prasowym Muzeum Ziemi Lubuskiej, członkiem Zespołu Wydawniczego „Inspiracji”



## UTW w moich wspomnieniach

*Nasze życie ma cztery wielkie cele: żyć, kochać, uczyć się i pozostawiać po sobie coś cennego.*

Stephen Covey

Zosię Banaszak poznałam w połowie lat 90. XX wieku, kiedy to – przez kilka lat, była zatrudniona w Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Zielonej Górze. Wtedy też usłyszałam o Uniwersytecie Trzeciego Wieku. Wspominam Zosię jako osobę uśmiechniętą, ciepłą, a przy tym energiczną i aktywną. Myślę, że jej osobę i działania doskonale opisują słowa Juliana Tuwima: *Na świecie są dwa szczęścia: jedno małe – być szczęśliwym, a drugie duże – uszczęśliwić innych.* Jej udział w tworzeniu ZUTW, wieloletnie „prezesowanie”, „przyciąganie ludzi”, tak studentów, sympatyków jak i wykładowców i sponsorów, to przykład tego, że celem życia jest życie z celem (Ewa Foley).

Myślę, że ideę ZUTW można opisać następująco: Życie to szkoła, której nigdy się nie kończy. Nie ma bowiem absolwentów szkoły życia. Wobec tego – nigdy nie jest za późno na naukę... życia! Młodość to nie tyle wiek i forma fizyczna, ile sposób myślenia, styl życia, otwartość na nowe doświadczenia. W psychologii rozwojowej mówi się, że dojrzałość, „złoty wiek”, „jesień życia” – to czas zbierania owoców życia, ponowny okres samorozwoju – nowe pasje, zainteresowania, smakowanie, delektowanie się życiem, „godzenie się” z samym sobą, innymi, wybaczenie, dojrzewanie do odejścia. Jak każdy okres w życiu starzenie się ma wiele odcieni, swoje blaski i cienie. Osoby starsze prezentują różne postawy wobec siebie i swojego starzenia się, wobec innych, szczególnie młodych ludzi, zmian zachodzących w świecie. ZUTW dla wielu osób może być szansą pokazującą różne sposoby radzenia sobie z życiem i miejscem zyskiwania wsparcia, życzliwości i zrozumienia.

Ponoć Albert Einstein powiedział, że życie jest jak jazda na rowerze – aby utrzymać równowagę, trzeba się ruszać. ZUTW umożliwia swoim członkom aktywność wszechstronną: fizyczną, intelektualną, artystyczną, emocjonalną, twórczą i naśladowczą. Uczestniczenie w różnorodnych zajęciach, rozwijanie czy nabywanie nowych umiejętności, uczęszczanie na wykłady, oprócz innych korzyści ma aspekt terapeutyczny, pobudza intelektualnie, może poprawiać obraz siebie samego, przeciwdziała poczuciu osamotnienia.

Kiedy po raz pierwszy Zosia poprosiła mnie o poprowadzenie wykładu z psychologii dla studentów ZUTW, spłoszyłam się, tym bardziej, że nie określiła tematu. Dotąd pracowałam z nauczycielami, zajmowałam się psychologią edukacji; nie wiedziałam co może zainteresować osoby tzw. trzeciego wieku? I jeszcze to miejsce – Sala Dębowa w Bibliotece Wojewódzkiej, scena, mikrofon, wiele wpatrzonych we mnie osób... Czułam tremę, chociaż miałam już za sobą wiele lat pracy z ludźmi, najpierw w Wyższej Szkole Pedagogicznej, potem w Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli. To było duże przeżycie... Nie pamiętam dokładnie tego pierwszego wykładu, ale widocznie się spodobało, bo zapraszano mnie częściej. W dokumentacji komputerowej ODN znalazłam kilkanaście konspektów do wykładów dla ZUTW (2001-2013 roku). Tematyka była dość zróżnicowana; m.in. o optymizmie, ale i o depresji; o cyklach w życiu człowieka, blaskach i cieniach różnych okresów rozwojowych; o byciu babcią, dziadkiem i realizacji marzeń związanych z wnukami; o tym, czy warto się uczyć w starszym wieku; o szczęściu, miłości, o miłości do dziecka... w sobie; o radości życia i jesiennych smuteczkach; o tym, że kobiety są z Wenus, a mężczyźni z Marsa; o tym, co „gra w duszy człowieka” i o pochvale

<sup>30</sup> Lucyna Miś-Ciągło jest psychologiem, wieloletnim wykładowcą ZUTW.

różnorodności w człowieku; o wspieraniu i o tym, jak mają dbać o siebie „pomagacze”. Ta „poetyckość” tematyki wiązała się z tym, że inspiracją często bywała jakaś filozoficzna myśl, aktualna sytuacja, no i moje literackie „ciągoty”.

Pierwsze wykłady to był „teatr jednego aktora”; przez godzinę musiałam skupić uwagę słuchaczy; potem było już łatwiej i atrakcyjniej – był rzutnik pisma i folie, a potem kolorowe prezentacje z pendrive’a. Ale i tak najważniejszy był kontakt z widownią. Często miałam wrażenie, że słuchacze ze mną „rezonują”, że są otwarci na to, co im przekazuję, że nadajemy na tej samej fali. Uśmiechy, robienie notatek, zadawanie pytań powodowało, że z osoby wygłaszającej mądrości „ex cathedra” stawałam się koleżanką, z którą można porozmawiać na każdy temat.

Z czasem też się zestarzałam (ale tylko metrykalnie, bo duch jeszcze we mnie ochoczy!) i trochę podszkoliłam w zakresie psychologii starzenia się. Lepiej rozumiałam, czego oczekują studenci ZUTW i, w miarę możliwości, starałam się te oczekiwania realizować. Czy skutecznie? Jeżeli miarą sukcesu miałyby być oklaski dla prelegenta i bukiety kwiatów wręczane po wykładzie, to pewnie tak. Ale czy o to mi chodziło? Kiedy na przystanku autobusowym podchodziła do mnie jakaś pani i mówiła, że to o jej problemach mówiłam na wykładzie, a w sklepie inna pani dziękowała za wsparcie i nadzieję, jakie otrzymała słuchając mojego wystąpienia, czułam, że to jest sukces – pomóc komuś lepiej zrozumieć siebie, innych ludzi, poradzić sobie z trudnościami.

I to jest fenomen ZUTW! Uśmiechnięci ludzie, koleżeńskie relacje, wzajemna pomoc, rozwój wielu talentów, korzystanie z życia i docenianie każdej jego barwy! Pozostaje życzyć, by dzięki ZUTW tzw. jesień życia dla wielu osób była okresem samorealizacji i szansą na „wiosnę w sercu”.

Leszek Kalinowski<sup>31</sup>

## ZUTW – mój przyjaciel

Nazywam się Leszek Kalinowski. Nazywam siebie Przyjacielem Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, a ZUTW – moim Przyjacielem. I nie jest to określenie na wyrost. Nie nadużywam go i stawiam bardzo wysoką poprzeczkę, by tak kogoś nazwać.

Nie lubię mówić o sobie. Nie jest to w mojej naturze. Tym razem jednak złamię tę zasadę, bo okazja jest wyjątkowa, jak i sam jubilat.

Narodziłem się na nowo razem z narodzinami ZUTW. Ta magiczna uczelnia stawiała pierwsze kroki, gdy i ja je stawiałem jako dziennikarz i mieszkaniec Zielonej Góry (zamieniłem rodzinną Górę Śląską na Zieloną Górę). Uniwersytet się uczył, a nie było to łatwe, bo przecież w Polsce kształcenie w trzecim wieku było nowością. Ja się uczyłem od uniwersytetu... Cieszyłem się, że jako pierwszy mogę poinformować zielonogórzan o tworzeniu się bardzo potrzebnej seniorom instytucji. Na łamach gazety nawoływałem: „Babciu, dziadku! Do szkoły”. Nie bardzo wiedziałem, jak ten uniwersytet będzie w praktyce funkcjonował, ale czułem intuicyjnie, że powstaje coś, czego mocy i siły nie da się przecenić. Dobrze pamiętam, jakie wrażenie wywarły na mnie inicjatorce powołania ZUTW w Zielonej Górze i przedstawione przez nie plany. Po wyjściu ze spotkania w Centrum Kształcenia Ustawicznego przy ul. Długiej – bo tam była pierwsza siedziba uczelni – czułem, jakby i mnie urosły skrzydła i zwiększyła się motywacja do pracy. Pisanie o czymś ważnym, potrzebnym powoduje, że człowiek czuje, jakby wynalazł długo oczekiwaną szczepionkę... Organizatorki z panią prezes Zofią Banaszak na czele zarażały każdego zaangażowaniem, optymizmem i wiarą, że jak się chce, to można

<sup>31</sup> Leszek Kalinowski, dziennikarz, od 1981 r. związany z „Gazetą Lubuską”; zajmuje się sprawami, dotyczącymi Zielonej Góry i regionu.



góry przenosić. Dla mnie osobiście stały się zawodowym i prywatnym drogowskazem z napisem: „Bo człowiek jest najważniejszy”.

Przez 30 lat towarzyszyłem ZUTW, opisując ważne i mniej ważne na pierwszy rzut oka wydarzenia. Każde miały magiczną moc pozytywnego wpływania na drugiego człowieka. Tę pozytywną energię czułem podczas wykładów, dyskusji, międzynarodowych spotkaniach i warsztatach, podczas wspólnego pływania w basenie, uczestniczenia w wycieczkach, wystawach, koncertach, spektaklach czy imprezach charytatywnych. Zawsze i wszędzie widziałem szczęście w oczach słuchaczy, ogromne zadowolenie z tego, że nie tylko mogą rozwijać swoje pasje, ale przede wszystkim nie czują się samotni i odstawieni na boczny tor po przejściu na emeryturę. Tu bowiem każdy czuje się potrzebny, dowartościowany i każdemu chce się chcieć zmieniać świat, wspierać się wzajemnie. Bo ZUTW jak prawdziwy przyjaciel nigdy nie zawiedzie. To jest jego wartość i siła. Nie da się jej zmierzyć, zważyć czy określić słowami. To się czuje w sercu.

Tej gotowości pomocy, pozytywnej energii i chęci dzielenia się szczęściem z innymi starałem się też uczyć młode pokolenie moich czytelników w ramach wymyślonego przeze mnie „Alfowego bajerowania”. Dla mnie był to taki Zielonogórski Uniwersytet Pierwszego Wieku, gdzie młodzież rozwijała swoje pasje, ale przede wszystkim uczyła się szacunku do drugiego człowieka. I wzajemnie sobie pomagała. Zdając sobie sprawę, że „człowiek jest najważniejszy”.

Trudno mi dziś uwierzyć, że ZUTW obchodzi swoje 30. urodziny. Bo gdzie jak gdzie, ale na tej uczelni nie czuje się upływu lat. Przeciwnie, tu lat ubywa (wystarczy spojrzeć na panią prezes!), a apetyt na życie rośnie z każdym kolejnym rokiem. Uczelnia codziennie zaraża ciekawością świata, chęcią poznawania nowych ludzi i spraw. A że z odpornością u mnie nie jest najlepiej, i ja podejmowałem kolejne i jeszcze kolejne studia, by zaspokoić głód wiedzy. No i nie być gorszym od słuchaczy, których tak podziwiałem...

Pamiętam, jak prosiłem panią prezes, by zarezerwowała mi miejsce w ZUTW, gdy osiągnę już odpowiedni wiek, by móc dostać indeks. Nie sądziłem, że tak szybko to nastąpi. Że te 30 lat miną jak jeden dzień, a to oznacza jedno: w ZUTW nigdy nie ma miejsca na nudę i sztapkę. Nic dziwnego, że przyciąga wszystkich jak magnes. A słuchacze traktują tę uczelnię jak drugi dom, do którego można wpaść bez zapowiedzi. Zwłaszcza gdy ma się gorszy dzień. Bo ZUTW to także najlepszy gabinet terapeutyczny. Jestem dumny i wdzięczny za to, że przez 30 lat mogłem także traktować to miejsce jak drugi dom, poznać tylu wspinających, wrażliwych, dobrych ludzi i przeżyć tyle pozytywnych chwil. Serdecznie za to dziękuję pani prezes i wszystkim słuchaczom, także tym, których dziś już nie ma wśród nas, ale zawsze pozostaną w naszej pamięci.

Życzę ZUTW, by nadal tak pięknie nas zadziwiał. W każdej minucie.

Żałuję tylko jednego. Zawsze marzyłem, by jedną ze studentek ZUTW została moja mama. Polonistka, harcerka, całe życie pomagająca innym ludziom, bo „człowiek jest najważniejszy”. Idealnie pasowała do tego wyjątkowego zespołu w trzecim wieku. Niestety to marzenie już się nigdy nie spełni. Postaram się ją godnie zastąpić...

**Joanna Konatkiewicz<sup>32</sup>**

*Każdy człowiek ma jakieś dobre strony.*

*Trzeba tylko przekartkować złą*

Ernst Junger

Moja droga do była prosta, przemyślana, wiodła do celu, jakim był działający od roku Zielonogórski Uniwersytet Trzeciego Wieku. Program działania wraz z różnorodną tematyką i formą zajęć odpowiadały moim ówczesnym oczekiwaniom. Dziewięć lat temu podjęłam „studia” licząc na podtrzymanie umysłowej sprawności, na przeżywanie nowych, wolnych od przymusu przygód intelektualnych. W dużym stopniu moje zainteresowania są realizowane: zdobywam nową wiedzę, wysłuchując nowych argumentacji i utrwalam stare wiadomości.

Wg M. Montaigne „Nie masz naturalniejszej wiedzy jak żądza poznania”.

Bardzo pragnęłam i częściowo te pragnienia spełniam (barierą są środki finansowe) uczestnicząc w imprezach turystycznych. Wszystkie bliższe i dalsze wyjazdy, krótsze i dłuższe wycieczki, w jakich brałam udział miały bardzo interesujący, wszechstronny program organizacyjny, poznawczy, kształcący i towarzysko-kulturalny.

Kolejnym ważnym dla mnie powodem rozpoczęcia „studiów” w ZUTW było nadal wejście w grono starszych ludzi. Ludzi w różnym wieku, o różnych zawodach i w przeszłości pełniących różne funkcje, o różnym statusie materialnym, z różnymi przeżyciami osobistymi, o różnych charakterach i ambicjach.

Dane jest mi obserwować, rozważać i dociekać przyczyn jak trudne jest u części słuchaczy wyzbycie się egocentryzmu, brak skromności wobec wiedzy, krytykanctwa czy postaw roszczeniowych – brak szeroko rozumianej tolerancji i szacunku dla inności innych.

Cieszę się bardzo, że w tym zakresie ciągle wychodzi naprzeciw program ZUTW. Organizowane są cykliczne i okazjonalne, bardzo ciekawe wykłady z zakresu filozofii życia, psychologii, pedagogiki twórczości i medycyny.

Pozwoliłam sobie zaakcentować tylko trzy, ale dla mnie istotne sprawy (wiedza-turystyka-kontakt z drugim człowiekiem). Wszystkie realizuję na uniwersyteckiej drodze, na której realizuję swoje marzenia, na której ciągle zbieram różne okruszki szczęścia.

A szczęście – to mieć coś do zrobienia,	MAM!
– to mieć kogoś do kochania,	MAM!
– to nadzieja na coś.	MAM!

**Barbara Sławińska<sup>33</sup>**

### Moja droga do uniwersytetu trzeciego wieku

Od wczesnego dzieciństwa pragnęłam zostać piosenkarką lub aktorką. Śpiewałam i grałam w tzw. Tercecie rodzinnym, tzn. ja, moja starsza siostra oraz tata, który dyrygował i przygrywał na gitarze. Pasję tę kontynuowałam w szkole, a potem w zakładzie pracy, odnosząc niespodziewane sukcesy. Brak instrumentu, o którym marzyłam (pianino) nie pozwalał mi na kontynuację nauki w tym kierunku. Jeszcze w dzieciństwie zainteresowały mnie również robotki ręczne na drutach i szydełku. Moje siostry były ubierane w kreacje wykonane przeze mnie, a mieszkanie udekorowane było firanami, serwetami, bieżnikami, które do dziś wzbudzają

<sup>32</sup> Joanna Konatkiewicz – słuchaczka ZUTW w okresie od 21.11.1992 do 25.02.2013 r.

<sup>33</sup> Barbara Sławińska – słuchaczka ZUTW w okresie od września 2009 października 2008 r.



podziw. Po zakończeniu pracy zawodowej i opieki nad ciężko chorującym mężem, koleżanki „zaciągnęły” mnie do Uniwersytetu Trzeciego Wieku, gdzie mogę realizować swoje marzenia!

Przynależność do ZUTW uświadomiła mi, że nie jestem na uboczu i tak całkiem niezdolna do prób tworzenia. Śpiewam w chórze „Moderato”, jestem członkiem zespołu teatralnego „Monte Verde” oraz kieruję zespołem robótek ręcznych „Atłasek”. Działalność daje mi pełną satysfakcję oraz uznanie. Spełniłam trzy marzenia z dzieciństwa!

W ubiegłym roku przeszłam operację, zostałam amazonką i zaczęłam działać w klubie „Amazonki”. Nie załamalam się, przeciwnie – zaczęłam pracować z jeszcze większym entuzjazmem. Pragnę podarować słuchaczom UTW i koleżankom z klubu „Amazonki” wzruszenia związane z piosenką, poezją i rękodziełem artystycznym. Udowodnić, iż zamiast melancholii, przygnębienia i niechęci do życia, można z dystansem spojrzeć na własne problemy, a wolny czas spędzać tak, aby niespełnione marzenia zamieniały się w działania przynoszące radość i chęć do życia.

Jadwiga Korcz-Dziadosz<sup>34</sup>

### Moja droga do uniwersytetu trzeciego wieku

Zawsze byłam bystrym obserwatorem życia i umiałam wyciągać wnioski płynące z tych obserwacji. Miałam to szczęście, że rodzice moi byli mądrymi ludźmi i towarzysząc ich starości mogłam sama przygotować się do tego, co nieuchronnie nadchodziło. Ważne w naszym życiu były dwie łacińskie maksymy „Praca przewycięża wszystko” i „Żaden wiek nie jest za późny na naukę”. Zgodnie z nimi oboje rodzice do końca swoich dni postępowali, przy czym, w jakimś momencie praca zawodowa skończyła się, co nie oznaczało pogrążenia się w nieróbstwie (czasem początkowo błogim). Oboje mieli głębokie zainteresowania naukowe, wspólnie dzielili przeróżne pasje i mieli szczęście być dla siebie prawdziwymi przyjaciółmi i partnerami. Nie musieli szukać dopełnienia poza domem. Nieco inna sytuacja zaszła w moim przypadku.

Wykształcone w domu, w harcerstwie zapotrzebowanie na potrzeby wyższego rzędu, ciekawość świata, chęć poznania nowego nie zawsze mogły być spełnione wobec przyjętych na siebie obowiązków rodzinnych i nie do końca były aprobowane przez mojego męża. W tej sytuacji jesień mojego życia nie rysowała się optymistycznie; była to bowiem niewesoła wizja miotania się między garnkami, dłubaniem w przydomowym ogródku (obie te czynności nigdy nie były moją radością), ewentualnie pomoc dzieciom (przy czym „pomoc” traktuję dosłownie, a nie jako wyręczenie).

Zdając sobie z tego wszystkiego doskonale sprawę, szczerze zazdrościłam zachodnim emerytom ich modelu przeżywania trzeciego wieku, bowiem bardzo wcześnie (1979-1980) natknęłam się na informacje o powstających we Francji Uniwersytetach Trzeciego Wieku. Zamarzyło mi się „żeby tak u nas!”. Ten interesujący dla mnie proces powstawania kolejnych UTW, najpierw na zachodzie Europy, a potem w Polsce starałam się pilnie śledzić. Tym większa była moja radość, gdy dowiedziałam się, że i w Zielonej Górze działa ZUTW. Wówczas wciąż jeszcze pracowałam zawodowo, miałam wiele obowiązków wypełniających mi czas, a w związku z transformacją ustrojową i ekonomiczną również doksztalałam się w nowym postrzeganiu człowieka w gospodarce rynkowej. Wiedziałam jednak, że po przejściu na emeryturę na pewno zasile UTW w Zielonej Górze. Pewnie dlatego tak doskonale pamiętam mój pierwszy kontakt z Zofią Banaszak, której – dając szczerą ręką wydawane przez Urząd Wojewódzki materiały promocyjne o naszym województwie – zapowiedziałam, że jestem przyszłą studentką ZUTW.

Wcześniej, żywo uczestnicząc w życiu kulturalnym miasta, spotykałam studentki ZUTW na koncertach, wernisażach, słuchałam też niektórych wykładów. Wiedziałam zatem dobrze, czego mogę się spodziewać po UTW, co dostanę ja i co mogę dać od siebie.

Oficjalnie słuchaczką ZUTW zostałam w październiku 2001 roku. Jestem, więc znowu na pierwszym roku, co szalenie mnie bawi. Łudzę się pewnie, że ten status „pierwszoroczniaka” odmładza! Nie, nie mam takich złudzeń, jestem natomiast pewna, że wieczną młodość zapewnia chęć uczestnictwa w życiu kulturalnym, naukowym, kontakty z ludźmi i różnorakie zainteresowania. Czyli dokładnie to, co można znaleźć w ZUTW.

Reasumując krótko, mogę powiedzieć, że moja droga do Uniwersytetu Trzeciego Wieku prowadziła od dzieciństwa! A może od genów?

<sup>34</sup> Jadwiga Korcz-Dziadosz – słuchaczka ZUTW od września 2001 r. Zmarła 6.09.2019 r.



## Załączniki

### Nagrody i wyróżnienia dla ZUTW

1. Rok 1993 (inauguracja) – Prezydent Zielonej Góry, Roman Doganowski, przyznał ZUTW nagrodę specjalną za rok 1993 w uznaniu za jego szczególne zasługi społeczne w upowszechnianiu kultury i oświaty. Po raz pierwszy przyznano tego typu nagrodę.
2. Rok 2002 – ZUTW – wyróżnienie ZOK za animowanie zainteresowań artystycznych dorosłych i integrowanie pokoleń i tytuł ANIMATORA ROKU 2002
3. Rok 2004 – ZUTW – nagroda Marszałka Województwa Lubuskiego za zajęcie I miejsca w konkursie Współpracy organizacji pozarządowych z organizacjami działającymi na rzecz osób starszych w państwach Unii Europejskiej.
4. Rok 2005 – ZUTW – I nagroda – w konkursie „Mamy pomysł na aktywne życie w trzecim wieku”
5. Rok 2014 – nagroda kulturalna Prezydenta Janusza Kubickiego przyznana Chórowi „Moderato”
6. Rok 2015 – ZUTW – laureat ZŁOTEGO DUKATA LUBUSKIEGO za wspieranie i promowanie życia kulturalnego przyznanego przez Marszałek Elżbietę Annę Polak
7. Rok 2014 – ZUTW otrzymał certyfikat jakości LUBUSKIEJ SIECI NGO wraz ze statuetką za wdrożenie standardów działania

### Odznaczenia Prezydenta Miasta dla słuchaczy zasłużonych dla ZUTW

#### Nagrody Prezydenta Miasta 2016

Zofia Banaszak – złoty medal  
Zbigniew Rajche – srebrny medal (pośmiertnie)  
Anna Kozłowska – srebrny medal  
Daniela Stańda – srebrny medal  
Ryszard Krassowski – srebrny medal

#### Nagrody Prezydenta Miasta 2018

Ryszard Krassowski – złoty medal

#### Nagrody Prezydenta Miasta 2019

Roman Czarnecki – złoty medal  
Elżbieta Józefowicz – złoty medal  
Zofia Biniewska-Dobrzyńska – złoty medal

Bożenna Strączyńska – złoty medal  
Barbara Miller – złoty medal  
Bolesław Polarczyk – złoty medal  
Maria Wróblewska – złoty medal  
Bogumiła Hyla-Dąbek – złoty medal  
Klub Fotograficzny „Fotooko” – złoty medal  
Chór „Moderato” – złoty medal

### „Odznaka Honorowa za Zasługi dla Województwa Lubuskiego” nadana przez Sejmik Województwa Lubuskiego

2016 – Zofia Banaszak  
2020 – Roman Czarnecki  
2021 – Katarzyna Jarosz-Rabiej

### Zestawienie bibliograficzne „Zielonogórski UTW” za lata 1989-2020 (w wyborze)

#### 1989

SENIOR na uniwersytecie / Anna Bułat-Raczyńska.// Gazeta Lubuska. – 1989, nr 268, s. 4  
Adnotacja: Uniwersytet Trzeciego Wieku – Centrum Dydaktyczne „Oświata Społeczna” w Zielonej Górze.

#### 1992

DO Europy przez Niemcy / Leszek Kalinowski.// Gazeta Lubuska. – 1992, nr 240, s. 54  
Adnotacja: Problematyka zajęć na Uniwersytecie Trzeciego Wieku w Zielonej Górze.

GAUDEAMUS Igitur w UTW [Uniwersytecie Trzeciego Wieku w Zielonej Górze].// Gazeta Lubuska. – 1992, nr 229, s. 7

INAUGURACJA Uniwersytetu Trzeciego Wieku [w Zielonej Górze] / (ej).// Gazeta Nowa. – 1992, nr 211, s. 4

POWSTAJE Uniwersytet Trzeciego Wieku [w Zielonej Górze] / (alf).// Gazeta Lubuska. – 1992, nr 118, s. 7

UCZELNIA dla osób starszych / Edward Jabłoński.// Gazeta Nowa. – 1992, nr 127, s. 5  
Adnotacja: Program działalności Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Zielonej Górze.

UCZMY się przez całe życie / Leszek Kalinowski.// Gazeta Lubuska. – 1992, nr 215, s. 7  
Adnotacja: Uniwersytet Trzeciego Wieku w Zielonej Górze.

ZACHWYCENI urokiem nauki : Uniwersytet Trzeciego Wieku [w Zielonej Górze] / mak.// Gazeta Lubuska. – 1992, nr 233, s. 3



## 1993

MŁODYM być : uniwersytet na jesień życia / Lidia Kozłowska.// Gazeta Zachodnia. – 1993, nr 108, s. 2

Adnotacja: Uniwersytet Trzeciego Wieku w Zielonej Górze.

ODMIENIĆ życie / (kali).// Gazeta Lubuska. – 1993, nr 148, s. 7

Adnotacja: Zakończenie roku akademickiego w Uniwersytecie Trzeciego Wieku w Zielonej Górze.

ODNALEŹĆ sens życia starszego człowieka / Dariusz Świdkiewicz.// Zielonogórska Gazeta Nowa. – 1993, nr 47, s. 4

Adnotacja: Działalność Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Zielonej Górze.

PRYZNANO nagrody naukowe i kulturalne [w Zielonej Górze] ; Miliony posypały się z Ratusza / (hak).// Gazeta Lubuska. – 1993, nr 213, s. 5 ; nr 223, s. 3

Adnotacja: Naukowe: Marian Miłek, Michał Kisielewicz, Czesław Dutka. Kulturalne: Stowarzyszenie Kulturalne „Die Huelle”, Zespół Dziennikarski Zielonogórskiej Rozgłośni PR, Orkiestra Symfoniczna FZ, Konrad Herrmann. Indywid. 3 nagr. kulturalna: Sławomir Krzywiżniak, Włodzimierz Kwaśniewicz, Uniwersytet Trzeciego Wieku.

RADOŚĆ z rady / (kali).// Gazeta Lubuska. – 1993, nr 141, s. 5

Adnotacja: Powołanie Rady Programowej Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Zielonej Górze.

RADOŚĆ życia do końca / Edward Jabłoński.// Zielonogórska Gazeta Nowa. – 1993, nr 120, s. 4

Adnotacja: Działalność Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Zielonej Górze

STUDIOWAĆ każdy może / (kali).// Gazeta Lubuska. – 1993, nr 235, s. 7

Adnotacja: Uniwersytet Trzeciego Wieku w Zielonej Górze.

UNIWERSYTET na miarę oczekiwań / Aleksandra Zjawin.// Biuletyn Informacyjny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich Zarządu Okręgu w Zielonej Górze. – 1993, nr 2, s. 6

Adnotacja: Uniwersytet Trzeciego Wieku w Zielonej Górze.

49. WIOSNA w jesieni życia / Zofia Banaszak, Janina Drzymała ; rozm. przepr. Leszek Kalinowski.// Gazeta Lubuska. – 1993, nr 131, s. 7

Adnotacja: Uniwersytet Trzeciego Wieku w Zielonej Górze.

## 1994

BABCIA z wzorowym indeksem / (kali).// Gazeta Lubuska. – 1994, nr 131, s. 6

Adnotacja: Uniwersytet Trzeciego Wieku w Zielonej Górze.

EMERYCI z plecakami / (kali).// Gazeta Lubuska. – 1994, nr 139, s. 5

Adnotacja: Turystyka słuchaczy zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

RAZEM starzy przyjaciele! / (kali).// Gazeta Lubuska. – 1994, nr 234, s. 3

Adnotacja: Uniwersytet Trzeciego Wieku w Zielonej Górze.

SEN emeryta / Barbara Kuraszkiewicz-Machniak.// Codzienny Express Zachodni (Wyd. 3). – 1994, nr 53, s. 4

Adnotacja: Działalność Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Zielonej Górze.

## 1995

BABCIA zaliczyła koszt / (kali).// Gazeta Lubuska. – 1995, nr 234, s. 7

Adnotacja: Inauguracja roku akademickiego 1995/96 w zielonogórskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku.

NOWY zapal w nowym gnieździe / (hak).// Gazeta Lubuska. – 1995, nr 10, s. 7

Adnotacja: Zielonogórski Uniwersytet Trzeciego Wieku.

STAROŚĆ (nie) radość? / Halina Szwarc ; rozm. przepr. Leszek Kalinowski.// Gazeta Lubuska. – 1995, nr 298, s. 5.

Adnotacja: m.in. Uniwersytet Trzeciego Wieku w Gorzowie i Zielonej Górze.

UNIWERSYTET Trzeciego Wieku [w Zielonej Górze].// Informator Kulturalny Województwa Zielonogórskiego. – 1995, nr 1, s. 25.

## 1996

APETYT na życie / Katarzyna Raczyńska.// Gazeta Lubuska. – 1996, nr 149, s. 16

Adnotacja: Uniwersytet Trzeciego Wieku w Zielonej Górze.

Artystyczny Ruch Seniorów czyli Sztuka życia / Sławomira Bydałek.// Informator Kulturalny Województwa Zielonogórskiego. – 1996, nr 11, s. 38-39

Adnotacja: Kabaret Monte Verde przy Zielonogórskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku.

DZIADKOWIE nie ściągają : [fotoreportaż] / Leszek Kalinowski ; zdj. Paweł Janczaruk.// Gazeta Lubuska. – 1996, nr 268, s. 12-13

Adnotacja: Uniwersytet Trzeciego Wieku w Zielonej Górze.

DZIAŁALNOŚĆ zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku / Zofia Banaszak.// Studia Zielonogórskie. – T. 2 (1996) s. 201-205.

„GDY się człowiek robi starszy” / Emilia Ćwilińska.// Informator Kulturalny Województwa Zielonogórskiego. – 1996, nr 4, s. 40-41

Adnotacja: Zespół teatralny przy Uniwersytecie Trzeciego Wieku w Zielonej Górze.

IŚĆ pod prąd : zielonogórski Uniwersytet Trzeciego Wieku rozpoczął czwarty rok akademicki / Zofia Banaszak.// Serce i Troska. – 1996, nr 1, s. 6.

MIEJSCE, w którym można odnaleźć siebie / Romualda Dobrzyńska.// Informator Kulturalny Województwa Zielonogórskiego. – 1996, nr 10, s. 31-32

Adnotacja: Sekcja tkactwa artystycznego przy Uniwersytecie Trzeciego Wieku w Zielonej Górze.

PO co Uniwersytet Trzeciego Wieku [w Zielonej Górze] / Zofia Banaszak.// Biuletyn Sejmiku Samorządowego Województwa Zielonogórskiego i Samorządowego Kolegium Odwoławczego. – 1996, nr 25, s. 44-45.

PRZEŁAMAĆ lęk przed białą kartą / Jadwiga Kopij.// Informator Kulturalny Województwa Zielonogórskiego. – 1996, nr 6, s. 64-65

Adnotacja: Uniwersytet Trzeciego Wieku w Zielonej Górze.



PRZEŻYC starość zdrowiej i szczęśliwiej / Maria Benyskiewicz.// Informator Kulturalny Województwa Zielonogórskiego. – 1996, nr 11, s. 36-37  
Adnotacja: Działalność Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

STAROŚĆ może być piękna / Maria Pelińska, Joanna Konatkiewicz.// Informator Kulturalny Województwa Zielonogórskiego. – 1996, nr 5, s. 79-80  
Adnotacja: Udział zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w międzynarodowej konferencji w Dreźnie.

UNIwersYTET z duszą / (kali).// Gazeta Lubuska. – 1996, nr 233, s. 16  
Adnotacja: Inauguracja roku akademickiego w Zielonogórskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku.

WIEDZA radosna : akademickość w Uniwersytecie Trzeciego Wieku [w Zielonej Górze] / Eliza Gniewek.// Gazeta Zachodnia. – 1996, nr 228, s. 2.

ZACHODNI seniorzy osłupili / Leszek Kalinowski.// Gazeta Lubuska. – 1996, nr 39, s. 5  
Adnotacja: Zielonogórski Uniwersytet Trzeciego Wieku członkiem Europejskiej Wspólnoty Samopomocy Ludzi Starszych (EURAG).

ZIELONOGÓRSKI Uniwersytet Trzeciego Wieku / Zofia Banaszak.// Informator Kulturalny Województwa Zielonogórskiego. – 1996, nr 3, s. 32-34.

ZAKOCHANI w kwiatach / Marian Wawrzyn.// Informator Kulturalny Województwa Zielonogórskiego. – 1996, nr 12, s. 23-25  
Adnotacja: Działalność klubu „Wierni Kwiatom” przy Uniwersytecie Trzeciego Wieku w Zielonej Górze.

ZOFIA Banaszak – Lubuszką,96 / (as).// Gazeta Lubuska. – 1996, nr 303, s. 3  
Adnotacja: Założycielka i prezes Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

## 1997

Bałabanow i gobeliny / E.P.// Gazeta Lubuska. – 1997, nr 258, s. 21  
Adnotacja: Współpraca zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku z klubem seniora „Aktywny i sprawny” z Lauchhammer (Niemcy).

BARWNE kwiaty na jedwabiu / Joanna Konatkiewicz.// Informator Kulturalny Województwa Zielonogórskiego. – 1997, nr 6, s. 24-25  
Adnotacja: Współpraca zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku z podobną organizacją w Lauchhammer (Niemcy).

BŁĘKITNY wieczór : Włóczęga,97, turystyczna wyprawa słuchaczy UTW : Pobyt w Przytoku : Relaks w Przytoku / Aleksandra Zjawin / Jadwiga Sobczak / Barbara Zapotoczna / Włodzimierz Banach.// Informator Kulturalny Województwa Zielonogórskiego. – 1997, nr 1, s. 42 ; nr 3, s. 50-51 ; nr 3, s. 52 ; nr 6, s. 22-23  
Adnotacja: Działalność Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Zielonej Górze.

BUDZENIE szczęścia / Zofia Banaszak ; rozm. przepr. Leszek Kalinowski.// Gazeta Lubuska. – 1997, nr 21, s. 17  
Adnotacja: Lubuszką'96, współzałożycielka Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Zielonej Górze.

CZARTY Lubuskie,96 ; Zielonogórskie Czarty Kulturalne,96 ; Czart w dom... : (nagrody Informatora Kulturalnego [w Zielonej Górze] zostały wręczone).// Informator Kulturalny Województwa Zielonogórskiego. – 1997, nr 2, s. 55-56; nr 3, s. 3 ; nr 4, s. [11-22]  
Adnotacja: Laureaci: Czesław P. Dutka, Edward Gramont, Iwona Kotzur, Jerzy Markiewicz, Waldemar Matuszewski, Zbigniew Tchórzewski, Maciej Zdziarski, Galeria 24 w Sulechowie, Uniwersytet Trzeciego Wieku w Zielonej Górze, Teatr Szkoły Podstawowej w Strzyżewie, gm. Zbąszyń.

LATAJĄCY Holender Zofia Banaszak / Eliza Gniewek.// Tydzień w Zielonej Górze. – 1997, nr 6, s. 7  
Adnotacja: Działalność Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Zielonej Górze.

LUBUSZANKA Roku : laureaci Lubuskiej Łoży Liderów / Eliza Gniewek.// Gazeta Zachodnia. – 1997, nr 22, s. 2  
Adnotacja: Zofia Banaszak, dyr. Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Zielonej Górze.

MÓJ UTW [Uniwersytet Trzeciego Wieku w Zielonej Górze] / Romualda Dobrzyńska.// Informator Kulturalny Województwa Zielonogórskiego. – 1997, nr 5, s. 36-37  
Adnotacja: Inauguracja roku akademickiego w Zielonogórskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku.

PRZEŻYC zdrowiej i szczęśliwiej starość / Zofia Banaszak.// Informator Kulturalny Województwa Zielonogórskiego. – 1997, nr 9, s. 32-35  
Adnotacja: Działalność zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

UNIwersYTET rajem / (kali).// Gazeta Lubuska. – 1997, nr 233, s. 18

UNIwersYTET Trzeciego Wieku szansą zdrowego życia / Janina Barańska, Stanisława Tymków.// Informator Kulturalny Województwa Zielonogórskiego. – 1997, nr 7/8, s. 56-57  
Adnotacja: Udział przedstawicielek zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w konferencji Uniwersytetów w Katowicach

WAKACJE babć i dziadziusiów / E.P.// Gazeta Lubuska. – 1997, nr 152, s. 17  
Adnotacja: Uniwersytet Trzeciego Wieku w Zielonej Górze.

W UZNANIU zasług lubuskiej „Sorby” / Włodzimierz Banach.// Informator Kulturalny Województwa Zielonogórskiego. – 1997, nr 3, s. 46  
Adnotacja: Zofia Banaszak, prezes zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, „Lubuszką Roku 1996”.

## 1998

NAJPILNIEJSI studenci / (kali).// Gazeta Lubuska. – 1998, nr 227, s. 23  
Adnotacja: Inauguracja roku akademickiego w Zielonogórskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku.

SĄSIEDZKA sztafeta pokoleń / Krystian Plackowiak.// Lubuski Informator Kulturalny. – 1998, nr 12, s. 30-31  
Adnotacja: Współpraca Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Zielonej Górze z seniorami z Cottbus (Niemcy).

## 1999

KIEDY twarz pogodna / Leszek Kalinowski.// Gazeta Lubuska. – 1999, nr 60, s. 5  
Adnotacja: Chór „Moderato” przy Zielonogórskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku.



PASJE, które realizujemy / Małgorzata Wojtkowiak, Janina Barańska.// Lubuski Informator Kulturalny. – 1999, nr 3, s. 31-32  
Adnotacja: Zespół tkaniny artystycznej „Gobelin” przy Zielonogórskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku.

TRZECI wiek w ósmym roku / (mak).// Gazeta Lubuska. – 1999, nr 234, s. 17  
Adnotacja: Inauguracja roku akademickiego w Zielonogórskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku.

## 2000

Uniwersytet Trzeciego Wieku w Zielonej Górze – ewolucja funkcji / Bogdan Idzikowski.// W : Edukacja dorosłych w perspektywie integrowania się Europy. – Zielona Góra, 2000. – s. 147-158

## 2001

DZIESIĄTY jubileusz.// Maestro. – nr 51 (2001), s. 6  
Adnotacja: Uniwersytet Trzeciego Wieku w Zielonej Górze.

## 2002

MAŁDZY wiek starszy : jubileusz [10-lecia] Uniwersytetu Trzeciego Wieku [w Zielonej Górze] / Joanna Legierska.// Gazeta Wyborcza – Zielona Góra. – 15 X 2002, nr 241, s. 3.

## 2003

BRÜCKEN verbinden Europa = Mosty łączą Europę / red. Karin Eberhardt ; übers. Elisabeth Paschke. – Gorzów Wlkp. : Jan Kuźma, [2003].  
Adnotacja: Z treści : Stowarzyszenie Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Gorzowie Wlkp. ; O Uniwersytecie Trzeciego Wieku w Zielonej Górze ; [Wycieczka] Do wału fortyfikacyjnego k. Kaławy ; Kronikarskie zapiski dowodem jakości życia? konferencje i seminaria w Stońsku, Gorzowie i Zielonej Górze. WiMBP Gorzów.

BRÜCKEN verbinden Europa = Mosty łączą Europę / [red. Bearb. Karin Eberhardt ; Übersetzung Elisabeth Paschke]. – Gorzów Wlkp. : Stowarzyszenie Uniwersytetu Trzeciego Wieku, [2003].  
Adnotacja: Współpraca stowarzyszenia Urania z Frankfurtu nad Odrą z Zielonogórskim Uniwersytetem Trzeciego Wieku i Stowarzyszeniem Uniwersytetu Trzeciego Wieku z Gorzowa Wlkp.

LUBUSKIE Forum „Razem dla Seniorów”, [Zielona Góra, 6-11 października 2003 r.]. [1], Materiały / Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego. – Zielona Góra : Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego, 2003.

Adnotacja: Treść : [1]: Korban E.: Działalność na rzecz seniorów w obszarze kultury i edukacji [UTW w Zielonej Górze, Gorzowie, Skwierzynie, Sulęcinnie, Żarach, Świebodzinie, Kostrzynie i Strzelcach Kraj.] ; Banaszak Z.: Działalność [UTW w Zielonej Górze] na rzecz seniorów w obszarze sportu, rekreacji i turystyki ; Kisiała E.: Profilaktyka, ochrona zdrowia i rehabilitacja społeczna osób starszych [w działalności Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Sulęcinnie] ; Nowicki M.: Działalność na rzecz seniorów w obszarze pomocy społecznej [w lubuskich domach opieki społecznej] ; Szumski Z.: Udział seniorów w życiu społecznym [w Świebodzinie, Drezdenku, Gubinie, Kostrzynie, Kłodawie, Sulechowie] ; Banaszak Z.: Zielonogórski Uniwersytet Trzeciego Wieku – działania na rzecz seniorów w obszarze kultury, sportu, rekreacji i turystyki, profilaktyki i ochrony zdrowia, pomocy społecznej i rehabilitacji społecznej

; Hałas I.: Profilaktyka i ochrona zdrowia osób starszych w Domu Dziennego Pobytu w Żaganii ; Iwaszkiewicz A.: Działania podejmowane przez Dom Dziennego Pobytu w Gubinie na rzecz osób starszych ; Dębek-Zielewska E.: System wsparcia seniorów na terenie miasta Zielona Góra ; Korban E.: Informacja nt. Stowarzyszenia Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Gorzowie Wlkp. ; Kowalik D.: Razem dla Seniorów – prezentacja działań realizowanych przez Klub Seniora „Drzeń” w Drezdenku ; Krassowski R.: Seniorzy w Związku Harcerstwa Polskiego [Chorągwi Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze] ; Lisiecka K.: Centrum Usług Socjalnych – Dom Dziennego Pobytu Emerytów i Rencistów [w Sulechowie] ; Rembowska G.: Rehabilitacja społeczna szansą na zmniejszenie zjawiska marginalizacji społecznej osób starszych [w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Żarach] ; Stachów K.: Formy działalności kulturalnej Gminnego Ośrodka Kultury Niegosławice w grupie seniorów ; Szumski Z.: Udział seniorów w życiu kulturalnym Świebodzina ; Strojnowska B.: Przeciw ekskluzji społecznej seniorów [w Kostrzynie] ; Wójcik B.: Propozycje działań na rzecz seniorów w Gminie Kłodawa.

LUBUSKIE Forum „Razem dla Seniorów”, [Zielona Góra, 6 – 11 października 2003 r.]. [2], Program / Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego. – Zielona Góra : Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego, 2003.

Adnotacja: Treść : [1]: Korban E.: Działalność na rzecz seniorów w obszarze kultury i edukacji [UTW w Zielonej Górze, Gorzowie, Skwierzynie, Sulęcinnie, Żarach, Świebodzinie, Kostrzynie i Strzelcach Kraj.] ; Banaszak Z.: Działalność [UTW w Zielonej Górze] na rzecz seniorów w obszarze sportu, rekreacji i turystyki ; Kisiała E.: Profilaktyka, ochrona zdrowia i rehabilitacja społeczna osób starszych [w działalności Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Sulęcinnie] ; Nowicki M.: Działalność na rzecz seniorów w obszarze pomocy społecznej [w lubuskich domach opieki społecznej] ; Szumski Z.: Udział seniorów w życiu społecznym [w Świebodzinie, Drezdenku, Gubinie, Kostrzynie, Kłodawie, Sulechowie] ; Banaszak Z.: Zielonogórski Uniwersytet Trzeciego Wieku – działania na rzecz seniorów w obszarze kultury, sportu, rekreacji i turystyki, profilaktyki i ochrony zdrowia, pomocy społecznej i rehabilitacji społecznej ; Hałas I.: Profilaktyka i ochrona zdrowia osób starszych w Domu Dziennego Pobytu w Żaganii ; Iwaszkiewicz A.: Działania podejmowane przez Dom Dziennego Pobytu w Gubinie na rzecz osób starszych ; Dębek-Zielewska E.: System wsparcia seniorów na terenie miasta Zielona Góra ; Korban E.: Informacja nt. Stowarzyszenia Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Gorzowie Wlkp. ; Kowalik D.: Razem dla Seniorów – prezentacja działań realizowanych przez Klub Seniora „Drzeń” w Drezdenku ; Krassowski R.: Seniorzy w Związku Harcerstwa Polskiego [Chorągwi Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze] ; Lisiecka K.: Centrum Usług Socjalnych – Dom Dziennego Pobytu Emerytów i Rencistów [w Sulechowie] ; Rembowska G.: Rehabilitacja społeczna szansą na zmniejszenie zjawiska marginalizacji społecznej osób starszych [w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Żarach] ; Stachów K.: Formy działalności kulturalnej Gminnego Ośrodka Kultury Niegosławice w grupie seniorów ; Szumski Z.: Udział seniorów w życiu kulturalnym Świebodzina ; Strojnowska B.: Przeciw ekskluzji społecznej seniorów [w Kostrzynie] ; Wójcik B.: Propozycje działań na rzecz seniorów w Gminie Kłodawa.

## 2004

TRZY pokolenia : Uniwersytet Trzeciego Wieku [w Zielonej Górze] zaprasza w swe szeregi / Beata Walocha.// Gazeta Wyborcza – Gorzów Wlkp., Zielona Góra. – 3 IX 2004, nr 207, s. 2

ZAISKRZYŁO i trzyma do dziś / Leszek Kalinowski.// Gazeta Lubuska. – 2004, nr 113, s. 15  
Adnotacja: Zofia Banaszak, prezes Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.



## 2005

ATRAKCJE Ziemi Lubuskiej czyli z wizytą w Klubie Turystyczno-Krajoznawczym „Ciekawi Świata” przy Uniwersytecie Trzeciego Wieku w Zielonej Górze / Agnieszka Żok-Soroczyńska. // Wędrujemy. – 2005, nr 4, s. 16-17.

Adnotacja: Prelekcja Jadwigi Błoch, Pełnomocnika Marszałka ds. Promocji Województwa Lubuskiego pt. „Moda na Lubuskie”.

LEKARSTWO na samotność / Zofia Banaszak ; rozm. przepr. Eliza Gniewek-Juszczak. // Życie nad Odrą. – 2005, nr 10, s. 1, 3

Adnotacja: Działalność Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

MONTE Verde – czyli „Hej winobranie...” / Ryszard Krassowski. // Wędrujemy. – 2005, nr 1, s. 65-79

Adnotacja: Chór „Moderato” przy Uniwersytecie Trzeciego Wieku w Zielonej Górze oraz teksty piosenek z motywem miasta i winobrania.

SOCRATES zbliża ludzi w srebrnym wieku : UTW [Uniwersytet Trzeciego Wieku w Zielonej Górze] gości europejskie organizacje / Mirosława Dulat. // Gazeta Wyborcza – Gorzów Wlkp., Zielona Góra. – 26 X 2005, nr 250, s. 4.

## 2006

EMERYT wybiera się na studia : „Gaudeamus” na Uniwersytecie III Wieku [w Zielonej Górze] / Agnieszka Grotek. // Gazeta Wyborcza – Gorzów Wlkp., Zielona Góra. – 6 X 2006, nr 234, s. 2.

FOTOGRAFIA tylko na krótką chwilę / Marta Cal. // Gazeta Wyborcza – Gorzów Wlkp., Zielona Góra. – 30 III 2006, nr 76, s. 5

Adnotacja: Wystawa fotografii w Galerii Jednego Dnia w siedzibie Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Zielonej Górze.

PO prostu trzecia młodość : Uniwersytet Trzeciego Wieku w Zielonej Górze / Katarzyna Jaskólska. // Aspekty. – 2006, nr 24, s. I, IV

SPOTKANIA z Nieoczekiwanym : almanach grupy literackiej Oksymoron / pod red. Barbary Konarskiej, Joanny Szczepaniak. – Zielona Góra : Zielonogórski Uniwersytet Trzeciego Wieku, 2006.

Adnotacja: Twórczość poetycka i prozatorska słuchaczy Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku oraz dedykacje i sylwetki wybranych słuchaczy. II

WIĘCEJ osób – więcej zajęć / Zofia Banaszak ; rozm. przepr. Leszek Kalinowski. // Gazeta Lubuska. – 2006, nr 231, s. 6

Adnotacja: Zielonogórski Uniwersytet Trzeciego Wieku.

## 2007

BABCIU, do szkoły! : Uniwersytet Trzeciego Wieku [w Zielonej Górze] ma już 15 lat / Leszek Kalinowski. // Tygodnik Zielonogórski. – Nr 53 (2007), s. 5

CIĄGŁOŚĆ i zmiana profilu zielonogórskich instytucji kultury / Bogdan Idzikowski. // Rocznik Lubuski. – T. 33, cz.1 (2007), s. 11-30

Adnotacja: Lubuski Teatr, Filharmonia Zielonogórska, Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna, Regionalne Centrum Animacji Kultury, Muzeum Ziemi Lubuskiej, Biuro Wystaw Ar-

tystycznych, Zielonogórski Ośrodek Kultury, Dom Harcerza, Zielonogórski Uniwersytet Trzeciego Wieku, Klub „4 Róże dla Lucienne”, Klub Studencki „Karton”, Klub Uniwersytecki „Kotłownia”, Klub Jazzowy „U Ojca”, Piwnica Artystyczna „Kawon”, Szkoła Tańca „Gracja”, Galeria Sztuki „U Jadźki”, Galeria Pro Arte.

Inauguracja roku akademickiego na Uniwersytecie Trzeciego Wieku w Zielonej Górze / Małgorzata Jakubiak. // Wędrujemy. – 2007, nr 4, s. 41-42

Inauguracja roku akademickiego na Uniwersytecie Trzeciego Wieku w Zielonej Górze, Sulechowie i Kargowej / Justyna Zbączyniak. // Wędrujemy. – 2007, nr 1, s. 31-33

TRZECI wiek zgasił telewizor / Paulina Nodzyńska. // Gazeta Wyborcza – Zielona Góra, Gorzów Wlkp. – 24/25 XI 2007, nr 275, s. 4

Adnotacja: Uniwersytet Trzeciego Wieku w Zielonej Górze.

UNIWERSYTET Trzeciego Wieku – przeciwdziałanie marginalizacji osób starszych / Jan Sikora. // W : Enklawy życia społecznego. – Szczecin, 2007. – S. 461-479

Adnotacja: M.in. Zielonogórski Uniwersytet Trzeciego Wieku w opinii jego słuchaczy..

Zawsze ciekawi : wędrujemy po Ziemi Lubuskiej / zespół redakcyjny: Wanda Janowska, Barbara Konarska, Jadwiga Korcz-Dziadosz, Ryszard Krassowski, Justyna Lemke, Bożena Rudkiewicz. – Zielona Góra : Zielonogórski Uniwersytet Trzeciego Wieku, 2007. Adnotacja: Treść: 1. Klub Krajoznawczo-Turystyczny „Ciekawi Świata”, 2. Spacer po Śródmieściu Zielonej Góry – Aleja Niepodległości, 3. Kościoły rzymsko-katolickie w Zielonej Górze, 4. Najważniejsze pomniki przyrody w śródmieściu Zielonej Góry, 5. Lubuskie Muzeum Wojskowe w Drzonowie, 6. Muzeum Archeologiczne Środkowego Nadodrza w Świdnicy, 7. Droga do Zaboru, 8. Przytok, 9. Kościół Ewangelicko-Augsburski, 10. Kościół Polskokatolicki, 11. Historia i zabytki Kożuchowa, 12. Sulechów – Wyższa Szkoła Zawodowa – Kalsk, 13. Historia i zabytki Żar, 14. Żagań – Muzeum Martyrologii Alianckich Jeńców Wojennych, 15. Park i Łuk Mużakowski, 16. Bytom Odrzański oraz droga do Bytomia, 17. Wolsztyn, 18. Gorzów i Santok oraz droga do Gorzowa, 19. Wschowa, 20. Szlakiem Cystersów: Kaszczor, Wielen Zaobrzański, Przemęt.

ZEITZEUGEN berichten : Senioren erinnern sich : Episoden deutscher und polnischer Senioren / [Aut. Zbigniew Rajche u. a. ; Hrsg. vom Landesseniorenbeirat Brandenburg]. – [B.m. : b.w., 2007]. Adnotacja: Wspomnienia słuchaczy Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku i Grupy Świadców Historii przy Radzie Koordynacyjnej Seniorów w Cottbus (Niemcy) z okresu II wojny światowej.

ZIELEŃ miast i wsi : współczesna i zabytkowa : [materiały konferencyjne], Kalsk, 17 października 2006, 18-19 października 2007 / [red. Izabela Wojewoda, Monika Edyta Drozdek ; Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Sulechowie]. – Sulechów : Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa, 2007.

Adnotacja: Z treści: T. 1. Maciantowicz M., Drozdek M.E.: Parki zabytkowe w Zarządzie Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Zielonej Górze. Ocena zasobów, stanu zachowania oraz możliwości ich rewaloryzacji [Brody; Gębice, gm. Gubin]; Adamczewska-Wójcik A., Żuk-Piotrowska M.: Rewitalizacja założenia pałacowo-parkowego w Mierzęcinie w latach 1998-2006; Furmanik B.: Zabytkowe parki i ich społeczność. Próba włączenia ludzi w życie Parku Mużakowskiego na przykładzie realizacji programu Kultura 2000 – Moje Miejsce. T. 2. Maciantowicz M.: Las jako przestrzeń wypoczynku i rekreacji na przykładzie lasów zielonogórskich; Biel T.: Potrzeby rekreacyjne społeczności wiejskich, a możliwości ich zaspokojenia na przykładzie

Nowej Wsi, gm. Bledzew; Banaszak Z.: Rekreacja ruchowa i zdrowotna słuchaczy Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

## 2008

KARNAWAŁ z muzyką / Barbara Konarska.// Uniwersytet Zielonogórski. – 2008, nr 3, s. 31-32  
Adnotacja: Koncert zorganizowany przez Zielonogórski Uniwersytet Trzeciego Wieku.

KOBIETY w kwiecie wieku : dzięki unijnemu projektowi stereotypy odchodzą w siną dal / Leszek Kalinowski.// Gazeta Lubuska. – 2008, nr 295, dod. „Praca i Edukacja”, s. 6  
Adnotacja: Realizacja międzynarodowego projektu Sokrates Grundtvig 2 w Uniwersytecie Trzeciego Wieku w Zielonej Górze.

LUBUSKIE uniwersytety trzeciego wieku / [aut. Zofia Banaszak i in.]. – Zielona Góra : Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, 2008.

Adnotacja: Z treści: Wojewoda I.: Współpraca z uniwersytetami trzeciego wieku; Nigdy nie sprzeniewierzyć się idei. Z Zofią Banaszak, prezesem Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, rozm. Mirosława Bogdan; Prezentacje: Zielonogórski Uniwersytet Trzeciego Wieku, Stowarzyszenie Uniwersytet Trzeciego Wieku w Gorzowie Wlkp., Filia w Skwierzynie, Filia w Strzelcach Krajeńskich, Filia w Sulęcinie, UTW w Świebodzinie, Nowosolski UTW, Babimojski UTW, Kargowski UTW, UTW w Sulechowie, Żarski UTW, Międzyrzecki UTW, Żagański UTW, UTW w Szprotawie, Krośnieński UTW.

WINOGRONKA koszą cenne nagrody / Leszek Kalinowski.// Gazeta Lubuska. – 2008, nr 142, s. 5  
Adnotacja: Zakończenie roku akademickiego w Zielonogórskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku z udziałem w Juwenaliach w Warszawie.

## 2009

PO jasnej stronie myśli / Joanna Szczepaniak. – Zielona Góra : ORGANON, 2009.  
Adnotacja: Autorka publikacji w „Lubuskim Nadodrzu” i „Akcencie”, członkini Uniwersytetu Poezji i Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Zielonej Górze.

POZYTYWNE zakręcenie / Leszek Kalinowski.// Tygodnik Zielonogórski. – Nr 160 (2009), s. 4.  
Adnotacja: Udział delegacji Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w II Juwenaliach Uniwersytetów Trzeciego Wieku w Warszawie.

Rekreacja ruchowa i zdrowotna słuchaczy zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku / Zofia Banaszak. – Wyd. 2 poszerz. i popr. // W : Zieleń miast i wsi. – Sulechów, 2009. – s. 133-136.

STUDENCI ją uwielbiają / (kali).// Tygodnik Zielonogórski. – Nr 148 (2009), s. 5  
Adnotacja: Zofia Banaszak, prezes Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Zielonej Górze.

UCZELNIĘ kochamy, z zajęć nie zwiewamy / Leszek Kalinowski.// Gazeta Lubuska. – 2009, nr 235, s. 4.  
Adnotacja: 18-lecie Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Zielonej Górze.

## 2010

STUDIA dla seniorów / Agata Żrańko.// Gazeta Wyborcza – Zielona Góra. – 1 IX 2010, nr 204, s. 4  
Adnotacja: Uniwersytet Trzeciego Wieku m.in. w Gorzowie i Zielonej Górze.

Zielona Góra w obiektywie słuchacza ZUTW : fotografia i malarstwo / [red. Zofia Banaszak, Barbara Barszczewska, Barbara Konarska]. – Zielona Góra : Zielonogórski Uniwersytet Trzeciego Wieku, [2010].

Adnotacja: S. [5] : Wokół deptaka : Maria Kuleszyńska-Kozak. – S. [19] : Bachusowe spotkania : Maria Kuleszyńska-Kozak. – S. [20] : Hej winobranie : Krystyna Nawrocka. – S. [28] : Moja ulica : Agata Więcek. – S. [29] : Zielona Góra – moje miasto : Adriana Witkowska. – S. [32] : Miasto nierodzinne : Zbigniew Rajche. – S. [37] : Winobranie : Barbara Konarska. – S. [39] : Droga do szkoły : Maria Kuleszyńska-Kozak. – S. [50] : Zielono mi : Krystyna Nawrocka.

Zosia, co uniwerkiem kręci / Leszek Kalinowski.// Tygodnik Zielonogórski. – Nr 226 (2010), s. 7  
Adnotacja: Zofia Banaszak, prezes Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Zielonej Górze.

## 2011

Jak to drzewiej na wsi bywało : skansen w Ochli pod Zieloną Górą / Beata Tokarz.// Gazeta Wyborcza – Zielona Góra, Gorzów Wlkp. – 17/18 XII 2011, nr 293, s. 2

Adnotacja: Fotograficzna sesja zdjęciowa Barbary Barszczewskiej z Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Zielonej Górze, założycielki grupy fotograficznej Fotokadr.

## 2012

Brzydota dodaje pikanterii : inna Zielona Góra w obiektywie studentów UTW [Uniwersytetu Trzeciego Wieku] / Beata Tokarz.// Gazeta Wyborcza – Zielona Góra, Gorzów Wlkp. – 11 I 2012, nr 8, s. 2

Adnotacja: Wystawa prac członków klubu fotograficznego FotoOKO przy Zielonogórskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku w Zielonej Górze.

Emerytura? Żadnej nudy! / Tomasz Klauziński.// Gazeta Lubuska (Wyd. A), (Wyd. K). – 2012, nr 68, s. 4, (Wyd. K), s. 8

Adnotacja: Oferty przygotowane przez zielonogórskie instytucje (m.in. Uniwersytet Trzeciego Wieku, Zielonogórski Ośrodek Kultury, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze) umożliwiające lubuskim seniorom aktywne spędzanie czasu na emeryturze.

Jesteśmy tacy, jacy jesteśmy / Adriana Witkowska.// Inspiracje. – 2012, nr 2, s. 71-72  
Adnotacja: Chór „Moderato” przy Uniwersytecie Trzeciego Wieku w Zielonej Górze.

Kartki z widokami Zielonej Góry chcą rozślawić miasto : Uniwersytet Trzeciego Wieku / BEWA.// Gazeta Wyborcza – Gorzów Wlkp., Zielona Góra. – 4/5 II 2012, nr 29, s. 1

Adnotacja: Zestaw fotograficznych pocztówek przedstawiających widoki Zielonej Góry autorstwa słuchaczy Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

„Małe ojczyzny” w twórczości słuchaczy Z[ielonogórskiego] U[niwersytetu] T[rzeciego] W[ieku] / Barbara Konarska.// Pro Libris. – 2012, nr 3, s. 74-79.

Adnotacja: Twórczość literacka członków klubu literackiego „Oksymoron”.

Przepis na „Monte Verde” / Mirosława Bogdan.// Inspiracje. – 2012, nr 2, s. 67-71.

Adnotacja: Zespół teatralno-kabaretowy „Monte Verde” przy Zielonogórskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku.



Takim trochę szaleńcem jestem / Zofia Banaszak ; rozm. przepr. Danuta Kuleszyńska.// Inspiracje. – 2012, nr 2, s. 9-14

Adnotacja: Prezes Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Zielonej Górze.

Tworzymy Bramę Floriańską / Eugeniusz Kurzawa.// Tygodnik Zielonogórski. – Nr 312 (2012), s. 7  
Adnotacja: Pomysł utworzenia galerii na świeżym powietrzu, na murach ratusza miejskiego, promowany przez Uniwersytet Trzeciego Wieku w Zielonej Górze.

Zielonogórska konferencja – pomiędzy tradycją a nowoczesnością / Barbara Konarska.// Inspiracje. – 2012, nr 3, s. 9-12.

Adnotacja: Ogólnopolska Konferencja Uniwersytetów Trzeciego Wieku w Zielonej Górze.

XX lat Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku / Barbara Konarska.// Inspiracje. – 2012, nr 2, s. 46-50.

## 2013

Historia z Pegazem w tle / Barbara Konarska.// Inspiracje : pismo literackie Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. – 2013, nr 3, s. 42-49.

Adnotacja: Klub literacki Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku „Oksymoron”, założony w 2003 r.

Kawałek historii ZUTW / Zbigniew Rajche.// Inspiracje : pismo literackie Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. – 2013, nr 3, s. 24-26.

Seniorzy: chwytajcie dzień! / Leszek Kalinowski.// Gazeta Lubuska. – 2013, nr 283, s. 3.

Adnotacja: Działalność Uniwersytetów Trzeciego Wieku w Lubuskiem, m. in. w Zielonej Górze, Sulechowie, Świebodzinie, Kargowej.

## 2014

Wystawa fotograficzna Lubuskich Uniwersytetów Trzeciego Wieku [Zielona Góra, Salon wystawowy WiMBP, maj-czerwiec] 2014 : [katalog / wstęp Zofia Banaszak]. – Zielona Góra : Zielonogórski Uniwersytet Trzeciego Wieku, 2014.

## 2015

Kiedy pasja nadaje życiu sens / Danuta Wytrykowska ; rozm. przepr. Michał Kowalonek.// Życie nad Odrą. – 2015, nr 10, s. 2-3.

Adnotacja: Danuta Wytrykowska, malarka z Zielonej Góry, członkini grupy malarskiej „Alla Prima” działającej na Uniwersytecie Trzeciego Wieku.

Na gwiazdorznie nie ma miejsca : z Tomaszem Karasińskim, aktorem i opiekunem artystycznym kabaretu „Monte Verde” rozmawia Danuta Kuleszyńska.// Inspiracje : pismo literackie Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. – 2015, nr 1, s. 40-43.

Adnotacja: Aktor Lubuskiego Teatru w Zielonej Górze o sobie i pracy.

Pejzaże życia : antologia subiektywna / pod red. Barbary Konarskiej ; [aut. Krystyna Bałunda i in.]. – Zielona Góra : Zielonogórski Uniwersytet Trzeciego Wieku, 2015.

Adnotacja: Wspomnienia i poezja słuchaczy Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Stan zdrowia a procesy demograficzne / [red. Dorota Szaban, Hanna Kurowska i Robert Wróbel]. – Zielona Góra : Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego, 2015.

Adnotacja: Z treści: Bromber P.: Dostępność do świadczeń opieki zdrowotnej w województwie lubuskim; Balak-Hryńkiewicz M.: Programowanie strategiczne w polityce zdrowotnej na przykładzie województwa lubuskiego; Nowak D.: Profilaktyka gerontologiczna na Zielonogórskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku; Szaban D., Trzop B.: Lubuszanie na przedpolu starości – wybrane obszary stylu życia w świetle wyników badań Lubuskiego Sondażu Społecznego; Skobelski R.: Szpital Wojewódzki w Zielonej Górze – lecznica na miarę XXI wieku; Szaban D.: Jakość życia determinowana stanem zdrowia mieszkańców województwa lubuskiego; Motyl K.: Zdrowie mieszkańców województwa lubuskiego w świetle wybranych danych statystycznych; Zielińska M.: Calos Cagatos – w zdrowym ciele zdrowy duch. Przyczynek do refleksji o kondycji psychofizycznej młodzieży akademickiej [Zielona Góra].

II Wystawa fotograficzna Lubuskich Uniwersytetów Trzeciego Wieku, Zielona Góra, Salon wystawowy WiMBP, październik 2015 r. : [katalog / wstęp Zofia Banaszak]. – Zielona Góra : Zielonogórski Uniwersytet Trzeciego Wieku, 2015.

Adnotacja: Konkurs zorganizowany przez Uniwersytet Trzeciego Wieku w Zielonej Górze, wystawa w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze.

## 2016

Wsparcie społeczne w sytuacji kryzysowej / red. nauk. Anna Korlak-Łukasiewicz, Magdalena Zdaniewicz. – Zielona Góra : Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, 2016.

Adnotacja: Z treści: Wróblewski A.: Wspieranie studentów niepełnosprawnych w działalności Uniwersytetu Zielonogórskiego; Korlak-Łukasiewicz A.: Grupa samopomocowa „wsparcie po stracie” źródłem wsparcia w kryzysie [Zielona Góra]; Zdaniewicz M.: Uniwersytety Trzeciego Wieku jako przykład dobrych praktyk w zakresie wsparcia w organizacji czasu wolnego seniorów [Zielona Góra].

Współpraca Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku z Muzeum Ziemi Lubuskiej w latach 1992-2015 i jej znaczenie w działalności obu instytucji / Longin Dzieżyc.// Inspiracje : pismo literackie Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. – 2016, nr 1, s. 73-81

Żakom tej uczelni ubywa lat, a przybywa przyjaciół / Leszek Kalinowski.// Gazeta Lubuska. – 2016, nr 142, s. 4.

Adnotacja: Obchody 25-lecia Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

## 2017

25 lat minęło / Jadwiga Korcz-Dziadosz.// Inspiracje : pismo literackie Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. – 2017, nr 1, s. 11-13.

Adnotacja: Uroczystość jubileuszowa Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Zielonej Górze.

Mistrz zaraża nas sztuką / Leszek Kalinowski.// Gazeta Lubuska. – 2017, nr 280, s. 12.

Adnotacja: Leopold Kolbiarz z Zielonej Góry, artysta plastyk, honorowy członek Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

## 2019

Basia odeszła... / Ewa Kwaśniewicz.// Inspiracje : pismo literackie Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. – 2019, nr 1, s. 6-7.

Brawo! Są z nami od 20 lat i śpiewem umilają każdy dzień / Leszek Kalinowski. // Gazeta Lubuska (Wyd. A), (Wyd. D). – 2019, nr 84, s. 9  
Adnotacja: Chór „Moderato” przy ZUTW.

Dzięki tym zdjęciom zaglądamy za kulisy Kabaretu Monte Verde / Zdzisław Haczek. – 16 XII 2019. // Gazeta Lubuska. – 2019, nr 292, s. 18.

Adnotacja: Relacja fotograficzna z wernisażu wystawy „Za kulisami. Kabaret Monte Verde Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku” w WiMBP im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze.

Mamy sztandar! / Bogumiła Hyla-Dąbek. // Inspiracje : pismo literackie Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. – 2019, nr 1, s. 41-42.

Nie milcz w chorobie, mów / Szymon Płóciennik. – 8 XI 2019. // Gazeta Wyborcza – Tygodnik Zielona Góra/Gorzów Wlkp. – 8 XI 2019, nr 261, s. 5  
Adnotacja: Akcja Movember na Uniwersytecie Trzeciego Wieku w Zielonej Górze.

Pani Jadwiga była kolorowa. Niech taka pozostanie w naszej pamięci / Leszek Kalinowski. – 13 IX 2019. // Gazeta Lubuska. – 2019, nr 214, s. 6.

Adnotacja: M.in. wieloletnia sekretarz zarządu UTW w Zielonej Górze.

## 2020

Ostatnie pożegnanie Marii Pelińskiej, legendy lubuskiego harcerstwa, znanej w Lubsku, Zielonej Górze... / Leszek Kalinowski. – 10 IV 2020. // Nasze Miasto.pl : hallo Zielona Góra. – 2020.  
Adnotacja: Wspomnienie pośmiertne działaczki społecznej, wieloletniej członkini Hufca Harcerskiego Lubsko, kierowniczkę Stanu Urzędu Cywilnego w Lubsku, słuchaczki Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Zielonej Górze.

Stuletnia czytelniczka ze złotą kartą Biblioteki Norwida / Anna Urbańska. – 2020. // Bibliotekarz Lubuski. – 2020, nr 1, s. 37-38.

Adnotacja: Uroczystość setnych urodzin Haliny Węglińskiej, czytelniczki Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze.

### Publikacje wydane przez ZUTW w Zielonej Górze<sup>35</sup>

1. Myśli niebieskie, urodne... : [poezje] / Romualda Dobrzyńska. – Zielona Góra : Zielonogórski Uniwersytet Trzeciego Wieku, 1995.
2. Chciałam być ciszą : [poezje] / Romualda Dobrzyńska. – Zielona Góra : „AND” : Zielonogórski Uniwersytet Trzeciego Wieku, 2000.
3. Spotkania z Nieoczekiwanym : almanach grupy literackiej Oksymoron / pod red. Barbary Konarskiej i Joanny Szczepaniak ; [wstęp Joanna Szczepaniak ; zdj. Zbigniew Rajche]. – Zielona Góra : Zielonogórski Uniwersytet Trzeciego Wieku, 2006.
4. Zawsze ciekawi : wędrujemy po Ziemi Lubuskiej / [zespół redakcyjny Wanda Janowska i in.] – Zielona Góra : Zielonogórski Uniwersytet Trzeciego Wieku, 2007.

<sup>35</sup> Wykaz sporządziła Agnieszka Urbaniak, Dział Informacji Regionalnej i Bibliograficznej WiMBP im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze.

5. Zielona Góra w obiektywie słuchacza ZUTW : fotografia i malarstwo / [red. Zofia Banaszak, Barbara Barszczewska, Barbara Konarska] – Zielona Góra : Zielonogórski Uniwersytet Trzeciego Wieku, [2010].
6. Pozdrowienia z Zielonej Góry : Zielona Góra w fotografii i malarstwie słuchaczy Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku / malarstwo Anna Blacha [i in.], fot. Irena Anioł [i in.]. – Zielona Góra : Uniwersytet Trzeciego Wieku [2011].
7. Wystawa fotograficzna Lubuskich Uniwersytetów Trzeciego Wieku, Zielona Góra, Salon wystawowy WiMBP, maj-czerwiec 2014 r. : [katalog / wstęp Zofia Banaszak]. – Zielona Góra : Zielonogórski Uniwersytet Trzeciego Wieku, 2014.
8. II [Druga] Wystawa fotograficzna Lubuskich Uniwersytetów Trzeciego Wieku, Zielona Góra, Salon wystawowy WiMBP, październik 2015 r. : [katalog / wstęp Zofia Banaszak]. – Zielona Góra : Zielonogórski Uniwersytet Trzeciego Wieku, 2015.
9. Pejzaże życia : antologia subiektywna / pod red. Barbary Konarskiej ; [aut. Krystyna Bałun-da i in.]. – Zielona Góra : Zielonogórski Uniwersytet Trzeciego Wieku, 2015.

### Wykaz dostępnych prac dyplomowych studentów UZ poświęconych problematyce ZUTW<sup>36</sup>:

1. Antczak Piotr, Formy aktywności i kształcenia osób starszych na Uniwersytecie Trzeciego Wieku w Zielonej Górze, 2013;
2. Debert Natalia, Transplantacje organów w opiniach studentów Uniwersytetu Zielonogórskiego i słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku, 2015;
3. Dudarż Małgorzata, Wykłady jako przejaw funkcji edukacyjnej w Zielonogórskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku, 2002;
4. Dudek Agnieszka, Zachowania prozdrowotne osób uczęszczających do Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, 2008;
5. Grzelczak Małgorzata, Poczucie sensu i zadowolenie z życia słuchaczy Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, 2002;
6. Kozłowska Maja, Współczesne małżeństwo w opiniach słuchaczy Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, 2015;
7. Kubaś Ksymena, Podjęcie nauki na Uniwersytecie Trzeciego Wieku przez ludzi starszych, 2002;
8. Pielesiak-Witczak Agata, Aktywność osób starszych słuchaczy Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, 2011;
9. Piosik Katarzyna, Rola Uniwersytetu Trzeciego Wieku w aktywizacji seniorów na przykładzie słuchaczy UTW w Zielonej Górze, 2002;
10. Pysno Anna, Rola Uniwersytetu Trzeciego Wieku w życiu osób starszych na przykładzie Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Zielonej Górze, 2014;
11. Siadul Joanna, Aktywność seniorów na podstawie działalności Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, 2007;
12. Skibińska Joanna, Poziom rozwoju fizycznego oraz zachowania zdrowotne słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Zielonej Górze, 2019;
13. Trojan Katarzyna, Małżeństwo i rozwód w opinii studentów Uniwersytetu Zielonogórskiego i słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku, 2015;

<sup>36</sup> Wykaz sporządził dr Mirosław Świt, dyrektor Archiwum Uniwersytetu Zielonogórskiego.



14. Wielesiuk Daria, Zielonogórski Uniwersytet Trzeciego Wieku jako instytucja wsparcia społecznego dla osób starszych, 2002;
15. Winnicka Agnieszka, Rola Uniwersytetu Trzeciego Wieku w zaspokajaniu potrzeb edukacyjnych i kulturalnych ludzi starszych, 1998;
16. Wiśniewska Anita, Działalność Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w latach 1992-1997. Monografia socjologiczno-pedagogiczna, 1998;
17. Żyta Katarzyna, Rola i funkcjonalność Zielonogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, 2014.